

KALENDARZ GRUDZIĄDZKI 2016



**KALENDARZ
GRUDZIĄDZKI
2016**

KALENDARZ GRUDZIĄDZKI 2016



GRUDZIĄDZKIE TOWARZYSTWO KULTURY
GRUDZIĄDZ 2015

RADA REDAKCYJNA

*Anna Janosz – przewodnicząca, Ryszard Byner – sekretarz,
Piotr Bilski, Janusz Hinz, Jerzy Krzyś, Tadeusz Rauchfleisz,
Grzegorz Rygielski, Karola Skowrońska, Gerard Szukay, Zbigniew Zawadzki*

OKŁADKA

Projekt graficzny – *Grzegorz Rygielski*

Na zdjęciu: Klimek w panoramie Grudziądza od strony Wisły,
fot. *Michał Rygielski*

ILUSTRACJE

Zdjęcia: *Piotr Bilski, Adam Stenzel, Gerard Szukay*

oraz ze zbiorów archiwalnych

Rysunki *Grzegorz Rygielski*

Eklibrisy ze zbiorów *Henryka Stopikowskiego*



OPRACOWANIE REDAKCYJNE

Ryszard Byner

KOREKTA

Zespół

218.308

Cyf. Grudziądz

Wydawnictwo w części dotowane przez Wydział Kultury, Sportu i Promocji
Urzędu Miejskiego w Grudziądzu

20. tom „Kalendarza Grudziądzkiego” został wydany pod honorowym
patronatem Prezydenta Grudziądza Roberta Malinowskiego

ISBN 978-83-910048-7-6

WYDAWCA

Grudziądzkie Towarzystwo Kultury
Grudziądz 2015

SKŁAD FUTURA Studio reklamy, ul. Piłsudskiego 20, 86-300 Grudziądz,
tel. 601 23 69 22, e-mail: maciej@grudziadz.com

DRUK Drukarnia Księży Werbistów w Górnej Grupie, ul. Klasztorna 4,
86-134 Dragacz, tel. 52 330 63 77, fax 52 330 63 78,
e-mail: dw@drukarnia-svd.com.pl, www.drukarnia-svd.com.pl

94(438)(059); Grudziądz, 2015

SPIS TREŚCI

| | |
|---|-----|
| 1. Calendarium grudziądzkie | 7 |
| 2. Skrócony kalendarz na 2017 r. | 57 |
| 3. Patroni ulic Grudziądza (<i>Tadeusz Rauchfleisz</i>) | 59 |
| 4. Wizytówka parafii (<i>Ryszard Byner</i>) | 63 |
| 5. Budowniczy cytadeli (<i>Włodzimierz Grabowski</i>) | 83 |
| 6. Wysłannik Napoleona (<i>Jerzy Krzys</i>) | 89 |
| 7. Klimek odbudowany (<i>Paweł Grochowski</i>) | 95 |
| 8. Dzieje Wielkiego Tarpna (<i>Adam Stenzel</i>) | 105 |
| 9. Fabryka Ventzkiego (<i>Mirosław Pietkiewicz</i>) | 115 |
| 10. Peretka architektury mieszczańskiej (<i>Dawid Schoenwald</i>) | 123 |
| 11. Na morzach, oceanach i Wiśle (<i>Adam Stenzel, Ryszard Byner</i>) | 129 |
| 12. Hufiec Harcerzy (<i>Dorota Lichnerowicz</i>) | 137 |
| 13. Sportowcy z Pe-Pe-Ge (<i>Ryszard Byner</i>) | 145 |
| 14. Teatr w latach 1982-1987 (<i>Henryk Kamiński</i>) | 159 |
| 15. Nagroda Aleksandra (<i>Ilona Mroczkowska</i>) | 167 |
| 16. Baryton z Nadgórnej (<i>Anna Janosz</i>) | 175 |
| 17. Chór Tibi Mariae (<i>Małgorzata Ossowska</i>) | 181 |
| 18. Biblioteka bez barier (<i>Aleksandra Szymczyk</i>) | 185 |
| 19. Dziadek z Wehrmachtu (<i>Ewa Dudzińska</i>) | 191 |
| 20. Niezwykła historia ułana (<i>Karola Skowrońska</i>) | 195 |
| 21. Jubileusz ekslibrisu (<i>Ryszard Byner</i>) | 199 |
| 22. Weekend z kawalerią (<i>Karola Skowrońska</i>) | 201 |
| 23. Z żalobnej karty | 205 |
| 24. Grudziądzkie publikacje (oprac. <i>Janusz Hinz</i>) | 223 |
| 25. Kalendarz ważniejszych imprez kulturalnych, sportowych i turystycznych (oprac. <i>Tadeusz Rauchfleisz, Zbigniew Zawadzki</i>) | 227 |
| 26. Ćwierć wieku z kablówką (<i>tekst sponsorowany</i>) | 235 |
| 27. Reklamy | 239 |

CALENDARIUM GRUDZIĄDZKIE

«*Styczeń*»

- | | |
|--|---|
| 1. PIĄTEK NOWY ROK <i>Mieczysława</i> <i>Mieczysławy, Mieszka</i> | 1930 – W Grudziądzu na bazie Dywizjonu Szkolnego Żandarmerii zostało utworzone Centrum Wyszkożenia Żandarmerii (komendant mjr Stanisław Sitek). |
| 2. SOBOTA <i>Izydora</i> <i>Makarego</i> <i>Strzeżysława</i> | 1902 – W Grudziądzu zmarł Georg Jalkowski, drukarz i wydawca literatury katolickiej w języku polskim, właściciel Wydawnictwa Dzieł Katolickich. |
| 3. NIEDZIELA <i>Arletty</i> <i>Danuty</i> <i>Genowefy</i> | 1988 – W Grudziądzu zmarł Jerzy Bobrowski, urzędnik i pisarz, autor zbioru opowiadań „Kochankowie Ate” (Łódź 1961). |
| 4. PONIEDZIAŁEK <i>Anieli</i> <i>Grzegorza</i> <i>Eugeniusza</i> | 1900 – Wyszedł w Grudziądzu nr 1. tygodnika „Gospodarz” (wydawca Wiktor Kulerski). |
| 5. WTOREK <i>Edwarda</i> <i>Hanny</i> <i>Szymona</i> | 1919 – Prezes Rejencji Kwidzińskiej Teodor von Jagow wydał przepisy o stanie wyjątkowym, m.in. na terenie Grudziądza. |

- 6. ŚRODA**
Kacpra
Melchiora
Baltazara
- 1979 – Uroczyste wręczenie insygniów Prezydenta Miasta Grudziądza (kopia z okresu międzywojennego).
Insygnia wykonał rzemieślnik Jan Knyba.
- 7. CZWARTEK**
Juliana, Lucjana
Teodora
- 1881 – Oddanie do użytku budynku szkolnego przy ul. Sienkiewicza 27 (obecnie I Liceum Ogólnokształcące).
- 8. PIĄTEK**
Mściława
Seweryna
Erharda
- 1862 – W Brąchnówku urodził się Stefan Łaszewski, dr praw, grudziądzki adwokat i pierwszy wojewoda pomorski w niepodległej Polsce.
- 9. SOBOTA**
Antoniego
Juliana
Marceliny
- 1999 – W Grudziądzu zmarł Zygmunt Pawłowski, drukarz i korespondent sportowy, m. in. „IKP”, „Gazety Pomorskiej” i „Głosu Grudziądza”.
- 10. NIEDZIELA**
Dobrośława
Jana
Pawła
- 1920 – Niemiecki Parlament ratyfikował Traktat Wersalski – zapowiedź powrotu Grudziądza w granice Macierzy.
- 11. PONIEDZIAŁEK**
Feliksa
Hilarego
Matyldy
- 1923 – W Grudziądzu został utworzony Okręgowy Urząd Ziemski (prezes K. Rosse).
- 12. WTOREK**
Antoniego
Benedykta
Czesława
- 1909 – W Grudziądzu powstał oddział Związku Esperantystów (założyciel kupiec Alojzy Kamrowski).
2008 – W Grudziądzu zmarł Tadeusz Gust, działacz amatorskiego ruchu muzycznego, organista i dyrygent, m. in. chóru „Echo”.
- 13. ŚRODA**
Bogusławy
Gotfryda
Weroniki
- 1901 – Grudziądzkie Towarzystwo Ludowe złożyło do władz pruskich protest przeciwko prześladowaniom filomatów w Brodnicy i Chełmnie.
- 14. CZWARTEK**
Feliksa
Hilarego
Ordona
- 1942 – W Mauthausen zginął por. Zygmunt Koźlikowski „Ogrodnik”, komendant Inspektoratu Związku Walki Zbrojnej-Armii Krajowej w Grudziądzu.

- 15. PIĄTEK**
*Aleksandra
Domasława
Makarego*
- 1935 – Otwarcie Radiostacji Pomorskiej w Toruniu (zasięg odbioru – 100 km, m. in. miasto Grudziądz i pow. grudziądzki).
2004 – W Radomiu zmarł Antoni Czortek, związany z Grudziądzem bokser, uczestnik igrzysk olimpijskich w 1936 r., wicemistrz Europy (waga kogucia) i więzień Auschwitz.
- 16. SOBOTA**
*Marcela
Waleriusza
Włodzimierza*
- 1947 – W Grudziądzu zmarł Henryk Gąsiorowski, geograf i krajoznawca, mjr WP.
- 17. NIEDZIELA**
*Antoniego
Jana
Rościsława*
- 2003 – W Warszawie zmarł Henryk Czyż, muzyk, dyrygent, kompozytor i publicysta muzyczny, pochodzący z Grudziądza.
- 18. PONIEDZIAŁEK**
*Bogumiła
Krystyny
Piotra*
- 1920 – W grudziądzkim dzienniku „Der Gesellige” ukazało się ogłoszenie w języku polskim zapowiadające przejęcie Grudziądza przez władze polskie.
- 19. WTOREK**
*Erwina
Pii
Mariusza*
- 1920 – Ukazała się ulotka z programem powitania wojsk polskich w Grudziądzu.
2007 – Zmarł ks. prałat Klemens Baumgart, długoletni proboszcz parafii Podwyższenia Krzyża Świętego, budowniczy kościoła u zbiegu ul. Bydgoskiej i Chełmińskiej w Grudziądzu.
- 20. ŚRODA**
*Dobiegiewa
Fabiana
Sebastiana*
- 1860 – W Grudziądzu została uruchomiona stacja telegraficzna.
1997 – Rozpoczęto działalność Radio Grudziądz.
- 21. CZWARTEK**
*Agnieszki
Jarosława
Marceli*
- 1933 – Grudziądzki katecheta ks. Józef Roskwitalski obronił na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie pracę doktorską „Szkoła twórcza w nauce religii” i uzyskał tytuł doktora teologii.
1939 – Powołano Komitet Honorowy i Wykonawczy Sztandaru dla Centrum Wyszkożenia Żandarmerii w Grudziądzu.

22. PIĄTEK
*Anastazego,
Gaudentego
Wincentego*
- 1920 – Polska Komisja Odbiorcza przejęła z rąk Niemców twierdzę Grudziądz.
23. SOBOTA
*Ildefonsa
Klemensa
Rajmunda*
- 1920 – Powrót Grudziądza w granice Macierzy.
1995 – Ks. prałat Zdzisław Peszkowski otrzymał tytuł Honorowego Obywatela Grudziądza.
2015 – Zmarł Leszek Leiss, najwybitniejszy grudziądzki pięściarz, mistrz i reprezentant Polski.
24. NIEDZIELA
*Felicji
Rafała
Tymoteusza*
- 1920 – Do Grudziądza przybyły dwa plutony żandarmerii oddelegowane przez Dowództwo Okręgu Generalnego „Pomorze”.
25. PONIEDZIAŁEK
*Miłosza
Pawła
Tatiany*
- 1920 – Grudziądzcy Polacy zniszczyli pomniki – symbole pruskiej władzy: Wilhelma I (Główny Rynek) i Germanii (Rynek Zbożowy).
1997 – Wręczenie sztandaru 8. Pułkowi Radioelektronicznemu w Grudziądz.
26. WTOREK
*Pauliny
Polikarpa
Wandy*
- 1930 – Mjr Stanisław Sitek został komendantem Centrum Wyszkolenia Żandarmerii w Grudziądz.
27. ŚRODA
*Ilony
Przybystawa
Juliana*
- 1995 – Obchody 100-lecia energetyki w Grudziądz.
2004 – Zmarł Jerzy Feldman, artysta malarz, były dyrektor Muzeum w Grudziądz.
28. CZWARTEK
*Agnieszki
Karola
Rogera*
- 1994 – Grudziądzkie Koło Towarzystwa Pomocy im. św. Brata Alberta uruchomiło przy ul. Parkowej 22/24 schronisko dla bezdomnych mężczyźn.
29. PIĄTEK
*Franciszka
Waleriana
Zdzistawa*
- 1920 – Przyjazd do Grudziądza gen. Józefa Hallera, dowódcy Frontu Pomorskiego.

- 30. SOBOTA** 2000 – W tym dniu Grudziądz liczył 101 800 mieszkańców.
Adelajdy
Gerarda
Macieja
- 31. NIEDZIELA** 1940 – Powstanie konspiracyjnej, antyniemieckiej organizacji „Rota” w Grudziądzu.
Ludwiki
Marceli 1954 – Ukazał się drukiem pierwszy po II wojnie światowej przewodnik turystyczny Janusza Andrusikiewicza i Józefa Błachnio „Grudziądz i okolice” (Warszawa 1954).
Jana
- Także w styczniu:** 1937 – Firma „Ardal” w Grudziądzu rozpoczęła produkcję opon, dętek, węży gumowych oraz artykułów lotniczych i chirurgicznych.
1997 – Ukazał się pierwszy tom „Kalendarza Grudziądzkiego”, którego wydawanie zainicjowały wspólnie Koło Miłośników Dziejów Grudziądza i Grudziądzkie Towarzystwo Kultury.

«*Luty*»

- 1. PONIEDZIAŁEK** 1952 – W Grudziądzu osiedliły się zakonnice Zgromadzenia
Brygidy
Dobrochny
Żegoty
Siostr Służebniczek Najświętszego Serca
Jezusowego (sercanki).
- 2. WTOREK** 1629 – Król Zygmunt III Waza nadał Grudziądzowi nowe
Joanny
Marii
Mirosława
przywileje.
- 3. ŚRODA** 1920 – Przyjazd do Grudziądza dr. Sefana Łaszewskiego,
Błażeja
Hipolita
Oskara
pierwszego wojewody pomorskiego.
- 4. CZWARTEK** 1973 – W Sopocie zmarł Marian Antoniak, b. nauczyciel
Gilberta
Joanny
Witosławy
Państwowego Gimnazjum Klasycznego w Grudziądzu,
autor śpiewnika „Pieśni do mszy św.” (1937).
- 5. PIĄTEK** 1920 – Grudziądz stał się siedzibą Dowództwa Okręgu
Agaty
Jakuba
Pawła
Generalnego „Pomorze”.
1951 – W Grudziądzu urodził się Piotr Janowski, wybitny
skrzypek.
- 6. SOBOTA** 1922 – Pierwsze obchody Dnia Aktora w Grudziądzu.
Bohdana
Doroty
Tytusa
2009 – Nagrodę im. ks. Janusza Pasierba otrzymała piosenkarka
Eleni (Helena Tzoka).
- 7. NIEDZIELA** 1667 – We Wrocławiu zmarł Jerzy S. Lubomirski, hetman
Romualda
Ryszarda
Sulistawa
polny koronny, który w 1659 r. wypędził Szwedów
z Grudziądza.
- 8. PONIEDZIAŁEK** 1454 – Wypędzenie Krzyżaków z Grudziądza.
Gniewomira
Lucjusza
Żakliny

9. **WTOREK**
Apolonii, Cyryla
Nikifora 1952 – Utworzenie 113. Wojskowego Szpitala Garnizonowego w Grudziądzu.
10. **ŚRODA**
Elwiry
Scholastyki
Tomisława 1925 – Otwarcie, po pożarze oraz odbudowie, budynku Teatru Miejskiego w Grudziądzu.
11. **CZWARTEK**
Adolfa
Łazarza
Świętomiry 1927 – W Grudziądzu został otwarty oddział warszawskiego Państwowego Banku Rolnego (dyrektor T. Zan).
12. **PIĄTEK**
Eulalii
Modesta
Radzima 1876 – Zebranie organizacyjne Ochotniczej Straży Pożarnej w Grudziądzu.
13. **SOBOTA**
Benigny
Jordana
Toligniewa 2000 – Ryszard Kaczorowski, ostatni Prezydent RP na uchodźstwie, gościł w Grudziądzu.
14. **NIEDZIELA**
Dobiesława
Niemira
Zenona 1943 – Kpt. Józef Szarkowski „Szary” został komendantem Inspektoratu AK w Grudziądzu.
1991 – Wyszedł nr 1. „Tygodnika Grudziądzkiego”. Pismo ukazywało się zaledwie kilka miesięcy.
15. **PONIEDZIAŁEK**
Georginy
Klaudiusza
Sewera 1946 – Otwarcie w Grudziądzu Miejskiej Poradni Przeciwgruźliczej.
16. **WTOREK**
Danuty
Symeona
Szymona 1946 – Uruchomienie w Grudziądzu odbudowanej linii tramwajowej nr 2.
17. **ŚRODA**
Donaty
Konstantego
Zbigniewa 1946 – W Grudziądzu przy ul. Legionów 28, po przerwie wojennej, otwarte zostało Muzeum Miejskie (kierownik i kustosz Józef Błachnio).

- 18. CZWARTEK**
Konstancji
Maksyma
Zuzanny
- 1923 – Założenie Spółki Akcyjnej „Polski Przemysł Gumowy” („Pe-Pe-Ge”) w Grudziądzu.
1975 – Oddano do użytku pierwszy dom na osiedlu Strzeżęcín (ul. Śniadeckich 38 A i B).
- 19. PIĄTEK**
Arnolda, Konrady
Marcelego
- 1946 – Odznaczenie miasta Grudziądza Krzyżem Grunwaldu kl. III.
- 20. SOBOTA**
Eustachiusza
Ludmiły
Ostała
- 1954 – W Bydgoszczy zmarł Stefan Cieślak, płk WP w st. spoczynku, dowódca 65. Starogardzkiego Pułku Piechoty i dowódca obrony Grudziądza we wrześniu 1939 r.
- 21. NIEDZIELA**
Eleonory
Kiejstuta
Roberta
- 1959 – W Grudziądzu zginął tragicznie Jan Redlarski, nauczyciel i działacz polonijny w Niemczech.
- 22. PONIEDZIAŁEK**
Małgorzaty
Marty
Wróciślawa
- 1899 – Oficjalna data (według akt sądowych) założenia Spółki Budowlanej „Bazar”.
- 23. WTOREK**
Damiana
Romany
Seweryna
- 1899 – W Grudziądzu została utworzona Izba Przemysłowo-Handlowa (jedyne członkiem Polak Alojzy Ruchniewicz).
- 24. ŚRODA**
Bogusza, Bohusza
Lucjusza
- 1397 – Powstanie Towarzystwa Jaszczurczego na terenie Ziemi Chełmińskiej (współzałożyciel Mikołaj z Ryńska).
- 25. CZWARTEK**
Cezarego
Modesta
Wiktora
- 1985 – Poświęcenie kaplicy św. Apostołów Piotra i Pawła na osiedlu Lotnisko w Grudziądzu.
1989 – Pierwsze, po transformacji ustrojowej, legalne walne zebranie członków NSZZ „Solidarność” w Grudziądzu.
- 26. PIĄTEK**
Aleksandra
Cezariusza
Mirosława
- 1936 – W Otwocku zmarł gen. w st. spocz. Stefan de Castenedolo Kasprzycki, komendant Centralnej Szkoły Jazdy, Centralnej Szkoły Kawalerii oraz Obozu Szkolnego Kawalerii w Grudziądzu, pochowany na grudziądzkim Cmentarzu Garnizonowym.

- 27. SOBOTA**
*Anastazji
Gabrieli
Leonarda* 1913 – Początki budowy pasma fortów wokół Basenu Grudziądzkiego, z centrum w grudziądzkiej twierdzy.
- 28. NIEDZIELA**
*Józefa
Makarego
Romana* 1849 – Ziemianin Leon Rybiński z Dębieńca został wybrany delegatem do Rady Prowincjonalnej Prus Zachodnich w Gdańsku.
- 29. PONIEDZIAŁEK**
*Brunona
Elizy
Zygryda* 1904 – Urodził się Stefan R. Łukowski, absolwent Oficerskiej Szkoły Kawalerii w Grudziądzu (1926), rotmistrz, instruktor SPK przy CWK w Grudziądzu, jeniec w Starobielsku, zamordowany w Charkowie.

Także w lutym:

- 1867 – Założenie Kółka Rolniczego w Radzynie (założyciele: ks. A. Mariański, L. Rybiński, J. Paszota, J. Jordan).
- 1921 – Państwowa Szkoła Budowy Maszyn w Grudziądzu przeszła pod zarządek Kuratorium Okręgu Szkolnego Pomorskiego w Toruniu.

«*Marzec*»

- 1. WTOREK**
*Antoniego, Feliksa
Piotra*
- 1911 – Wiktor Kulerski przenosi z Poznania do Grudziądza redakcje swoich pism: „Głos Ludu”, „Kraj” i „Przyjaciel Ludu”.
1856 – W Słobitach urodził się August Ventzki, założyciel fabryki maszyn rolniczych w Grudziądzu.
- 2. ŚRODA**
*Franciszka, Heleny
Michała*
- 1939 – „Gazeta Grudziądzka” zmieniła w Poznaniu tytuł na: „Gazeta Ludowa dawniej Gazeta Grudziądzka”.
- 3. CZWARTEK**
*Hieronima
Maryny
Kunegundy*
- 1944 – Gestapo aresztowało Stefana Kisiela, szefa sztabu grudziądzkiego Inspektoratu AK oraz J. Lazara, dowódcę grudziądzkiego garnizonu AK.
1945 – Władze polskie przejmują od Armii Radzieckiej elektrownię w Grudziądzu.
- 4. PIĄTEK**
*Arkadego
Lucjusza
Łucji*
- 1922 – Rada Miejska wybrała inż. Józefa Włodka na prezydenta Grudziądza na 12 lat.
1987 – Pierwszy koncert chóru Alla camera w Grudziądzu.
- 5. SOBOTA**
*Adriana, Fryderyka
Pakośława*
- 1945 – Wysadzenie przez Niemców na Wzgórzu Zamkowym wieży Klimek.
- 6. NIEDZIELA**
*Eugenii
Róży
Wojśława*
- 1454 – Inkorporacja Grudziądza w granice Polski.
1945 – Koniec okupacji niemieckiej w Grudziądzu.
1946 – Rada Miejska uchwaliła nadanie tytułu Honorowego Obywatela Edwardowi Osóbce-Morawskiemu, ówczesnemu premierowi.
- 7. PONIEDZIAŁEK**
*Felicji
Polikarpa
Tomasza*
- 1679 – W Grudziądzu zmarł Jan Kapusta znany jako Herbinus (ur. 1626), pastor, kaznodzieja, pisarz reformacyjny i orientalista.
- 8. WTOREK**
DZIEŃ KOBIET
*Beaty, Juliana
Wincentego*
- 1928 – Utworzenie w Grudziądzu Lotniczej Szkoły Strzelania i Bombardowania (komendant mjr pil. inż. Tadeusz Wereszczyński).

- 9. ŚRODA**
Dominika
Franciszki
Katarzyny
- 1945 – Rozpoczęli urzędowanie: komisaryczny prezydent Grudziądza Leonard Wierzbicki i starosta powiatowy Roman Zarzycki.
2002 – Papież Jan Paweł II pobożogławił odnowione korony z obrazu Matki Boskiej Łaskawej z grudziądzkiej kolegiaty.
- 10. CZWARTEK**
Bożesława
Cypriana
Makarego
- 1945 – Do Grudziądza przybyła Czołówka Przyfrontowa PCK z pomocą medyczną i charytatywną.
- 11. PIĄTEK**
Edwina
Prokopa
Rozyny
- 1888 – Powstanie Towarzystwa Przemysłowego w Grudziądzu (prezes Michał Wolski).
2005 – Zmarł ppłk kawalerii w st. spocz. Jan Ładoś – Honorowy Obywatel Grudziądza.
2013 – Wprowadzono nowy herb Grudziądza.
- 12. SOBOTA**
Grzegorza
Józefiny
Wasyła
- 1931 – Obsunęła się nadwiślańska skarpa na Strzemięcinie.
- 13. NIEDZIELA**
Bożeny
Krzystyny
Trzebiesława
- 1440 – Miasto Grudziądz wstąpiło do Związku Pruskiego.
1995 – Tomasz Pasikowski został prezydentem Grudziądza.
- 14. PONIEDZIAŁEK**
Jakuba
Matyldy
Michała
- 1968 – Grudziądz włączono do Szlaku Kopernikowskiego.
- 15. WTOREK**
Heloizy
Krzysztofa
Longinusa
- 1946 – Przy Szkole Szybowcowej w Lisich Kątach został utworzony Aeroklub Grudziądzki (prezes Ryszard Degórski).
2005 – Uroczyste obchodzono 650-lecie grudziądzkiego rzemiosła.
- 16. ŚRODA**
Abrahama
Hiacentego
Hilarego
- 1920 – Grudziądzka Izba Rzemieślnicza stała się reprezentantem polskiego rzemiosła w północnej części województwa pomorskiego.



17. CZWARTEK
*Gertrudy, Reginy
Zbigniewa* 1895 – W Grudziądzu urodził się Bernard Kaszewski, drukarz i działacz plebiscytowy.
18. PIĄTEK
*Anzelma
Edwarda
Narcyza* 1934 – Otwarcie I Pomorskiej Wystawy Fotografiki Polskiej w Grudziądzu.
19. SOBOTA
*Bogdana
Józefa
Marka* 1930 – W Grudziądzu został otwarty, wybudowany ze składek społeczeństwa, Dom Żołnierza im. marszałka Józefa Piłsudskiego.
20. NIEDZIELA
*Anatola
Eufemii
Klaudii* 1865 – W Grucie urodził się Wiktor Kulerski.
21. PONIEDZIAŁEK
*Filemona
Lubomiry
Mikołaja* 1522 – Mikołaj Kopernik na Sejmiku Generalnym Prus Królewskich w Grudziądzu wygłosił traktat o monecie.
1986 – Zespołowi Szkół Gastronomiczno-Odzieżowych nadano imię Marii Skłodowskiej-Curie.
22. WTOREK
*Bogusława
Katarzyny
Kazimierza* 1958 – W Warszawie zmarł Leon Doliński, b. redaktor naczelny „Gońca Nadwiślańskiego”.
23. ŚRODA
*Konrada
Oktawiana
Zbysława* 1939 – „Cicha mobilizacja” jednostek garnizonu grudziądzkiego.
1945 – W Grudziądzu, przy ul. Wybickiego 30, została otwarta pierwsza po wojnie Apteka Ubezpieczalni Społecznej.
24. CZWARTEK
*Marka
Sewera
Szymona* 1929 – Pracownicy „Pe-Pe-Ge” zorganizowali Związek Chemików przy Polskiej Partii Socjalistycznej-Lewica.
25. PIĄTEK
*Dyzmy
Marioli
Wieńczysława* 1945 – W Grudziądzu powstała Powiatowa Rada Związków Zawodowych (z siedzibą przy ul. Szewskiej 2/4).

26. **SOBOTA**
Emanuela
Larysy
Manueli
- 1877 – Najwyższy w dziejach Grudziądza poziom wód w Wiśle – 10,53 m.
1972 – W Grudziądzu otwarte zostało Międzyszkolne Planetarium i Obserwatorium Astronomiczne.
27. **NIEDZIELA**
WIELKANOCNA
Ernesta
Lidii, Ruperta
- 1939 – Pracownicy zakładów Herzfelda i Victoriusa w Grudziądzu przekazali swój jednodniowy zarobek na Fundusz Obrony Narodowej.
28. **PONIEDZIAŁEK**
WIELKANOCNY
Anieli
Krzyszława
Sykstusa
- 1935 – Pomorski Urząd Wojewódzki w Toruniu dokonał rejestracji niemieckiego Związku Wiejskich Spółdzielni Województwa Pomorskiego, z siedzibą w Grudziądzu, ul. Toruńska 6.
29. **WTOREK**
Eustachego
Ostapa
Wiktoryna
- 1939 – Pracownicy Zarządu Miejskiego w Grudziądzu zebrali na Fundusz Obrony Narodowej i Pożyczkę Przeciwlotniczą 10 000 zł.
30. **ŚRODA**
Amelii
Jana
Kwiryna
- 1956 – W Grudziądzu zmarł dr Agenor Frenzel, prawnik, sędzia i działacz społeczny.
1961 – W „Ilustrowanym Kurierze Polskim” (mutacja grudziądzka) ukazał się artykuł historyka Stanisława Poręby „Kilka słów o środowisku dziennikarskim w Grudziądzu – przed 1939 r.”
31. **CZWARTEK**
Amosa
Dobromiry
Kornelego
- 1904 – Wyszedł w Grudziądzu ostatni numer „Dziennika Grudziądzkiego” (wyd. Wiktor Kulerski).
1923 – W więzieniu „Łubianka” (Moskwa) został zamordowany Konstanty R. Budkiewicz, ksiądz i działacz narodowy (późniejszy patron ulicy w Grudziądzu).
- Także w marcu:**
- 1866 – Założenie Towarzystwa Rolniczego na Powiat Grudziądzki (z siedzibą w Radzyniu).
1945 – Grudziądz po zniszczeniach wojennych liczył około 24 000 mieszkańców.

«*Kwiecień*»

- | | |
|--|--|
| <p>1. PIĄTEK <i>Grażyny, Hugona</i> <i>Teodora</i></p> | <p>1900 – Wykupienie przez grudziądzki magistrat z rąk prywatnych elektrowni (550 kW), wybudowanej w 1894 r.</p> |
| <p>2. SOBOTA <i>Franciszka</i> <i>Urbana</i> <i>Władysława</i></p> | <p>1955 – Powstanie Państwowego Teatru Popularnego w Grudziądzu. 2005 – Zmarł papież Jan Paweł II – Honorowy Obywatel Grudziądza.</p> |
| <p>3. NIEDZIELA <i>Antoniego</i> <i>Pankracego</i> <i>Ryszarda</i></p> | <p>1946 – Grudziądzki Miejski Komitet Opieki Społecznej zorganizował kuchnię powszechną wydającą dziennie 650 posiłków.</p> |
| <p>4. PONIEDZIAŁEK <i>Bazylego</i> <i>Izydora</i> <i>Wacławy</i></p> | <p>1939 – W mieście rozlepione zostały plakaty o subskrypcji Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej.</p> |
| <p>5. WTOREK <i>Borzywoja</i> <i>Ireny</i> <i>Wincentego</i></p> | <p>1940 – Nazwisko ppłk. Stanisława Sitka zostało umieszczone na liście straceń 05/2 NKWD z Ostaszkowa. 1989 – Utworzony został Oddział Towarzystwa Miłośników Wilna i Ziemi Wileńskiej w Grudziądzu.</p> |
| <p>6. ŚRODA <i>Ireneusza</i> <i>Ady</i> <i>Wilhelma</i></p> | <p>1945 – W Charkowie (Ukraina) zmarł grudziądzko-wąbrzeski nauczyciel i artysta malarz Franciszek Szymański, wywieziony przez NKWD do ZSRR. 2006 – W Warszawie zmarł Augustyn Bloch, wybitny organista, kompozytor, współorganizator festiwalu Warszawska Jesień, pochodzący z Grudziądza.</p> |
| <p>7. CZWARTEK <i>Donaty, Hermana</i> <i>Przeclawa</i></p> | <p>1945 – Założenie pisma „Wiadomości Grudziądzkie”.</p> |
| <p>8. PIĄTEK <i>Januarego</i> <i>Radostawa</i> <i>Siecistawy</i></p> | <p>1936 – W „Dzienniku Urzędowym RP” zostało opublikowane rozporządzenie o przeniesieniu siedziby Pomorskiej Izby Rzemieślniczej z Grudziądza do Torunia.</p> |

9. **SOBOTA**
Dobrosławy
Dymitra
Marcelego
1907 – Otwarcie Królewsko-Pruskiej Szkoły Budowy Maszyn w Grudziądzu.
10. **NIEDZIELA**
Antoniego, Henryka
Michała
1876 – Początek budowy żelaznego mostu kolejowo-drogowego przez Wisłę w Grudziądzu.
11. **PONIEDZIAŁEK**
Filipa
Leona
Marka
1066 – Książę Bolesław Śmiały wystawił w Płocku dokument dla klasztoru w Mogilnie. Pojawia się w nim nazwa „Grudemsch”, oznaczająca Grudziądz lub Grudusk k. Ciechanowa (?).
12. **WTOREK**
Juliusza
Wiktora
Zenona
1945 – Polskie władze przejęły od Armii Radzieckiej zakład HV, późniejszą Pomorską Odlewnię i Emaliernię Oddział w Mniszku.
1957 – W grudziądzkiej Miejskiej Bibliotece Publicznej została otwarta Czytelnia Młodzieżowa.
13. **ŚRODA**
Hermenegildy
Idy
Justyny
1929 – Prokuratura przy Sądzie Okręgowym w Toruniu zajęła cały nakład „Słowa Pomorskiego”, przeznaczony dla Grudziądza.
1982 – Oddano do użytku pierwszy dom na osiedlu Lotnisko (ul. Warszawska 1).
14. **CZWARTEK**
Bereniki, Bernarda
Hermana
1848 – Na wielkim wiecu w Grudziądzu niemieckie mieszczaństwo protestowało przeciwko dążeniom Polaków do odzyskania niepodległości.
15. **PIĄTEK**
Anastazego
Tytusa
Wacławy
1910 – Założenie Towarzystwa Śpiewaczego „Lutnia” w Grudziądzu.
16. **SOBOTA**
Erwina, Cecyla
Kseni
1923 – Powstanie Koła Związku Obrony Kresów Zachodnich w Grudziądzu.
17. **NIEDZIELA**
Jakuba
Roberta
Stefanii
1945 – Po zniszczeniach wojennych oddano do użytku Rzeźnię Miejską.
1963 – W Stoczni Szczecińskiej został zwodowany m/s Grudziądz.

18. **PONIEDZIAŁEK** 1920 – Utworzenie w Grudziądzu Państwowego Seminarium
Apolonii Nauczycielskiego Męskiego z polskim językiem
Bogusława wykładowym.
Rościszawa
19. **WTOREK** 1982 – W Grudziądzu zmarł Tadeusz Niewiakowski (Tadeusz
Czesława Niewski), pracownik kultury i literat, m.in. autor
Leontyny misterium „Ecce homo, czyli Golgota”.
Wenera
20. **ŚRODA** 1905 – Początki budowy kanalizacji w Grudziądzu.
Agnieszki 1945 – Uruchomienie w fabryce „Unia” generatora prądo-
Lecha twórczego o dużej mocy, który dostarczał energię
Teodora elektryczną do miasta.
21. **CZWARTEK** 1993 – W Bibliotece Miejskiej w Grudziądzu została otwarta
Bartosza Czytelnia Regionalna im. Adama Wolnikowskiego.
Drogomiła 2012 – W Grudziądzu zmarł Józef Zakrzewski, prezes
Konrada Ogólnopolskiego Koła Wychowanków Szkół Średnich
Grudziądza z lat 1920-1956 przy GTK, weteran ruchu
harcerskiego, b. komendant miejscowego hufca ZHP.
22. **PIĄTEK** 1822 – W Lidzbarku (Warmia) urodził się Xawer Froelich,
Heliadora niemiecki urzędnik sądowy, historyk i archiwista,
Kai m. in. autor „Historii Powiatu Grudziądzkiego”.
Leonii 2013 – Nagrodę im. ks. Janusza Pasierba otrzymała aktorka
Anna Dymna, zaangażowana w działalność charytatywną.
23. **SOBOTA** 1953 – Reaktywowanie po przerwie wojennej oddziału Polskiego
Emanueli Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego w Grudziądzu.
Gerarda 2005 – Nadanie imienia Roty Grudziądzkiej i wręczenie
Jerzego sztandaru miejscowemu Hufcowi ZHP.
24. **NIEDZIELA** 1973 – Podłączenie Grudziądza do sieci gazu ziemnego –
Aleksego likwidacja Gazowni Miejskiej.
Horacego
Jerzego
25. **PONIEDZIAŁEK** 1945 – Powstanie grudziądzkiej Spółdzielni Spożywców.
Estery
Kaliksta
Szczepana

26. **WTOREK**
Klaudii
Marceliny
Marzeny
- 1923 – Rada Miejska podjęła uchwałę o nadaniu tytułu Honorowego Obywatela Grudziądza marszałkowi Ferdynandowi Fochowi.
27. **ŚRODA**
Felicji
Sergiusza
Zyty
- 1994 – Biblioteka Miejska im. W. Kulerskiego w Grudziądzu uzyskała ze Lwowa mikrofilmy tzw. „kodeksów grudziądzkich” I i II.
2014 – Kanonizacja Jana Pawła II, Honorowego Obywatela Grudziądza.
28. **CZWARTEK**
Bogny
Bogdana
Walerii
- 1924 – W Korytowie urodził się Edwin Brzostowski, grudziądzki działacz kulturalny i współzałożyciel Koła Miłośników Dziejów Grudziądza (1986).
29. **PIĄTEK**
Augustyna
Rity
Roberty
- 1845 – W Grudziądzu powstała Gmina Chrześcijańsko-Katolicka (założyciel ks. Jan Czerski z Komórska).
2011 – W Warszawie zmarł Waldemar Baszanowski, rodowity grudziądzanin, dwukrotny mistrz olimpijski w podnoszeniu ciężarów.
30. **SOBOTA**
Bartłomieja
Lili
Mariana
- 1862 – Bunt żołnierzy w grudziądzkiej twierdzy (przywódca Gottfrid Klatt).
1940 – Pod Anielinem n. Pilicą zginął mjr Henryk Dobrzański-Hubał, oficer 18. Pułku Ułanów Pomorskich w Grudziądzu.
- Także w kwietniu:**
- 1920 – W Grudziądzu rozpoczęto działalność polskie sądownictwo.
1924 – W Grudziądzu powstał oddział Ligi Obrony Powietrznej Państwa (prezes urzędujący płk J. Senderek).
1960 – Ukazał się drukiem t. I „Rocznika Grudziądzkiego”.

«Maj»

- | | |
|--|---|
| <p>1. NIEDZIELA ŚWIĘTO PRACY <i>Ramony, Jeremiego</i> <i>Romana</i></p> | <p>1920 – Wybory uzupełniające do Sejmu Ustawodawczego w Grudziądzu i pow. grudziądzkim. 2004 – Wyzeszeń nr 1 „Kuriera Grudziądzkiego”.</p> |
| <p>2. PONIEDZIAŁEK <i>Anatola</i> <i>Celestyny</i> <i>Zygmunta</i></p> | <p>1937 – W Czernsku został utworzony Związek Uczestników Strajku Szkolnego z lat 1906-07 na Pomorzu, z siedzibą w Grudziądzu.</p> |
| <p>3. WTOREK ŚWIĘTO KONSTYTUCJI 3 MAJA <i>Marioli</i> <i>Niny</i> <i>Światosławy</i></p> | <p>1929 – Po raz pierwszy obchodzono w Grudziądzu Święto 3 Maja jako święto państwowe. 2000 – Odsłonięcie w Grudziądzu pomnika poświęconego ofiarom Katynia, Miednoje i Charkowa (proj. Leszek Pawlikowski). 2004 – Dekretem ks. bpa Andrzeja Suskiego, Ordynariusza Diecezji Toruńskiej, w kolegiacie św. Mikołaja w Grudziądzu ustanowiono Sanktuarium Matki Bożej Łaskawej, Patronki Grudziądza.</p> |
| <p>4. ŚRODA <i>Floriana</i> <i>Grzegorza</i> <i>Polikarpa</i></p> | <p>1966 – W Konstancinie pod Warszawą zmarł mjr Adam Królikiewicz, wybitny jeździec i olimpijczyk, b. instruktor Centrum Wyszkołenia Kawalerii w Grudziądzu (1935-1939).</p> |
| <p>5. CZWARTEK <i>Ireny, Tamary</i> <i>Wincentego</i></p> | <p>1976 – Założenie Grudziądzkiego Towarzystwa Kultury.</p> |
| <p>6. PIĄTEK <i>Dominika, Judyty</i> <i>Juranda</i></p> | <p>1922 – W Grudziądzu przy ul. Szewskiej 6 otwarto Akademię Handlową.</p> |
| <p>7. SOBOTA <i>Augusta, Gizeli</i> <i>Ludomira</i></p> | <p>1949 – Otwarcie Biblioteki Związków Zawodowych w Grudziądzu.</p> |
| <p>8. NIEDZIELA <i>Eryki</i> <i>Kornela</i> <i>Stanisława</i></p> | <p>1981 – Powstanie Izby Pamięci „Katownia Gestapo” w Grudziądzu.</p> |

- 9. PONIEDZIAŁEK**
Bożydara
Katarzyny
Grzegorza
- 1876 – W Grudziądzu urodził się Ernst Hardt, niemiecki pisarz epoki modernizmu.
1926 – Otwarto ogród publiczny na miejscu dawnego cmentarza poreformackiego przy obecnej ul. Kosynierów Gdyńskich.
- 10. WTOREK**
Antoniny, Izydora
Symeona
- 1862 – Założenie Towarzystwa Upiększenia Miasta Grudziądza.
- 11. ŚRODA**
Hortensji
Igi
Miry
- 1912 – Urodziła się w Grudziądzu Salomea Sujkowska, lekarz, społecznik, Honorowy Obywatel Grudziądza.
2014 – Zmarła Maria Ossowska, długoletnia polonistka w II LO im. Króla Jana III Sobieskiego w Grudziądzu.
2015 – Zmarł Ryszard Boguwolski, archeolog, numizmatyk, długoletni dyrektor Muzeum im. ks. dr. Władysława Łęgi w Grudziądzu.
- 12. CZWARTEK**
Domiceli
Domicjana
Pankracego
- 1899 – Uruchomienie elektrycznej trakcji tramwajowej do Tarpna.
2005 – Odślonięty i poświęcony został pomnik marszałka Józefa Piłsudskiego i jednostek międzywojennego garnizonu grudziądzkiego (plac Niepodległości).
- 13. PIĄTEK**
Ofelii
Glorii
Serwacego
- 1960 – Powstanie w Grudziądzu Koła Towarzystwa Rozwoju Ziem Zachodnich (prezes Bronisław Szczepański).
1991 – W Grudziądzu rozpoczęła działalność Fundacja na Rzecz Tradycji Jazdy Polskiej.
2005 – Nadanie Muzeum w Grudziądzu imienia ks. dr. Władysława Łęgi.
- 14. SOBOTA**
Dobiesława
Julity
Wiktora
- 1908 – W Grudziądzu została założona Czytelnia dla Kobiet (założyciele: W. Kulerski, J. M. Rakowski, dr J. Ulatowski).
- 15. NIEDZIELA**
Anastazy
Berty
Dionizego
- 1920 – Utworzenie Komisarycznej Rady Miejskiej Grudziądza.
1929 – W Grudziądzu przy ul. Fortecznej 29 zostało otwarte schronisko Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego.
1945 – Wyszedł nr 1. „Głosu Grudziądza”, późniejszego organu PPS na Pomorzu.

16. **PONIEDZIAŁEK** 1949 – Zakończenie budowy w Grudziądzu przez saperów
Andrzeja i oddanie do użytku mostu pontonowego na Wiśle.
Jędrzeja
Wieńczysława
17. **WTOREK** 1938 – Przeniesienie redakcji „Gazety Grudziądzkiej”
Brunona z Grudziądza do Poznania.
1979 – Zmarł Ryszard Milczewski-Bruno, grudziądzki poeta.
18. **ŚRODA** 1920 – Urodził się Karol Wojtyła, papież i Honorowy
Alicji, Eryki Obywatel Grudziądza.
Edwina
19. **CZWARTEK** 1922 – W Grudziądzu powstało, z inicjatywy prezydenta
Celestyny, Emiliana Józefa Włodka, Koło Miast Pomorskich.
Iwony
20. **PIĄTEK** 1946 – Otwarcie Biblioteki Miejskiej w Grudziądzu.
Bazylego 1984 – W Grudziądzu odsłonięto obelisk poświęcony
Krystyny Wiktorowi Kulerskiemu.
Sawy 1996 – Nadanie Bibliotece Miejskiej w Grudziądzu imienia
Wiktora Kulerskiego.
2015 – Zmarł Bożesław Tafelski, zasłużony samorządowiec
i społecznik, dwukrotny prezydent Grudziądza.
21. **SOBOTA** 1896 – Położenie kamienia węgielnego pod budowę kościoła
Donata ewangelickiego w Grudziądzu (obecna ul. Mickiewicza 43).
Kryspina 1958 – W Grudziądzu rozpoczął działalność oddział Związku
Tymoteusza Kynologicznego w Polsce (pierwszy prezes Józef Straczyński).
22. **NIEDZIELA** 1980 – W Warszawie zmarł Aleksander Gąssowski, aktor,
Emila, Roksany były dyrektor Teatru Ziemi Pomorskiej w Grudziądzu.
Romy
23. **PONIEDZIAŁEK** 1974 – W Warszawie zmarł Władysław Wągiel, pisarz i działacz
Dezyderego, Renaty społeczny, pochodzący z Grudziądza.
Wilhelma
24. **WTOREK** 1959 – Odsłonięcie tablicy pamiątkowej ku czci Mikołaja
Cieszysława Kopernika na grudziądzkim Rynku.
Mileny 2003 – Nagrodę im. ks. Janusza Pasierba otrzymał Jan
Zuzanny Pospieszalski.

25. **ŚRODA**
Borysa
Magdy
Wioletty
- 1907 – W Grudziądzu przy Pohlmannstrasse 19 otwarta została filia poznańskich Zakładów Hipolita Cegielskiego.
2002 – Nagrodę im. ks. Janusza Pasierba otrzymała artystka malarka Krystyna Gałdyńska-Szalewska.
26. **CZWARTEK**
BOŻE CIAŁO
DZIEŃ MATKI
Erwina, Filipa
Wilhelminy
- 1955 – W Wąbrzeźnie zmarł Leon Ossowski, pierwszy starosta grudziądzki w Polsce porozbiorowej.
2004 – Delegacja samorządu wręczyła w Watykanie papieżowi Janowi Pawłowi II uchwałę Rady Miejskiej Grudziądza o nadaniu Honorowego Obywatelstwa i dwie pozłacane plakietki pamiątkowe.
27. **PIĄTEK**
Augustyna
Juliusza
Lucjana
- 1990 – Wybory odrodzonego samorządu – Rady Miejskiej Grudziądza (przewodniczący Marek Nowak).
1998 – Grudziądzkie archiwum z powodu braku lokalu zostało przeniesione do Torunia.
28. **SOBOTA**
Emilii, Feliksa
Jaromira
- 1945 – W Grudziądzu, po przerwie wojennej, rozpoczął działalność cech krawiecki.
29. **NIEDZIELA**
Bogusławy
Marii
Urszuli
- 1939 – Po raz ostatni obchodził swoje święto 18. Pułk Ułanów Pomorskich w Grudziądzu.
1945 – Prezydentem Grudziądza został wybrany Franciszek Mówiński.
30. **PONIEDZIAŁEK**
Gryzeldy
Felicjana
Ferdynanda
- 1978 – W Grudziądzu zorganizowano I Mityng Lekkoatletyczny z udziałem: m. in. Ireny Szewińskiej, Bronisława Malinowskiego, Władysława Komara, Władysława Kozakiewicza i Tadeusza Ślusarskiego oraz zawodników zagranicznych.
31. **WTOREK**
Ernesty, Kamili
Ksawerego
- 1930 – Utworzenie parafii ewangelicko-augsburskiej w Grudziądzu (pastor Ryszard Danielczyk).
- Także w maju:**
- 1411 – Ścięcie na grudziądzkim Rynku przez Krzyżaków Mikołaja z Ryńska.
1939 – Powołanie Obywatelskiego Komitetu Odnowienia Fary w Grudziądzu (prezes ks. dr Antoni Pastwa).
2012 – Ukazała się 2-tomowa „Historia Grudziądza 1920-1945” pod redakcją naukową prof. Ryszarda Sudzińskiego, będąca drugą częścią monografii miasta.

«Czerwiec»

- | | |
|--|---|
| <p>1. ŚRODA DZIEŃ DZIECKA <i>Jakuba, Konrady</i> <i>Nikodema</i></p> | <p>2005 – Gimnazjum nr 7 przy ul. Mikołaja z Ryńska 6 otrzymało imię gen. Tadeusza Komorowskiego „Bora”.</p> |
| <p>2. CZWARTEK <i>Erazma</i> <i>Marianny</i> <i>Marzanny</i></p> | <p>1982 – W Grudziądzu odbył się I Memoriał Bronisława Malinowskiego. 1998 – Oddanie do użytku kompleksu pediatrycznego w Szpitalu Miejskim przy ul. Rydygiera.</p> |
| <p>3. PIĄTEK <i>Aldony, Klotyldy</i> <i>Tamary</i></p> | <p>1925 – Utworzenie Klubu Sportowego Pracowników „Pe-Pe-Ge” w Grudziądzu. 2008 – Oddano do użytku I odcinek Trasy Średnicowej (od ul. Paderewskiego do Drogi Łąkowej), dług. 3,5 km.</p> |
| <p>4. SOBOTA <i>Aleksandra</i> <i>Franciszka</i> <i>Kwiryny</i></p> | <p>1950 – Przedsiębiorstwo „Mostostal” z Zabrza przystąpiło do odbudowy mostu kolejowo-drogowego przez Wisłę w Grudziądzu. 1951 – Urodził się w Nowem n. Wisłą Bronisław Malinowski, mistrz olimpijski, Honorowy Obywatel Grudziądza.</p> |
| <p>5. NIEDZIELA <i>Dobromira</i> <i>Kazimierzy</i> <i>Waltera</i></p> | <p>1935 – Podpisanie aktu notarialnego sprzedaży Domu Polskiego „Bazar” w Grudziądzu dla miejscowej parafii. 2004 – Honorowy Obywatel Grudziądza ks. prałat Zdzisław Jastrzębiec Peszkowski obchodził 50-lecie kapłaństwa.</p> |
| <p>6. PONIEDZIAŁEK <i>Laury, Nory</i> <i>Norberta</i></p> | <p>1776 – Rozpoczęcie budowy twierdzy w okolicach Grudziądza.</p> |
| <p>7. WTOREK <i>Hieronima</i> <i>Jarosławy</i> <i>Roberta</i></p> | <p>1921 – Przyjazd do Grudziądza Naczelnika Państwa marszałka Józefa Piłsudskiego. Otwarcie I Wystawy Sztuk Pięknych Artystów Pomorskich (Muzeum Miejskie).</p> |
| <p>8. ŚRODA <i>Celiny</i> <i>Maksyma</i> <i>Seweryna</i></p> | <p>1948 – Została uruchomiona linia autobusowa z dworca kolejowego w Grudziądzu, przez most pontonowy na Wiśle, do dworca w Dragaczu.</p> |

9. CZWARTEK 1934 – Inauguracja obchodów 40-lecia „Sokoła” w Grudziądzu.
*Pelagii, Tekli
Sławoja*
10. PIĄTEK 1992 – Rada Miejska w Grudziądzu nadała Honorowe Obywa-
Bogumiła telstwo lek. med. Salomei Sujkowskiej i rtm. Janowi
Edgara Ładosiowi.
Onufrego
11. SOBOTA 1893 – Pożar ratusza na grudziądzkim Rynku.
*Adelajdy, Anastazji
Barnaby*
12. NIEDZIELA 1953 – Grudziądzkiemu Szpitalowi Miejskiemu nadano imię
Bazylego dra Władysława Biegańskiego.
*Leonii
Leona*
13. PONIEDZIAŁEK 1896 – Uruchomienie konnej trakcji tramwajowej (linia
Fortunata od dworca kolejowego do ul. Fortecznej).
Gracji 1990 – Andrzej Wiśniewski został prezydentem Grudziądza.
Olimpii
14. WTOREK 1931 – Otwarcie X Pomorskiej Wystawy Sztuk Pięknych
Elizy w Grudziądzu.
Elżbiety 2011 – W Grudziądzu zmarł Zbigniew Rygielski, harcmistrz,
Rufina b. komendant hufca Grudziądz i radny miasta Grudziądza.
15. ŚRODA 1934 – Do obszaru Grudziądza włączono część Fijewa
Toli i Wielkiego Tarpna.
*Wioli
Wita*
16. CZWARTEK 1884 – Otwarcie Miejskiego Muzeum Starożytności
Anety w Grudziądzu (dyrektor dr Siegfried Anger).
*Benona
Bertolda*
17. PIĄTEK 1950 – Zarejestrowano w Sądzie Okręgowym w Grudziądzu
Adolfa miejscową Spółdzielnię Mieszkaniową.
Ignacego 1991 – Przywrócenie b. koszarom CWK imienia ks. Józefa
Marcjana Poniatowskiego.
1993 – Wyszedł nr 1. tygodnika nowej „Gazety Grudziądzkiej”.

- 18. SOBOTA**
Amandy
Gerwazego
Pauli
- 1291 – Nadanie praw miejskich Grudziądzowi.
 1937 – Wprowadzenie nowego herbu Grudziądza (biskup na tle muru z wieżyczkami).
 1992 – Na ścianie bramy Zakładu Karnego nr 1 przy ul. J. Wybickiego odsłonięto tablicę upamiętniającą martyrologię jeńców alianckich w więzieniu fortecznym podczas okupacji niemieckiej.
- 19. NIEDZIELA**
Gerwazego
Protazego
Romualda
- 1938 – W Toruniu został poświęcony sztandar dla grudziądzkiego 16. Pułku Artylerii Lekkiej.
 2005 – Została uruchomiona fontanna z rzeźbą przedstawiającą flisaka (projektował Ryszard Kaczor).
- 20. PONIEDZIAŁEK**
Bogny
Bogdana
Rafała
- 1993 – Szkoła Podstawowa nr 5 w Grudziądzu otrzymała imię ppłk. żandarmerii Stanisława Sitka.
- 21. WTOREK**
Alojzego
Marty
Rudolfa
- 1996 – Nagrodę im. ks. Janusza Pasierba otrzymał ks. Jan Twardowski.
 1998 – Nagrodę im. ks. Janusza Pasierba otrzymał reżyser filmowy Krzysztof Zanussi.
- 22. ŚRODA**
Flawiusza
Sabiny
Saby
- 1927 – Do Grudziądza przybył statek wiślany „Mickiewicz” z prochami Juliusza Słowackiego.
 2003 – W Grudziądzu zmarła bibliotekarka i działaczka oświatowa Helena Minkiewicz.
 2005 – Na terenie Wojskowych Zakładów Uzbrojenia w Grudziądzu odsłonięto tablicę upamiętniającą 80. rocznicę powstania „Szoły Orląt”.
- 23. CZWARTEK**
DZIEŃ OJCA
Albiny
Wandy
Zenobii
- 1924 – Do Grudziądza przybył prezydent RP Stanisław Wojciechowski.
 1996 – Odsłonięto obelisk – głaz pamiątkowy ku czci Jana Heweliusza.
- 24. PIĄTEK**
Bartosza
Emilii
Jana
- 1872 – Skreślenie grudziądzkiej twierdzy jako obiektu przestarzałego z listy twierdz Cesarstwa Niemieckiego.

- 25. SOBOTA**
Albrechta
Olbrachta
Witolda
- 1913 – Poświęcenie nowego budynku Szkoły Budowy Maszyn w Grudziądzu.
- 26. NIEDZIELA**
Jeremiego
Rudolfa
Wirgiliusza
- 1925 – Otwarcie I Pomorskiej Wystawy Rolnictwa i Przemysłu w Grudziądzu.
- 27. PONIEDZIAŁEK**
Cypriana
Heloizy
Maryli
- 1760 – Grudziądzkie władze miejskie wydały drukiem „Regulamin ogniowy Królewskiego Miasta Grudziądza”.
2005 – Otwarcie i poświęcenie Muzeum Misyjno-Etnograficznego w Górnej Grupie.
- 28. WTOREK**
Bolesława
Ireneusza
Ligii
- 1919 – Podpisanie Traktatu Wersalskiego, w wyniku którego Grudziądz powrócił w granice Macierzy.
1960 – Oddanie do użytku pierwszego po wojnie budynku mieszkalnego Spółdzielni Mieszkaniowej w Grudziądzu (ul. Dworcowa 43 – Królewska 7).
2003 – Rondo u zbiegu ul. Konstytucji 3 Maja i Południowej otrzymało imię Romana Dmowskiego.
- 29. ŚRODA**
Iwetty
Pawła
Piotra
- 1873 – W Grudziądzu urodził się Siegmund Lipinsky, polsko-włoski artysta malarz i grafik.
1935 – Pierwsza bezpośrednia audycja Polskiego Radia z Grudziądza poświęcona odsłonięciu popiersia Stanisława Moniuszki.
- 30. CZWARTEK**
Emilii
Gertrudy
Rajmunda
- 1862 – W Grudziądzu Joseph Herzfeld i Carl Victorius założyli fabrykę odlewów żeliwnych.
1991 – Likwidacja Teatru Ziemi Pomorskiej w Grudziądzu.
- Także w czerwcu:**
- 1932 – Upadek Teatru Miejskiego w Grudziądzu (ostatni dyrektor Henryk Czarnecki).
1972 – Odkrycie źródeł gorącej solanki w podgrudziądzkiej Maruszy.

«Lipiec»

- | | |
|---|--|
| <p>1. PIĄTEK <i>Bogusza</i> <i>Gawła</i> <i>Haliny</i></p> | <p>1925 – Wręczenie sztandaru Oficerskiej Szkole Kawalerii (kopia w Pałacu Opatok w Grudziądzu). 2014 – Zmarł Edward Gruszecki, działacz motoryzacyjny, założyciel i długoletni prezes grudziądzkiej delegatury Automobilkлубu Toruńskiego.</p> |
| <p>2. SOBOTA <i>Jagody</i> <i>Kariny</i> <i>Serafina</i></p> | <p>1915 – W Buśni urodził się Antoni Czortek, słynny bokser, wychowanek grudziądzkiego klubu sportowego przy „Pe-Pe-Ge”.</p> |
| <p>3. NIEDZIELA <i>Anatola</i> <i>Jacka</i> <i>Kornela</i></p> | <p>1921 – W Grudziądzu, przy ul. Lipowej 28, Zarząd Główny Towarzystwa Czytelni Ludowych w Poznaniu zorganizował bibliotekę.</p> |
| <p>4. PONIEDZIAŁEK <i>Alfreda</i> <i>Malwiny</i> <i>Zygryda</i></p> | <p>1932 – W Grudziądzu wyszedł nr 1. „Gazety Grudziądzkiej – Tygodnika”.</p> |
| <p>5. WTOREK <i>Antoniego</i> <i>Karoliny</i> <i>Michała</i></p> | <p>1925 – W Grudziądzu przebywał Stanisław Grabski, minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.</p> |
| <p>6. ŚRODA <i>Łucji, Gerarda</i> <i>Teresy</i></p> | <p>1580 – W Grudziądzu urodził się Johann Stobaeus znany jako Jan Stobeusz (Stobbe), muzyk, kompozytor i kapelmistrz królewiecki.</p> |
| <p>7. CZWARTEK <i>Ewalda</i> <i>Metodego</i> <i>Nory</i></p> | <p>2002 – W Grudziądzu zmarł artysta rzeźbiarz Alojzy Śladek.</p> |
| <p>8. PIĄTEK <i>Adriana</i> <i>Prokopa</i> <i>Wirginii</i></p> | <p>1905 – W Poznaniu zostało utworzone Towarzystwo Dziennikarzy i Literatów na Rzeszę Niemiecką (przedstawiciel „Gazety Grudziądzkiej” Konstanty Kościński).</p> |

- 9. SOBOTA**
Blanki
Sylwii
Zenona
- 1919 – Część członków dawnego Towarzystwa Przemysłowego w Grudziądzu utworzyła Towarzystwo Kupców Samodzielnych (prezes Jan Zawacki).
- 10. NIEDZIELA**
Samsona
Sylwany
Witalisa
- 1807 – Podpisanie pokoju w Tylży. Włączenie Ziemi Chełmińskiej, bez Grudziądza i okolic, do Księstwa Warszawskiego.
1921 – Konsekracja Kościoła Garnizonowego w Grudziądzu przez biskupa polowego WP ks. dr. Stanisława Galla.
- 11. PONIEDZIAŁEK**
Cypriana, Kiry
Pelagii
- 12. WTOREK**
Brunona, Wasyla
Wery
- 1933 – Rada Miejska w Grudziądzu podjęła uchwałę o utworzeniu ogrodu botanicznego wzdłuż Trynki.
- 13. ŚRODA**
Danieli
Ernesta
Sary
- 1454 – Król Kazimierz Jagiellończyk przybył do Grudziądza (pierwszy pobyt) z okazji Zjazdu Stanów Pruskich i utworzenia Rady Pruskiej.
- 14. CZWARTEK**
Bonawentury
Kamila
Ulryka
- 1924 – Na placu ćwiczeń w Małym Tarpnie wystawione zostało widowisko plenerowe „Pod Grunwaldem” (scenariusz i reżyseria Tadeusz Niewiakowski).
- 15. PIĄTEK**
Angeliki
Dawida
Donalda
- 1410 – W bitwie pod Grunwaldem zginął grudziądzki komtur Wilhelm von Heffenstein i komtur radzyński Mikołaj von Melin.
1926 – W Grudziądzu ukazał się nr 1. dwumiesięcznika „Muzyk Wojskowy” (wydawca Edward Dawidowicz).
- 16. SOBOTA**
Marii, Mariki
Mireli
- 1895 – W Grudziądzu pojawili się pierwsi wyznawcy Kościoła ewangelicko-metodystycznego.
- 17. NIEDZIELA**
Aleksego
Anety
Jadwigi
- 1953 – Władze miejskie zakończyły likwidację starego cmentarza ewangelickiego w Grudziądzu przy al. 23 Stycznia.
2004 – Wyszedł ostatni numer nowej „Gazety Grudziądzkiej”. Tygodnik był wydawany od 1993 r.

- 18. PONIEDZIAŁEK** 1981 – Z inicjatywy lek. med. Salomei Sujkowskiej powstał Klub Inteligencji Katolickiej.
Erwiny
Karoliny 1994 – Zenon Kufel został prezydentem Grudziądza.
Roberta
- 19. WTOREK** 1945 – Odbyło się zebranie organizacyjne Chóru Męskiego Polskiego Związku Zachodniego w Grudziądzu. Na zebranie przybyli byli członkowie chórów „Echo” i „Lutnia”.
Nonny
Nory
Wincentego
- 20. ŚRODA** 1419 – W Grudziądzu przebywał abp Bartolemusz z Mediolanu jako komisarz króla rzymskiego Zygmunta Luksemburskiego.
Czesława
Hieronima
Seweryna
- 21. CZWARTEK** 1911 – Uruchomienie drugiej linii tramwajowej w Grudziądzu (Rynek Zbożowy – ul. Bydgoska).
Danieli
Diany 1956 – Otwarcie nowej siedziby grudziądzkiego Muzeum przy ul. Wodnej 3/5.
Wiktora
- 1958 – Odświeżony został przebudowany pomnik ku czci 10 zakładników rozstrzelanych przez Niemców w 1939 r.
- 22. PIĄTEK** 1960 – Inauguracja obchodów 1000-lecia państwa polskiego w Grudziądzu.
Albina
Mileny
Wawrzyńca 2011 – Ostatnia przysięga poborowych w 1. Ośrodku Szkolenia Kierowców w Grudziądzu.
- 23. SOBOTA** 1965 – W Gdyni zmarł artysta malarz Wacław Szczęblewski, założyciel Pomorskiej Szkoły Sztuk Pięknych w Grudziądzu.
Brygidy
Sławy
Zdzisława
- 24. NIEDZIELA** 1919 – 4. Pułk Ułanów Wielkopolskich zmienił nazwę na 4. Pułk Ułanów Nadwiślańskich (późniejszy 18. Pułk Ułanów Pomorskich w Grudziądzu).
Kingi
Kunegundy
Michaliny
- 25. PONIEDZIAŁEK** 1936 – W Inowrocławiu zmarł Aleksander Markwicz, grudziądzki dziennikarz historyk ruchów filomackich w Wielkopolsce i na Pomorzu.
Jakuba
Krzysztofa
Michała

26. **WTOREK**
Joachima
Laurentego
Mirostawy
- 1920 – Grudziądzka Fabryka Maszyn Rolniczych Augusta Ventzkiego przeszła w ręce Spółki Akcyjnej Pomorska Fabryka Maszyn.
27. **ŚRODA**
Aurelego
Lilii
Natalii
- 1911 – Uroczyste poświęcenie budynku Domu Polskiego „Bazar” w Grudziądzu przez ks. wikarego Edmunda Fittkaua.
28. **CZWARTEK**
Aidy
Sylwiusza
Wiwiany
- 1976 – Bronisław Malinowski zdobył srebrny medal w biegu na 3000 m z przeszkodami podczas Igrzysk Olimpijskich w Montrealu.
29. **PIĄTEK**
Beatrycze
Flory
Olafa
- 1939 – Obchody 250-lecia istnienia Cechu Zduńsko-Garncarskiego w Grudziądzu.
30. **SOBOTA**
Julity
Rościstawa
Zdobystawa
- 1862 – W Grudziądzu zostało utworzone przedsiębiorstwo Joseph Herzfeld i Carl Victorius Odlewnia Żeliwa i Emaliernia.
31. **NIEDZIELA**
Ignacego
Ludomiry
Romana
- 1910 – W Małym Tarpnie powstało tajne Towarzystwo Przyjaciół (założyciel Jan Bona).
- 1980 – Bronisław Malinowski zdobył w Moskwie złoty medal olimpijski w biegu na 3000 m z przeszkodami.
- Także w lipcu:**
- 1927 – W Rogóżnie Zamku rozpoczęła działalność pierwsza w Polsce „Wioska Kościuszkowska” dla sierot.
- 1945 – Uruchomienie po odbudowie Elektrowni Miejskiej w Grudziądzu.
- 2012 – Przekazanie do użytku kolejnego odcinka Trasy Średnicowej, od Drogi Łąkowej do ul. Południowej.

«Sierpień»

- | | |
|--|---|
| <p>1. PONIEDZIAŁEK <i>Alfonsa</i> <i>Justyny</i> <i>Piotra</i></p> | <p>1919 – Przemianowanie 4. Pułku Ułanów Nadwiślańskich na 18. Pułk Ułanów Pomorskich. 1990 – W Grudziądzu zmarł historyk, bibliofil, fotografik i kolekcjoner Adam Wolnikowski.</p> |
| <p>2. WTOREK <i>Gustawa</i> <i>Marii</i> <i>Światosława</i></p> | <p>1927 – Do Grudziądza przybył prezydent RP Ignacy Mościcki (pierwszy pobyt). 1944 – W czasie powstania warszawskiego został rozstrzelany przez Niemców wieloletni prezydent Grudziądza Józef Włodek. 1960 – W Sopocie zmarł historyk i archeolog ks. dr Władysław J. Łęga, ppłk i kapelan WP oraz b. proboszcz grudziądzkiej parafii wojskowej.</p> |
| <p>3. ŚRODA <i>Augustyna</i> <i>Kameli</i> <i>Nikodema</i></p> | <p>1919 – Sejm Ustawodawczy w Warszawie uchwalił ustawę o utworzeniu Województwa Pomorskiego, w którym znalazło się miasto Grudziądz i pow. grudziądzki. 2012 – Magdalena Fularczyk, wychowanka KW Wisła Grudziądz, wspólnie z Julią Michalską zdobyła w Londynie brązowy medal olimpijski w wyścigu wioślarskich dwójek podwójnych.</p> |
| <p>4. CZWARTEK <i>Dominika</i> <i>Franciszka</i> <i>Jana</i></p> | <p>1994 – W Grudziądzu przy ul. Dworcowej 47 została oddana do użytku zajezdnia tramwajowa, odbudowana po pożarze.</p> |
| <p>5. PIĄTEK <i>Emila, Karoliny</i> <i>Stanisławy</i></p> | <p>1222 – Zjazd w Łowiczu potwierdził przywileje dla bp. Chrystiana, m. in. dotyczące Grudziądza.</p> |
| <p>6. SOBOTA <i>Jakuba</i> <i>Oktawii</i> <i>Sławy</i></p> | <p>1852 – Uruchomienie linii kolejowej Bydgoszcz-Tczew (dla Grudziądza – stacja w Warlubiu).</p> |
| <p>7. NIEDZIELA <i>Donaty</i> <i>Kajetana</i> <i>Klaudii</i></p> | <p>1958 – Księża marianie ponownie obejmują kościół poewangelicki w Grudziądzu przy ul. Mickiewicza 43.</p> |

- 8. PONIEDZIAŁEK**
Emiliana
Seweryna
Seweryny
- 1593 – Do Grudziądza przybył król Zygmunt III Waza (drugi pobyt).
1921 – Utworzenie Teatru Pomorskiego w Grudziądzu (dyrektor Stanisław Książek-Staszewski).
1944 – Podczas powstania warszawskiego zginął ppor. AK Tadeusz Maślankowski „Sosna”. Jego imię nosi ścieżka spacerowa wzdłuż Rowu Hermana w Grudziądzu.
2015 – Nagrodę im. ks. Janusza Pasierba otrzymał ks. dr. Zdzisław Ossowski, historyk sztuki, poeta, organizator koncertów muzyki gospel.
- 9. WTOREK**
Rolanda
Romana
Romualda
- 1942 – W Auschwitz, wraz ze św. Edytą Stein, zginęła siostra zakonna i dr med. Lisamarię Meirovsky, urodzona w Grudziądzu.
1958 – Poświęcenie kościoła Niepokalanego Serca Najświętszej Maryi Panny, zwanego „młodzieżowym”.
1999 – W Warszawie zmarł Janusz Leppek, poeta, plastyk i fotografik, pochodzący z Grudziądza.
- 10. ŚRODA**
Bogny
Bogdana
Borysa
- 1453 – W Grudziądzu odbył się zjazd rycerstwa Ziemi Chełmińskiej, na którym omawiano m. in. krzywdy doznane od Krzyżaków.
- 11. CZWARTEK**
Klary
Włodzimierza
Zuzanny
- 1920 – Rozpoczęły się intensywne przygotowania do obrony Grudziądza przed Armią Czerwoną.
- 12. PIĄTEK**
Euzebiusza
Hilarego
Leszka
- 1970 – Oddano do użytku pierwszy dom na osiedlu Kopernika (ul. Kopernika 4).
1987 – Erygowanie parafii św. Stanisława biskupa i męczennika w Grudziądzu (Rządź).
1992 – Odświeżenie przy ul. Starorynkowej tablicy pamiątkowej poświęconej Centrum Wyszkożenia Żandarmerii.
- 13. SOBOTA**
Heleny, Hipolita
Jana
- 1911 – W Grudziądzu zostało założone Towarzystwo Oświatowe „Jedność” (prezes Paweł Günther).
- 14. NIEDZIELA**
Kaliksta
Salomei
Sylwii
- 1957 – W Szczecinie zmarł artysta malarz i grafik Brunon Franowski, b. pracownik Zakładów Graficznych i Wydawniczych Wiktora Kulerskiego w Grudziądzu.

- 15. PONIEDZIAŁEK**
ŚWIĘTO WOJSKA
POLSKIEGO
Napoleona, Stelli
Trzebimira
- 1883 – Uruchomienie linii kolejowej Grudziądz-Malbork.
 1920 – Do Grudziądza zostaje przeniesiona z Przemyśla Centralna Szkoła Jazdy, późniejsze Centrum Wyszkożenia Kawalerii.
 1935 – W Grudziądzu urodził się Waldemar Baszanowski, dwukrotny mistrz olimpijski w podnoszeniu ciężarów.
- 16. WTOREK**
Joachima
Nory
Rocha
- 1885 – Otwarcie wystawy osiągnięć gospodarczych Grudziądza w „Tivoli” (ul. Lipowa).
- 17. ŚRODA**
Anity
Juliany
Joanny
- 1945 – Po przerwie wojennej wznowiła działalność Urzędnicza Spółdzielnia Mieszkaniowa w Grudziądzu.
 2004 – W Watykanie podpisano decyzję o nadaniu kolegiacie pw. św. Mikołaja w Grudziądzu statusu filii Sanktuarium Matki Bożej Większej w Rzymie.
- 18. CZWARTEK**
Bolesława
Bronisława
Klary
- 1920 – Pod Brodnicą odbyła się bitwa, która powstrzymała marsz Armii Czerwonej w kierunku Grudziądza.
 1966 – Ukazanie się drukiem almanachu „Młody Grudziądz Literacki”.
- 19. PIĄTEK**
Konstancji
Ludwika
Ludwiny
- 1865 – Uruchomienie miejskiej gazowni w Grudziądzu i początki oświetlenia gazowego w mieście.
- 20. SOBOTA**
Sabiny
Saby
Samuela
- 1937 – W Grudziądzu na terenie lotniska wojskowego została utworzona Wyższa Szkoła Pilotażu.
- 21. NIEDZIELA**
Franciszka
Joanny
Kazimierzy
- 1850 – W Dusocinie urodził się Ludwik Rydygier, wybitny polski chirurg.
 2015 – W Grudziądzu rozpoczęło się trzydniowe Spotkanie Kawalerzystów II RP, Ich Rodzin i Miłośników Kawalerii.
- 22. PONIEDZIAŁEK**
Cezarego
Fabrycego
Hipolity
- 2008 – W Grudziądzu rozpoczął się XX Jubileuszowy Zjazd Kawalerzystów II RP (trwał trzy dni).
 2014 – Początek trzydniowego Spotkania Kawalerzystów II RP, Ich Rodzin i Miłośników Kawalerii w Grudziądzu.

23. **WTOREK**
Poli
Róży
Walerii
- 1934 – Podział powiatu grudziądzkiego na gminy zbiorcze: Grudziądz, Gruta, Łasin, Mokre, Radzyń, Rogóźno i Świecie.
2013 – W Grudziądzu rozpoczął się XXV Jubileuszowy Zjazd Kawalerzystów II RP (trwał trzy dni).
24. **ŚRODA**
Bartosza
Jerzego
Malwiny
- 1939 – Mobilizacja 64. Pomorskiego Pułku Strzelców Murmańskich i zajęcie przez niego pozycji obronnych nad Osą.
1966 – W Londynie zmarł gen. dyw. Tadeusz Komorowski „Bór”, ostatni komendant Centrum Wyszkozenia Kawalerii w Grudziądzu.
25. **CZWARTEK**
Namysława
Patrycji, Zbigniewa
- 1915 – Grudziądzka Gazownia Miejska obchodziła 50-lecie swojej działalności.
26. **PIĄTEK**
Konstantego
Marii
Wiktora
- 1939 – Grudziądzkie CWK zostało ewakuowane do ośrodka zapasowego w Garwolinie.
1951 – Otwarcie odbudowanego po zniszczeniach wojennych mostu kolejowo-drogowego przez Wisłę w Grudziądzu.
1980 – Początek strajku w PZUO „Warmia”, który rozprzestrzenił się na pozostałe duże zakłady Grudziądza.
27. **SOBOTA**
Małgorzaty, Moniki
Rufusa
- 1939 – Utworzony został Batalion Obrony Narodowej „Grudziądz”.
28. **NIEDZIELA**
Erazma
Sobieława
Wyszomira
- 1989 – W Grudziądzu podpisano akt partnerstwa z niemieckim miastem Gütersloh.
29. **PONIEDZIAŁEK**
Jana, Janusza
Jeremiego
- 1659 – Wojska polskie pod dowództwem Jerzego S. Lubomirskiego wypędzają Szwedów z Grudziądza.
30. **WTOREK**
Benona
Jowity
Róży
- 1939 – Wojewoda pomorski Władysław Raczkiewicz mianował Damazego Raszkowskiego komisarycznym prezydentem Grudziądza.
2003 – Początek XV Jubileuszowego Zjazdu Kawalerzystów II RP z udziałem b. prezydenta RP na wychodźstwie Ryszarda Kaczorowskiego.

31. ŚRODA

Bohdana

Izabeli

Pauliny

1939 – W Poznaniu wyszedł ostatni numer „Gazety Ludowej dawniej Gazety Grudziądzkiej”.

1999 – Odslonięty został przy ul. 6 Marca głaz pamiątkowy z tablicą w hołdzie żołnierzom PSZ na Zachodzie.

Także w sierpniu:

1410 – Po bitwie pod Grunwaldem miasto Grudziądz i grudziądzki zamek zajął oddział polskiego rycerstwa pod dowództwem poznańskiego kasztelana Mościca ze Stęszewa.

1944 – Zginął z rąk Niemców sierżant Jan Głaza, przywódca antyhitlerowskiego ruchu oporu w grudziądzkiej Fabryce Maszyn Rolniczych „Unia”.

2012 – Adrian Tekliński, kolarz torowy ALKS Stal Grudziądz, był rezerwowym w drużynie sprinterów na Igrzyskach Olimpijskich w Londynie.

« Wrzesień »

- | | |
|---|--|
| <p>1. CZWARTEK <i>Bronisława</i> <i>Bronisławy</i> <i>Reny</i></p> | <p>1939 – Wybuch II wojny światowej – ostrzał artyleryjski Grudziądza. W szarży 18. Pułku Ułanów Pomorskich pod Krojantami zginął m.in. płk Kazimierz Mastalerz.</p> <p>2009 – Ks. Dariusz Kunicki został mianowany proboszczem parafii św. Mikołaja w Grudziądzu.</p> |
| <p>2. PIĄTEK <i>Bohdana, Bohdany</i> <i>Elizy</i></p> | <p>1576 – Przybycie króla Stefana Batorego do Grudziądza.</p> <p>2000 – Nagrodę im. ks. Janusza Pasierba otrzymał kompozytor Augustyn Bloch.</p> |
| <p>3. SOBOTA <i>Bronisza, Eufemii</i> <i>Przeclawa</i></p> | <p>1924 – W Grudziądzu rozpoczął działalność Instytut Muzyczny im. S. Moniuszki (kierownik Wincenty Tomaszewski).</p> |
| <p>4. NIEDZIELA <i>Dalii, Laurencjusza</i> <i>Rościgniewa</i></p> | <p>1939 – Początki okupacji niemieckiej w Grudziądzu.</p> |
| <p>5. PONIEDZIAŁEK <i>Delii</i> <i>Stronistawy</i> <i>Wiktoryna</i></p> | <p>1939 – Zamordowanie przez Niemców stolarza Wiktora Zawadzkiego, pierwszej ofiary okupacji niemieckiej w Grudziądzu.</p> <p>1993 – Groźny pożar w zajezdni tramwajowej przy ul. Dworcowej.</p> <p>2012 – Arleta Meloch, lekkoatletka grudziądzkiej Olimpijki, zdobyła srebrny medal w biegu na 1500 m podczas Igrzysk Paraolimpijskich w Londynie.</p> |
| <p>6. WTOREK <i>Betiny, Rozalindy</i> <i>Uniewita</i></p> | <p>1626 - Przybycie do Grudziądza króla Zygmunta III Wazy (czwarty pobyt) wraz z synem Władysławem.</p> |
| <p>7. ŚRODA <i>Domasławy</i> <i>Meli</i> <i>Ryszardy</i></p> | <p>1767 – W Grudziądzu obradował ostatni Sejmik Generalny Prus Królewskich.</p> <p>1904 – W Grudziądzu urodziła się Lisamaria Meirowsky, która wraz ze św. Edytą Stein zginęła w Auschwitzu.</p> |
| <p>8. CZWARTEK <i>Czcibora</i> <i>Marii</i> <i>Nestora</i></p> | <p>1921 – W Grudziądzu powstało Towarzystwo Akcyjne „Teatr Pomorski” (dyrektor Stanisław Książek-Staszewski).</p> <p>1922 – Odbyło się pierwsze Walne Zgromadzenie Stowarzyszenia Urzędników Budowy Domów SM w Grudziądzu.</p> |

9. PIĄTEK

*Jacka**Pimena**Ścibora*

1941 – W Grudziądzu przed Sądem Wojennym Rzeszy rozpoczął się proces 49 członków antyhitlerowskiej organizacji „Rota”.

2006 – Nagrodę im. ks. Janusza Pasierba otrzymał Ernest Bryll, poeta, b. ambasador RP w Irlandii.

2006 – W Warszawie zmarł Lucjan Kydryński, znany dziennikarz, publicysta i konferansjer, pochodzący z Grudziądza.

10. SOBOTA

*Eligiusza**Irmę**Łukasza*

1989 – W Grudziądzu odbył się I Światowy Zjazd Oficerów Służby Stałej Kawalerii II Rzeczypospolitej Polskiej.

2002 – Biblioteka Miejskiej w Grudziądzu przyznano medal BIBLIOTHEKA MAGNA PERENNISQUE.

11. NIEDZIELA

*Helgi**Naczesława**Prota*

1921 – Uruchomienie w Nowej Wsi stacji radiowo-telegraficznej „GRD Grudziądz”.

2004 – Nagrodę im. ks. Janusza Pasierba otrzymał ks. bp Józef Zawitkowski.

2015 – Ośrodek Jeździecki „Rywał” im. Centrum Wyszkożenia Kawalerii w Grudziądzu obchodził 25-lecie działalności.

12. PONIEDZIAŁEK

*Amadeusza, Gwidona**Sylwina*

1883 – W Grudziądzu Wiktor Kulerski zorganizował tajne obchody 200-lecia odsieczy wiedeńskiej dla swoich kolegów, uczniów seminarium nauczycielskiego.

2015 – Odsłonięcie ustawionego na postumencie przy rondzie Lotników myśliwca Lim-2, odrestaurowanego przez pracowników WZU S.A.

13. WTOREK

*Aleksandra**Lubomira**Morzysława*

1923 – Pożar budynku Teatru Miejskiego w Grudziądzu.

14. ŚRODA

*Ramony**Roksany**Lozanny*

1884 – Zmarł grudziądzki kupiec i szyper Michał Zakrocki, powstaniec z 1830 i 1863 r.

1983 – Poświęcenie pierwszej części rozbudowanego kościoła pw. Podwyższenia Krzyża Świętego przy ul. Bydgoskiej w Grudziądzu.

15. CZWARTEK

*Albina**Budżigniewa**Lolity*

1945 – W salach Muzeum otwarto pierwszą powojenną wystawę grudziądzkich artystów plastyków: Kazimierzy Wolskiej -Jazłowińskiej, Kazimierza Krzyszkowskiego, Teodora Nowaka i Bronisława Zacharka.

1963 – Inauguracja obchodów 900-lecia Grudziądza.

- 16. PIĄTEK** 1993 – W tym dniu Grudziądz miał 103 408 mieszkańców.
Kamila, Kamy
Łucji
- 17. SOBOTA** 1941 – Ogłoszenie wyroku w procesie grudziądzkim członków „Roty” (4 wyroki śmierci, w tym jeden zaoczny).
Drogostawa 2012 – W Grudziądzu przy ul. Mickiewicza odsłonięto popiersie ks. prałata Zdzisława Peszkowskiego, Honorowego Obywatela Grudziądza (replika krakowskiej rzeźby autorstwa Roberta Kruczka).
Lamberty, Narcyza
- 18. NIEDZIELA** 1935 – W Owczarkach zmarł Wiktor Kulerski (1865-1935).
Ariadny 1996 – Rada Miejska nadała pośmiertnie Bronisławowi Malinowskiemu tytuł Honorowego Obywatela Miasta.
Irminy 1999 – Nagrodę im. ks. Janusza Pasierba otrzymał prof. Stefan Stuligrosz.
Zachariasza 2014 – Nagrodę im. ks. Janusza Pasierba otrzymał Jan Budziaszek – muzyk, świecki rekolekcjonista, autor książek.
- 19. PONIEDZIAŁEK** 1965 – W Grudziądzu został oddany do użytku budynek nowoczesnego dworca kolejowego.
Konstancji 1965 – Odsłonięto pomnik Światowida na kopcu Góry Zamkowej (przeniesiony do parku Miejskiego w 2005 r.).
Leopolda 2014 – Obchody 130-lecia Muzeum im. ks. dr. Władysława Łęgi w Grudziądzu.
Soni 2015 – Odsłonięcie tablicy upamiętniającej nadanie parkowi Miejskiemu imienia Piotra Janowskiego, światowej sławy skrzyпка.
- 20. WTOREK** 1943 – Na terenie Niemiec, po ucieczce z Oflagu Doessel, został zamordowany ppor. Karol Kobyłko, b. oficer 64. Pułku Strzelców Murmańskich w Grudziądzu.
Franciszka
Olega, Szanta
- 21. ŚRODA** 1772 – W wyniku I rozbioru Polski Grudziądz został włączony do Królestwa Pruskiego.
Bożydara 1921 – Otwarcie Teatru Pomorskiego w Grudziądzu.
Jonasza, Oty
- 22. CZWARTEK** 1913 – Księża Melchior Kądzioła z Krakowa i Władysław Rutz z Mokrego poświęcili Zakłady Graficzne Wiktora Kulerskiego w Tuszewie.
Jonasza
Maurycego
Tymona

- 23. PIĄTEK**
Boguchwała
Liny, Tekli 1953 – Powstanie Koła Miejskiego Polskiego Związku Filatelistów w Grudziądzu.
- 24. SOBOTA**
Gerarda
Hermana
Maryny 1901 – Uruchomienie linii kolejowej Mełno-Radzyń Chełm.-Chełmża.
1951 – Zmarł w Kanadzie Julian Szychowski, Honorowy Obywatel Grudziądza.
1986 – Powstanie Koła Miłośników Dziejów Grudziądza.
- 25. NIEDZIELA**
Gaspára, Kleofasa
Władysława 1946 – Uruchomienie, po odbudowie ze zniszczeń wojennych, linii kolejowej Grudziądz-Kwidzyn.
- 26. PONIEDZIAŁEK**
Justyna, Nili
Zbysława 1945 – Rozpoczęła działalność żegluga na Wiśle w Grudziądzu: w kierunku północnym do Gdańska i Elbląga i w kierunku południowym do Warszawy.
- 27. WTOREK**
Damiana
Kosmy
Mirabeli 1422 – Podpisanie pokoju nad Jeziorem Mełno.
1981 – Na grudziądzkim moście zginął w wypadku samochodowym Bronisław Malinowski, lekkoatleta, mistrz olimpijski z Moskwy.
- 28. ŚRODA**
Klemensa
Libuszy, Nikity 1772 – Po I rozbiorze Polski w Grudziądzu rozpoczęła działalność pruska administracja.
- 29. CZWARTEK**
Gabriela
Marcelego
Marceliny 1989 – Zespołowi Szkół Rolniczych nadano imię Władysława Grabskiego.
2007 – Nagrodę im. ks. Janusza Pasierba otrzymała aktorka Maja Komorowska.
- 30. PIĄTEK**
Honoraty
Honoriusza
Samanty 1626 – Z rozkazu Zygmunta III Wazy został zbudowany w Grudziądzu pierwszy w dziejach miasta most na Wiśle. Wymarsz 11 000 żołnierzy przeciw Szwedom pod Gniew.
1984 – W Kórniku zmarł przedwojenny wiceprezydent Grudziądza Stanisław Michałowski.
- Także we wrześniu:** 1651 – Król Jan Kazimierz odbył podróż Wisłą z Warszawy do Malborka i ze statku oglądał panoramę Grudziądza.
1913 – Ukazanie się drukiem pierwszego polskiego przewodnika turystycznego po Grudziądzu wraz z planem i polskimi nazwami ulic, pióra Ignacego Znińskiego.

«Październik»

- 1. SOBOTA**
Danuty
Igora
Klementyny
- 1903 – Wyszedł nr 1. „Dziennika Grudziądzkiego” (wydawca Wiktor Kulerski).
1916 – Poświęcenie kościoła pod wezwaniem Podwyższenia Krzyża Świętego w Grudziądzu (ul. Bydgoska).
2000 – Uruchomiono Oddział Zamiejscowy Wydziału Nauk Ekonomicznych i Zarządzania UMK.
- 2. NIEDZIELA**
Marty
Sławomira
Trofima
- 1882 – August Ventzki założył w Grudziądzu warsztat naprawy maszyn rolniczych.
1894 – W Grudziądzu wyszedł nr 1. „Gazety Grudziądzkiej”.
2004 – W parafii św. Stanisława Biskupa na Rządzu ustanowiono drugiego patrona – św. Teresę Lisieux, z racji przechowywania tam figury św. Teresy, ocalonej z przedwojennego kościoła garnizonowego w Grudziądzu.
- 3. PONIEDZIAŁEK**
Ewolda, Gerharda
Kandyda
- 1910 – Kupiec Feliks Karolewicz wykupił z rąk niemieckich hotel „Pod Młodym Lwem” w Grudziądzu przy ul. Dolnotoruńskiej 28/30.
- 4. WTOREK**
Edwina, Manfreda
Rozalii
- 1911 – W Mniszku uruchomiona została filia grudziądzkiej fabryki Hertzfeld i Victorius.
- 5. ŚRODA**
Fausta, Flory
Placida
- 1922 – Otwarcie Teatru Miejskiego w Grudziądzu.
- 6. CZWARTEK**
Brunona, Fryderyki
Petry
- 1945 – Po odbudowie ze zniszczeń wojennych uruchomiona została linia kolejowa Grudziądz-Toruń.
- 7. PIĄTEK**
Dobromiły
Krystyna
Tekli
- 1945 – W Grudziądzu, po przerwie wojennej, rozpoczął działalność Hufiec Harcerek.
- 8. SOBOTA**
Loreny
Pelagiusza
Taidy
- 1934 – W Grudziądzu zostało utworzone Towarzystwo Fotografów „Słońce” (prezes Henryk Gąsiorowski).

- 9. NIEDZIELA**
Arnolda
Dobrawy
Przedpełka
- 1993 – Odświeżono obelisk ku czci gen. Tadeusza Komorowskiego „Bora” i AK (proj. Tomasz Czajka).
 2006 – Biskup toruński Andrzej Suski poświęcił odnowiony ołtarz główny w grudziądzkiej farze.
- 10. PONIEDZIAŁEK**
Kalistrata
Mariny
Paulina
- 1920 – W Grudziądzu zostało utworzone Koło Przyjaciół Harcerstwa (przewodnicząca Helena Kunertowa).
 1982 – W Grudziądzu odbyły się I Biegi Uliczne im. Bronisława Malinowskiego.
 2005 – Pierwsza w dziejach Grudziądza inauguracja stacjonarnych studiów dziennych w Ośrodku Dydaktycznym UMK.
- 11. WTOREK**
Burcharda
Emiliana
Zenajdy
- 1945 – Wskrzeszone po II wojnie światowej Towarzystwo Muzyczne im. Stanisława Moniuszki wznowiło „Artystyczne Wieczory Czwartkowe” w pomieszczeniach Muzeum i Biblioteki Miejskiej.
 1986 – Odświeżenie odbudowanego pomnika Niepodległości na grudziądzkim Rynku.
- 12. ŚRODA**
Eustachego, Krysty
Salwina
- 1953 – Ks. kardynał Stefan Wyszyński został wywieziony przez UB z Rywałdu do Stoczka Warmińskiego.
- 13. CZWARTEK**
Edwarda, Mikołaja
Wilfrydy
- 1962 – Państwowy Teatr Popularny w Grudziądzu zmienił nazwę na Teatr Ziemi Pomorskiej.
- 14. PIĄTEK**
Alana
Fortunaty
Gaudentego
- 1972 – Odświeżenie pomnika Mikołaja Kopernika w Grudziądzu przy ul. Starorynkowej, dłuta Henryka Rasmusa.
 2011 – Oddano do użytku II odcinek autostrady A1 Nowe Marzy k. Grudziądza-Toruń, długości 62 km.
- 15. SOBOTA**
Jadwigi
Jagody
Zoriana
- 1938 – Z okazji 15-lecia Centrum Wyszkozenia Kawalerii do Grudziądza przybył marszałek Polski Edward Rydz-Śmigły.
 1945 – Z odbudowanej gazowni i sieci miejskiej popłynął gaz.
- 16. NIEDZIELA**
Aurelii
Gawła
Marty
- 2003 – Rada Miejska podjęła uchwałę o nadaniu papieżowi Janowi Pawłowi II godności Honorowego Obywatela Grudziądza.
 2005 – Nagrodę im. ks. Janusza Pasierba otrzymał Stefan Frankiewicz, a Honorowe Obywatelstwo Grudziądza – Czesław Szachnitowski.

- 17. PONIEDZIAŁEK** 2002 – Odbiór i oddanie do eksploatacji miejsko-gminnej oczyszczalni ścieków w Nowej Wsi.
Lucyny
Marity 2008 – Oddano do użytku I odcinek autostrady A1 Rusocin-Nowe Marzy k. Grudziądza (długość 90 km)
Wiktoriausza
- 18. WTOREK** 1996 – Oddanie do użytku nowoczesnego, ekologicznego składowiska odpadów w Zakurzewie.
Klementyny, Reny
Ziemowita
- 19. ŚRODA** 1975 – W Grudziądzu przy ul. Klasztornej 9/11 został otwarty Klub Nauczyciela „Kaganek”.
Ferdynanda
Ferdynandy
Frydy
- 20. CZWARTEK** 1851 – W miejscowości Tarbes (Francja) urodził się Ferdynand Foch, marszałek Francji, Honorowy Obywatel Grudziądza.
Anastazego 1917 – W Grudziądzu przebywał Władysław S. Reymont.
Kantego 1955 – W Grudziądzu zmarł Alojzy Ruchniewicz, Honorowy Obywatel Grudziądza.
Witalisa
- 21. PIĄTEK** 1906 – W Ołomuńcu (Czechy) urodził się Jan Ładoś, Honorowy Obywatel Grudziądza.
Brygidy 1996 – Zmarła lek. med. Salomea Sujkowska, Honorowy Obywatel Grudziądza.
Hilarego
Urszuli
- 22. SOBOTA** 1965 – W Grudziądzu została otwarta filia Wyższej Szkoły Ekonomicznej z Sopotu.
Halszki 2010 – W Grudziądzu zmarł Stanisław Poręba, historyk, poeta, prozaik, bibliofil, działacz społeczno-kulturalny.
Kordiana
Przybystawa
- 23. NIEDZIELA** 1993 – W Grudziądzu, po wieloletniej przerwie, została utworzona ponownie parafia garnizonowa.
Edwarda
Ignacji
Odylii
- 24. PONIEDZIAŁEK** 1587 – Do Grudziądza przybył król Zygmunt III Waza i zatrzymał się w domu mieszczanina Floriana Siegharda (pierwszy pobyt).
Alojzego
Antoniny
- 25. WTOREK** 1925 – Duchowni prawosławni Rudyk i Kurylas dokonali poświęcenia kaplicy prawosławnej w grudziądzkim Wojskowym Szpitalu Rejonowym.
Bończy
Chryzanta
Kryspina

- 26. ŚRODA**
Edwarda
Ewarysta
Ludmiły
- 1946 – Utworzony został Społeczny Komitet Odbudowy Grudziądza, liczący 45 osób.
 2007 – Rada Miejska nadała pośmiertnie dr. Ludwikowi Rydygierowi tytuł Honorowego Obywatela Grudziądza.
- 27. CZWARTEK**
Iwony
Sabiny
Stoigniewa
- 2001 – Nagrodę im. ks. Janusza Pasierba otrzymał ks. prof. Andrzej Szostek, pochodzący z Grudziądza.
 2010 – W Grudziądzu przebywał z wizytą prezydent RP Bronisław Komorowski ze swoją matką Jadwigą, urodzoną w Grudziądzu.
 2014 – Oddanie do użytku ostatniego fragmentu Trasy Średnicowej, od ul. Południowej w kierunku grudziądzkiego węzła A1, długo. 1,5 km.
- 28. PIĄTEK**
Judy, Tadeusza
Wszeciecha
- 1879 – Ukończona została budowa żelaznego mostu kolejowo-drogowego na Wiśle w Grudziądzu.
- 29. SOBOTA**
Dalii, Longina
Teodora
- 1939 – Rozstrzelanie przez Niemców 10 grudziądzkich zakładników przy al. Józefa Piłsudskiego.
- 30. NIEDZIELA**
Alfonsa
Edmunda
Konstancji
- 1928 – Fabryka „Pe-Pe-Ge” w Grudziądzu zaczęła produkować dziennie 30 000 par obuwia gumowego, m.in. kałoszy, śniegowców i „pepegów”, czyli tenisówek.
 2006 – Prezydent RP Lech Kaczyński odsłonił w Grudziądzu pomnik Solidarności.
- 31. PONIEDZIAŁEK**
Augusta
Godzimira
Wolfganga
- 1410 – Odejście z Grudziądza w kierunku Torunia wojsk polskich pod dowództwem Mościca ze Sęszewa.
 1704 – We Frankfurcie n. Odrą zmarł Jan Schulz-Szulecki, prawnik i historyk prawa, pochodzący z Grudziądza i nobilitowany przez króla Jana III Sobieskiego.
 1996 – Przekształcenie fabryki GZPG w spółkę akcyjną „Stomil”.
- Także w październiku:**
- 1920 – W Grudziądzu przy Głównym Rynku 22/24 utworzone zostało Towarzystwo Akcyjne „Dom Towarowy”.
 1945 – W Grudziądzu przy ul. Szewskiej 5 otwarta została Stacja Opieki nad Matką i Dzieckiem.

«*Listopad*»

- 1. WTOREK**
WSZYSTKICH
ŚWIĘTYCH
Andrzeja, Seweryny
Wiktoryny
1882 – Uruchomienie linii kolejowej Grudziądz-Chełmża.
- 2. ŚRODA**
DZIEŃ ZADUSZNY
Bogdana
Bożydara
Henryka
1922 – Utworzenie w Grudziądzu Pomorskiej Szkoły Sztuk Pięknych (kierownik Waław Szczeblewski).
- 3. CZWARTEK**
Herberta
Huberta
Wita
1998 – W Grudziądzu przy ul. Klasztornej 6 rozpoczął działalność Ośrodek „Caritasu” im. Błogosławionej Juty.
1998 – Bożesław Tafelski został prezydentem Grudziądza.
- 4. PIĄTEK**
Gerardy
Karola
Olgerda
1721 – W Rawie Mazowieckiej zmarł jezuita i hagiograf Stefan Wielowiejski, b. nauczyciel grudziądzkiego Kolegium Jezuickiego im. Działyńskich.
2009 – Rada Miejska nadała ks. infułatowi Tadeuszowi Nowickiemu tytuł Honorowego Obywatela Grudziądza.
- 5. SOBOTA**
Elżbiety
Modesty
Zachariasza
1939 – W Chojnicach w „Dolinie Śmierci” został zamordowany ks. Albin Pakalski, b. grudziądzki wikary, miłośnik historii i członek Koła Historycznego.
1984 – Oddano do użytku pierwszy na osiedlu Rządź dom SM (ul. J. Sujkowskiego 6).
- 6. NIEDZIELA**
Arlety
Leonarda
Ziemowita
1910 – Otwarcie w Grudziądzu, na terenie twierdzy, Izby Pamięci niemieckiego pisarza Fritza Reutera.
2006 – Oddanie do użytku pierwszego budynku na osiedlu Nowe Tarpno.
- 7. PONIEDZIAŁEK**
Antoniego
Kariny
Melchiora
1960 – Miejska Orkiestra Symfoniczna (dyrygent Waław Sadowski) wystąpiła w Grudziądzu z pierwszym koncertem.
2009 – Nagrodę im. ks. Janusza Pasierba otrzymał Janusz Zakrzeński, aktor teatralny, filmowy i telewizyjny.

- 8. WTOREK**
Klaudii
Sędziwoja
Wiktora
- 1980 – Szkoła Podstawowa nr 10 w Grudziądzu przyjęła na swojego patrona Ignacego J. Paderewskiego, muzyka, kompozytora i pierwszego premiera Niepodległej Polski.
- 9. ŚRODA**
Anatolii, Nestora
Ursyna
- 1998 – Zdzisław Żuchowski został pierwszym, po reformie administracyjnej m.in. przywracającej powiaty, starostą powiatu grudziądzkiego. Na przewodniczącą Rady Powiatu wybrano Dorotę Becker.
- 10. CZWARTEK**
Leona
Luby
Natalii
- 1805 – Utworzenie więzienia przy obecnej ul. Wybickiego w Grudziądzu.
2002 – Andrzej Wiśniewski wybrany został, w wyborach bezpośrednich, na prezydenta Grudziądza.
- 11. PIĄTEK**
ŚWIĘTO
NIEPODLEGŁOŚCI
Bartłomieja
Marcina
Trudy
- 1931 – Odsłonięcie pomnika marszałka Józefa Piłsudskiego (Centrum Wyszkolenia Żandarmerii).
1933 – Odsłonięcie pomnika marszałka Józefa Piłsudskiego (park Dworcowy).
1955 – Powstanie grudziądzkiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Historycznego.
1990 – Przywrócenie herbu miasta Grudziądza z 1937 r. (biskup na tle murów z wieżyczkami).
- 12. SOBOTA**
Jonasza
Konrada
Witolda
- 1938 – W Grudziądzu-Franciszkwie (okolica obecnej ul. Granicznej) został otwarty i poświęcony Dom Społeczny.
- 13. NIEDZIELA**
Arkadii, Mikołaja
Stanisławy
- 1921 – Zaczęła urzędowanie pierwsza z wyboru polska Rada Miejska Grudziądza.
- 14. PONIEDZIAŁEK**
Emilia
Laury
Rogera
- 1956 – W Grudziądzu odbył się popis amatorskich zespołów jazzowych i estradowych województwa bydgoskiego i gdańskiego. Była to pierwsza tego rodzaju impreza w Polsce.
- 15. WTOREK**
Amelii
Leopolda
Przybygniewa
- 1878 – Uruchomienie linii kolejowej Grudziądz-Jabłonowo.
1879 – Uruchomienie linii kolejowej Grudziądz-Laskowice.
1906 – Na terenie Rejencji Kwidzyńskiej (m. in. w powiecie grudziądzkim) strajkowali polscy uczniowie w 160 szkołach ludowych.

- 16. ŚRODA**
Edmunda
Marka
Otomara
- 1918 – W Grudziądzu została wydana odezwa Koła Polskiego przy Parlamencie Rzeszy Niemieckiej oraz Sejmie Pruskim (Berlin) – „Twórzmy państwo swoje”.
- 2014 – Robert Malinowski został wybrany na prezydenta Grudziądza po raz trzeci z rzędu.
- 17. CZWARTEK**
Floryny
Salomei
Walerii
- 1919 – Pożar zniszczył część grudziądzkiego ratusza.
- 1945 – Odnaleziono akt erekcyjny pomnika Niepodległości, wmurowany 10 lutego 1930 r. w fundament monumentu.
- 1996 – Zmarł dr Stefan Gliński, autor publikacji klinicznych i z historii medycyny.
- 18. PIĄTEK**
Klaudyny
Romana,
Tomasza
- 1945 – W Grudziądzu przebywał premier Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej Edward Osóbka-Morawski.
- 19. SOBOTA**
Matyldy
Pawła
Salomei
- 1972 – W Grudziądzu otwarto Klub Międzynarodowej Prasy i Książki.
- 2007 – W Grudziądzu przekazano do użytku nową arterię komunikacyjną Droga Łąkowa (długość ponad 2 km) łączącą wyjazd z mostu na Wiśle z Trasą Średnicową.
- 20. NIEDZIELA**
Edyty
Feliksa
Rafała
- 1945 – W Grudziądzu, po odbudowie ze zniszczeń wojennych, uruchomiono linię tramwajową nr 1.
- 21. PONIEDZIAŁEK**
Marii
Remigiusza
Reny
- 1995 – W Grudziądzu został utworzony oddział Izby Przemysłowo-Handlowej.
- 2010 – Robert Malinowski ponownie został wybrany na prezydenta Grudziądza (druga kadencja).
- 22. WTOREK**
Jonatana
Stefana
Zdobystawa
- 2001 – Przekazanie do użytku schroniska dla bezdomnych kobiet w Wielkich Lniskach.
- 23. ŚRODA**
Felicjy
Klemensa
Ornesta
- 1991 – Likwidacja Oddziału Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego im. ks. dr. ppłk. Władysława J. Łęgi w Grudziądzu.

- 24. CZWARTEK** 1883 – Założenie niemieckiego Towarzystwa Starożytności w Grudziądzu.
Delfiny
Flory 2012 – W grudziądzkim spichrzu nr 9 odsłonięto tablicę pamiątkową poświęconą Józefowi Błachnio, muzealnikowi i krajoznawcy.
Romana
- 25. PIĄTEK** 1997 – Przy parafii Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Grudziądzu, ul. Moniuszki 8, została otwarta Izba Pamięci Stowarzyszenia Kolejarzy im. św. Józefa.
Katarzyny
Klemensa, Tęgomira
- 26. SOBOTA** 1919 – Inż. Józef Włodek mianowany zostaje komisarycznym prezydentem Grudziądza.
Lechośława
Leona 2006 – Robert Malinowski został prezydentem Grudziądza.
Leonarda
- 27. NIEDZIELA** 1968 – W wypadku drogowym zginął kustosz Muzeum w Grudziądzu Józef Błachnio, znany historyk i krajoznawca.
Franciszka
Kseni
Walerego
- 28. PONIEDZIAŁEK** 1956 – W wyniku przemian październikowych reaktywowano Aeroklub Grudziądzki.
Jakuba, Romy
Stefana
- 29. WTOREK** 1918 – Powstanie Rady Żołnierzy Polaków w Grudziądzu.
Błażeja
Fryderyka
Saturnina
- 30. ŚRODA** 1930 – Odsłonięcie pomnika Niepodległości na grudziądzkim Rynku.
Andrzeja
Maury
Ondraszka
- Także w listopadzie:** 1920 – Utworzenie w Grudziądzu Centralnej Szkoły Podoficerów Piechoty nr 2.
 1938 – Upadek działalności Stronnictwa Ludowego w Grudziądzu i powiecie grudziądzkim.
 1967 – Skrzypek Piotr Janowski, pochodzący z Grudziądza, został pierwszym polskim zwycięzcą Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego im. Henryka Wieniawskiego w Poznaniu.
 2014 – Zakończenie prac przy odbudowie wieży Klimek.

«Grudzień»

1. CZWARTEK
Bianki, Natalii
Natalia
1992 – Podniesienie kościoła św. Mikołaja w Grudziądzu do rangi kolegiaty.
2. PIĄTEK
Balbiny
Ksawerego
Pauliny
1936 – W Grudziądzu zostało utworzone 4-letnie Gimnazjum Kupieckie.
1941 – W Warszawie zmarł marszałek Edward Rydz-Śmigły, Honorowy Obywatel Grudziądza.
2001 – Utworzenie na terenie Grudziądza i powiatu grudziądzkiego czterech dekanatów: Grudziądz I i II oraz łańskiego i radzyńskiego.
3. SOBOTA
Hilarego
Kasjana
Łucji
1918 – Udział delegatów Grudziądza w Polskim Sejmie Dzielnicowym w Poznaniu.
1945 – Ministerstwo Odbudowy w Warszawie przyznało 1 mln zł na odbudowę Grudziądza.
4. NIEDZIELA
Barbary, Bernarda
Lubomiły
1998 – Fortyfikacje Wielkiej Księżej Góry zostały wpisane do rejestru zabytków.
5. PONIEDZIAŁEK
Anastazego
Kryspina, Sabiny
1948 – Uroczyste oddanie do użytku odbudowanego ze zniszczeń wojennych budynku teatralnego w Grudziądzu.
6. WTOREK
Dionizji
Jaremy
Mikołaja
2008 – W Londynie zmarł Piotr Janowski, światowej sławy skrzypek.
2010 – Uroczysta proklamacja dekretu Stolicy Apostolskiej o podniesieniu kolegiaty św. Mikołaja w Grudziądzu do godności Bazyliki Mniejszej.
7. ŚRODA
Agaty
Dalii
Sobiesława
1996 – Linia tramwajowa nr 2 w Grudziądzu została przedłużona od ul. Południowej do osiedla Rządź (o 1,9 km).
8. CZWARTEK
Delfina
Marii
Wirgiliusza
1970 – W tym dniu Grudziądz liczył 75 511 mieszkańców.
2010 – Nagrodę im. ks. Janusza Pasierba otrzymał Andrzej Ryczek, projektant obiektów sakralnych.

9. PIĄTEK
Anety, Joachima
Wiesława
1859 – Grudziądzcy Żydzi opracowali statut dla swojej gminy.
1959 – Najniższy w Grudziądzu poziom wody w Wiśle – 1,15 m.
10. SOBOTA
Daniela, Julii
Radzistawy
1881 – W Zakrzewie k. Złotowa urodził się Damazy Klimek, kupiec, drogerzysta, działacz narodowy i Honorowy Obywatel Grudziądza.
1925 – Założenie Chóru Męskiego „Echo” w Grudziądzu.
2010 – Zmarł Bolesław Krzemień, nauczyciel, samorządowiec, społecznik, honorowy prezes GTK.
2011 – Nagrodę im. ks. Janusza Pasierba otrzymała Barbara Wachowicz, pisarka, autorka biografii wielkich Polaków, scenarzystka, publicystka.
11. NIEDZIELA
Damazego
Waldemara
Wojmira
1931 – Jadwiga Smosarska wystąpiła gościnnie w Teatrze Miejskim w Grudziądzu.
2009 – W Grudziądzu oficjalnie przekazano do użytku kompleks szpitalny przy ul. Rydygiera.
12. PONIEDZIAŁEK
Aleksandra
Dagmary
Suliwoja
1954 – W Grudziądzu zmarł gen. bryg. w st. spoczynku Franciszek Zieliński, kawaler Orderu Virtuti Militari kl. V, mieszkaniec Robakowa.
13. WTOREK
Juliusza
Łucji
Włodzisławy
1655 – Zdobycie Grudziądza przez Szwedów.
1885 – Otwarcie Rzeźni Miejskiej w Grudziądzu.
1981 – W Grudziądzu zostało aresztowanych i internowanych 16 miejscowych działaczy NSZZ „Solidarność”. Wywieziono ich do Potulic.
14. ŚRODA
Alfreda, Izydora
Zoriny
1932 – Został utworzony grudziądzki okręg „Caritasu”.
15. CZWARTEK
Celiny
Ignacego
Waleriana
1993 – W Warszawie zmarł ks. dr prof. Janusz Pasierb, b. wikary w Grudziądzu. Jest patronem nagrody ustanowionej przez grudziądzki KIK.
16. PIĄTEK
Albiny, Euzebiusza
Zdzisława
1962 – W Grudziądzu został utworzony Oddział Kujawsko-Pomorskiego Towarzystwa Kulturalnego.

17. **SOBOTA**
Jolanty, Łukasza
Olimpii
1867 – W Łasinie zostało założone Towarzystwo Rolnicze.
2012 – Grudziądz otrzymał bezpośrednie połączenie z autostradą A1.
18. **NIEDZIELA**
Bogusława
Deotymy
Gracjana
1994 – W Warszawie zmarła Jadwiga Korczakowska, autorka książek dla dzieci i młodzieży, b. mieszkanka Grudziądza.
19. **PONIEDZIAŁEK**
Dariusza, Gabrieli
Urbana
1984 – W Grudziądzu zmarł Paweł Osiński, nauczyciel, dyrygent i działacz śpiewaczy.
20. **WTOREK**
Bogumiły
Dominika, Zefiryna
1990 – Ostatnia premiera w Teatrze Ziemi Pomorskiej w Grudziądzu – widowisko „Pastorałka Małoszowska”.
21. **ŚRODA**
Honoraty
Jana
Tomisława
1382 – W Grudziądzu została utworzona Fundacja im. Bartłomieja Herwesta, mieszczanina i założyciela przytułku dla ubogich.
22. **CZWARTEK**
Bożeny, Judyty
Zenona
1267 – W Grudziądzu odbył się zjazd biskupów z Pomezanii, Chełmna i Warmii.
23. **PIĄTEK**
Dagny
Jana Kantego
Sławomira
1899 – Uruchomienie wodociągów w Grudziądzu.
1923 – Poświęcenie kościoła pod wezwaniem Najświętszego Serca Pana Jezusa w Małym Tarpnie.
24. **SOBOTA**
WIGILIA
Adama
Ewy
Grzegorza
1997 – W Grudziądzu zmarł działacz kulturalny i popularyzator dziejów Grudziądza Edwin Brzostowski.
25. **NIEDZIELA**
BOŻE NARODZENIE
Glorii
Piotra
Spirydiona
1922 – W Grudziądzu urodził się Witold Piechocki, dr praw, sędzia i pisarz, związany z Olsztynem.

- 26. PONIEDZIAŁEK** 1922 – W Królewskiej Hucie zmarł Michał Wolski, aptekarz i działacz narodowy, główny założyciel Towarzystwa Przemysłowego w Grudziądzu (1888).
Szczepana
Dionizego
Wróciwoja
- 27. WTOREK** 1918 – Wywieszenie polskiej flagi na budynku Domu Polskiego „Bazar” w Grudziądzu przez członków Polskiej Rady Robotników i Żołnierzy.
Fabioli
Maksyma
Żanety
- 28. ŚRODA** 1918 – Z inicjatywy Polskiej Rady Ludowej na Powiat Grudziądz -Wieś oraz Polskiej Rady Ludowej na Miasto Grudziądz powstał Oddział Polski przy Niemieckim Czerwonym Krzyżu.
Antoniego
Cezarego
Teofilii
- 29. CZWARTEK** 1912 – Powstanie Katolicko-Polskiej Partii Ludowej w Grudziądzu.
Dawida, Dominika
Jonatana 2013 – Zmarł Jerzy Szwarz, drogista, społecznik, popularyzator astronomii i astronautyki oraz związków Mikołaja Kopernika z Grudziądziem.
- 30. PIĄTEK** 1950 – Nazwę grudziądzkiej fabryki wyrobów gumowych „Pe-Pe-Ge” zmieniono na Grudziądzkie Zakłady Przemysłu Gumowego.
Eugeniusza
Łazarza
Sabiny 2005 – Otwarto Ośrodek Balneologii w Grudziądzu.
- 31. SOBOTA** 1934 – Z wieży Klimek został odegrany po raz pierwszy „Hejnał”, kompozycji Stanisława Szpuleckiego.
Melanii
Sylwestra 1996 – Rozformowanie Ośrodka Szkolenia Specjalistów Ubezpieczenia Lotów przy ul. Chełmińskiej w Grudziądzu.
Sylwii Działał 16 lat.
- Także w grudniu:** 1918 – W Grudziądzu rozpoczęło działalność Dowództwo II Okręgu tajnej Organizacji Wyzwolenia Pomorza (OWP), z siedzibą w hotelu Feliksa Karolewicz, przy ul. Toruńskiej 28-30.
1947 – Otwarcie Biblioteki Miejskiej w Łasinie.

Daty do *Calendarium* zostały opracowane przez Stanisława Porębę oraz Wiesławę Bielawę, Ryszarda Bynera, Eugeniusza Chmielewskiego, Jerzego Krzysia i Tadeusza Rauchfleisza.

KALENDARZ NA 2017 R.

STYCZEŃ

| N | Pn | Wt | Śr | Cz | Pt | So |
|----|----|----|----|----|----|----|
| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 | 7 |
| 8 | 9 | 10 | 11 | 12 | 13 | 14 |
| 15 | 16 | 17 | 18 | 19 | 20 | 21 |
| 22 | 23 | 24 | 25 | 26 | 27 | 28 |
| 29 | 30 | 31 | | | | |

LUTY

| N | Pn | Wt | Śr | Cz | Pt | So |
|----|----|----|----|----|----|----|
| | | | 1 | 2 | 3 | 4 |
| 5 | 6 | 7 | 8 | 9 | 10 | 11 |
| 12 | 13 | 14 | 15 | 16 | 17 | 18 |
| 19 | 20 | 21 | 22 | 23 | 24 | 25 |
| 26 | 27 | 28 | | | | |

MARZEC

| N | Pn | Wt | Śr | Cz | Pt | So |
|----|----|----|----|----|----|----|
| | | | 1 | 2 | 3 | 4 |
| 5 | 6 | 7 | 8 | 9 | 10 | 11 |
| 12 | 13 | 14 | 15 | 16 | 17 | 18 |
| 19 | 20 | 21 | 22 | 23 | 24 | 25 |
| 26 | 27 | 28 | 29 | 30 | 31 | |

KWIECIEŃ

| N | Pn | Wt | Śr | Cz | Pt | So |
|----|----|----|----|----|----|----|
| | | | | | | 1 |
| 2 | 3 | 4 | 5 | 6 | 7 | 8 |
| 9 | 10 | 11 | 12 | 13 | 14 | 15 |
| 16 | 17 | 18 | 19 | 20 | 21 | 22 |
| 23 | 24 | 25 | 26 | 27 | 28 | 29 |
| 30 | | | | | | |

MAJ

| N | Pn | Wt | Śr | Cz | Pt | So |
|----|----|----|----|----|----|----|
| | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 |
| 7 | 8 | 9 | 10 | 11 | 12 | 13 |
| 14 | 15 | 16 | 17 | 18 | 19 | 20 |
| 21 | 22 | 23 | 24 | 25 | 26 | 27 |
| 28 | 29 | 30 | 31 | | | |

CZERWIEC

| N | Pn | Wt | Śr | Cz | Pt | So |
|----|----|----|----|----|----|----|
| | | | | 1 | 2 | 3 |
| 4 | 5 | 6 | 7 | 8 | 9 | 10 |
| 11 | 12 | 13 | 14 | 15 | 16 | 17 |
| 18 | 19 | 20 | 21 | 22 | 23 | 24 |
| 25 | 26 | 27 | 28 | 29 | 30 | |

LIPIEC

| N | Pn | Wt | Śr | Cz | Pt | So |
|----|----|----|----|----|----|----|
| | | | | | | 1 |
| 2 | 3 | 4 | 5 | 6 | 7 | 8 |
| 9 | 10 | 11 | 12 | 13 | 14 | 15 |
| 16 | 17 | 18 | 19 | 20 | 21 | 22 |
| 23 | 24 | 25 | 26 | 27 | 28 | 29 |
| 30 | 31 | | | | | |

SIERPIEŃ

| N | Pn | Wt | Śr | Cz | Pt | So |
|----|----|----|----|----|----|----|
| | | 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |
| 6 | 7 | 8 | 9 | 10 | 11 | 12 |
| 13 | 14 | 15 | 16 | 17 | 18 | 19 |
| 20 | 21 | 22 | 23 | 24 | 25 | 26 |
| 27 | 28 | 29 | 30 | 31 | | |

WRZESIEŃ

| N | Pn | Wt | Śr | Cz | Pt | So |
|----|----|----|----|----|----|----|
| | | | | | 1 | 2 |
| 3 | 4 | 5 | 6 | 7 | 8 | 9 |
| 10 | 11 | 12 | 13 | 14 | 15 | 16 |
| 17 | 18 | 19 | 20 | 21 | 22 | 23 |
| 24 | 25 | 26 | 27 | 28 | 29 | 30 |

PAŹDZIERNIK

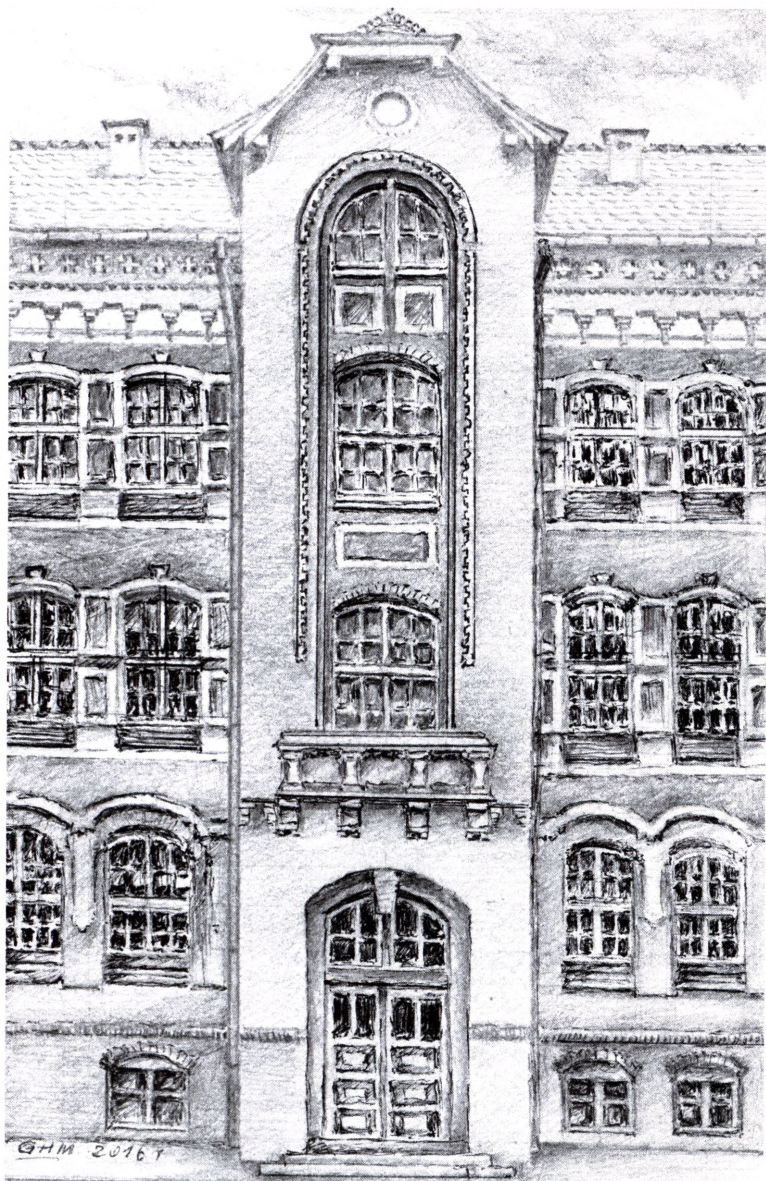
| N | Pn | Wt | Śr | Cz | Pt | So |
|----|----|----|----|----|----|----|
| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 | 7 |
| 8 | 9 | 10 | 11 | 12 | 13 | 14 |
| 15 | 16 | 17 | 18 | 19 | 20 | 21 |
| 22 | 23 | 24 | 25 | 26 | 27 | 28 |
| 29 | 30 | 31 | | | | |

LISTOPAD

| N | Pn | Wt | Śr | Cz | Pt | So |
|----|----|----|----|----|----|----|
| | | | 1 | 2 | 3 | 4 |
| 5 | 6 | 7 | 8 | 9 | 10 | 11 |
| 12 | 13 | 14 | 15 | 16 | 17 | 18 |
| 19 | 20 | 21 | 22 | 23 | 24 | 25 |
| 26 | 27 | 28 | 29 | 30 | | |

GRUDZIEŃ

| N | Pn | Wt | Śr | Cz | Pt | So |
|----|----|----|----|----|----|----|
| | | | | | 1 | 2 |
| 3 | 4 | 5 | 6 | 7 | 8 | 9 |
| 10 | 11 | 12 | 13 | 14 | 15 | 16 |
| 17 | 18 | 19 | 20 | 21 | 22 | 23 |
| 24 | 25 | 26 | 27 | 28 | 29 | 30 |



Gmach Zespołu Szkół Gastronomiczno-Hotelarskich przy ul. Marii Skłodowskiej-Curie 22/24 w Grudziądzu

Rys. Grzegorz Rygielski

PATRONI ULIC GRUDZIĄDZA

Noty biograficzne patronów ulic Grudziądz zamieszczamy od 2001 r. w kolejnych rocznikach „Kalendarza Grudziądzkiego”.

UL. CZWARTAKÓW (Góra Garnizonowa, teren dawnej wsi Fijewo, łączy końcówkę ul. Jagiełły i początek ul. 18. Pułku Ułanów Pomorskich z Twierdzą Grudziądz).

Czwartacy, potoczna nazwa 4. pułku piechoty z okresu Królestwa Kongresowego. Został utworzony w 1815 r. w Warszawie. W czasie powstania listopadowego walczył m.in. w obronie Olszynki Grochowskiej i w bitwie pod Ostrołęką. Oficerem pułku był major Walerian Łukasiński. Imię Czwartaków nosił także Batalion Armii Ludowej – elitarny oddział szturmowy Gwardii Ludowej, a następnie Armii Ludowej, przeznaczony do zadań specjalnych. Został utworzony na bazie oddziału zbrojnego Związku Walki Młodych w październiku 1943 r., w założeniu jako pluton GL. Następnie funkcjonował jako kadrowa kompania AL. W lipcu 1944 r. został przekształcony formalnie w batalion. W trakcie powstania warszawskiego występował jako 4. batalion AL im. Czwartaków. Liczył kilkudziesięciu żołnierzy w wieku od 17 do 23 lat.

UL. FILOMATÓW (Wielki Kuntersztyn, łączy ul. Tysiąclecia z ciągiem spacerowym wzdłuż Trynki, przecinając ul. Piłsudskiego).

Towarzystwo Filomatyczne, potocznie Towarzystwo Filomatów (filomaci z gr. miłośnicy nauki), polskie tajne stowarzyszenie studentów i absolwentów Uniwersytetu Wileńskiego działające w latach 1817-21,

a następnie bez nazwy i ze zmienioną organizacją wewnętrzną do 1823 r. Pierwotnym celem związku było samokształcenie, wzajemna pomoc w nauce oraz ćwiczenie się w sztuce pisania. TF wypracowało własny program moralny oraz stworzyło sieć związków zależnych o rozbudowanych celach i programie działania. Kres istnieniu TF położyło śledztwo w sprawie tajnych związków młodzieży i studentów Uniwersytetu Wileńskiego prowadzone przez kuratora Nikołaja Nowosilcowa w latach 1823-24. Członkami założycielami TF było grono sześciu studentów: Józef Jeżowski (prezes), Erazm Poluszzyński (wiceprezes i skarbnik), Tomasz Zan (sekretarz), Adam Mickiewicz, Onufry Pietraszkiewicz i Brunon Suchecki. Ogółem towarzystwo liczyło około 20 członków, wśród których byli m.in.: Aleksander Bohatkiewicz, Aleksander Chodźko, Jan Czczot, Ignacy Domeyko, Józef Kowalewski, Franciszek Malewski, Jan Sobolewski. Związkami zależnymi TF były m.in.: Związek Przyjaciół, Zgromadzenie Pożytecznej Zabawy, Zgromadzenie Filaretów.

UL. GROMADY GRUDZIAŹ (osiedle Tarpno, łączy ul. Piłsudskiego z ul. Sambora).

Gromada Ludu Polskiego GrudziąŜ była jedną z dwóch Gromad Ludu Polskiego obok Gromady Humań. Powstała 30 października 1835 r. w Anglii (Portsmouth). Skupiała byłych żołnierzy powstania listopadowego, którzy po jego upadku (od czerwca 1832 do października 1833 r.) więzieni byli w grudziądzkiej twierdzy. Nazwa pochodzi od błędnie zapisanej nazwy miasta. Za początek działalności Gromady GrudziąŜ uważa się ogłoszenie manifestu z 30 października 1835 r. skierowanego do Towarzystwa Demokratycznego Polskiego (TDP). Członkowie organizacji głosili skrajnie lewicowe, społeczno-polityczne poglądy, łączone z hasłami religijno-mistycznymi. Żądali przejęcia przez lud całej ziemi i środków produkcji, zniesienia własności i przywilejów, wprowadzenia wspólnoty majątkowej. Odrzucali propagowane przez TDP uwłaszczenie chłopów. Chcieli wyzwolenia Polski w przedrozbiorowych granicach, przez walkę zbrojną ludu.

UL. KARABINIERÓW (osiedle Tarpno, sięga od mostku na Trynce przez ul. Piłsudskiego do ul. Tysiąclecia. Nazwa pochodzi od koszar żandarmerii, znajdujących się na tej ulicy).

Karabinierami nazywano we Francji w XVII w. wyborowych żołnierzy lekkiej jazdy uzbrojonych w broń palną, później również niektóre pułki jazdy, także w Austrii, Prusach i Rosji. W Polsce karabinierzy stanowili Regiment Gwardii Konnej Litewskiej przemianowany w 1793 r. na Regiment Karabinierów Gwardii. W końcu XVIII w. karabinierami zaczęto nazywać także piechotę (najpierw we Francji), początkowo jedną z kompanii pułku, potem niektóre pułki. W wojsku Królestwa Polskiego karabinierzy tworzyli kompanie wyborowe strzelców pieszych; w okresie powstania listopadowego – Dywizjon Karabinierów Konnych; w powstaniu styczniowym karabinierami nazywano żołnierzy uzbrojonych w karabiny gwintowane. DKK był to pododdział jazdy Wojska Polskiego w czasie wojny polsko-rosyjskiej 1831 r. Pododdział został włączony do 2. pułku strzelców konnych i razem z nim uczestniczył w walkach z Rosjanami. W bitwie pod Ostrołęką karabinierzy osłaniali działania 4. baterii lekkokonnej Józefa Bema. Po wypadkach warszawskich 15 sierpnia dywizjon został użyty do służby policyjnej. Działania bojowe zakończył 5 października 1831 r. pod Brodnicą, gdzie korpus generała Macieja Rybińskiego wraz z rządem i sejmem przekroczył granicę z Prusami. Historia włączenia pododdziału żandarmerii do oddziału kawalerii powtórzyła się w listopadzie 1919 r. Oddział Konnej Żandarmerii z Warszawy został wchłonięty przez 3. pułk dragonów jako 2. szwadron I dywizjonu. Szwadron składał się z byłych legionistów oraz żołnierzy armii niemieckiej i rosyjskiej.

UL. KOSYNIERÓW GDYŃSKICH (Śródmieście, łączy ul. Wybickiego z ul. Piłsudskiego).

Kosynierami Gdynskimi lub Czerwonymi nazwano oddziały ochotników utworzone z inicjatywy Polskiej Partii Socjalistycznej podczas działań wojennych na początku września 1939 r. w Gdyni i na Kępie Oksywskiej. W ich skład wchodził robotnicy zrzeszeni w lewicowych związkach zawodowych. Oddziały te, jako drużyny robotnicze PPS, włączyły się do kopania rowów strzeleckich i zapór czołgowych na przedpolach

Gdyni. W kolejnych dniach września utworzono kompanię i zaopatrzono ją w kosy postawione na sztorc. Po uzbrojeniu w broń palną kosynierzy brali udział w walkach na przedpolu Gdyni i na Oksywiu.

UL. LEGIONÓW (Śródmieście, przedłużenie ul. Wybickiego do ul. Paderewskiego).

Legiony Polskie, ochotnicze formacje wojskowe utworzone w 1914 r. na terenie Galicji, działały podczas I wojny światowej po stronie państw centralnych. Organizacyjnie podporządkowane były Naczelnej Komendzie armii austro-węgierskiej, natomiast politycznie i częściowo organizacyjnie Naczelnemu Komitetowi Narodowemu. Wywodziły się z oddziałów strzeleckich organizowanych przez J. Piłsudskiego oraz innych polskich organizacji o charakterze wojskowo-niepodległościowym. W ich skład wchodziły trzy brygady i jednostki wspierające. Po przemianowaniu na Polski Korpus Posiłkowy i dymisji J. Piłsudskiego ze stanowiska komendanta I Brygady liczyły w 1916 r. ok. 25 000 żołnierzy (15 000 walczących na froncie i 10 000 w odwodzie). W wyniku tzw. kryzysu przysięgowego w 1917 r. uległy rozbiću. Legioniści z Królestwa Polskiego zostali internowani w Szczypiornie i Beniaminowie, natomiast legionistów z Galicji częściowo wcielono do armii austro-węgierskiej i wysłano na front włoski lub skierowano w celu uzupełnienia Polskiego Korpusu Posiłkowego zredukowanego do 7,5 tys. żołnierzy. Legiony Polskie stoczyły wiele bitew, najważniejsze z nich miały miejsce pod Łowczówkiem, Rafajłową, Opatowem, Konarami, Rokitną, Rarańczą, Kostiuchnowką, nad Styrem oraz Stochodem. W 1918 r. ok. 1500 żołnierzy, pod dowództwem płk. J. Hallera, na znak protestu przeciwko postanowieniom traktatu brzeskiego, przekroczyło front austriacko-rosyjski i połączyło się z II Korpusem Polskim w Rosji. Pozostali żołnierze Polskiego Korpusu Posiłkowego rozproszyli się, zostali aresztowani bądź przymusowo przeniesieni do innych jednostek.

WIZYTÓWKA PARAFII

Mały, tymczasowy kościół wzniesiono – w zaplanowanym terminie! – mimo że trwała I wojna światowa. Na jego miejscu, 70 lat później, stanęła okazała świątynia – jej budowniczym nie zdołał przeszkodzić ani stan wojenny, ani ogromne trudności z pozyskaniem materiałów budowlanych.

W 2016 r. przypada setna rocznica wybudowania pierwszego kościoła przy ul. Bydgoskiej, który w połowie lat 30. minionego wieku stał się kościołem parafialnym. Obecnie i kościół, i parafia Podwyższenia Krzyża Świętego są największymi w Grudziądzu.

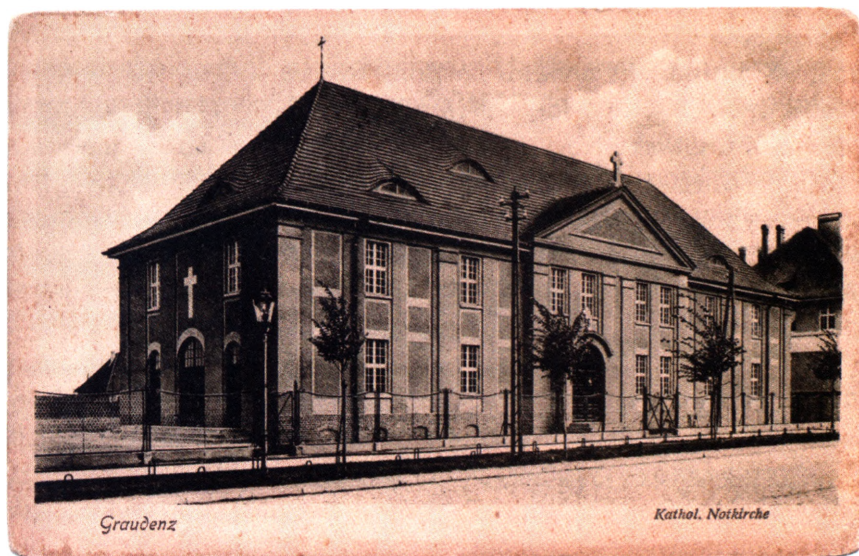
Tymczasowy kościół

Rozwój Chełmińskiego Przedmieścia na początku XX w., wyrażający się m.in. wzrostem liczby mieszkańców spowodował, że zaczęto mówić o budowie kościoła w tej dzielnicy. Dotychczas wierni wyznania rzymskokatolickiego z całego Grudziądza uczęszczali na nabożeństwa do fary i byli związani z parafią św. Mikołaja. Władze pruskie akceptowały pomysł budowy kościoła w południowej części miasta, nawet proponowały finansowe wsparcie. Postawiły jednak warunek – kazania w nowym kościele będą głoszone na przemian w języku niemieckim i polskim. Przeciwno temu stanowczo zaprotestował ks. kanonik Jan Kunert. Decyzja dotycząca budowy świątyni, o charakterze rektoralnym, zapadła ostatecznie w 1911 r. Jesienią tegoż roku od właściciela nadwiślańskiego tartaku i cegielni Marcina Schultza zakupiono około hektarową parcelę w rejonie skrzyżowania ulic Chełmińskiej i Bydgoskiej. Po poświęceniu terenu 10 listopada 1911 r. przystąpiono do gromadzenia funduszy na budowę kościoła. Pieniądze pochodziły z dobrowolnych datków wiernych i dotacji od osób świeckich, zaciągnięto też pożyczkę. Sporym zastrzykiem gotówki była

kwota 6500 marek pozyskana ze sprzedaży przez parafię dwóch obrazów – ostatnich fragmentów gotyckiego ołtarza z kaplicy zamkowej, znanego jako Poliptyk Grudziądzki. Z fary obrazy przedstawiające Matkę Boską trafiły do zamku w Malborku. Obecnie kompletny Poliptyk znajduje się w zbiorach Muzeum Narodowego w Warszawie (więcej w „Kalendarzu Grudziądzkim 2000”).

Kościół zaprojektował grudziądzki architekt Karl Krüger, wykonanie prac budowlanych powierzono Michałowi Olkowskiemu. Na mocy uchwały dozoru kościelnego z 27 lipca 1915 r. budowę rozpoczęto trzy miesiące później – 11 października. Mimo trwającej wojny oraz związanych z tym trudności prace budowlane zakończono w zaplanowanym terminie – wiosną następnego roku. Urządzenie wnętrza zajęło kilka miesięcy. Nowa świątynia swoim wyglądem nie przypominała stylowego kościoła. Zbudowana na planie prostokąta nie miała wieży. Za to wyróżniała się wysokim czterospadowym dachem i dwiema kondygnacjami okien. Tymi właśnie elementami budynek, wzniesiony w stylu modernistycznego klasycyzmu, nawiązywał do architektury pobliskich koszar przy ul. Chełmińskiej i sierocińca dla chłopców prowadzonego przez siostry elżbietanki, wybudowanego nieco wcześniej, bo w latach 1914-15 przy ul. Bydgoskiej. Ta opiekuńczo-wychowawcza placówka działa nadal.

Tynkowane i ozdobione pilastrami elewacje ożywione zostały wprowadzonymi po bokach dwoma nieznacznie wysuniętymi ryzalitami z trójkątnymi naczółkami. Od strony wschodniej do korpusu przylegały niewielkie bryły zakrystii i kaplicy bocznej. Kościół wybudowano na osi północ-południe, wejście główne prowadziło od strony ul. Bydgoskiej. Kryte stropem kameralne wnętrza z trzech stron obiegły drewniane empory. Drewniany ołtarz główny znajdował się na ścianie południowej. W obramowaniu łukowym, na tle ciemnogrnatowego firmamentu przedstawiał ukrzyżowanie Pana Jezusa, pod krzyżem umieszczono figury Najświętszej Maryi Panny, Marii Magdaleny i św. Jana Apostoła. Poza ołtarzem głównym były dwa boczne poświęcone Najświętszemu Sercu Pana Jezusa i Matce Boskiej oraz jeszcze jeden ołtarz ku czci św. Teresy w kaplicy bocznej. Przed prezbiterium, po prawej stronie usadowiono ambonę, na ścianach umieszczono tablice stacji Drogi Krzyżowej, a na chórze zamontowano organy wykonane przez elbląską firmę Terlech.



Kościół pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Grudziądzu wybudowany w 1916 r.,
 widok od ul. Chełmińskiej Ze zbiorów Zbigniewa Zawadzkiego

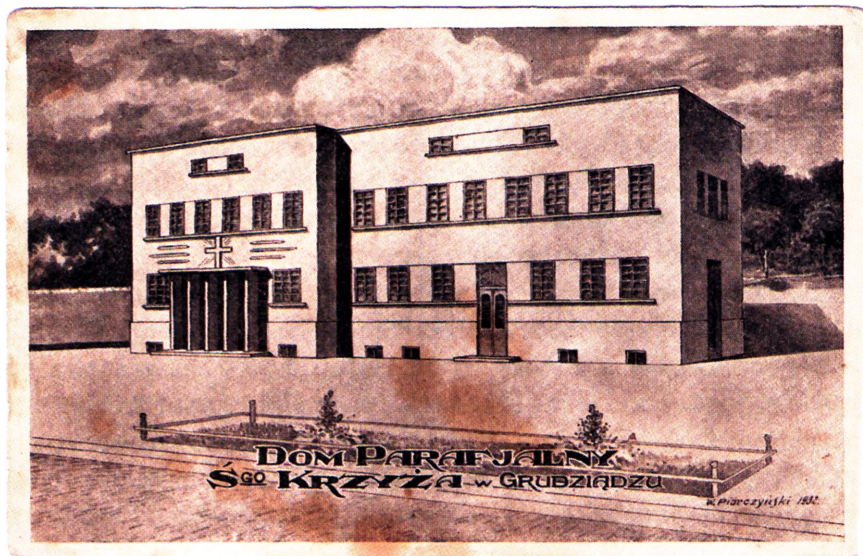
Świątynia mogła pomieścić 780 osób – miejsc siedzących było 280, stojących 500. To, że zarówno wygląd zewnętrzny, jak i wnętrze nie miały okazałego charakteru nie powinno dziwić. Od początku zakładano, że będzie to kościół tymczasowy. W przyszłości planowano go przebudować na plebanię i dom parafialny z salą widowiskową. Duża świątynia miała stanąć obok. Zamiar ten udało się zrealizować dopiero po 70 latach.

Poświęcenie kościoła pod wezwaniem Podwyższenia Krzyża Świętego i utworzenie kuracji z wydzielonego obszaru parafii św. Mikołaja odbyło się w niedzielę, 1 października 1916 r. Aktu poświęcenia dokonał ks. Kunert, a kazanie wygłosił w języku polskim – z czego władze pruskie nie mogły być zadowolone – wikariusz z fary ks. Bronisław Gordon, pierwszy zarządca kościoła (kuratusem był do 1923 r.). Na utworzenie samodzielnej parafii trzeba było czekać do 1 lipca 1934 r. Dekret w tej sprawie i nominację na proboszcza ks. kanonika Jana Klundera (obowiązki kuratusa sprawował od 1923 r.) podpisał biskup chełmiński Stanisław W. Okoniewski. Świątynia przy ul. Bydgoskiej była nie tylko kościołem parafialnym. Na mocy oddzielnych porozumień pełniła także funkcję kościoła garnizonowego. Swoje nabożeństwa mieli tu wojskowi z jednostek usytuowanych w południowej części

miasta. Od 26 czerwca 1932 r. dla wiernych z odległego o 6 km Rudnika w budynku miejscowej szkoły powszechnej, co drugą niedzielę odprawiano mszę św. W sierpniu 1935 r. wewnątrz kościoła zostało gruntownie odnowione.

Po odzyskaniu niepodległości, w pobliżu kościoła osiadło jeszcze jedno żeńskie zgromadzenie zakonne. W 1921 r. w budynkach przy ul. Chełmińskiej 75/77 szeroką działalność społeczną podjęły siostry zmartwychwstanki. Uruchoмиły m.in. szwalnię i ochronkę. Przedszkole prowadzą tu do dziś.

Z inicjatywy ks. Klundera przy ul. Chełmińskiej, vis à vis kościoła, na działce przekazanej przez miasto, wybudowano okazały dom parafialny. Wmurowanie kamienia węgielnego i poświęcenie terenu nastąpiło 15 sierpnia 1932 r. Wykonawcą robót była firma budowlana Franciszka Olkowskiego i Stefana Ornasa, nadzór sprawował Stanisław Stołowski. Otwarcie i poświęcenie wykończonej części domu odbyło się 15 października 1933 r. W jego wnętrzach zaprojektowano m.in. salę widowiskową na ok. 400 miejsc, salę do rekreacji, bibliotekę z czytelnią, kuchnię. Znalazło się też miejsce dla licznych stowarzyszeń działających



Dom parafialny przy ul. Chełmińskiej, lata 30. XX w.

w parafii. Na podwórzu dzieci otrzymały boisko do gier. Podczas działań wojennych w 1945 r. połowa budynku została zniszczona. Na jego odbudowę parafia się nie zdecydowała z powodu wysokiego kosztu (szacowanego na 7 mln zł). Ostatecznie dom wydzierżawiono Związkowi Energetyków Pomorza, który wyremontował ocalałą część i urządził w niej świetlicę zakładową. Potem istniało tu kino Energetyk, a następnie Helios (czynne do początku 2012 r.). Dużo wcześniej, bo w 1983 r. za zgodą kurii biskupiej doszło do sprzedaży budynku Okręgowemu Przedsiębiorstwu Rozpowszechniania Filmów w Bydgoszczy. Uzyskane pieniądze zostały przeznaczone na budowę kościoła.

W planach cmentarz

– W naszej parafii wykazującej się największym odsetkiem ludności ubogiej notujemy dość wysoką liczbę zgonów. Wskutek tego na cmentarzu w parku Miejskim zabraknie niebawem miejsc dla zmarłych parafian – pisał ks. Klunder we wniosku do Zarządu Miasta o przydzielenie terenu pod nowy cmentarz. Pozytywna odpowiedź na pismo w tej sprawie nadeszła po kilku miesiącach. Magistrat decyzją z 9 listopada 1937 r. odstąpił parafii PKŚ za 4 tys. zł. parcelę o pow. 4 ha na założenie cmentarza przy ul. Chełmińskiej (za tzw. osadą Chełmińską). W umowie nabywca gruntu został zobowiązany do: bezpłatnych pochówków zmarłych ubogich, udostępnienia cmentarza także parafii Najświętszej Maryi Panny oraz zapłacenia pierwszej raty (1000 zł) do 1 października 1939 r. Na mocy tej samej uchwały powiększony został (o 2,75 ha) cmentarz w parku Miejskim (w rozliczeniu parafia św. Mikołaja oddała miastu działkę przy Drodze Łąkowej i teren b. cmentarza przy ul. Ogrodowej). Niestety, z powodu wybuchu wojny do powstania cmentarza nie doszło. Nekropolia miała być zlokalizowana w miejscu, w którym obecnie rozbudowywane jest osiedle domków jednorodzinnych (rejon ul. Zachodniej, Północnej i Konstytucji 3 Maja).

Na terenie parafii, przy ul. Kalinkowej, znajdował się cmentarz ewangelicki, powstały w połowie XIX w. Ta nieczynna od dawna nekropolia ostatecznie została zlikwidowana pod koniec lat 70. Na jej miejscu wybudowano w 1981 r. dwa wieżowce.

Patrioci w sutannach

Okres okupacji hitlerowskiej w dziejach parafii zapisał się wyjątkowo tragicznie. W dniu wkroczenia oddziałów Wehrmachtu do Grudziądza – 4 września 1939 r. gestapo aresztowało proboszcza ks. Jana Klundera (ostatnią mszę św. odprawił dzień wcześniej). Początkowo był przetrzymywany jako zakładnik w koszarach przy ul. Legionów, skąd trafił do więzienia przy ul. Budkiewicza (obecnie Sikorskiego). 11 listopada 1939 r. znalazł się w gronie 25 grudziądzkich patriotów, których jako zakładników wywieziono w okolice Księżych Gór i tam rozstrzelano. Tego samego dnia taki sam los spotkał ks. wikariusza Konrada Kopańskiego. Niedługo po aresztowaniu duchowny z grupą więźniów został wywieziony w nieznanym kierunku i prawdopodobnie rozstrzelany w podgrudziądzkich lasach. Data egzekucji nie była przypadkowa, 11 listopada przypada ważne dla Polaków Święto Niepodległości. Drugiego z wikariuszy, ks. Edmunda Nagórskiego, gestapo aresztowało 20 października 1939 r. Z grudziądzkiego więzienia aresztanta przewieziono do więzienia w Chełmnie. Na początku następnego roku, 12 lub 13 stycznia, z dwoma innymi księżmi i trzema nauczycielami ks. Nagórski wyprowadzony w pobliże więzienia został rozstrzelany i najprawdopodobniej pogrzebany na miejscu zbrodni.

Parafian uczestniczących w nabożeństwach spotykały szykany ze strony władz okupacyjnych. Polaków podążających do kościoła zatrzymywano na ulicy i zabierano do prac przymusowych, legitymowano, urządzano łapanki młodzieży szkolnej. Wpłynęło to na zmniejszenie się frekwencji wiernych na nabożeństwach.

Podczas okupacji administratorem parafii Podwyższenia Krzyża Świętego był ks. Szymon Dreszler, poprzednio proboszcz parafii w Linowie, aresztowany jesienią 1939 r., więziony w Grudziądzu i Chełmnie. Po zwolnieniu ks. biskup Karl M. Splett powierzył mu kierowanie grudziądzką parafią. Funkcję proboszcza sprawował od 1940 do 1946 r. Dzięki znajomości języka niemieckiego uratował różnymi sposobami wielu Polaków z rąk hitlerowców, w tym księży. Wikariuszami byli księża Konstanty Święcicki i Paweł Szarowski. Temu pierwszemu za słuchanie spowiedzi w języku polskim groziło aresztowanie, ostrzeżony przez ks. Dreszlera musiał opuścić Grudziądz i się ukrywać.

Na podstawie zarządzenia o konfiskacie i zajęciu mienia polskiego dom parafialny przy ul. Chełmińskiej 102/104 został przejęty przez władze okupacyjne.



Pierwszy proboszcz ks. Jan Klunder
Ze zbiorów Zbigniewa Zawadzkiego

Niezwykły pasterz

Jan Klunder urodził się 11 lutego 1889 r. w Koślince-Tucholi. Świecenia kapłańskie otrzymał 29 marca 1914 r. w Pelplinie. Służbę duszpasterską rozpoczął jako wikariusz w kościele św. Wojciecha w Gdańsku. Tam zastał go wybuch I wojny światowej. Wciągnięty do armii pruskiego zaborcy początkowo był sanitariuszem, a następnie kapelanem wojskowym. Po zakończeniu wojny został skierowany do Pelplina, gdzie przez cztery lata sprawował obowiązki wikariusza parafii katedralnej i profesora Collegium Marianum. 2 lipca 1923 r. objął kościół pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Grudziądzu jako kuratus, a po utworzeniu parafii 1 lipca 1934 r. został jej pierwszym proboszczem. Zastąpił jako niezwykły pasterz. Z jego inicjatywy wybudowano dom parafialny, który stał się ośrodkiem życia społecznego i kulturalnego w południowej dzielnicy Grudziądza. Powołał do życia chór Dzwon, ożywił działalność licznych stowarzyszeń funkcjonujących przy parafii, zadbał o wszechstronną pomoc dla najbiedniejszych i bezdomnych, zwłaszcza dzieci z dzielnicy biedy – Madery, organizował dożywianie, naukę zawodu. Zapoczątkował odprawianie mszy św. w środowisku robotniczym w Mniszku i podjął starania o wybudowanie kościoła na tym przedmieściu. Dzięki pomocy właścicieli fabryki HV pozyskano działkę i po jej poświęceniu przez ks. biskupa Stanisława W. Okoniewskiego rozpoczęto prace budowlane. Przerwał je wybuch II wojny światowej.

Cichy, spokojny, niezwykle skromny i nieszukający rozgłosu był bardzo wzruszony, gdy na 25-lecie kapłaństwa wiosną 1939 r. spotkało go tyle dowodów uznania i wdzięczności ze strony parafian oraz władz

Grudziądz. Podziękowaniom za to, co zrobił dla swojej parafii i swojego miasta towarzyszyły życzenia dalszej owocnej działalności duszpasterskiej i realizacji ambitnych planów. Niestety następnego dużego zadania, jakiego się podjął – wybudowania kościoła w Mniszku nie było mu dane dokończyć. Został zamordowany przez hitlerowców 11 września 1939 r. Miejsce pochówku nie jest znane. Był spokrewniony z sufraganem diecezji chełmińskiej ks. biskupem Jakubem Klunderem.

Zezwolenie tylko na rozbudowę

Po wojnie tymczasowy kościół coraz częściej wymagał większych lub mniejszych remontów i napraw np. dachu. Niedostateczna wentylacja wypełnionego po brzegi wnętrza o stosunkowo niskim pułapie powodowała zawilgocenie ścian. Na początku lat 70. okazało się, że tymczasowy kościół jest za ciasny. W związku z budową dużych osiedli – im. Mikołaja Kopernika, Strzemięcina oraz mniejszych – przy ul. Laskowickiej i ul. Chopina parafii przybyło kilka tysięcy wiernych. Starania o wybudowanie większego kościoła rozpoczęto w 1974 r. Jego bryłę zaprojektowali dwaj bracia mgr inż. arch. Witold Nagórski (także projektant grudziądzkiego osiedla Lotnisko) i mgr inż. Jacek Nagórski (konstrukcja). Dwa lata później zadanie zostało włączone do wojewódzkiego planu inwestycyjnego. Cierpliwie czekając na uzyskanie zezwolenia, w 1977 r. rozbudowano plebanię (o jedną kondygnację). Wreszcie nadeszła upragniona chwila i w Urzędzie Wojewódzkim w Toruniu ks. proboszcz Klemens Baumgart wraz z kościelnym Feliksem Szałkowskim odebrali 22 sierpnia 1979 r. najbardziej oczekiwany dokument. Zezwolenie zostało wydane na rozbudowę kościoła, a nie budowę nowego. Władze powołując się na ten zapis, odrzucały wszystkie wnioski o zgodę na dokonanie w projekcie wymuszonych korekt. M.in. chodziło o przesunięcie bryły kościoła w stronę ogrodu, gdyż w trakcie realizacji okazało się, że fundamenty budowli z 1916 r. są zbyt słabe.

Tydzień po wrześniowych misjach, z dużym zapamiętaniem zabrano się do pracy. Budowę postanowiono zrealizować systemem gospodarczym w trzech etapach. Pomiar realizacyjny wykonali geodeci Jan Witkowski i Jerzy Zalewski 22 września, a nazajutrz przystąpiono do wykonywania wykopów pod fundamenty kościoła i wieży. Do dyspozycji były dwie koparki i sporo parafian, którzy zgodnie z wcześniejszą deklaracją swoją pomocą

służyli od początku do zakończenia budowy. Codziennie przed południem pracowało kilkunastu ochotników, wieczorem z placu budowy schodziło już 30-40 osób. W księdze budujących kościoł figurowało w 1980 r. aż 840 nazwisk. Budowę kierował majster Stanisław Romanowski wspierany przez Józefa Wawrzyniaka, nadzór sprawował inż. Jan Jędrzejewski. W pierwszym roku prace, dzięki sprzyjającej pogodzie, prowadzono aż do 18 grudnia. W tym czasie do zalania fundamentów, budowy ścian piwnic i parteru od strony wschodniej i południowej zużyto 35 ton cementu, cztery tony stali i 22 ciężarówki żwiru. Podczas odpustu w następnym roku (14 września 1980 r.) biskup chełmiński Zygfryd Kowalski dokonał murowania aktu erekcyjnego pod budowę kościoła.

Przez cały czas utrzymywano dobre tempo prac i gromadzenia (czytaj zdobywania) materiałów budowlanych. Był to nie lada wyczyn w czasach reglamentacji. Do deficytowych należały wówczas zarówno cement, cegły, prefabrykaty, stal, blacha, drewno, jak i gwoździe. Zakupów dokonywano na rachunek parafii i rachunki prywatne wszędzie, gdzie było to możliwe: w grudziądzkich sklepach i hurtowniach, okolicznych geesach a nawet w odległych regionach kraju. Markety budowlane wówczas nie istniały. W efekcie do jesieni 1981 r. ściany kościoła osiągnęły docelową wysokość oraz oddano do użytku sale katechetyczne. Latem 1982 r. rozpoczęto budowę dachu i oszklono okna. Do prac tynkarskich, które trwały sześć tygodni dodatkowo włączyło się kilku pracowników GPB – przychodzili na plac budowy prosto z zakładu. Po krótkiej przerwie zimowej, w styczniu następnego roku założono instalację c.o., w lutym rozpoczęto podwieszanie stropu, w czerwcu wylewano beton na wieży, w lipcu zdjęto rusztowania i odsłonięto ścianę północną, w sierpniu prowadzono roboty wykończeniowe na ścianie południowej. Na początku września wstawiono główne drzwi wejściowe i rozpoczęto przygotowania do uroczystości poświęcenia pierwszej części kościoła. Aktu tego dokonał 14 września 1983 r. ks. biskup Marian Przykucki w obecności licznej reprezentacji parafian. Po odpuście rozpoczęto rozbiórkę starego kościoła. Obserwując te prace, zwłaszcza starsi parafianie nie kryli wzruszenia. Dali temu wyraz podczas styczniowej kolędy, zwracając się odwiedzającym ich kapłanom, że bardzo przeżyli rozstanie się z kościołem, z którym byli związani sentymentalnie od dzieciństwa. Jednocześnie cieszyli się z tego, że w jego miejsce stanęła duża świątynia.

Ale do definitywnego zakończenia budowy zostało jeszcze sporo prac. Na przełomie stycznia i lutego 1984 r. uporano się z robotami rozbiórkowymi, w marcu wykonano wykopy pod fundamenty drugiej części kościoła, której kształt można było podziwiać już po upływie siedmiu miesięcy. Wiosną 1985 r., w trzecim etapie budowy, wykonawców czekało jeszcze jedno trudne zadanie – wykonanie zejścia do dolnej kaplicy i wybudowanie nad nim wejścia do kościoła od strony ul. Chełmińskiej. Prace te prowadzono do 16 listopada 1985 r. Nie przeszkodziło to, aby już tydzień wcześniej, podczas wizytacji parafii przez biskupa Mariana Przykuckiego, odbyło się poświęcenie nowego kościoła.

W następnych dwóch latach przy boku północnym świątyni wybudowana została wolno stojąca, ponad 40-metrowej wysokości wieża. Demontaż oplatających ją rusztowań był ostatnim akcentem wielkiej budowy. Jak zapisano w kronice parafialnej, nastąpiło to 20 listopada 1987 r.

Wiosną 1988 r. na placu przykościelnym ustawiono Krzyż Wdzięczności za wzniesienie kościoła – wizytówki parafii i pokolenia, którego go wybudowało. Krzyż został poświęcony przez ks. biskupa Mariana Przykuckiego



Nowy kościół służy wiernym od września 1983 r.

podczas odpustu 14 września 1988 r. Nieopodal krzyża znajduje się grotą z figurą Matki Boskiej.

Administratorzy i proboszczowie

| | |
|-----------------------------|---------------------------------------|
| ks. Bronisław Gordon | 1 października 1916 – 30 czerwca 1923 |
| ks. Jan Klunder | 2 lipca 1923 – 4 września 1939 |
| ks. Józef Józefowicz | styczeń 1940 – wrzesień 1940 |
| ks. Szymon Dreszler | październik 1940 – 21 grudnia 1946 |
| ks. Albin Derdau | czerwiec 1947 – 21 grudnia 1969 |
| ks. Klemens Baumgart | 1 kwietnia 1970 – 5 lipca 1997 |
| ks. Stanisław Andrik | od 6 lipca 1997 do chwili obecnej |

Dar parafian na stulecie

Nowa świątynia została usytuowana prostopadle do starego kościoła. Ma orientowany korpus z prostokątną kruchtą wejściową od frontu z dwoma trójosiowymi aneksami biurowo-katechetycznymi.

Ściany boczne w rzucie opracowane schodkowo, z wejściami bocznymi w dolnej strefie elewacji, oddzielonej od górnej szerokim, żłobionym poziomo fryzem, ponad którym prostokątne otwory okienne w uskokach wypełnione szkleniem witrażowym (wg projektu grudziądzkiego artysty plastyka Krzysztofa Candra). Ściany boczne dekorowane ponadto szczelinowymi płytami.

Elewacja frontowa – z dwoma kwadratowymi zadaszonymi otworami wejściowymi, nad którymi w trapezowym szczycie mozaika w tynku zwieńczona krzyżem. Po bokach pięćoosiowe pomieszczenie gospodarcze.

Dach nad kościołem pierwotnie kryty blachą – obecnie papą i gontem bitumicznym, niski dwuspadowy nad poszczególnymi częściami świątyni.

Z poszarpaną postmodernistyczną elewacją kontrastuje spokojne jasne wnętrze z emporami. Zostało ono zaprojektowane przez grudziądzkiego artystę plastyka Leszka Pawlikowskiego. Jego autorstwa są też stacje Drogi

Krzyżowej. Na wschodniej ścianie prezbiterium ze środkową częścią ceglana, lekko wysuniętą w stronę zachodnią umieszczono tabernakulum. Dominującym elementem głównego ołtarza jest naturalnej wielkości postać Chrystusa na czterometrowym krzyżu. Krucyfiks oparty jest na wkomponowanym w ścianę wielkim, naturalnym głazie.

Posadzka w większej części kościoła ma nawierzchnię lastrykową, w prezbiterium – granitową (kamień z Bolesławca). Wzdłuż ścian bocznych, na prostokątnych ceglanych słupach wznosi się empora. Strop wielopoziomowy w nawie. W pozostałych pomieszczeniach sufity.

W dolnej części kościoła znajdują się: urządzona w 2004 r. kaplica Miłosierdzia Bożego, kostnica i salki katechetyczne, które podobnie, jak te w innych częściach kościoła zostały zaadaptowane na potrzeby różnych grup parafialnych.

W ostatnich latach, wymieniając i uzupełniając wyposażenie nie zapomniano o wygodnych ławkach, dobrym oświetleniu, nagłośnieniu. Zainstalowano duże monitory, na których wyświetlane są teksty pieśni. Ponadto przeprowadzono remont dachu, wymieniono ogrodzenie, nawierzchnię wokół kościoła na asfaltową i z kostki brukowej, usunięto stary drzewostan i zastąpiono go nowymi nasadzeniami. Została rozbudowana plebania.

Na stulecie wybudowania pierwszej świątyni i 82. rocznicę ustanowienia parafii kościół pw. Podwyższenia Krzyża Świętego otrzymał nową elewację – dar parafian.

Wieża i dzwony

Zanim wzniesiono okazałą wieżę przez prawie siedem dekad przy kościele stała dzwonnica o stalowej konstrukcji.

Pierwsza z nich została wybudowana w 1918 r. Sprowadzono ją z Niemiec – z renomowanej fabryki zegarów wieżowych i odlewni dzwońców J.F. Weule w Beckenem w Dolnej Saksonii u podnóża Gór Harzu. Stąd też pochodził zakupiony przez parafię pierwszy dzwon stalowy odlany w 1917 r., ważący 230 kg a także dwa następne. W drugą rocznicę wybudowania kościoła zawieszono bowiem jeszcze dzwon Mikołaj (o wadze 218 kg i średnicy 78 cm) oraz Wojciech (waga 172 kg, średnica 68 cm). Oba zostały ufundowane przez rodzinę Kulerskich i poświęcone

21 września 1918 r. Podczas okupacji dzwony te, podobnie jak z innych polskich kościołów, zrabowali hitlerowcy.

Po wojnie dopiero w 1953 r. zakupiono dzwon spізowy wаżący 220 kg o tonacji E, wykonany przez firmę Metalton w Kętach. Dzwon z 1917 r. był pęknięty.

Na 60-lecie kościoła przy ul. Bydgoskiej parafia wzbogaciła się o dwa dzwony. Ich wykonawcą była znana, z bogatymi tradycjami firma Antoniego Kruszewskiego z Węgrowa na Podlasiu. Dzwon Piotr o tonacji A wаży 575 kg a Jan o tonacji C – 350 kg; pierwszy to dar parafian, którzy oprócz przekazania datków zebrali 1400 kg złomu miedzianego, drugi został ufundowany przez rodzinę Feliksa i Jadwigi Borzyszkowskich oraz Ludwika Kamińskiego.

W związku z pozyskaniem nowych dzwonów wybudowano większą dzwonnice. Tak jak poprzednia miała stalową konstrukcję, wg projektu inż. Jacka Nagórskiego. Dzwony zawieszono na niej 22 października 1977 r. Ich dźwięki po raz pierwszy rozległy się nazajutrz, podczas pogrzebu 100-letniej grudziądzanki Jadwigi Wierzbowskiej. W kronice parafialnej odnotowano, że odbioru dzwonów dokonał profesor muzykologii i śpiewu kościelnego ks. dr Edward Hinz, a poświęcił je ks. biskup Zygfryd Kowalski. Starą dzwonnice wraz z dzwonem stalowym podarowano parafii w pobliskich Turznicach.

Od prawie 30 lat dzwony znajdują się w wieży typu kampanila. To budowla charakterystyczna dla architektury włoskiej, wyodrębniona z bryły świątyni i wzniesiona obok niej (najsłynniejsza kampanila to Krzywa Wieża w Pizie). W krajach Europy zachodniej i wschodniej zazwyczaj dzwonnice były zespolone z kościołem. Na szczycie wieży górującej nad okolicą umieszczono emblemat eucharystyczny będący symbolem Kongresu Eucharystycznego, który z udziałem Jana Pawła II odbył się w Warszawie 8-14 czerwca 1987 r. Dzwonnica jest pomnikiem wzniesionym na cześć pontyfikatu Papieża Polaka.

Dźwięki dzwonów rozlegają się kilka razy dziennie – w południe na Anioł Pański, pięć minut przed każdą mszą św., podczas pogrzebów i innych uroczystości. W marcu 1999 r. ręczny napęd dzwonów został zastąpiony elektronicznym, sterowanym za pomocą komputera. To nowoczesne urządzenie zamontowała renomowana poznańska firma Andrzeja Praisza.

Przy wieży znajduje się grobowiec długoletniego proboszcza i budowniczego kościoła, dziekana dekanatu grudziądzkiego, kanonika honorowego kapituły katedralnej pelplińskiej, ks. prałata Klemensa Baumgarta (1917-2007). Sylwetkę duchownego i jego dokonania przedstawiliśmy w „Kalendarzu Grudziądzkim 2008”.

Jest okazja, aby tamto wspomnienie uzupełnić jeszcze jednym akapitem. W opublikowanym w „IKP” w 1995 r. wywiadzie udzielonym autorowi niniejszego artykułu ks. Baumgart, nawiązując do dzieła swojego życia powiedział m.in.: „Muszę się publicznie przyznać do dwóch aktów samowoli, za które na szczęście nikt nie poniósł konsekwencji. Po pierwsze rozbudowę zamieniliśmy z czasem w budowę nowego kościoła, po drugie od strony ul. Chełmińskiej jest on przesunięty o 10 m po to, aby umożliwić ruch okrężny. Skutki tych »wykroczeń« oceniane są dziś pozytywnie”.

Powrót króla instrumentów

Na wyposażeniu pierwszego kościoła pozostawały organy wykonane przez elbląską firmę Terlech. W trakcie demontażu zostały częściowo uszkodzone i dlatego nie doczekały się drugiego życia w nowej świątyni. Zastępowały je przez kilkanaście lat małe przenośne organy elektroniczne. Z brakiem prawdziwych organów, dla których na galerii zarezerwowano sporo miejsca, nie mógł się pogodzić nowy proboszcz – syn organisty.

Dlatego z inicjatywy ks. prałata Stanisława Andrika na przełomie XX i XXI w. sprowadzono z Niemiec wysokiej klasy organy pneumatyczno-elektryczne firmy Johanna Klaisa z Bonn. Mimo że używane (pochodzą z 1939 r.), zostały dobrze zakonserwowane i znajdują się w bardzo dobrym stanie. 40-głosowy instrument, zainstalowany przez poznańską firmę Jana Drozdowicza, jest jednym z największych i najnowocześniejszych w Polsce. Składa się z 2200 piszczałek, z których największa ma pięć i pół metra, natomiast najmniejsza zaledwie centymetr, ponadto posiada trzy klawiatury ręczne i nożne oraz pięć miechów i turbinę wytwarzającą 40 metrów sześciennych powietrza na minutę. Organ są darem parafian na Jubileuszowy Rok 2000. Ich poświęcenia dokonał biskup toruński Andrzej Suski 11 listopada 2001 r. Z okazji tej uroczystości koncert na nowym instrumencie wykonał prof. Krzysztof Wilkus, organista bazyliki archikatedralnej w Poznaniu, który wysoko ocenił możliwości barwobrzmieniowe grudziądzkich organów.

Starszy od Echa

Ponad 90 lat ma chór parafialny. Jest najstarszym chórem w Grudziądzu, starszym od chóru męskiego Echo. Towarzystwo Śpiewu Kościelnego „Dzwon” powstało z inicjatywy ks. J. Klundera 11 września 1923 r. Na początku skupiało 36 członków, w połowie lat 30. ich liczba się podwoiła. Dyrygentem był organista, zasłużony popularyzator pieśni chóralnej i sakralnej Stanisław Smoczyński, który współpracę z chórem kontynuował jeszcze przez wiele lat po wojnie.

Dzwon został reaktywowany w lipcu 1945 r. i cieszył się coraz większym zainteresowaniem, osiągając po dwóch latach rekordową liczbę 104 członków. Uświetniał nie tylko uroczystości kościelne, i nie tylko w Grudziądzu. Ta aktywność chóru parafialnego nie podobała się władzom. Na skutek szykan ze strony UB biskup chełmiński rozwiązał formalnie zespół 3 października 1949 r. Nieoficjalnie chór działał nadal, ograniczając się do występów w kościele parafialnym. Dzwon odrodził się pod koniec lat siedemdziesiątych, a to głównie dzięki zaangażowaniu ks. wikariusza Joachima Parszyka, który został jego opiekunem i dyrygentem. Chór występował w kraju i za granicą. Koncertował w radiu i telewizji, dwukrotnie śpiewał dla papieża Jana Pawła II. W dowód uznania zasług chór otrzymał sztandar. Obecnie dyrygentem Dzwonu jest organista Józef Mossakowski a opiekunem ks. prałat Stanisław Andrik.

Bach, Mozart i gospel

Dobra akustyka wnętrza sprawiła, że w kościele często odbywają się koncerty. I nie są to koncerty wyłącznie o charakterze religijnym. Dużym powodzeniem cieszą się występy orkiestr symfonicznych, chórów, małych zespołów wokalnych oraz solistów z kraju i zagranicy. Prezentowana jest szeroka gama utworów muzyki klasycznej i współczesnej, od Bacha i Mozarta do Góreckiego i Grabowskiego. W kościele oklaskiwano m.in.: symfoników z Lejdy w Holandii, bydgoską orkiestrę im. J. Straussa pod dyr. Marka Czekąły, grudziądzki chór Alla camera pod dyr. Anny Janosz, 60-osobowy chór mieszany Bela Bartok z Budapesztu pod dyr. Tamása Hornyáka, parafialny chór Dzwon, czołowych organistów Radosława Marca z Bydgoszczy, Danna Lonnguista z Finlandii, wokalistów Grażynę Łobaszewską, Ewę Urygę, Ewę Tritt, Marka Bałatę, aktorów Olgierda Łukaszewicza, Jana Nowickiego. W pamięci melomanów zapisały się na trwałe:



Kościół po odnowieniu elewacji, 2015 r.

Fot. Gerard Szukay

koncert prowadzony przez światowej sławy dyrygenta Jerzego Maksymiuka, a także koncerty w ramach Festiwalu Muzyki i Sztuki Krajów Bałtyckich „Probaltica”.

Tradycyjnie latem w kościele rozbrzmiewa muzyka gospel w wykonaniu zespołów z USA, Anglii i Niemiec. Cieszące się dużym powodzeniem koncerty melomani zawdzięczają doświadczonemu organizatorowi międzynarodowych festiwali tej muzyki, historykowi sztuki, poecie ks. Zdzisławowi Ossowskiemu, laureatowi nagrody im. ks. Janusza Pasierba. Tę grudziądzką nagrodę proboszcz z Osieka odebrał podczas koncertu muzyki gospel 8 sierpnia 2015 r. Z tej okazji w kościele przy ul. Bydgoskiej wystąpiła znana publiczności w całej Europie afro-amerykańska grupa wokalna Peter Mante`s Gospel Project i do wspólnego śpiewania wciągnęła liczne grono słuchaczy.

Leki za Bóg zapłać

W latach osiemdziesiątych, gdy w aptekach brakowało leku przepisanego przez lekarza, z receptą przychodziło się do plebanii przy ul. Bydgoskiej. To tu, za pośrednictwem diecezjalnego oddziału komisji charytatywnej

Episkopatu Polski, trafiały deficytowe medykamenty otrzymywane z zagranicy. W punkcie aptecznym, który powstał z inicjatywy ks. biskupa Mariana Przykuckiego 13 listopada 1982 r., były wydawane bezpłatnie leki, witaminy i odżywki dla niemowląt, środki opatrunkowe, strzykawki jednorazowego użytku itp. Część darów trafiała do pensjonariuszy domów opieki społecznej. W leki oraz sprzęt medyczny i laboratoryjny zaopatrywano także szpitale w Grudziądzu, Toruniu, Chełmnie, Świeciu, Łasinie, Brodnicy, Nowym Mieście Lubawskim, Lidzbarku Welskim i Lubawie.

Punkt apteczny, czynny jeden dzień w tygodniu, był licznie odwiedzany przez poszukujących leków. Podczas każdego dyżuru realizowano 100-130 recept, przez cały pierwszy rok działalności zebrano ich 3720. Dzięki zaangażowaniu obsługi punktu aptecznego udało się załatwić dużą, niewymagającą zwłoki sprawę. W związku z nasilonym występowaniem w Grudziądzu tasiemca u dzieci i młodzieży, zaszła pilna potrzeba sprowadzenia większej partii leków niedostępnych w aptekach. Takie zamówienie zostało złożone za pośrednictwem diecezji i szybko doczekało się realizacji. Tym samym zahamowano rozwój w młodych organizmach tego groźnego pasożyta.

Dary dostarczano z USA, Francji, Holandii, Danii, Norwegii, RFN i z parafii pw. Maksymiliana M. Kolbego w Berlinie Zachodnim. Na podkreślenie zasługuje zaangażowanie p. Jana Lipowskiego, pochodzącego z Grudziądza i po wojnie zamieszkałego w holenderskim Vlissingen. Z jego inicjatywy dotarło do parafii PKŚ kilka transportów nie tylko leków i sprzętu medycznego, ale także żywności i odzieży. W dowód uznania troski o Polaków w latach stanu wojennego p. Lipowski otrzymał z Watykanu dyplom wraz z błogosławieństwem papieża Jana Pawła II.

W punkcie aptecznym pracowali społecznie grudziądzcy farmaceuci: Teresa Dudek, Marzena Modrzejewska, Bożena Żołądź i Jan Stenzel.

Placówka spełniła swoją rolę w tamtych trudnych czasach. I mimo że punkt apteczny już od dawna nie istnieje (zakończył działalność 10 maja 1994 r.), jeszcze teraz do plebanii zgłaszają się osoby gorzej sytuowane po darmowe leki.

Czy wiecie, że...

Wybudowany w 1916 r. tymczasowy kościół u zbiegu ul. Bydgoskiej i Chełmińskiej miał długość 38 m, szerokość 13 m i wysokość 10 m. Wymiary obecnej świątyni są następujące: 56,7 × 39,1 × 24,3 m. Szczyt dzwonnicy sięga 46 m.

* * *

Ostatni związek małżeński w starym kościele został zawarty 10 września 1983 r. Po ceremonii ślubnej nowożeńcy przeszli do nowej świątyni i pod krzyżem złożyli wiązankę kwiatów. Z kolei pierwszy pogrzeb w nowym kościele odbył się 13 września 1983 r.

* * *

Głaz pod krucyfiksem, wtopiony w ścianę ołtarza głównego kościoła pw. Podwyższenia Krzyża Świętego, w bogatej symbolice kamienia to zarówno nawiązanie do skalistej Golgoty – miejsca ukrzyżowania i zmartwychwstania Chrystusa, jak i do opoki – solidnej, stabilnej podstawy, na której stanęła świątynia. Jest także symbolem trwałości.

* * *

Pewien Włoch po zwiedzeniu nowego kościoła, nie kryjąc zachwytu powiedział: „Świątynia ta jest nowoczesna i zarazem sakralna”. W dzisiejszych czasach to niewątpliwy wielki komplement mogący satysfakcjonować tak projektantów, jak i wykonawców.

* * *

Teren parafii PKŚ rozciąga się od Pastwisk i północnych rejonów Jeziora Rudnickiego przez Chełmińskie Przedmieście, osiedla Kawalerii Polskiej i Kopernika do skrzyżowania ul. Chełmińskiej i Laskowickiej oraz do ul. Rejtana. Do parafii należy ponad 50 ulic.

* * *

Z historycznego wyposażenia starego kościoła do nowego trafiły dwa neobarokowe konfesjonały stojące pod emporą, krucyfiks i tablice pamiątkowe umieszczone w kruchcie.

* * *

Tak jak parafia Podwyższenia Krzyża Świętego powstała z wydzielonego obszaru parafii św. Mikołaja – najstarszej i przez wiele wieków jedynej parafii rzymskokatolickiej w mieście, tak i ona dała początek następnym trzem parafiom. Z jej części erygowane zostały: w 1937 r. parafia w Turznicach (także z obszaru czterech innych parafii), w 1958 r. parafia w Mniszku i w 1982 r. parafia na Strzemięcinie.

* * *

Od początku istnienia parafii PKŚ do wybuchu wojny na jej terenie zamieszkiwało ok. 12 tys. osób, a zaraz po zakończeniu działań wojennych w 1945 r. tylko 7,9 tys. W następnych latach mieszkańców systematycznie przybywało: 1972 r. – 14,8 tys., 1978 r. – 26,8 tys. Aktualnie liczba mieszkańców wynosi 15,9 tys., w tym wiernych 14,1 tys.

* * *

Mimo ogromnych zniszczeń, jakich podczas zawieruchy wojennej doznał Grudziądz udało się uratować zasoby archiwum parafialnego. Zawiera ono wiele cennych dokumentów od pierwszych miesięcy istnienia kościoła. W sumie kilkadziesiąt tomów liczą księgi: chrztów – wpisy od 8 października 1916 r.; ślubów – od 23 listopada 1916 r. i pogrzebów – od 3 lipca 1919 r.

* * *

12 stycznia 2003 r. TV Polonia transmitowała na cały glob z kościoła przy ul. Bydgoskiej mszę św. koncelebrowaną, której przewodniczył ks. biskup Andrzej Suski. Na organach grał Krzysztof Domeracki, śpiewał chór Dzwon.



Gmach II Liceum Ogólnokształcącego im. Króla Jana III Sobieskiego przy ul. Marcinkowskiego 10 w Grudziądzu

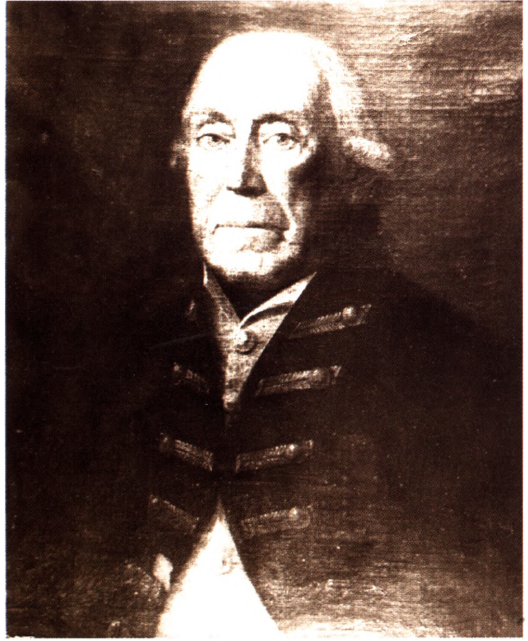
Rys. Grzegorz Rygielski

BUDOWNICZY CYTADELI

W 2016 r. mija 240. rocznica rozpoczęcia wznoszenia grudziądzkiej cytadeli. Jest to dobra okazja, aby przypomnieć sylwetkę jej budowniczego. Jest rzeczą paradoksalną, że mimo zachowanych licznych dokumentów z epoki, nie udało się dotychczas ustalić, kto był twórcą pierwotnego planu budowy twierdzy w Grudziądzu. Wiadomo jednak, że autorem szczegółowych rozwiązań konstrukcyjnych oraz wieloletnim kierownikiem budowy był Paul von Gontzenbach, jeden z najwybitniejszych inżynierów wojskowych XVIII w.

Paul von Gontzenbach am Berge urodził się 8 czerwca 1722 r. w Hauptwil w szwajcarskim kantonie Thurgau. Ojciec, kupiec tekstylny, poślubił hugenotkę z Lyonu, która była zmuszona uciekać z Francji ze względu na prześladowania religijne. Paul był ich czwartym synem (spośród sześciorga dzieci), otrzymał staranne podstawowe wykształcenie. Wbrew zaleceniom ojca przerwał jednak dalszą naukę, ponieważ postanowił poświęcić się karierze wojskowej. Wybrał służbę u króla Prus, bowiem była to jedna z nielicznych armii, która preferowała protestantów. W 1742 r. zaciągnął się jako podoficer do regimentu pionierów Walrave'go w Nysie. Dokonany wybór zaważył na całym dalszym życiu Gontzenbacha, bowiem Gerhard Cornelius van Walrave był najwybitniejszym inżynierem wojskowym Prus, budowniczym licznych nowoczesnych twierdz, przeważnie o narysie kleszczowym.

Paul von Gontzenbach został początkowo oficerem werbunkowym, szybko dały jednak znać o sobie jego zdolności techniczne i organizatorskie. W 1744 r. został porucznikiem Korpusu Minerskiego, a w 1754 r., razem z Walrave'm, przeprowadzał w Poczdamie, dla króla Fryderyka II, próby wybuchów min podziemnych według teorii wybitnego teoretyka



Portret Paula von Gontzenbacha
w podeszłym wieku

Ze zbiorów autora

wojny podziemnej, francuskiego oficera inżynierii Lefebvre'a. W trakcie wojny siedmioletniej (1756-63) miał już stopień kapitana, walczył w wielu bitwach, był wielokrotnie ranny, między innymi pod Pragą, Torgau, Dreznem, Świdnicą. Jako adiutant Heinricha Augusta de la Motte-Fouquesa (przyjaciela króla) brał udział w bitwie pod Kamienną Górą 23 czerwca 1760 r. Został tam ciężko ranny, a następnie był internowany w Karlstadt do 1763 r. Po zakończeniu wojny przeszedł w 1764 r. do Korpusu Inżynierskiego. Od tego momentu kariera von Gontzenbacha uległa przyspieszeniu. Około 1768 r. pracował przy budowie śląskiej twierdzy Srebrna Góra (Silberberg), w której wznosił przede wszystkim centralną jej część – donżon oraz projektował interesującą oprawę architektoniczną bram. Uczestniczył również w modernizacji twierdzy w Kłodzku. Zyskał tym samym duże doświadczenie budowlane i uznanie króla.

Po pierwszym rozbiore Polski zaistniała konieczność zabezpieczenia fortyfikacyjnego nowo pozyskanych terenów. Fryderyk II postanowił wybudować twierdzę na wyspie wiślanej w Grabowie w pobliżu Kwidzyna.

Wykonaniem projektu i kierownictwem budowy obarczył znanego inżyniera wojskowego – hrabiego d'Heinze. Projekt umocnień powstał już w 1773 r., a w następnym roku rozpoczęto prace budowlane. Trudności organizacyjne spowodowały jednak, że rozgniewany król odwołał hrabiego ze stanowiska. Na jego miejsce powołał zaufanego kapitana Paula von Gontzenbacha, mając nadzieję na szybką poprawę sytuacji. Natychmiast okazało się, że roboty budowlane na kępie wiślanej napotkają na olbrzymie trudności techniczne. Wyspa była podmokła, piaszczysta, a jej linia brzegowa ulegała ciągłym zmianom, zależnym od silnego prądu wiślanego. Przystąpiono do palowania wyspy i ziemnych prac przygotowawczych – prace kontynuowano przez cały 1775 r., jednak wykonane z wielkim trudem umocnienia zostały zniszczone przez powódź na początku 1776 r. Skłoniło to Gontzenbacha do zasugerowania królowi zmiany lokalizacji twierdzy. Zachowało się jego pismo z 16 marca 1776 r.: „wykonanie założenia pośrodku prądu rzeki tak ją zawęży, że zarówno sama budowla, jak i okoliczne nizinne okolice będą zawsze zagrożone. Zły rodzaj podłoża wywołuje podwyższenie kosztów, a dotychczasowe uszkodzenia można oszacować na 90 tysięcy talarów. Samo wykonanie zabezpieczeń przeciwko przyszłym zniszczeniom wymagałoby nakładów 1 miliona talarów”. Fryderyk II wyraził ostatecznie zgodę na zmianę lokalizacji twierdzy. Na miejsce budowy wybrano teren położony na skarpie wiślanej na północ od miasta i zamku w Grudziądzu. Król polecił także Gontzenbachowi wykonać plany okolicy z uwzględnieniem wysokości okolicznych wzniesień oraz wykonać wstępny kosztorys. Wszystkie materiały i pieniądze z budowy w Grabowie miały zostać zabezpieczone. Z planami miał przyjechać Gontzenbach do Poczdamu, celem ostatecznego ustalenia kształtu założenia. Trudno obecnie ustalić, czy do takiej podróży doszło. Faktem jest, że 6 czerwca 1776 r. Fryderyk II osobiście odwiedził miejsce przyszłej twierdzy. Wizytując teren budowy, król osobiście wyznaczył środek twierdzy, który oznakowano specjalnym kamieniem pamiątkowym (jego kopia stoi do dziś na dziedzińcu cytadeli). Datę tę uznano za początek budowy. Plany założenia były kilkakrotnie korygowane i przedkładane królowi do akceptacji. Przydało się zwłaszcza doświadczenie Gontzenbacha w zakresie budowy podziemnych chodników minerskich i kontrminowych, wywodził się on przecież z Korpusu Minerskiego i miał w tym zakresie duże doświadczenie. Prace budowlane rozpoczęto jeszcze w 1776 r., miały trwać pięć lat. Szybko okazało się jednak, że powierzone Gontzenbachowi zadanie jest praktycznie niewykonalne w tak krótkim



Fragment planu grudziądzkiej twierdzy autorstwa Paula von Gontzenbacha

Ze zbiorów autora

czasie. Kierownik budowy musiał się zmierzyć z wyrównywaniem terenu, zasypywaniem licznych źródeł podmywających skarpe wiślańską (co powodowało jej osuwanie). Problemem okazało się pozyskanie dużej ilości kamieni polnych do budowy fundamentów. Nie było dostatecznej ilości cegły – okazało się bowiem, że wszystkie cegielnie w Prusach Zachodnich i Wschodnich nie były w stanie wyprodukować pożądanej ilości. Gontzenbach był więc zmuszony organizować na miejscu cegielnie i sprowadzać cegielników, nieraz nawet z odległych o setki kilometrów miejscowości. To samo dotyczyło górników, niezbędnych do prac przy chodnikach podziemnych. Niezastąpione do wytwarzania zaprawy wapno pozyskiwano aż z okolic Berlina. Wszystko to spowodowało, że wystąpiły duże opóźnienia w budowie oraz wielokrotne przekraczanie preliminowanych kosztów, co skutkowało niełaską króla. Wielokrotnie napominał on Gontzenbacha, aby ten przyspieszył tempo budowy – bez zamierzonego efektu. Ostatecznie Fryderyk II nakazał generałowi von Rohr (stacjonującemu wówczas w Grudziądzu), aby ten nadzorował przebieg prac budowlanych i szczególną uwagę zwracał na to czy roboty są „prowadzone z należytą powagą”. Dodatkowo skierował tu pułkownika von Pfau celem przeprowadzenia inspekcji budowy. Sprawozdanie z inspekcji było

pozytywne, nie stwierdzono żadnych nadużyć, potwierdzono natomiast duże trudności techniczne napotkane w terenie, niedostateczne zaopatrzenie w materiały budowlane i siłę roboczą oraz zbyt niskie finansowanie. Pomogło to Gontzenbachowi odzyskać choć częściowo łaskę u króla. W chwili zgonu Fryderyka II w 1786 r. budowa twierdzy nie była jeszcze ukończona, właściwy jej trzon zamknięto dopiero w 1788 r. Do 1790 r. kontynuowano jeszcze wznoszenie potężnego, wysuniętego w kierunku miasta dzieła rogowego. Prace nie napotykały na istotne przeszkody. Potężna grudziądzka twierdza, przy której był Gontzenbach czynny do 1792 r., okazała się dziełem jego życia.

Mimo licznych zasług i powszechnego poważania awansowany został do stopnia majora dopiero w 1787 r., a więc już po śmierci Fryderyka II. Nowy król Prus Fryderyk Wilhelm II mianował go brygadierem twierdz północnopruskich i pomorskich. Do jego obowiązków należał więc nadzór nie tylko nad Grudziądzem, ale też nad twierdzami w Kołobrzegu, Szczecinie, Piławie, Kłajpedzie. Gontzenbach miał nie tylko prowadzić bieżące prace renowacyjne, ale także przygotowywać plany rozbudowy umocnień. Szczególną wagę przykładał do modernizacji twierdzy w nadmorskiej Piławie, gdzie ostatecznie osiedlił się po zakończeniu prac w Grudziądzu. W tamtejszej twierdzy skupiono wówczas (po 1790 r.) główne siły i środki Korpusu Inżynierów, zwłaszcza celem wykonania umocnień od strony morza. Mieszkając już w Piławie, otrzymał Gontzenbach w 1792 r. patent na stopień pułkownika. Po drugim rozbiórce Polski w ręce pruskie wpadła twierdza w Gdańsku. Gontzenbach podjął także tam prace budowlane, zwłaszcza zakresie umacniania ujścia Wisły. Ostatnie lata życia spędził w Piławie, gdzie zmarł 26 lub 28 października 1799 r. Został pochowany (w obecności wysłanników króla) w tamtejszym kościele garnizonowym.

W niemieckim piśmiennictwie historycznym podkreśla się, że Paul von Gontzenbach cieszył się za życia dużym autorytetem. Był bardzo pracowity, sumienny i obowiązkowy. Praktycznie całe życie poświęcił służbie obronności Prus. Nigdy się nie ożenił. Utrzymywał jednak ścisłe kontakty ze swoim najbliższymi w Szwajcarii, finansował między innymi naukę dzieci swojego rodzeństwa. W ciągu 56-letniej służby tylko dwukrotnie udał się na urlop, za drugim razem w 1793 r., gdy odwiedził na trzy tygodnie Hauptwil, gdzie się urodził. Podróż tę określił potem „najszcześniejszym okresem swojego życia”.

Paul von Gontzenbach był nie tylko wielkim budowniczym, ale również zdolnym artystą. Zachowały się jego liczne plany twierdz i rysunki architektoniczne, odznaczające się dużą urodą, świetną kompozycją, pewnością kreski i dbałością o nawet najmniejsze detale. Był także dobrym architektem, projektującym wykończenie fortyfikacji detalem architektonicznym. Pracował bowiem jeszcze w okresie, gdy fortyfikacje miały odznaczać się nie tylko funkcjonalnością, ale też estetyką. Widać to zwłaszcza na przykładzie grudziądzkiej twierdzy, gdzie wszelkie otwory okienne i wejściowe otrzymały staranne opracowanie w stylu klasycystycznym. Jeszcze bardziej jest to zauważalne w bramach wjazdowych na dziedziniec cytadeli. Brama Dolna, pierwotnie główny wjazd do założenia fortecznego, opatrzona parami pilastrów i ładnym boniowaniem w tynku, do dziś zachwyca urodą. Warto zwrócić na to uwagę w trakcie zwiedzania cytadeli.



Brama Dolna cytadeli, zbudowana według projektu Gontzenbacha w latach 1777-81

Ze zbiorów Mariusza Żebrowskiego

WYŚLANNIK NAPOLEONA

Znaczącą rolę podczas oblężenia pruskiej twierdzy w Grudziądzu w 1807 r. odegrał gen. bryg. napoleońskiej Wielkiej Armii inż. Józef Feliks Łazowski (Łazowski). Jego nazwisko, niestety zniekształcone, uwieczniono na łuku Triumfalnym w Paryżu wśród nazwisk zasłużonych dowódców napoleońskich. W mieście nad Wisłą i Trynką jest całkowicie zapomniany.

Józef Feliks Łazowski miał polskie korzenie, ale czuł się Francuzem. Urodził się 20 listopada 1759 r. w Luneville (Lotaryngia), dokąd wyemigrował ze swoim czterdziestoosobowym dworem przegrany król Stanisław Leszczyński. Wśród jego personelu kuchennego był zubożały szlachcic z Ciechanowca Jan Chrzyciel Łazowski (1713-1804) herbu Krzywda, zawiadujący kredensem i spiżarnią. Ożenił się z Francuską, z którą miał aż szesnaścioro dzieci. Sześcioro pociech zmarło w dzieciństwie, w dorosły wiek wkroczyły trzy córki i siedmiu synów. Z męskich potomków zasłynęli Klaudiusz, rewolucjonista, członek Komuny Paryskiej oraz Józef, późniejszy generał. Po ukończeniu paryskiej uczelni – Szkoły Dróg i Mostów pracował jako inżynier w portach i na kanałach rzecznych. W 1794 r. wstąpił do wojska i został kapitanem korpusu inżynierów. Był specjalistą od fortyfikacji. Wysłany do dyspozycji władz tureckich fortyfikował m.in. Chocim i Izmań. W 1797 r. powrócił do Paryża i przedstawił Dyrektoriatowi raport, w którym zasugerował podbój Egiptu. Jako szef brygady saperów brał udział w kampanii egipskiej Napoleona. Przyjaźnił się z jego adiutantem Józefem Sułkowskim i gen. Józefem Zajączkiem. Na podstawie przeprowadzonych pomiarów kartograficznych dokonał korekty mapy Egiptu. Wstępnie rozpoznał teren i wykonał pierwsze pomiary dla poparcia idei budowy kanału

przez przesmyk sueski. Do tej koncepcji nawiązał później projektant kanału. W Egipcie nabawił się jaglicy (egipskiego zapalenia oczu) i wcześniej wrócił do Francji, gdzie poddany został długiej kuracji. Po wyleczeniu kierował pracami fortyfikacyjnymi w twierdzach francuskich. W sierpniu 1806 r. awansował na stopień generała brygady. W kampanii 1807 r. przeciwko Prusom i Rosji był szefem wojsk inżynieryjnych I Korpusu dowodzonego przez marszałka Jana Bernadotte'a. Związek ten toczył walki na Pomorzu, Warmii i Mazurach, gdzie zajęł znaczne obszary dawnej Polski.

Grudziądz w tym czasie był ostoją częściowo już pokonanych wojsk pruskich. Załoga twierdzy, rozbudowywanej od trzydziestu lat, nie zamierzała poddać się i utrzymywała od stycznia swoje pozycje. Zajmowała wstępne umocnienia połowe przed murami na skraju Kępy Fortecznej w zasięgu ognia artylerii fortecznej. Dotychczasowa blokada wojsk heskich była nieszczelna i nieskuteczna. Z nastaniem wiosny dowództwo napoleońskiej Wielkiej Armii zamierzało przystąpić do właściwego oblężenia, aby zlikwidować jedyną pruską twierdzę na swoich tyłach, która stała zagrażała liniom komunikacyjnym z zapleczem, ciągnącym się aż do Francji.



Gen. Józef Łazowski wg rysunku
Dutertre'a

Ze zbiorów autora

Dlatego też z osobistego rozkazu cesarza Francuzów J. Łazowski został skierowany do Grudziądza 19 kwietnia 1807 r. z zadaniem wyrażonym tymi słowami Napoleona: „Niech przybędzie na to miejsce, żeby dobrze go poznać i poczynić wszelkie przygotowania, zaopatrując się w niezbędne rzeczy jak kosze oblężnicze, beczki oraz to wszystko, co jest potrzebne, aby pchnąć naprzód to oblężenie. Po przybyciu na miejsce, niech sporządzi raport, w którym niech da wskazówki, jak trzeba atakować oraz niech poda liczbę niezbędnych dział dla uzyskania powodzenia w tym ataku”.

Gen. Łazowski przyjechał niezwłocznie do Grudziądza z terenu walk na Warmii i rozpoczął realizację cesarskich rozkazów. Zbierał więc dane o stanie twierdzy od sztabu wojsk oblężniczych, od oficerów heskich, dezertersów z wojska pruskiego oraz mieszkańców. Równocześnie podjął obserwacje i orientacyjne pomiary po obu brzegach Wisły. Doskonałym punktem obserwacyjnym była wieża Klimek, podwyższona rusztowaniem przez Hesów. Widoczność była dobra, gdyż wcześniej Prusacy wycięli drzewa na przedpolu twierdzy, a krzewy nie miały jeszcze liści. Poczynione spostrzeżenia, kalkulacje i wnioski o stanie cytadeli i systemie ognia jej artylerii oraz informacje o sposobach prowadzenia oblężenia zawarł w obszernym raporcie skierowanym do sztabu Wielkiej Armii. Główna jego kwatera znajdowała się wówczas w Kamieńcu Suskim (ok. 80 km od Grudziądza). Komunikację z nią tworzyły cztery sztafety pocztowe na dobę. Napoleon był więc na bieżąco informowany i sam kierował przebiegiem oblężenia, rozsyłając z Kamieńca rozkazy.

Generał wskazywał, że atak na twierdzę od strony miasta byłby bardzo trudny, gdyż tego kierunku broniło wysunięte dzieło rogowe z silną artylerią, w której zasięgu było całe miasto. Jego zdaniem prace oblężnicze najdogodniej można było prowadzić z kierunku północno-wschodniego, to jest od strony Świerkocina, Parsk i Nowej Wsi. Proponując takie rozwiązanie, miał na względzie łatwiejszy, bezpośredni dostęp do umocnień frontu północnego, który ułatwiał jar wznający się od strony Parsk w głąb Kępy Fortecznej oraz rozpoczęta budowa tzw. dzieła koronowego cytadeli dla wzmocnienia Bramy Dolnej. Zaplanowano tam potężny element fortyfikacyjny przed czwartym rawelinem (między czwartym a piątym bastionem), przypominający dzieło rogowe, skierowane w stronę miasta. Roboty budowlane jednak przerwano. Wykonane wykopy, fundamenty,

schrony, mury i wały stanowiły znakomitą ochronę dla atakujących, zwłaszcza podczas prowadzenia przez nich prac ziemnych oraz przemieszczania i ustawiania dział. Dlatego właśnie stąd został skierowany w czerwcu główny front ataku wojsk Wielkiej Armii na lunetę nr 7. Łazowski zwracał też baczną uwagę na zachodnią, nadwiślańską część twierdzy, gdyż sprawa żeglugi na Wiśle stała się bardzo ważną po ruszeniu lodów i unormowaniu się poziomu wody. Nieuregulowana rzeka rozlewała się szeroko, tworząc cały archipelag kęp. Wysepek porośniętych głównie wikliną na wysokości twierdzy było kilka. Największą z nich zwano Kępą Lubieniecką. Rejon ten, już od lutego był obsadzony przez piechotę, głównie polską, co zapobiegło wycieczkom z twierdzy po żywność do wsi menonitów holenderskich. Żołnierze okopali się na kępie i ją dozorowali. Na rzece zapanował spory ruch, kiedy rozpoczęło się oblężenie Prusaków w Gdańsku przez wojska X Korpusu Wielkiej Armii. Dowożono wodą żywność, amunicję i inne zaopatrzenie, wykorzystując rozpoznaną słabą stronę twierdzy. Artyleria z tarasu nad głównym wałem i z obu baterii skrzydłowych mogła ostrzeliwać z wysoka tylko lewą połowę rzeki i przyлегłe łąki zalewowe lewego brzegu. Wskutek tego przy prawym brzegu powstawało tzw. martwe pole, przez które przemykały się z prądem, zwłaszcza w ciemności, pływające jednostki z zaopatrzeniem. Aby temu zapobiec Prusacy ustawili na stokach pod twierdzą działa polowe mniejszego kalibru, z których ostrzeliwali nurt na całej szerokości rzeki. Urządzili także coś w rodzaju kanonierki, umieszczając armatki na dużej łodzi pontonowej, którą podpływali do bezbronych barek i je zajmowali. W ten sposób zagarnęli kilka ładunków, między innymi całą barcę wypełnioną koniakami. Generał Łazowski widząc to, spowodował usypanie na kępie większego szańca (lunety), na którym umieszczono trzy dwunastofuntowe armaty (kalibru ok. 125 mm, strzelające kulistymi granatami wagi około 6 kg) oraz dwie ciężkie haubice stromotorowe. Swoim ogniem zmusiły one pruskie działa polowe do zaprzestania ostrzału i wycofania się do twierdzy. Także wspomniana kanonierka już nie wypływała. Żegluga z prądem, przy prawym brzegu Wisły, gdzie było też najgłębiej, stała się już bezpieczniejszą. Z polecenia samego Napoleona skierowano pod Grudziądz kadrowy pododdział gwardii francuskiej marynarki wojennej, który eskortował barki od ujścia Trynki do ujścia Osy.

Dalszym krokiem, za radą generała, było ostrzeliwanie z Kępy Lubienieckiej samego wnętrza twierdzy ponad wielkim magazynem. Od 25 maja zaczęły tam wybuchać granaty, siejąc zniszczenia i śmierć. Nawet siedziba komendanta znalazła się w zasięgu ognia działowego. Było to wielkim ciosem dla załogi twierdzy. Kolejnym zaskoczeniem stała się ewakuacja ludności cywilnej Nowej Wsi i Parsk ze strefy przyfortecznej, przez co oblężeni zostali pozbawieni świeżej żywności, którą sprzedawano przy bramach.

Zgodnie z rozkazem cesarza, generał zatroszczył się o zgromadzenie materiałów pomocniczych przy oblężeniu, jak faszyny (związane pęki wikliny), kołków, beczek, łopat, desek itp. Materiały te składowano między innymi w dwóch magazynach połowych koło Parsk. Dowództwo Wielkiej Armii uważało, że będąc w stanie wojny z Królestwem Prus, zajęte przez siebie tereny popruskie są traktowane na prawach okupacji i że poszcze-



Teren walk w 1807 r.

Ze zbiorów autora

gólni wyżsi dowódcy mogą domagać się świadczeń rzeczowych z mglistym terminem wyrównania ich po wojnie. Z prawa nakładania rekwizycji korzystał też gen. Łazowski, który żądał wielu świadczeń w naturze i robociznie od mieszczan i okolicznych ołędrów, mających plantacje wikliny. Nie budziło to sympatii dla generała. W dodatku, już po zawarciu pokoju chciał on upłynnić zbędne wojsku materiały obłąnicze przez licytację i sprzedaż miastu na miejscu. W liście do magistratu z 1 sierpnia 1807 r. generał zażądał jeszcze dostarczenia czterech koni dla 4. kompanii 4. Batalionu saperów. Wojskowe konie bowiem padły wskutek braku pożywienia, niedostarczonego na czas ze spichrzów miejskich. Wskutek tego pododdział nie mógł odmaszerować spod Grudziądza, co nakazał Napoleon. Sprawa przeciągała się, mieszczanie wykrecali się argumentując, że po zawarciu pokoju nie ma już rekwizycji. Generał nie ustępował i w kolejnym liście z 10 sierpnia skarcił opieszałość magistratu i na pięciu radnych nałożył areszt w postaci przydzielenia po dwóch wartowników, którzy nie opuszczali mieszczan ani w dzień, ani w nocy. Dla wywiezienia pozostałych materiałów do Modlina gen. Łazowski zażądał jeszcze barki z żaglem i sześcioma marynarzami. Te oryginalne środki przymusu okazały się skuteczne, ale niechęć mieszczan do generała pozostała na długo.

Gen. Józef Łazowski przeszedł do historii. Został awansowany do stopnia generała dywizji, trzy razy uhonorowany Orderem Legii Honorowej oraz tytułem barona Cesarstwa. Wobec słabego stanu zdrowia został zwolniony z wojska 20 kwietnia 1811 r. Zmarł 8 października 1812 r. Jego zniekształcone nazwisko (Lisowski) uwieczniono na Łuku Triumfalnym w Paryżu wśród nazwisk zasłużonych dowódców napoleońskich. W Grudziądzu jest całkowicie zapomniany.

KLIMEK ODBUDOWANY

Zbudowana w XIII w. wieża główna zamku grudziądzkiego zwana Klimkiem była jedyną budowlą, która oparła się rozbiórcze warowni na początku XIX w. Jej masywna konstrukcja z pełnoceglanego muru grubości 3 m spowodowała, że rozebrano jedynie kilka górnych kondygnacji mieszkalnych. W takiej postaci mająca około 21 m wysokości wieża przetrwała do 5 marca 1945 r., kiedy to została wysadzona w powietrze przez wycofujących się do cytadeli żołnierzy niemieckich. W 1956 r. z jej ruin usypano kopiec widokowy, który w 1965 r. zwieńczony został obeliskiem w kształcie tzw. światowida, nawiązującego do pogańskiego bóstwa słowiańskiego z umieszczonymi na nim najważniejszymi datami z historii Grudziądza.

Mimo takiego zagospodarowania Góry Zamkowej od czasu do czasu pojawiała się sprawa odbudowy Klimka. Zakładała to między innymi praca znanego architekta i urbanisty Andrzeja Gruszeckiego i współpracowników z Politechniki Warszawskiej (później generalnego konserwatora zabytków), która zwyciężyła w konkursie na opracowanie planu zagospodarowania przestrzennego (rewaloryzacji) obszaru zabytkowego Grudziądza, ogłoszonego przez Towarzystwo Urbanistów Polskich Oddział w Toruniu. Klimek uznany został w niej za nieodzowną dominantę architektoniczną w panoramie grudziądzkiej starówki. Pogarszający się z czasem stan techniczny kopca i utrata przezeń funkcji widokowych – naturalną zieloną zastłonę stanowiły liczne drzewa porastające Górę Zamkową z jednej strony oraz nowe okoliczności społeczno-polityczne w kraju ze wzrostem znaczenia społeczeństwa obywatelskiego z drugiej stały się podłożem, na którym zaczęła kiełkować idea powołania organizacji mającej na celu odbudowę średniowiecznego Klimka.

W 2001 r. w „Kalendarzu Grudziądzkim 2002” ukazał się artykuł mojego autorstwa pt. „Kiedy zbudowany został Klimek?”, w którym akcentowałem potrzebę odbudowy wieży. Na początku 2002 r. idea ta zainspirowała grupę nauczycieli pracujących w Centrum Kształcenia Ustawicznego w Grudziądzu do powołania specjalnego komitetu. Plany te poparły także grudziądzkie oddziały Polskiego Towarzystwa Historycznego i Towarzystwa Opieki nad Zabytkami. Pierwszą publiczną prezentacją pomysłu była prelekcja zatytułowana „Idea odbudowy wieży Klimek i szanse jej realizacji” wygłoszona przez autora niniejszego artykułu 25 kwietnia 2002 r. w CKU, podczas promocji książki „Grudziądz miastem Chrystiana”. Zebranie założycielskie, które powołało do istnienia Społeczny Komitet Odbudowy Klimka odbyło się 6 maja. Członkami – założycielami było 18 osób. Na zebraniu przyjęto statut oraz powołano zarząd z przewodniczącym Pawłem Grochowskim. Organizacja miała swoją siedzibę w budynku CKU przy ul. Legionów 2, w październiku tegoż roku uzyskała osobowość prawną.

Początkowo działania stowarzyszenia skupiały się na akcjach edukacyjno-promocyjnych, których celem było dotarcie z informacjami o Klimku i o zadaniach komitetu do jak najszerszego grona mieszkańców Grudziądza oraz do przedstawicieli władz samorządowych i środowisk opiniotwórczych. Służyły temu m.in. liczne artykuły w prasie lokalnej, audycje w grudziądzkiej telewizji kablowej i TVP w Bydgoszczy, cykl pogadank w Radiu Grudziądz oraz prelekcje na zebraniach różnych organizacji społecznych. Grudziądzkie koło Polskiego Związku Filatelistycznego wydało w 2003 r. z okazji 50-lecia istnienia okolicznościową kartę pocztową z rysunkiem Klimka autorstwa Grzegorza Rygielskiego. W lutym uruchomiono stronę internetową komitetu prowadzoną przez Włodzimierza Miselisa, a jesienią wydrukowano ponad tysiąc kolorowych folderów informacyjnych w języku polskim i niemieckim. Kulminacyjnym momentem tych akcji edukacyjnych była wystawa „Klimek w krajobrazie Grudziądza” prezentowana w Klubie Akcent we wrześniu 2003 r. Zgromadzono na niej liczne stare fotografie wieży oraz kilkadziesiąt różnego rodzaju obiektów związanych tematycznie z Klimkiem, pochodzących głównie ze zbiorów prywatnych grudziądzan. Były to m.in. ekslibrisy, obrazy, grafiki i wyroby rzemieślnicze. Ozdobą wystawy stała się makieta wieży wykonana z zapatek przez Jacka Piłata z Radzyna Chełmińskiego. Działania promocyjne spowo-

dowały, że po roku działalności liczba członków komitetu przekroczyła 100 osób. Członkami wspierającymi zostało kilka organizacji społecznych, w tym także Muzeum w Grudziądzu.

Wielkim sukcesem stało się doprowadzenie do przegłosowania przez Radę Miejską 30 kwietnia 2003 r. uchwały wprowadzającej poprawkę do przyjętej w 2001 r. „Strategii Rozwoju Miasta Grudziądza”, uwzględniającą wśród priorytetów także odbudowę wieży Klimek.

Jednocześnie zarząd stowarzyszenia rozpoczął starania o pozyskanie środków finansowych na swój statutowy cel. Niestety szybko rozwiały się nadzieje na znalezienie dużego sponsora ze świata biznesu. Tego rodzaju działania nie dają bowiem inwestującej firmie szansy uzyskania korzyści, choćby reklamowych. Ciekawym pomysłem była próba nakłonienia nowych właścicieli grudziądzkiego browaru do produkcji piwa o nazwie Klimek, którego sprzedaż wsparłaby odbudowę wieży. Graficy browaru opracowali nawet kilka wersji etykiety dla takiego piwa. Do jego produkcji jednak nie doszło. Jediną skuteczną formą gromadzenia funduszy stały się niewielkie darowizny osób prywatnych oraz zbiórki publiczne. Przez dwa i pół roku w różnych uczęszczanych punktach miasta (m.in. w marketach, restauracjach, bankach) stała duża metalowa skarbona w kształcie wieży wykonana społecznie przez Zdzisława Szajerkę i Czesława Lipeckiego. Towarzyszył jej plakat z hasłem „Z Klimkiem w górę!” zaprojektowany przez nauczyciela z Liceum Plastycznego Marka Zacharskiego. Pieniądze pozyskano także ze sprzedaży w formie cegiełek kilkuset widokówek podarowanych przez Ryszarda Kucharczyka, zbiórki złomu w szkołach zorganizowanej we współpracy z Wydziałem Oświaty Urzędu Miejskiego oraz kwesty przeprowadzonej na terenie miasta przez harcerzy. Trzeba zaznaczyć, że komitet od początku działalności korzystał z darmowych kont bankowych (najpierw w PKO BP a potem w Banku Spółdzielczym w Łasinie) oraz księgowości prowadzonej społecznie przez Marię Balcerzak i Gabrielę Knoff.

W wyniku porozumienia z władzami miejskimi komitet uzyskał zapewnienie pomocy prawnej i organizacyjnej przy odbudowie wieży. W efekcie w 2004 r. zdjęto z kopca na Górze Zamkowej pomnik światowida i po odnowieniu postawiono w czerwcu następnego roku w parku Miejskim. Jednocześnie komitet rozpoczął prace przygotowawcze do rozbiórki kopca:

wykonano ekspertyzę techniczną jego stanu, opracowano projekt budowlany rozbiórki i uzyskano wymagane zezwolenia. Dopingiem do działania było też pojawienie się nowych, konkurencyjnych wobec odbudowy wieży, planów zagospodarowania Góry Zamkowej, jakie zgłosiło w tym czasie kilka organizacji społecznych, pragnących przeznaczyć to miejsce na cele kultu religijnego. W grudniu 2005 r. ostateczne pozwolenie na planowane prace wydał Wojewódzki Konserwator Zabytków.

Rozbiórkę kopca na Górze Zamkowej rozpoczęto 18 kwietnia 2006 r. Kierownikiem robót został Marian Balicki, zaś nadzór archeologiczny objął dr Antoni Pawłowski, kierownik Muzeum w Kwidzynie, mający duże doświadczenie w badaniach wykopaliskowych zamków. Prace fizyczne prowadzone były głównie siłami mężczyzn osadzonych w Zakładzie Karnym nr 1. Włączali się do nich także niektórzy działacze komitetu, jak Kazimierz Autryb czy członkowie zarządu, którzy osobiście dowozili napoje i posiłki dla pracujących. Szybko okazało się, że prace będą trudniejsze niż zakładano na początku. Nie istniała dokumentacja techniczna usypania kopca, zaś wykonana wcześniej ekspertyza sugerowała, że budowla składa się „w przeważającej mierze z glin piaszczystych i piasków gliniastych ze znacznymi domieszkami gruzu budowlanego”. Tymczasem pod cienką kilkunastocentymetrową warstwą ziemną kryły się na całej objętości kopca masy gruzu ceglanego. Już po dwóch dniach prac tuż pod betonowymi schodami odsłonięto relikty murów Klimka. Ogromna ilość gruzu stanowiła największy problem organizacyjny związany z pracami rozbiórkowymi. Z pomocą przyszedł Urząd Gminy w Grudziądzu, który od końca czerwca przy użyciu własnego sprzętu i pojazdów zaczął wywozić gruz celem wykorzystania go do wyrównywania dróg gruntowych na terenie gminy. 10 sierpnia rozbiórka kopca została formalnie zakończona. Na Górze Zamkowej pozostały jedynie relikty przyziemia Klimka i kilka największych brył ceglanego muru z dawnej wieży. Zabytkowe detale architektoniczne po opracowaniu naukowym przez archeologa zostały przekazane do grudziądzkiego Muzeum, zaś zachowane w całości oryginalne średniowieczne cegły zdeponowano w CKU w celu ich ewentualnego późniejszego wykorzystania w pracach rekonstrukcyjnych.

Odsłonięcie reliktyw Klimka było momentem przełomowym w działalności komitetu i punktem wyjścia do opracowania koncepcji odbudowy

wieży. Niestety koszty prac związanych z rozbiórką kopca pochłonęły niemal całkowicie szczupłe zasoby finansowe towarzystwa zgromadzone w czasie kilkuletnich zbiórek publicznych. Dalsze etapy badań i rewitalizacji Góry Zamkowej musiały spaść bezpośrednio na barki władz miejskich. We wrześniu 2006 r. komitet zasugerował wystąpienie o środki z Unii Europejskiej i przedstawił koncepcję nowej wieży. Miałyby ona jedynie z zewnątrz przypominać dawnego Klimka, natomiast wykonana byłaby z muru współczesnego grubości 0,8-1 m. Proponowano też, by we wnętrzu budowli zainstalować windę dla niepełnosprawnych i zorganizować miejsca na ekspozycję zabytkowych detali architektonicznych oraz makiety dawnego zamku. Komitet przekazał także władzom miejskim gotowy projekt rewaloryzacji parku na Górze Zamkowej wykonany jako praca inżynierska na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim w Olsztynie przez Macieja Gamalczyka w 2004 r.

W 2007 r. z budżetu miasta sfinansowano jedynie archeologiczne badania sondażowe fundamentów Klimka przeprowadzone przez A. Pawłowskiego oraz trwałe zabezpieczenie ruin przed zmiennymi warunkami atmosferycznymi. Niestety nie udało się wówczas uzyskać od nowego prezydenta zapewnienia podjęcia odbudowy wieży przez władze miejskie. Fakt ten, jak też brak własnych zasobów finansowych oraz zdekompletowanie zarządu wywołało głęboki kryzys w łonie Społecznego Komitetu Odbudowy Klimka, który doprowadził nawet na przełomie 2007/08 r. do prób jego rozwiązania. Ostateczną jednak decyzję władne było podjąć jedynie kolejne walne zebranie sprawozdawczo-wyborcze. Odbyło się ono 4 marca 2008 r. Alternatywą dla rozwiązania komitetu okazała się wola dalszego prowadzenia jego działalności przez nowy zarząd. Utworzyli go: Ryszard Kucharczyk – przewodniczący, Henryk Przerwa – sekretarz i Kazimierz Autryb – skarbnik. Dotychczasowi członkowie zarządu – Paweł Grochowski i Zbigniew Maciejewski – weszli wraz z Lechem Misiaszkiem w skład komisji rewizyjnej.

Nowemu zarządowi udało się już 14 maja podpisać porozumienie o współdziałaniu przy rekonstrukcji Klimka i rewitalizacji wzgórza zamkowego z prezydentem Robertem Malinowskim. Dzięki staraniom R. Kucharczyka władze miejskie wprowadziły zadanie odbudowy wieży do Strategii Rozwoju Miasta Grudziądz 2008-15, zgodnie z uchwałą Rady Miejskiej

z 2003 r. Udało się też zyskać przychylność wojewódzkiego konserwatora zabytków Sambora Gawińskiego dla tego pomysłu. Prowadzono nadal zbiórki publiczne do skarbonek wystawionych w kilku grudziądzkich księgarniach oraz sprzedaż cegiełek. Pieniądze uzyskane tą drogą pozwalały na bieżące funkcjonowanie komitetu i dalsze popularyzowanie idei odbudowy Klimka. W tym czasie m.in. opublikowano około 50 artykułów i wywiadów w lokalnej prasie i na portalu internetowym MM Grudziądz oraz na bieżąco prowadzono stronę internetową. Głównym celem jaki postawił sobie nowy zarząd było jednak pozyskanie znaczących funduszy pozwalających na rozpoczęcie prac budowlanych. Wnioski o dofinansowanie do Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz do Urzędu Marszałkowskiego w Toruniu złożono w 2008 i 2009 r. Niestety działania te nie przyniosły spodziewanych rezultatów, głównie z powodów formalnych – Społeczny Komitet Odbudowy Klimka był, co prawda w latach 2008-11 zapisanym notarialnie użytkownikiem Góry Zamkowej, ale pieniądze mógł uzyskać jedynie prawny właściciel terenu, a tym jest miasto Grudziądz.



Klimek ponownie w panoramie Grudziądza



Odbudowana wieża stała się atrakcyjnym punktem widokowym

Fot. Piotr Bilski

Determinacja w lobbowaniu na rzecz odbudowy Klimka przyniosła jednak ostatecznie pożądany wynik. Po sfinansowaniu prac wykopaliskowych na terenie byłego tzw. zamku wysokiego, które przeprowadzili archeolodzy z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu pod kierunkiem dr. Marcina Wiewióry, władze miasta złożyły w końcu swój wniosek o dofinansowanie rekonstrukcji wieży przez fundusze Unii Europejskiej, który został pozytywnie rozpatrzony. W 2014 r. Klimek znowu stanął na zamkowym wzgórzu nad Wisłą. Wykonawcą robót był grudziądzki Zakład Budowlany „Krupiński” specjalizujący się w kompleksowej renowacji budowli zabytkowych i objętych nadzorem konserwatorskim. Firma ta prowadziła prace rekonstrukcyjne m.in. na zamkach w Nidzicy i Radziniu Chełmińskim oraz w wielu obiektach zabytkowych w Grudziądzu. Przedsięwzięcie, obejmujące także rewitalizację Góry Zamkowej i warte ponad 6 mln zł, zostało sfinansowane ze środków budżetu miasta i unijnych.

W związku ze zrealizowaniem swego statutowego celu, na walnym zebraniu 21 marca 2015 r. komitet zakończył działalność i przekształcił się w Towarzystwo Upiększania Miasta „Klimek”.

Podsumowując dzieje i znaczenie Społecznego Komitetu Odbudowy Klimka dla Grudziądza, śmiem stwierdzić, że choć nie odbudował on bezpośrednio wieży zamkowej, to bez wieloletniego zaangażowania i uporu jego działaczy idea ta nigdy prawdopodobnie nie doczekałaby się realizacji.

Wieża ostatecznej obrony

Klimek był wieżą ostatecznej obrony, określaną niemieckim mianem *bergfried* lub polskim stołp i służyć miał schronieniu dla niewielkiej grupy ludzi. Nie był przeznaczony do stałego zamieszkania. Miał kształt cylindra średnicy prawie 9 m i pierwotnej wysokości prawdopodobnie około 30 m. Ceglane mury osiągały w dolnej części grubość ponad 3 m. Wejście do wieży znajdowało się w połowie wysokości, około 14 m ponad poziomem dziedzińca. Prowadził doń drewniany mostek z korony murów obwodowych zamku, który w razie zagrożenia łatwo można było zniszczyć lub wciągnąć do wieży, odcinając dostęp do niej atakującym. Dolną część Klimka poniżej wejścia zajmował ciemny szyb przewidziany jako magazyn wody i żywności dla obrońców, a później wykorzystywany jako loch więzienny. Łączyły go ze światem zewnętrznym jedynie kanały wentylacyjne. Powyżej wejścia znajdowały się cztery kondygnacje niewielkich komnat mieszkalnych o znacznie cieńszych murach, w grubości których wymurowano klatkę schodową. Dopiero po rozbiórce murów zamkowych w XIX w. przebito wejście w przyziemiu Klimka i zamontowano wewnątrz szybu drewniane schody. Legendą jest opowieść jakoby rozbiórki wieży zaprzestano na prośbę królowej pruskiej Luizy zachwyconej jej pięknem. Po prostu w miarę jak mur stawał się coraz grubszy uzyskanie zdalnych do powtórnego użytku cegieł złączonych silną zaprawą stawało się nieopłacalne.

Przeprowadzone w ostatnich latach badania archeologiczne na Górze Zamkowej nie dały niestety odpowiedzi na pytanie, kiedy dokładnie zbudowany został Klimek. Jest to zaś bardzo ważna kwestia, bo jeśli czas budowy przypadł na I połowę XIII w., to inwestycję tę można by przypisać biskupowi Chrystianowi, jeżeli zaś na II połowę – to za budowniczych należałoby uznać wyłącznie krzyżaków. Należy w tym miejscu zaznaczyć, że poświadczona źródłowo najwcześniejsza obecność komtura i konwentu krzyżackiego na zamku grudziądzkim przypada dopiero na połowę lat 60. XIII stulecia, wkrótce po śmierci biskupa Heidenryka, następcy Chrystiana na terenie diecezji chełmińskiej.

Osobiście optują za pierwszą z przedstawionych możliwości. Klimek należy typologicznie do formy wieży ukształtowanej w końcu XII w. we Francji i szeroko rozpowszechnionej na terenie Niemiec i w krajach



Interesująca jest aranżacja wnętrza wieży

Fot. Gerard Szukay

sąsiednich w pierwszej połowie następnego stulecia. Najbliższe dla niego analogie to pochodzące z tego właśnie okresu wieże główne w zamkach biskupa inflanckiego w Turajdzie na Łotwie oraz zamkach Henryka Brodatego w Legnicy i prawdopodobnie w Głogowie. Na terenie dawnego państwa krzyżackiego nie znajdziemy analogicznej budowli. Typowe wieże zamków krzyżackich reprezentowały inne, późniejsze formy: wieloboczne, początkowo jeszcze wolno stojące (np. w Toruniu) a potem włączane w ciąg murów obwodowych. Przeciwnie krzyżackiej proveniencji Klimka przemawia też obecność licznych ozdobnych pasów z glazurowanej na ciemnozielono cegły. Niemieccy rycerze zaczęli stosować glazurowane cegły w swoich zamkach dopiero w ostatniej ćwierci XIII w. i to wyłącznie w obiektach reprezentacyjnych, nigdy zaś w utylitarnych, jak wieża obronna. Archaiczna forma Klimka kłóci się z czasem, kiedy krzyżacy mogli użyć glazury. Tymczasem warto zauważyć, że cystersi oliwscy, z których wywodził się Chrystian zastosowali cegły glazurowane w swoim kościele już w I ćwierci XIII w. Podsumowując te rozważania, należy uznać, że kwestia datacji Klimka pozostaje wciąż zagadką.

Na koniec zwrócę uwagę, że odbudowany Klimek przypomina swego poprzednika jedynie z zewnątrz – zupełnie inna jest grubość i konstrukcja muru oraz aranżacja wnętrza. Także w wyglądzie zewnętrznym są pewne różnice. Lico obecnej wieży zbudowane jest całkowicie w wątku gotyckim (dłuższy brzeg cegły, tzw. wozówka na zmianę z brzegiem krótkim – główką), podczas gdy oryginał w większości zbudowany był w wątku wendyjskim (dwie wozówki rozdzielala jedna główka). Ponadto górne wejście na wieżę umieszczono od strony północno-wschodniej a nie – jak było pierwotnie – od strony północno-zachodniej.

DZIEJE WIELKIEGO TARPNA

Kurtynę dziejów Wielkiego Tarpna (w przeszłości: Tarpen, Tarppin, Tarppen, Terpno, Gross Tarpen), dziś północnej dzielnicy Grudziądza, a kiedyś samodzielnej wsi, można odślonić w 1414 r. Wówczas to po raz pierwszy wymieniono nazwę miejscowości z folwarkiem należącym do zakonu krzyżackiego. Podczas tzw. wojny głodowej został on znacznie zniszczony przez polskich rycerzy – straty odnotowane w krzyżackich księgach szkodowych wyniosły 200 grzywien. Następną wzmianka o Wielkim Tarpnie pochodzi z 1419 r., kiedy to rejestry czynszowe wymieniają we wsi 12 włók osiadłych i dziewięć pustych. Od włók osiadłych płacono po 15 skojców czynszu dla zamku grudziądzkiego.

Po powrocie Pomorza do Polski w 1466 r. folwark w Tarpnie został przejęty przez grudziądzkich starostów. W 1560 r. wybudowano śluzę na rzece Osie między Tarpnem i Kłódką. Za czasów starosty Jana Zborowskiego (1603) w folwarku rozwinęła się hodowla owiec. Ze spisu inwentarza wynika, że był tu dom drewniany dla urzędników i czeladzi, spichlerz zbożowy, owczarnia na 1000 owiec, dwie stodoły, dwie szopy, cztery chałupy (w tym jedna dla owczarza), a także ogród warzywny i sad.

W 1620 r. na terenie Wielkiego Tarpna, u zbiegu dzisiejszej ul. Waryńskiego z Lipową pojawiła się pierwsza budowla sakralna wraz z cmentarzem. Była to drewniana kaplica pw. św. Krzyża wzniesiona z fundacji Jakuba Szczepańskiego, grudziądzkiego starosty i jednocześnie podkomorzego chełmińskiego. W „Słowniku geograficznym Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich” (tom XII, str. 213.) wydanym w 1892 r. czytamy: „Dawniej była w Tarpnie kaplica św. Krzyża, do fary grudziądzkiej należąca. (...) Kaplica miała 27 łokci długości, 15 szerokości, ołtarz bogato wyłożony

i 3 konfesjonały. Dwa razy w roku odbywały się tu uroczyste odpusty. Z rana wychodziły cechy wszystkie i bractwa z fary grudziądzkiej w solennej procesji, której ksiądz przewodniczył". Wspomniane odpusty odbywały się 3 maja w uroczystość Znalezienia Krzyża oraz 14 września, w dzień Podwyższenia Krzyża.

W 1664 r. po wojnie ze Szwedami tarpnieński folwark został całkowicie zniszczony i popadł w ruinę. Wojewoda Potocki musiał go od podstaw odbudować.

Z dokumentów pochodzących z 1739 r. dowiadujemy się, że w owym czasie w Wielkim Tarpnie był już nowy dwór o konstrukcji szachulcowej, stodoła, obora, owczarnia, spichlerz, szopa, stajnia, nowy dom dla owczarza i ogrodnika, sześć domów mieszkalnych oraz karczma. Z poprzedniego spalonego domu zachowała się jedynie kuchnia. Do folwarku przylegały dwa lasy, a pilnowało ich dwóch leśniczych. W dokumentach znajduje się także kontrakt dla rybaka, który uzyskał pozwolenie na połów ryb w tarpnieńskim jeziorze. Przytoczmy go w całości: „Po expiracyji rocznego kontraktu, teraz do komisyyi nowy kontrakt bierze na lat 6 ab anno futuró 1740 r. od maja zaczynający się. Wolne przez lato ryb łowienie w jeziorze Tarpno i z zastawami dwiema przez lato. Od czego czynszu do zamku powinien dać co rok na św. Marcin zł 63. Zimowa rybitwa nie do rybaka, ale do zamku należy”.

W 1765 r. na gruntach folwarku wysiano cztery łaszty po 100 florenów każdy. Folwark liczył siedmiu dannaików i karczmarza, który w 1761 r. otrzymał od starosty Augusta Stanisława von Golza 12 mórg ziemi.

Niecałe trzy lata przed pierwszym rozbiorem Polski, we wrześniu 1769 r. podczas werbunku ludności polskiej do wojska pruskiego, doszło w osadzie do zbrodniczego wydarzenia. Sprawcami byli pruscy żołdacy, którzy pomimo interwencji polskiego króla Stanisława Augusta Poniatowskiego nigdy nie zostali za to ukarani. Cytowany już wcześniej „Słownik” tak opisuje ten fakt: „Roku 1769 d. 14 września, gdy jak zwykle obchodzono tu odpust i jarmark, wiele zgromadziło się ludu. Nadeszła jak zwykle procesya z miasta. Po nabożeństwie nagle powstał zgietk i krzyk przed karczmą; żołnierz nieznan, cudzego autoramentu, pochwycił rosnącego parobczaka i gwałtem ciągnął go za sobą. Na krzyk napadniętego lud rzucił się i z ławością odebrał chłopaka. Za chwilę, drogą od tarpnieńskiego dworu,

nadjeżdża 6 dragonów z porucznikiem na czele. Wpadają oni, rąbiąc, kłując i strzelając, docierają aż w głąb kościoła. Lud ciśnie się do wielkiego ołtarza i zakrystyi. Napastnicy docierają do ołtarza, rozrzucają hostye, rozbijają monstrancyę, stojącą na ołtarzu. Byli to żołnierze z Prus Książęcych, stojący załogą w Prabutach; generał v. Pomeyske wysłał ich werbować ludzi do wojska. Dowodził nimi porucznik Kuchmeister Sternberg. Ofiarą padło kilku zabitych i wielu ciężko rannych. W kościele spustoszenie niezmiernie. Biskup ówczesny doniósł o tem najprzód generałowi Pomeyske, a potem do Berlina. Królewskim rozkazem została z obu stron wyznaczona komisya, która zjechała do Tarpna 10 stycznia 1770 r. Kilka dni rzecz badano i przesłuchiowano świadków i na tem wszystko się skończyło. Biskup poświęcił sprofanowany kościółek”.

Pierwszym z nazwiska udokumentowanym właścicielem tarpnieńskich dóbr był wspomniany grudziądzki starosta August Stanisław von Golz. W 1772 r. otrzymał on Wielkie Tarpno wraz z przyległym jeziorem, jako rekompensatę od króla Prus Fryderyka II. Po jego śmierci wdowa po nim dostała całą majątność w dożywocie. Gdy i ona zmarła całą posiadłość w 1797 r. otrzymał z nadania Fryderyka Wilhelma II, jako domenę, prezes regencji – Schroetter. Majątek oprócz gruntów ornych składał się z jeziora, dwóch lasków i łąk nad Osą. Roczny czynsz wynosił 435 talarów i 35 groszy. Za łowienie ryb w jeziorze i Trynce portfel Schroettera uszczuplił się o dalsze 27 talarów. Prawdopodobnie nie był to zbyt dochodowy interes, gdyż już w następnym roku kolejnym właścicielem Wielkiego Tarpna został Szczepan Klawitter. Nabył on swoją nową posiadłość za 13 000 talarów. Ale i on zbyt długo nie panował w Tarpnie. Wkrótce nowym właścicielem włości został wójt Marcin Sommerfeldt, a po nim (1803) jego syn Karol. Ten zaś w 1805 r. sprzedał Wielkie Tarpno Augustowi Mullerowi. Jeszcze za rządów Marcina Sommerfeldta odłączono od Wielkiego Tarpna graniczące z Nową Wsią tzw. Piaskowe Góry (39 ha), i na ich obszarze utworzono nowy folwark – Małe Tarpno (Klein Tarpen).

W 1808 r. wojsko pruskie po raz drugi sprofanowało i uszkodziło drewnianą kaplicę pw. św. Krzyża. Tak jak poprzednio została ona konsekrowana przez biskupa i nadal służyła wiernym.

Od 1820 r. majątek w Wielkim Tarpnie miał znów nowego właściciela. Całość dóbr (ok. 125 ha), od swojego poprzednika Augusta Mullera, za

kwotę 20 000 talarów nabył dziedzic pobliskiego Małego Kuntersztyna Franz Joseph Theodor Chales de Beaulieu (1786-1835) urodzony w Reszlu. O rodzinie Chales de Beaulieu niewiele wiadomo. Prawdopodobnie posiadała ona francuskie korzenie. Protoplastą rodu był pochodzący z Gdańska Franz Karl Chales de Beaulieu (zm.1729). Jego syn, także Franz (1709-60) przeniósł się w 1732 r. do Reszla, gdzie po poślubieniu Veroniki Burchard spędził z nią Andreasa (1753-1817), ojca pierwszego posiadacza Wielkiego Tarpna z tej rodziny. Franz Joseph Theodor Chales de Beaulieu w 1810 r. ożenił się z Elisabeth Schiemann, wdową po zmarłym w 1808 r. oberżyscie Schimannie (od 1799 r. był on właścicielem Małego Kuntersztyna i części Tuszewa). Po jej śmierci (1825) Franz Joseph Theodor ponownie stanął na ślubnym kobiercu. Tym razem wybranką jego serca została pochodząca z Lipienek (powiat chełmiński) Paulina Julianna Wundsch (1799-1871). Uroczystość zaślubin odbyła się 29 czerwca 1826 r. w Chełmży. Franz i Paulina mieli pięcioro dzieci: Franza Theodora (1827-74), późniejszego dziedzica Wielkiego Tarpna i Małego Kuntersztyna, Paula Eduarda (1829-1901), późniejszego majora wojsk pruskich, Paulinę Mariannę (1830-91), Paula Hermanna (1833-1894), późniejszego wysokiego urzędnika w Grudziądzu oraz Adolfa.

W 1825 r. majątek rodziny Chales de Beaulieu w Wielkim Tarpnie obejmował 585 mórg. Cztery lata później rozebrano chylącą się ku upadkowi kaplicę pw. św. Krzyża, a ówczesny dzierżawca tarpieńskiego majątku Holder Egger za jej ruiny zapłacił 6 talarów.

Ostatniego dnia marca 1835 r. zmarł Franz Joseph Theodor Chales de Beaulieu. Jego doczesne szczątki zostały złożone obok prochów jego ojca Andreasa i pierwszej żony Elisabeth na cmentarzu w Wielkim Tarpnie. Niestety ich nagrobki nie zachowały się. Po tych przykrych wydarzeniach rządu na Małym Kuntersztynie i Wielkim Tarpnie sprawowała wdowa po Franzu – Paulina. Na co dzień rezydowała ona w Małym Kuntersztynie, gdzie organizowała koncerty dla młodzieży i kursy tańca. W 1851 r. zwiększyła swój stan posiadania, kupując przy Trynce browar, który w 1897 r. przekształcono w spółkę akcyjną.

W 1861 r. wszystkie włości: Wielkie Tarpno (125 ha), Mały Kuntersztyn (128 ha), areal w Tuszewie oraz browar przejął po swej matce najstarszy syn Franz Theodor Chales de Beaulieu. W kwietniu 1864 r. pojął on za żonę

pochodząca ze Sławkowa w powiecie toruńskim Louise von Kries (1843-?), z którą miał pięcioro dzieci. Gdy zmarł (1874) całym majątkiem twardą ręką zarządzała Louise, która mieszkała w swojej rezydencji w Małym Kuntersztynie.

Według zachowanych dokumentów, w 1885 r. Wielkie Tarpno liczyło 156 ha (w tym 138 ha gruntów ornych i 7 ha łąk). Na terenie majątku znajdowało się 18 domów, w których żyło 161 mieszkańców (57 katolików i 104 ewangelików). Folwark specjalizował się w hodowli owiec na tucz i produkcji mleka.

W 1912 r., najprawdopodobniej już po śmierci Louisy, Wielkie Tarpno zostało sprzedane przez jej potomków za kwotę 470 tys. marek Pruskiej Komisji Kolonizacyjnej. Do zakończenia I wojny światowej majątkiem administrowało państwo pruskie, a po przyłączeniu Pomorza do Polski, Urząd Osadnictwa, a później Okręgowy Urząd Ziemi w Grudziądzu. W tym czasie majątek obejmował 316 ha użytków rolnych. Częściowo został rozparcelowany w latach dwudziestych.

W 1930 r. Okręgowy Urząd Ziemi przekazał w użytkowanie dawną majątność w Wielkim Tarpnie Państwowej Średniej Szkole Hodowlano-Rolniczej z przeznaczeniem do odbywania zajęć praktycznych i ćwiczeń. Liczące 220 ha, w tym 149 ha gruntów ornych gospodarstwo, z rozwiniętą hodowlą drobiu, bydła, trzody chlewnej, wzorowo utrzymanymi obiektami i sprzętem prowadziło liczne doświadczenia, których wyniki przekazywano Pomorskiej Izbie Rolniczej. Było ośrodkiem reprezentującym wysoki poziom kultury rolnej, godnym powszechnego naśladowania. Tak początki tego gospodarstwa scharakteryzował w swojej publikacji „Historia średniej szkoły rolniczej w Grudziądzu” wydanej w 1997 r. Stanisław Lewandowski, będący w latach 1986-2001 dyrektorem Zespołu Szkół Rolniczych w Wielkim Tarpnie.

W chwili wybuchu II wojny światowej zarządcą szkolnego majątku był nieznany z imienia p. Jarocki. Zdecydował on o ewakuacji bydła na południe Polski, gdzie przekazano je niezwłocznie władzom wojskowym i miejscowej administracji. W okresie okupacji Wielkim Tarpnem zarządzał Niemiec Frynhag.

Po zakończeniu działań wojennych, 10 września 1945 r. decyzją Powiatowego Komitetu Oświaty Rolniczej na terenie dawnego majątku,



Ruiny stodoły przejazdowej z połowy XIX w.

Fot. Adam Stenzel

którego obszar wynosił wówczas 180 ha, powołano do życia Powiatową Szkołę Gospodarstwa Wiejskiego. Zajęcia rozpoczęto 1 listopada tegoż roku. Jednak budynki gospodarcze i dawny dwór, który pełnił funkcję mieszkalno-administracyjną, a także podwórze były zajęte przez jednostki Armii Czerwonej, które na terenie gospodarstwa urządziły pralnię odzieży.

Gospodarstwo określane jako Ośrodek Szkolny Wielkie Tarpno przejął protokolarnie inż. Teofil Dydo 1 grudnia 1945 r. Dziesięć dni później został on oficjalnie mianowany kierownikiem gospodarstwa (następnie był również dyrektorem PSGW).

Po kilkunastu latach, w 1956 r. utworzono tu Gospodarstwo Pomocnicze przy Państwowym Technikum Rolniczym. Miało ono status gospodarstwa państwowego. Przy braku inwestycji i remontów gospodarstwo z wolna chyliło się ku upadkowi. Próby jego ratowania nie dały jednak spodziewanych efektów. W wyniku tego, wojewoda toruński zlikwidował gospodarstwo pomocnicze z końcem 1988 r. W ostatnim roku działalności łączna powierzchnia gruntów gospodarstwa wynosiła 258,34 ha. Największy obszar zajmowały uprawy jęczmienia (50 ha), pszenicy (30 ha) oraz żyta (20 ha). Inwentarz żywy liczył 127 szt. bydła i 362 szt. trzody chlewnej.

W ten sposób został nieodwracalnie zamknięty pewien rozdział w historii gospodarstwa i szkoły. Zlikwidowane gospodarstwo zostało przyłączone do PGR Grudziądz, jako baza Zakładu Rolnego w Wielkich Lniskach. W wyniku przemian ustrojowych w rolnictwie, które nastąpiły po 1989 r., weszło do zasobów Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa.

Likwidacja gospodarstwa była przysłowiowym gwoździem do trumny dla dawnego zespołu dworsko-parkowego w Wielkim Tarpnie. Kiedyś piękny i zadbane napawał dumą swych kolejnych właścicieli. Akt agonii dokonał się w 1996 r., kiedy to z podwórza gospodarczo-inwentarskiego zniknęły ostatnie budynki systematycznie rozkradane i rozbierane w celu pozyskania złomu i cegły przez okolicznych wandalów. Do dziś zachował się tylko dawny dwór i za nim oficyna. Zarośnięte wysokimi chwastami podwórze jest miejscem schadzek czcicieli Bachusa.

Założenie architektoniczne byłego majątku składa się z zespołu dworsko-parkowego, podwórza gospodarczego i kolonii mieszkalnej pracowników folwarcznych. Wjazd na teren zespołu prowadzi od strony zachodniej i kończy podjazdem przed frontową elewacją dworu. Dwór wzniesiony został około połowy XIX w. staraniem ówczesnych dziedziców Wielkiego Tarpna rodziny Chales de Beaulieu. Obiekt usytuowano w południowym krańcu parku krajobrazowego w pobliżu jeziora i kanału Trynka, który został przekopany w 1522 r. Kanał ten uczynił jezioro przepływowym i do dziś zasila je bieżącą wodą z Osy. Zachowany dwór charakteryzuje się skromnymi cechami klasycystycznymi. Jest to budynek parterowy z mieszkalnym poddaszem, murowany z cegły i otynkowany, w całości podpiwniczony, kryty dachem dwuspadowym. Elewacja frontowa dawnej rezydencji na osi posiada drzwi wejściowe osłonięte gankiem z frontonem zwieńczonym trójkątnym szczytem, wspartym na czterech kwadratowych filarach. Obecnie budynek stanowi własność prywatną i jest zamieszkały przez dwie rodziny.

Od strony wschodniej sąsiaduje z dworem oficyna wzniesiona w drugiej połowie XIX stulecia. Być może pełniła ona niegdyś funkcję rządçównki. Obecnie budynek jest w znacznym stopniu przebudowany i zatracił kompletnie cechy stylowe.

Dalej na wschód za oficyną rozciąga się pełne uroku rynnowe jezioro zwane Tarpnieńskim lub popularnie Tarpiną. Akwen o pojemności

ok. 900 tys. m. sześć. obejmuje 34,5 ha. Długość jeziora wynosi 1250 m, szerokość 280 m, a maksymalna głębokość dochodzi do 5,8 m. W 1976 r. jezioro w Wielkim Tarpnie włączono w granice administracyjne miasta. Jednak dopiero 32 lata później (2008) urządzono tu bezpłatne miejskie kąpielisko administrowane przez Miejski Ośrodek Rekreacji i Wypoczynku. Obecnie jezioro jest własnością Agencji Nieruchomości Rolnych z siedzibą w Bydgoszczy, dzierżawi je Polski Związek Wędkarski.

Dziedzinec gospodarczy dawnego majątku znajduje się w południowej części założenia. Ma on kształt przybliżony do prostokąta, a jego powierzchnia liczy 1,8 ha. Niestety na jego terenie nie zachował się w całości żaden budynek gospodarczo-inwentarski. Dostrzec można jedynie okazałe ruiny ścian stodoły przejazdowej wzniesionej w trzeciej ćwierci XIX w. z cegły palonej o wątku krzyżowym oraz relikty obory z drugiej połowy XIX w. Po chlewni i kuźni zaś, datowanych na początek dwudziestego stulecia nie ma już śladu.

Z dawnej kolonii pracowników folwarcznych zachował się tylko jeden budynek mieszkalny. Na miejscu pozostałych wybudowano w latach siedemdziesiątych ubiegłego wieku współczesne domy.

Do dworu od strony północnej przylega park krajobrazowy o powierzchni około 2 ha. Ukształtowany go na kanwie wcześniejszego założenia w połowie XIX w., gdy dziedzicami Wielkiego Tarpna była rodzina Chales de Beaulieu. Obecnie park jest bardzo zaniedbany o nieczytelnym układzie kompozycyjno-przestrzennym. Choć przez lata był plądrowany i niszczone, dostrzec w nim można jego dawne znamiona świetności i piękna. Pod względem dendrologicznym zadrzewienie parku jest dość urozmaicone. Występuje tu kilkanaście gatunków drzew i krzewów. Zdecydowanie dominują w nim gatunki liściaste, a wśród nich dorodne dęby szypułkowe, lipy drobnolistne, kasztanowce, wiązy obok jesionów, olszyn i klonów. Jedynym drzewem iglastym jest okazały modrzew rosnący tuż przy śluźwie nad Trynką. Najstarszym drzewem jest pomnik przyrody, ponad 250-letni, wspaniały dąb szypułkowy o obwodzie w pierśnicy 560 cm.

Jako ciekawostkę można podać fakt, iż na terenie Wielkiego Tarpna znajdują się dwa forty wzniesione przez Prusaków. Jeden zwany Fortem Tarpno usytuowany jest przy dzisiejszej ul. Klonowej. Fort Dąb zaś, wybudowano celem uzupełnienia linii obrony pomiędzy Księżymi Górami



Dąb szypułkowy w Wielkim Tarpnie – pomnik przyrody
Fot. Adam Stenzel

a Kępą Forteczną. Składa się on z betonowego schronu i wartowni, a całość wzmocniono wałem ziemnym z fosą.

Na południowym krańcu Wielkiego Tarpna znajduje się także czynny do dziś cmentarz katolicki o powierzchni 0,63 ha. Jak już wcześniej wspomniano powstał on w 1620 r. razem z niezachowaną kaplicą pw. św. Krzyża. Na terenie tej kameralnej nekropolii spotkać można nieliczne już nagrobki z końca XIX w. oraz miejsca pochówków żołnierzy polskich poległych w 1939 r.

W Wielkim Tarpnie dokonano odkryć archeologicznych. Pod koniec lat 90. ubiegłego stulecia podczas prac poprzedzających budowę trasy



Widok dworu w Wielkim Tarpnie, 2015 r.

Fot. Adam Stenzel

średnicowej ujawniono w pobliżu Drogi Granicznej dwie osady neolityczne z epoki brązu i żelaza. Ponadto odkryto ślady osadnictwa wczesnośredniowiecznego, datowanego na drugą połowę X w.

Część Wielkiego Tarpna wraz z Tuszewem oraz Małym Kuntersztynem włączono w granice administracyjne Grudziądza 15 marca 1934 r. Czterdzieści dwa lata później całe Wielkie Tarpno znajdowało się już w obrębie miasta.

FABRYKA VENTZKIEGO

W 2016 r. przypada 160. rocznica urodzin Augusta Ventzkiego – przemysłowca, wynalazcy, działacza gospodarczego, założyciela jednej z największych i najbardziej znanych fabryk w Grudziądzu. Narzędzia i maszyny rolnicze produkowano w wielkich halach Unii przy ul. Włodka aż do połowy lat 90. minionego wieku. Obecnie króluje tu handel.

August Ventzki urodził się 1 marca 1856 r. w warmińskich Słobitach (Schlobitten), w obecnym powiecie braniewskim. Miejscowość ta słynęła ongiś z wybudowanego w stylu manierystycznym w I połowie XIX w. wspaniałego pałacu, posiadającego status pałacu królewskiego, w którym podczas podróży zatrzymywali się władcy Prus. Rezydencja ta, jak wiele podobnych na tamtych terenach, została zniszczona podczas działań wojennych w 1945 r. Rodzina Ventzkich, na co wskazują poszlaki, pochodziła ze zgermanizowanej szlachty polskiej. Ojciec Augusta – Rudolf był z zawodu kołodziejem. Stąd zapewne przekazane w genach po ojcu ogólne zamiłowanie do techniki i wrodzone zdolności manualne młodego Augusta.

Dlatego też zaraz po ukończeniu szkoły podstawowej rozpoczął dwuletnią praktykę w znanych w całej Europie zakładach mechanicznych Ferdynanda Schichaua w Elblągu. Firma produkowała maszyny parowe, prasy hydrauliczne oraz sprzęt rolniczy. W późniejszym okresie znana była przede wszystkim z budowy lekkich okrętów wojennych, takich jak torpedowce i niszczyciele. Po zakończeniu praktyki August trafił do szkoły technicznej w Einbeck w Dolnej Saksonii, specjalizującej się w szkoleniu w zawodach rzemieślniczych, kupieckich oraz w przygotowywaniu kadr dla dynamicznie rozwijającego się przemysłu niemieckiego. Następnym etapem kształcenia były studia na politechnice w Bad Langensalza



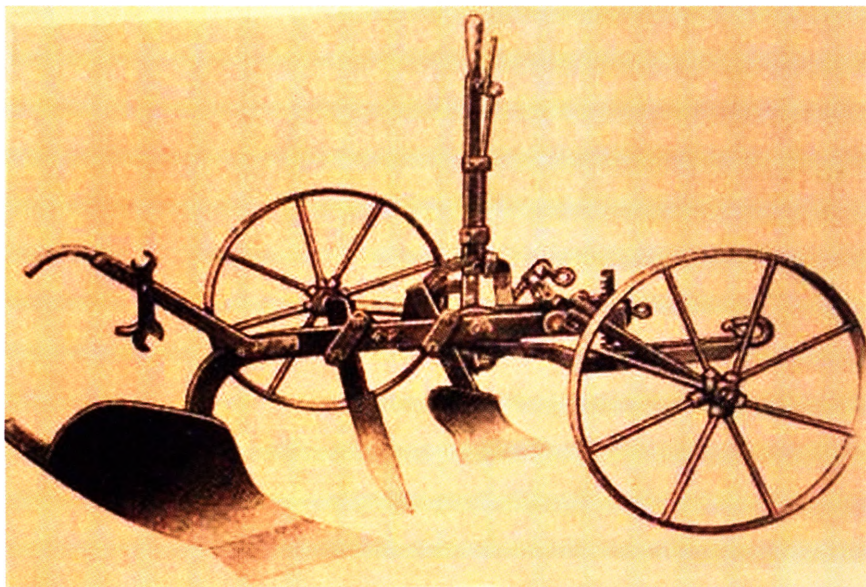
August Ventzki
Ze zbiorów autora

w Turyngii. Świeżo upieczony inżynier zdobywał doświadczenie zawodowe, pracując w wielu fabrykach w Niemczech i za granicą. W 1882 r. przybył do Grudziądza na życzenie rodziców, którzy zamieszkali tu już kilka lat wcześniej. Na początek założył niewielki, zatrudniający dwóch pracowników, warsztat rzemieślniczy, w którym naprawiano sprzęt rolniczy. Zajmował się także instalacją maszyn parowych oraz urządzaniem młynów, jednocześnie był przedstawicielem kilku firm produkujących maszyny. Na fali dobrej koniunktury gospodarczej, a także dzięki solidności wykonywanych usług August Ventzki uzyskał wystarczające środki do rozwoju swojej firmy. Po roku działalności zdecydował się na zakup terenu o pow. 5344 m kw. przy tzw. Zielonej Drodze – odcinek dzisiejszej ul. Włodka. Wybudował tutaj przestronny budynek warsztatowy wraz z pomieszczeniami biurowymi. Obiekt ten stał się załącznikiem dużego kompleksu przemysłowego, który zmienił krajobraz tej części Grudziądza. Zanim jednak do tego doszło, August Ventzki rozwijał kontakty biznesowe wśród lokalnych przedsiębiorców, takich jak Fryderyk Rosanowski, a także

właściciele ziemskich. Jeden z nich – Otto Reichel z Turznic, u którego młody i szanowany już wówczas inżynier modernizował młyny – skarżył się na niską jakość oferowanych przez innych producentów maszyn rolniczych, szczególnie pługów. August wyjaśnił właścicielowi dóbr turznickich, jakie błędy popełniane są w ich projektowaniu i budowie. Przedstawił też ofertę skonstruowania praktycznego i niezawodnego w użytkowaniu narzędzia. W krótkim czasie stał się uznanym w skali lokalnej producentem znakomych pługów. Produkcja ich odbywała się przy pomocy prostych narzędzi ręcznych i dalszy jej rozwój blokował niedobór nowoczesnych maszyn oraz brak własnej odlewni żeliwa i staliwa. W 1889 r. uruchomił maszynę parową o mocy 12 koni mechanicznych. Pozwoliło to zwiększyć produkcję i poszerzyć asortyment wytwarzanych urządzeń. Jeszcze w tym samym roku opatentował grabiarkę żniwną, która stała się wzorcową konstrukcją przyjętą przez innych producentów. W następnym roku, po wcześniejszym zakupieniu kolejnych gruntów, wybudował odlewnię i wprowadził na rynek nowe narzędzia rolnicze, m. in. opatentowany parnik dla bydła. To właśnie parnik Ventzkiego uzyskał najwyższą nagrodę Niemieckiego Towarzystwa Rolniczego na wystawie w Królewcu 1892 r. Ten sukces stał się krokiem milowym w historii fabryki i był sukcesem zarówno założyciela fabryki, jak i całego sztabu pracowników, których potrafił pozyskać i odpowiednio zmotywować. Osobą numer dwa w firmie był dyrektor Artur Flier, doskonały finansista i organizator produkcji, zatrudniony od 1891r. W dużej mierze to on przyczynił się do tego, iż wyroby grudziądzkiego zakładu zyskały renomę w całych Niemczech i coraz lepiej się sprzedawały. Spowodowało to skokowy rozwój firmy, która od 1888 do 1892 r. zwiększyła zatrudnienie z 10 do 113 pracowników.

Początek ostatniej dekady XIX w. to szczęśliwy czas dla Augusta Ventzkiego także w sferze prywatnej. Ożenił się około 1890 r. i wkrótce doczekał się potomstwa. W 1893 r. urodziła się córka Charlotte, rok później syn Rudolf. Wiele wskazuje na to, iż z synem od początku wiązał nadzieję na przejęcie w przyszłości sterów zarządzania swoimi fabrykami. Plany te spełniły się całkowicie.

Przeżywająca dynamiczny rozwój firma napotykała też na trudności, głównie transportowe i logistyczne. Grudziądz leżał na uboczu głównych szlaków komunikacyjnych, w dzielnicy słabo uprzemysłowionej. Dlatego też Ventzki myślał o przeniesieniu firmy do centralnych Niemiec, gdzie



Najstynniejszy pług Ventzkiego – Zwycięzca z Rothehaus

Ze zbiorów autora

panowały lepsze warunki dla rozwoju gospodarczego. Ostatecznie zdecydował się na rozwiązanie kompromisowe, tworząc w 1897 r. filię w Kassel. W sierpniu tego roku właściciel przekształcił przedsiębiorstwo w spółkę akcyjną pod nazwą: Fabryka Maszyn August Ventzki, o stosunkowo niskim kapitale 1 300 000 marek, przy czym większość akcji zachował dla siebie. Postawił tym samym na wolniejszy, lecz bardziej harmonijny i bezpieczny rozwój firmy. Kilkanaście lat później okazało się, że była to słuszna decyzja. W 1898 r. fabryka Ventzkiego zaprezentowała na konkursie orki w westfalskim Rothehaus swój najnowszy pług do orki głębokiej. Znakomita konstrukcja zdeklasowała wyroby pozostałych 24 konkurentów, zdobywając główną nagrodę. Odtąd nagrodzony pług nazwano „Zwycięzca z Rothehaus”, potem przyjęła się jego potoczna nazwa Zwycięzca. Podjęcie jego produkcji było dla zakładu punktem zwrotnym, spowodowało dynamiczny wzrost zamówień i sprzedaży. Pług Zwycięzca – wielokrotnie modyfikowany i sprzedawany w setkach tysięcy egzemplarzy, ugruntował na dziesiątki lat pozycję grudziądzkiej firmy wśród czołowych producentów narzędzi do uprawy ziemi. Nowe konstrukcje pługów parowych Ventzkiego zaczęto masowo stosować w średnich i wielkich majątkach ziemskich.

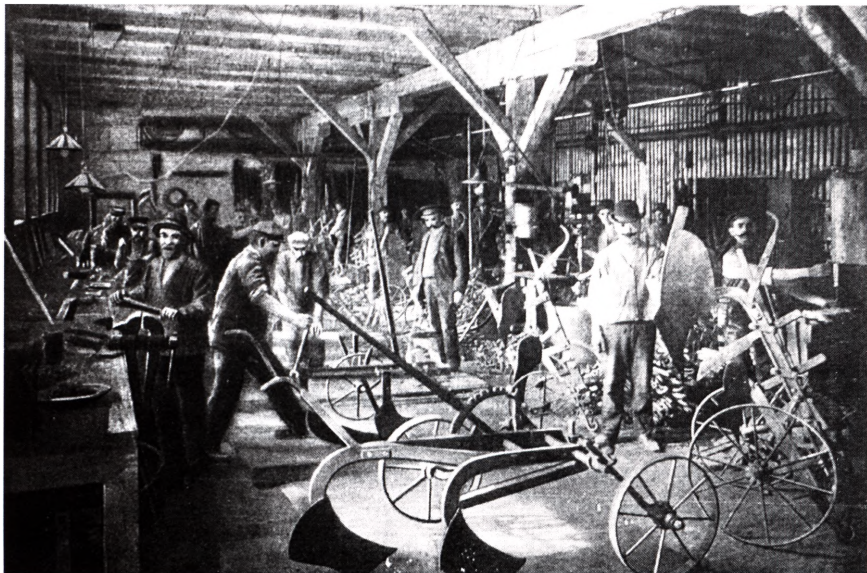


Willa Ventzkiego i siedziba dyrekcji fabryki (przy obecnej ul. Włodka), 1907 r.

Ze zbiorów autora

W 1904 r. na wystawie Niemieckiego Towarzystwa Rolniczego firma z Grudziądza pokazała pług parowy, za który została uhonorowana najwyższym odznaczeniem w kategorii wynalazców i konstruktorów.

Na przełomie XIX i XX w. zmienił się całkowicie krajobraz po obu stronach Zielonej Drogi. Wybudowano kolejne hale fabryczne i magazyny. W 1904 r. właściciel wybudował dla siebie i rodziny okazałą stylową willę we wschodniej części kompleksu przemysłowego, wraz z przyległym ogrodem, w którym centralne miejsce zajmowała fontanna. W 1907 r. przypadała 25. rocznica założenia fabryki. August Ventzki był już w tym czasie osobą znaną i powszechnie szanowaną. Prestiżu dodawało mu uzyskanie licznych patentów – łącznie miał ich 53. Był też działaczem gospodarczym uznanym przez środowiska lokalne, a także ogólnoniemieckie. Wyroby grudziądzkiej fabryki eksportowane były do wielu krajów europejskich, zyskując opinię niezwykle trwałych, a jednocześnie prostych w budowie. W tym jubileuszowym roku firma Ventzkiego zatrudniała ponad 700 pracowników, stając się drugim, co do wielkości



Montownia pługów w grudziądzkiej fabryce

Ze zbiorów Zbigniewa Zawadzkiego

pracodawcą w Grudziądzu. Właściciel w tymże roku – korzystając z dobrej koniunktury – zakupił firmę Straub produkującą narzędzia rolnicze w Goppingen niedaleko Stuttgartu. Z uwagi na szczupłość terenu zdecydował się wybudować fabrykę w leżącym nieopodal niewielkim Eislingen. Uruchoił tutaj produkcję pokrewną do tej w zakładzie głównym. W ciągu kilku lat nowy zakład dzięki inwestycjom i dobrej koniunkturze zwiększył zatrudnienie do ponad 450 pracowników.

August Ventzki miał opinię przemysłowca dbającego o pracowników. Dobre wzorce czerpał od swoich byłych pracodawców, zwłaszcza F. Schichaua z Elbląga. W omawianym okresie tworzył fundusze socjalne dla załogi w kwocie 40 000 marek, łączna ich wartość miała osiągnąć 100 000 marek. Ponadto na bezpośrednią pomoc dla robotników przeznaczono 20 000 marek. Urzędnicy fabryczni uzyskali kwotę 10 000 marek. Załoga korzystała z obszernej stołówki dla 700 osób. W czasie normalnego dnia pracy robotnicy mieli trzy przerwy – w łącznym wymiarze do 2,5 godz. Wypłaty otrzymywali w piątki, regularnie w cyklach tygodniowych. Nie zaniedbywano też szkolenia zawodowego młodzieży w zawodach związanych z obróbką metali i innych przydatnych w procesie produkcji.

Pierwszą dekadę XX w. Ventzki zakończył zakupem okazałej willi od przedsiębiorcy budowlanego Oskara Meissnera, położonej przy fabryce (zachowała się do dziś). Większość jej pomieszczeń została przekazana na mieszkania dla pracowników. Tuż przed wybuchem pierwszej wojny światowej obszar całego kompleksu przemysłowego przy Zielonej Drodze wynosił 70 000 m kw. Firma posiadała też doświadczalne pole w Maruszy, na którym testowano prototypy maszyn przeznaczonych do produkcji. W tym okresie łączne zatrudnienie w trzech zakładach wynosiło 2000 pracowników. W okresie wojennym fabryka częściowo została przestawiona na tory produkcji dla wojska. Wytwarzano granaty, karabiny maszynowe, a także kuchnie polowe. Po zakończeniu działań wojennych, w 1919 r. nastąpiło rozwiązanie spółki akcyjnej i powrót do pierwotnej formy właścicielskiej. Pół roku po powrocie Grudziądza w granice Polski, 20 lipca 1920 r. zawiązano nową spółkę akcyjną pod nazwą: Pomorska Fabryka Maszyn dawniej A. Ventzki. Większość akcji znalazła się w polskich rękach, czego konsekwencją było powstanie nowego zarządu. Założyciel zakładu zachował 25 proc. akcji i miejsce w Radzie Nadzorczej. W tym samym roku spółka zakupiła fabrykę maszyn R. Peters w Chełmnie. Natomiast w 1921 r. sfinalizowano zakup kolejnego zakładu produkcyjnego jakim była firma C. Blumwe i Syn, Tow. Akcyjne Bydgoszcz. W konsekwencji tych działań wyłoniła się w następnym roku firma pod nazwą Spółka Akcyjna „Unia” Zjednoczone Fabryki Maszyn, C. Blumwe i R. Peters w Grudziądzu, dawniej A. Ventzki. Odtąd wymienione zakłady w Bydgoszczy i Chełmnie uzyskały status oddziałów firmy głównej w Grudziądzu.

August Ventzki od pewnego czasu przygotowywał syna Rudolfa do zarządzania swoimi przedsiębiorstwami. Doskonale wykształcony – absolwent renomowanej Politechniki Gdańskiej – nadawał się do tej roli doskonale, toteż ojciec powierzył mu kierowanie zakładem w Eislingen od 1 lipca 1921 r. Wcześniej, wyczuwając iż grudziądzki zakład główny pozostający poza granicami Niemiec może mieć problemy ze zbytem, obaj postanowili wybudować nową fabrykę w Słupsku (niem. Stolp). Powołanie spółki komandytowej pod nazwą: Ventzki – Pomorska Fabryka Pługów Parowych nastąpiło 1 stycznia 1921 r. Zarządzenie firmą August Ventzki powierzył Rudolfowi. W ciągu kilku miesięcy przystąpiono do budowy nowej hali. Na początku produkowano w Słupsku pługi dwuskibowe, potem inne maszyny, na końcu zaś pługi parowe.

Były to już jednak ostatnie z ważnych decyzji biznesowych szanowanego przedsiębiorcy. Następny rok miał być niestety ostatnim w pracowitym życiu inżyniera Augusta Ventzkiego. Znakomity organizator, przemysłowiec i wynalazca został jeszcze uhonorowany tytułem doktora honoris causa nadanym mu przez władze Politechniki Gdańskiej. Zmarł w mieście nad Motławą 17 października 1922 r.

PEREŁKA ARCHITEKTURY MIESZCZAŃSKIEJ

Podczas działań wojennych zimą 1945 r., które przeobraziły przepiękny i kwitnący Grudziądz w zgliszcza, zniknęła z powierzchni ziemi okazała willa przy ul. Młyńskiej róg Mickiewicza. Dom uchodzący za perłę architektury mieszczańskiej zachował się jedynie na nielicznych pocztówkach z widokiem na miasto od strony wschodniej. Niestety zdjęcia te ukazywały budynek z daleka i nie oddawały jego piękna. Po raz pierwszy możemy podziwiać willę w całej okazałości, także jej wnętrza w naszym „Kalendarzu”. Za udostępnienie fotografii autor artykułu dziękuję serdecznie p. Alfredowi Wojciechowi Moddelseemu.

W wyniku trwających kilka tygodni walk pomiędzy wojskami radzieckimi i oblężonymi wojskami niemieckimi zimą 1945 r. ponad 60 proc. budynków zostało zniszczonych. Najbardziej ucierpiały dzisiejsza al. 23 Stycznia, ul. Pańska i Młyńska. Ta ostatnia uległa całkowitemu przeobrażeniu, ponieważ zawierucha wojenna pochłonęła wszystkie kamienice oraz domy położone przy malowniczej alei nad Trynką. Spośród zniszczonych budynków na pierwszy plan wysuwa się dom położony przy ówczesnej ul. Młyńskiej 11 (do około 1930 r. pod numerem 10a). Na jego miejscu, przy skrzyżowaniu ul. Młyńskiej i Mickiewicza, stoją obecnie pomniki Ofiar Katyńskich i ks. prałata Zdzisława Peszkowskiego.

Początki istnienia domu, a raczej okazałej, trzypiętrowej willi, zwieńczonej wieżyczką z kopułą, na której powiewał kurant, wiążą się z kupnem parceli położonej przy ówczesnej ul. Młyńskiej 10a (Mühlenstrasse, działka gruntowa o numerach 442 i 443), przez właściciela Młyna Górnego Juliusa Simona od Franza Wagnera pod koniec 1896 lub na początku 1897 r. Bogaty przemysłowiec postanowił wybudować w tym miejscu dużą willę, która



Willa od strony ul. Młyńskiej, lata 30. XX w.

Ze zbiorów rodzinnych

widnieje już na mapie z 1897 r. Zastanawiający jednakże jest monogram znajdujący się na ozdobnej fasadzie budynku oraz na kurancie, złożony z liter FS. Może to świadczyć, że dom był wybudowany dla kogoś z rodziny Simonów o imieniu zaczynającym się od litery F. Z tego powodu, że najprawdopodobniej akta budowlane domu nie zachowały się do naszych czasów, autorowi artykułu nie udało się ustalić tego imienia. Niedługo potem, gdyż już w 1900 r., willa została wykupiona przez syna słynnego fabrykanta w mieście, Paula Herzfelda, który w tym samym okresie przejął współkierownictwo w zakładach Herzfeld & Victorius. Dom pozostawał własnością Paula Herzfelda do 1920 r. Księgi adresowe z lat 1900-13 podają

ponadto ciekawe szczegóły dotyczące osób w nim zamieszkujących. Początkowo kamerdynerami w willi byli Valentin Szypa oraz Hermann Buhnke. Po kilku latach zastąpili ich A. Gehlnarr, K. Borrmann, H. Fischer oraz kucharz Johann Vierski. Ponadto mieszkańcami domu na przestrzeni 12 lat byli: Constantine Pankowski, dziewczynki Margarete Pesenecker i F. Barhe-meyer oraz ich wychowawczyni – Olga Prenzlau.

Grudziądz wrócił do Rzeczypospolitej 23 stycznia 1920 r. i w związku z tym nastąpił masowy odpływ ludności niemieckiej do Rzeszy. Wyjechał tam również m.in. Paul Herzfeld. Nowym właścicielem reprezentacyjnej willi przy ul. Młyńskiej został znany fabrykant zajmujący się produkcją oraz sprzedażą olejów mineralnych i materiałów pędnych, Alfred Moddelsee. Posiadał on także od 1921 r. Młyn Górny, który ostatecznie wydzierżawił pięć lat później panom Zwolińskiemu i Grunwaldowi. Na początku lat dwudziestych A. Moddelsee sprawował zaszczytny mandat radnego miejskiego. W okresie międzywojennym jego dom był znanym w mieście miejscem spotkań towarzyskich. W 1939 r., po wybuchu II wojny światowej, cała rodzina przedsiębiorcy została eksmitowana ze swojego domu. Sam właściciel przeżył grozę okupacji hitlerowskiej, jednakże wkrótce po zakończeniu działań wojennych w mieście, 13 marca 1945 r. zmarł w budynku Ubezpieczalni u zbiegu ul. Wybickiego i Sikorskiego. Po jego willi przy ul. Młyńskiej 11 nie pozostał nawet ślad. Potwierdzają to zdjęcia z 1947 r.

O wspaniałości tego domu świadczy wiele zdjęć wykonanych w okresie II RP. Cały teren posesji był ogrodzony wysokim murem. Wejście do willi znajdowało się od strony ul. Młyńskiej. Wspaniała, kuta ręcznie z żelaza brama ze zdobieniami w formie kwiatów, świadczyła o wysokim statusie finansowym właściciela. Od strony zachodniej, na fryzie, znajdował się monogram budowniczego domu FS. Do willi prowadziły dwie drogi, przy czym aby wejść od prawej strony trzeba było pokonać wysokie schody. W narożniku po lewej stronie znajdowała się wspomniana już trzypiętrowa wieżyczka, zwieńczona kopułą z kurantem. Od strony wschodniej rozciągał się ogród z fontanną pośrodku. Do willi z tej strony dobudowano okazałą i oszkloną z trzech stron werandę z rozległym balkonem na piętrze. Stąd też prowadziło wejście do ogrodu. Z samej werandy roztaczał się widok na ogród oraz na rzadko zabudowane tereny dzisiejszej ul. Piłsudskiego.

Dopiero zdjęcia wykonane wewnątrz domu rzucają światło dzienne na przepych, w jakim mieszkali kolejni właściciele posesji w pierwszej połowie XX w. Jednocześnie są one jednymi z najrzadszych dokumentów, ukazujących zabudowę mieszczańską z tego okresu. O tej wspaniałości świadczy już korytarz prowadzący na pierwsze piętro. Okno, a raczej duży witraż z motywami pejzażu, towarzyszy nam w wycieczce na piętro. Drewniana, ręcznie rzeźbiona balustrada natomiast zwieńczona jest przy wejściu dwiema fantazyjnymi rzeźbami w kształcie łbów.

Kryształowy i stylowy żyrandol w pokoju, będącym prawdopodobnie buduarem, przyciągał chętnych do chwili odpoczynku w wygodnych fotelach, obszytych tkaniną w fantazyjne wzory, przy filiżance kawy lub kieliszku trunku. Na ścianach wisiały obrazy przedstawiające pejzaże i sceny marynistyczne. Po prawej stronie stał kredens, natomiast cały pokój przypominał swoim wystrojem styl w sztuce zwany *biedermeier* (nacisk położony na użyteczność i wygodę projektowanych przedmiotów).



Zdjęcie wnętrza werandy z widokiem na ogród oraz obecną ul. Piłsudskiego w dalszej perspektywie



Pokój stołowy znajdował się na piętrze. Drewniana balustrada ażurowa po prawej stronie urzeka precyzją wykonania

Ze zbiorów rodzinnych

Na przeciwległym biegunie znajdowało się pomieszczenie będące prawdopodobnie pokojem stołowym (jadalnia). Urządzony w stylu secesyjnym (bogata ornamentyka) oraz biedermeier, był prywatnym pokojem, gdzie spotykali się mieszkańcy domu, aby przy stole spędzić czas w rodzinnym gronie. Sufit ozdobiony był plafonem z malowidłami przedstawiającymi ornamentykę roślinną. Po lewej stronie stała komoda, po prawej – kredens. Przepięknie rzeźbiona balustrada ażurowa dodawała pokojowi wytworności. Tuż obok ustawiony był zegar wahadłowy, natomiast ściany do wysokości około dwóch metrów obite były drewnianą boazerią. Niewątpliwie pozostałe pokoje były urządzone w podobnym stylu, z jednej strony ukazując przepych i bogactwo, z drugiej zaś pełniąc rolę użytkową.

Zdjęcia wewnątrz stanowią również dowód dobrego gustu ich projektanta oraz właścicieli posesji. Sam Alfred Moddelsee prezentował niewątpliwie typ zamożnego mieszczanina. Jednakże należy zaznaczyć, że w Grudziądzu mieszkało wielu równie bogatych przedsiębiorców, których



Zdjęcie schodów prowadzących na piętro z fantazyjnie rzeźbioną balustradą i dużym oknem z witrażami

Ze zbiorów rodzinnych

posiadłości z pewnością olśniewały swym kunsztem i bogactwem. Niestety wraz z wybuchem II wojny światowej większość tych wspaniałych domów zostało zniszczonych lub uległo przeobrażeniom typowym dla nowej rzeczywistości ustrojowej i obyczajowej. Tamten świat lat dwudziestych i trzydziestych minionego wieku możemy jednak podziwiać na nielicznych fotografiach, dzięki którym jego czar nigdy nie popadnie w zapomnienie.

Adam Stenzel, Ryszard Byner

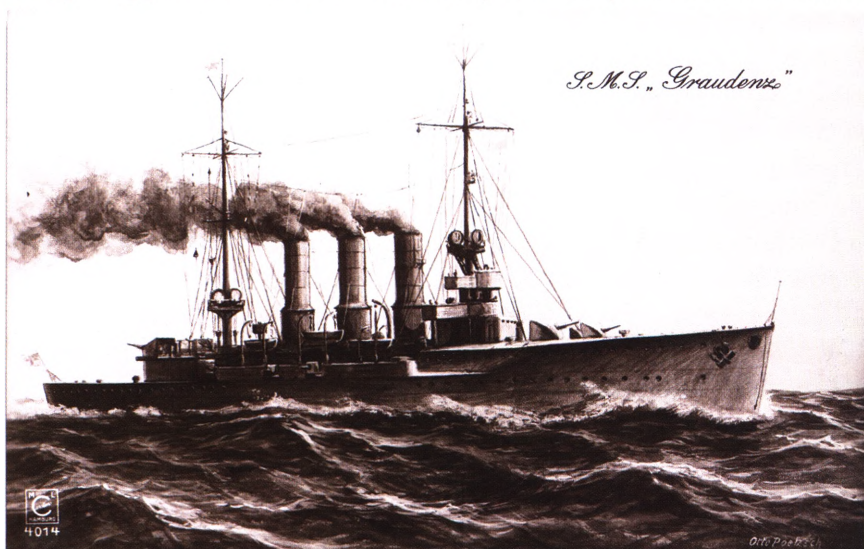
NA MORZACH, OCEANACH I WIŚLE

Spośród niezliczonej ilości jednostek żeglugi śródlądowej oraz pływających po morzach i oceanach świata, jeden okręt oraz dwa statki nosiły nazwę Grudziądz.

Pierwszy z nich był lekkim krążownikiem (kleiner Kreuzer) SMS Graudenz. Budowę okrętu (położenie stępki), według projektu urzędowego, rozpoczęto w kilońskiej stoczni w 1912 r. na zlecenie Niemieckiej Cesarskiej Marynarki Wojennej (Kaiserliche Marine). Wodowanie kadłuba nastąpiło 25 października 1913 r., po czym okręt stopniowo doposażano w całą wysoce skomplikowaną infrastrukturę okrętu wojennego. Ojcem chrzestnym krążownika został nadburmistrz Grudziądz dr Otto Kühnast. Nadanie imienia Graudenz okrętowi floty cesarskiej było niewątpliwie w tamtych czasach dużym wyróżnieniem i uhonorowaniem zasług miasta. Prawdopodobnie ówczesni niemieccy decydenci wzięli pod uwagę istnienie dużego garnizonu, tradycje militarne Grudziądz z okresu kampanii napoleońskiej i być może także dynamiczny rozwój przemysłowy miasta. Piękny i dostojny trzykominowy krążownik oddano ostatecznie do służby 10 sierpnia 1914 r., a więc już po rozpoczęciu I wojny światowej. Pierwszym dowódcą i zarazem kapitanem okrętu został komandor Karl von Restorff (1871-1946). Dane techniczne okrętu były następujące: wyporność całkowita – 6382 ton, długość – 142,7 m, szerokość – 13,8 m, zanurzenie do linii wodnej – 6,08 m. Okręt posiadał dwie śruby napędzane przez dwie turbiny parowe o mocy 26 000 koni mechanicznych, co pozwalało osiągnąć prędkość 27 węzłów. Krążownik bez uzupełniania zapasów paliwa (węgiel i mazut) mógł przepłynąć 5500 mil morskich przy szybkości 12 węzłów.

Pierwotne uzbrojenie jednostki stanowiło 12 dział szybkostrzelnych kalibru 105 mm oraz dwie wyrzutnie torpedowe 500 mm, które umieszczono pod pokładem. Okręt mógł również zabrać aż 120 min. Kadłub posiadał podwójne dno, miał także 17 grodzi wodoszczelnych i był pokryty 60-milimetrowym pancerzem. Załoga krążownika składała się z 21 oficerów oraz 364 podoficerów i marynarzy. Całkowity koszt budowy okrętu wyniósł 8,8 mln marek. Bliźniaczą jednostką SMS Graudenz był lekki krążownik SMS Regensburg. Jako że trwała wojna, korespondencję wysyłaną z okrętu opatrywano stemplem z zaszyfrowanym kodem jednostki. W cesarskiej marynarce wojennej poczta SMS Graudenz figurowała pod numerem 200.

Po ukończonych 6 września 1914 r. próbach morskich dowództwo na nowej jednostce przejął komandor porucznik Theodor Pullen (1871-1931). Okręt włączono do drugiej grupy torpedowej sił morskich i powierzono mu funkcję okrętu flagowego. Krążownik wykonywał wiele rejsów zwiadowczych i ochraniał mniejsze jednostki na Morzu Północnym i wschodnim Bałtyku. Swoją chrzest bojowy przeszedł w nocy z 2 na 3 listopada 1914 r., kiedy to startł się z angielskim torpedowcem HMS Halcyon. Brał udział w wielu innych działaniach, m.in. 24 stycznia 1915 r. w bitwie morskiej na ławicy Dogger Bank na Morzu Północnym, w sierpniu 1915 r. w starciu



Krążownik SMS Graudenz

w Zatoce Ryskiej, a miesiąc później uratował załogi okrętów podwodnych V-1 i G-12, które staranowały się nawzajem.

Od drugiej dekady października 1915 r. do 18 lutego roku następnego okręt poddano remontowi i przebrojeniu. W tym czasie zdemontowano stare działa 105 mm i zastąpiono je siedmioma 150 mm. Ponadto zainstalowano dwa działka przeciwlotnicze kalibru 88 mm i doposażono uzbrojenie o dodatkowe dwie nawodne wyrzutnie torped.

Pod koniec kwietnia 1916 r. na jednym z licznych patroli na Morzu Północnym SMS Graudenz wpadł na minę. W wyniku uszkodzeń okręt stracił sterowność i został odholowany do stoczni remontowej w Wilhelmshafen, gdzie przebywał do 13 września 1916 r. Po naprawie uszkodzeń jednostka w ostatnich dwóch latach wojny światowej pełniła służbę patrolową i brała udział w drobnych starciach na wodach Morza Północnego i Bałtyku.

Po klęsce Kaiserowskich Niemiec okręt internowano. Jednak opuszczenie niemieckiej bandery nastąpiło dopiero 10 marca 1920 r. w Wilhelmshafen. Ostatnim niemieckim dowódcą krążownika był wówczas Bernhard Bobsien (1878-1934).

W ramach reparacji wojennych 1 czerwca 1920 r. okręt już o symbolu E został odstawiony do francuskiego portu w Cherbourgu i przydzielony Włochom. Po upływie pięciu lat, na początku maja 1925 r. po generalnie przeprowadzonym remoncie i częściowej zmianie wizerunku (część dziobowa) dawny SMS Graudenz przemianowany przez Włochów na Anconę wszedł do służby. W 1926 r. na pokładzie znalazła się łódź latająca typu Macchi M 7, która w powietrze wznosiła się przy pomocy katapulty prochowej Magaldi wbudowanej w pokład dziobowy. Przez nowych właścicieli Ancona była dość intensywnie eksploatowana, ale wyłącznie na wodach południowoeuropejskich. Okręt nie wychodził poza akwen Morza Śródziemnego. Pod włoską banderą pływał do 1932 r., kiedy to zacumowano go w Tarencie i przeniesiono do rezerwy. Ostatecznie w 1937 r. Ancona została skreślona z listy okrętów Włoskiej Królewskiej Marynarki Wojennej. Rok później pocięto ją na złom.

Drugą jednostką pływającą o nazwie Graudenz był rzeczny statek pasażerski należący w latach okupacji do niemieckiego armatora Weichsel Reederei Warschau (Warszawska Żegluga Wiślana). Był to pełen uroku

płatokodenny bocznokołowiec napędzany za pomocą jednej maszyny parowej o mocy zaledwie 110 koni mechanicznych. Statek ten został zbudowany w 1929 r. w stoczni w Puławach i otrzymał nazwę Wenus, którą w latach 30. z niewiadomych przyczyn zmieniono na Sowiński. Po wybuchu II wojny światowej został zarekwirowany przez Niemców, którzy przechrzcili go na Graudenz. Po zakończeniu działań wojennych statkowi przywrócono nazwę Sowiński. Jednostka ta przez krótki okres pływała jako wycieczkowiec w okolicach Warszawy, obsługując ruch pasażerski. Jeszcze dziś z łezką w oku najstarsi mieszkańcy stolicy wspominają duży, biały z wysokim opuszczanym kominem bocznokołowiec, na którym podczas rejsów do Młocin można było wybornie zjeść, odpocząć i potańczyć przy dźwiękach statkowej orkiestry. To o takich wodnych wycieczkach, które były „atrakcją dla dorosłych i dla dzieci” śpiewał w swojej znanej piosence Jarema Stępowski.

Ostatnim jak do tej pory statkiem o nazwie Grudziądz był pełnomorski drobnicowiec typu B 49 zwodowany 17 kwietnia 1963 r. w szczecińskiej stoczni im. Adolfa Warskiego. W kwietniu 2008 r. Witold Witt na łamach dziennika „Nowości” z okazji 45 rocznicy wodowania statku tak wspominał tamte wydarzenia: „Myśl, aby imieniem Grudziądza nazwać nowo zbudowany, dalekomorski statek handlowy zrodziła się w środowisku młodzieżowym Grudziądza na początku lat 60. ubiegłego wieku. Była to jedna z wielu inicjatyw podejmowanych z okazji zbliżających się obchodów tysiąclecia państwa polskiego i 900-lecia Grudziądza. Komitet akcji m/s Grudziądz powołano 22 lutego 1962 r., a w jego składzie znalazły się organizacje młodzieżowe i społeczne, przedstawiciele zakładów pracy i społeczności miejskiej, także ówczesne władze miasta z Miejskiej Rady Narodowej i kierownictwa PZPR na czele. Pod petycją popierającą projekt zebrano około 15 tysięcy podpisów. Wówczas Prezydium MRN zwróciło się do Ministerstwa Żeglugi o zgodę, a po akceptacji rozpoczęto rozmowy z Polskimi Liniami Oceanicznymi w Gdyni”.

Ostatecznie 17 kwietnia 1963 r. odbyło się uroczyste wodowanie m/s Grudziądz w stoczni w Szczecinie. Matką chrzestną została posłanka na sejm z ziemi chełmińskiej Anna Szumiłowska. Na uroczystości do Szczecina licznie przybyli przedstawiciele Grudziądza, w tym oficjalne delegacja władz miasta. Obecna była także dyrekcja stoczni i przedstawiciele PLO.

Kolejna uroczystość miała miejsce w Gdańsku 15 sierpnia 1963 r. z okazji podniesienia bandery. W dwa dni później statek wyruszył w swój dziewiczy rejs. Pierwszym dowódcą m/s Grudziądz został kapitan Roman Hulanicki, funkcję starszego oficera pełnił Zdzisław Duda”.

Konstruktorem m/s Grudziądz był inż. Ryszard Kamiński, głównym budowniczym inż. Janusz Wasilkowski. Statek miał 113,5 m długości, 15,5 m szerokości i mógł płynąć z maksymalną prędkością 16 węzłów. Jego zasięg po zatankowaniu zbiorników do pełna wynosił aż 9 tys. mil morskich, czyli około 16,6 tys. kilometrów. Motorowiec ten o nośności 4561 DWT był napędzany silnikiem spalinowym o mocy 4600 KM, zanurzał się na 6,3 m. Stan załogi wynosił 35 osób. Ponadto cztery miejsca zarezerwowano dla pasażerów. W momencie wchodzenia do eksploatacji statek był 70. jednostką PLO i 12. pływającą na linii lewantyńskiej.

Obsługując tę linię, m/s Grudziądz przez ćwierćwiecze odwiedzał kraje śródziemnomorskie, Bliskiego Wschodu i Afryki Zachodniej. Nieobce były mu nabrzeża i porty Grecji, Egiptu, Turcji, Syrii, Libanu, Algierii, Maroka, Tunezji, czy Hiszpanii. Statek odbywał rocznie 5-6 rejsów, które średnio



Portem macierzystym drobnicowca m/s Grudziądz była Gdynia

Ze zbiorów Ryszarda Bynera

trwały 55-65 dni. Przewoził głównie towary masowe, sypkie i spożywcze, w tym cytrusy i banany, które w tamtych czasach były rarytasem na naszych stołach. Statek nigdy nie doznał żadnej awarii, kolizji, nie uszkodził go pożar, a także nie był uczestnikiem poważnego wypadku. Dlatego w środowisku marynarzy mówiło się o nim jako o szczęśliwym statku (Lucky ship).

Od początku załoga drobnicowca utrzymywała kontakty z patronackim miastem. Najbardziej ożywione były one w latach 60. i 70. Służyły pogłębianiu tradycyjnych związków Grudziądza z morzem i przemysłem okrętowym. Statki produkowane i remontowane w polskich stocznich wyposażano w trawy ratunkowe z GZPG „Stomil”, pompy z POiE oraz sprzęt kuchenny z PZUO „Warma”. Okazją do porozmawiania o tym jak te wyroby grudziądzkich zakładów spisują się na m/s Grudziądz były wizyty przedstawicieli załogi w Grudziądzu. Podczas jednej z rewizyt na statku, zacumowanym w porcie gdańskim w czerwcu 1968 r., kapitan żeglugi wielkiej Wacław Wochowski wręczył wychowankowi domu dziecka w Białochowie książeczkę mieszkaniową ze sporym wkładem pieniężnym, ufundowaną przez załogę w ramach akcji prowadzonej przez redakcję „Ilustrowanego Kuriera Polskiego”. Do grudziądzkich szkół docierały filmy z rejsów nakręcone kamerą sprezentowaną marynarzom przez miasto oraz egzotyczne eksponaty. M.in. członkowie koła geograficznego z Liceum Pedagogicznego otrzymali gąbkę wyłowioną z Morza Śródziemnego.

Z czasem kontakty uległy rozluźnieniu, ale czytelnicy „IKP” nadal otrzymywali informacje z pierwszej ręki. Z gazety dowiadywali się o tym, co dzieje się na statku, jego rejsach, ładunkach itp. M/s Grudziądz przewoził nie tylko drobnicę. Trafiały się także poważniejsze ładunki, m.in. kompletne wyposażenie elektrowni i cukrowni, które polscy specjaliści budowali w krajach Afryki i Bliskiego Wschodu. Statek był zaliczany do jednostek osiągających bardzo dobre wyniki eksploatacyjne.

Gdyński armator od początku lat 80. systematycznie odnawiał swoją flotę. Wycofywał przestarzałe i wyeksploatowane jednostki. Smutnym wydarzeniem było rozstanie się z transatlantykiem Stefan Batory (1988), co oznaczało rezygnację z prowadzenia oceanicznej żeglugi pasażerskiej. W sumie wycofano kilkadziesiąt jednostek i zastąpiono je nowoczesnymi o wysokich konkurencyjnych walorach statkami. Tak działo się również na linii lewantyńskiej. W miejsce kilkunastu drobnicowców, w tym wszystkich

wchodzących w skład serii G (Grudziądz, Gorlice, Głogów itd.) zaplanowano stopniowe wprowadzenie kilku statków typu ro-ro. W październiku 1987 r. m/s Grudziądz został sprzedany greckiej firmie specjalizującej się w złomowaniu statków.

Gdy rok wcześniej zapowiedziano nieuchronną likwidację „naszego” drobnicowca, na łamach „Kuriera” zgłoszono pomysł na podtrzymanie tradycji i ustanowienie następcy. Zaproponowano podjęcie starań, aby jeden z rorowców otrzymał nazwę np. Grudziądz II lub inną nawiązującą do miasta nad Wisłą i Trynką. Nic z tego nie wyszło. Nie wiadomo dlaczego: czy z braku poparcia władz, czy też z braku społecznego zainteresowania takiego, jakie na początku lat 60 towarzyszyło akcji zbierania podpisów pod petycją do resortu żeglugi. A może powód był taki, że niestety nieliczne jednostki będące jeszcze w budowie już miały nazwy. Miast ubiegających się w PLO o patronat było dużo więcej niż przybywało nowych statków. Potem, w ostatniej dekadzie XX w., armatora z Gdyni podobnie jak całą branżę, dotknął ciężki kryzys, skurczyła się flota, nastąpiły zmiany strukturalne. W takich oto okolicznościach zakończyła się historia ostatniego



Wierną kopię m/s Grudziądz w skali 1:100 wykonał grudziądzki modelarz Jan Golombek

Fot. Adam Stenzel

ambasadora Grudziądza pływającego pod polską banderą. Czy jeszcze kiedyś będzie ona miała ciąg dalszy?

Podczas 25-letniej służby w PLO m/s Grudziądz odbył ponad 110 rejsów na linii lewantyńskiej. Jej nazwa pochodzi od nazwy polskiego statku Lewant, który w 1935 r. otworzył połączenie z krajami Bliskiego Wschodu z odgałęzieniem do Morza Czarnego i Czerwonego – do Lewantu (z włoskiego levante – wschód).

W drugiej połowie XX w. „swoje” statki miały, oprócz Grudziądza, także inne miasta regionu – Bydgoszcz, Toruń, Włocławek, Brodnica, Chełmno, Świecie, Ciechocinek, Inowrocław, Kruszwica, a kilka następnych zabiegało w PLO i Polskiej Żegludzie Morskiej o taki prestiżowy patronat. Bo był on i jest nadal świetną promocją miasta na świecie.

Nic nie wskazuje na to, aby m/s Grudziądz po wycofaniu z eksploatacji w PLO jeszcze pływał pod inną banderą (pojawiły się takie sugestie, niestety nie zostało to potwierdzone). Nie wiadomo czy złomowanie odbyło się w którejś ze stoczni greckich, czy jednostkę odprowadzono na jedno z wielu azjatyckich cmentarzyisk statków. Największe z nich i największe na świecie znajduje się w indyjskim mieście Alang. Na złomowanie czeka tu 100-150 statków z całego świata, zepchniętych siłą przyływu wprost na plażę. Do grona oczekujących tam na rozbiórkę dołączył w 2012 r. jeden z ostatnich, jeżeli nie ostatni statek związany nazwą z naszym regionem – masowiec Ziemia Chełmińska. Jednostka ta, zbudowana dla PŻM w 1984 r. w Argentynie, w ostatnich latach eksploatacji została wypożyczona przez szczecińskiego armatora i pływała pod banderą liberyjską.

HUFIEC HARCERZY

Historię harcerstwa w Grudziądzu prezentujemy w „Kalendarzu Grudziądzkim” od 2014 r. Trzeci odcinek z tego cyklu jest poświęcony działalności Hufca Harcerzy w latach 1920-28.

Szczęśliwy rok dla Grudziądza – 1920 – to także owocny okres dla grudziądzkich harcerzy. Między innymi dzięki zaangażowaniu i pracy ppor. WP, druha Władysława Ruszkowskiego, powstały męskie drużyny harcerskie przy Państwowej Szkole Budowy Maszyn, Seminarium Nauczycielskim, Gimnazjum Matematyczno-Przyrodniczym, szkole powszechnej przy ul. Brackiej oraz pozaszkolna dla młodzieży rzemieślniczej. To dało podstawy do utworzenia Komendy Hufca Harcerzy (nazywanej wówczas Komendą Obwodu) w Grudziądzu, której komendantem został właśnie druh Ruszkowski.

Ten oficer Wojska Polskiego, na przełomie 1915/1916 r. odbył pod Warszawą, pod kierownictwem druha Zalewskiego kurs skautowy. Prawdopodobnie obejmując funkcję komendanta, posiadał już I stopień harcerski – ćwik oraz instruktorski – podharc mistrz.

Drużynowymi zawiązywanych drużyn byli zwykle uczniowie średnich i starszych klas gimnazjalnych, często wywodzący się z I Grudziądzkiej Drużyny. Opiekunami drużyn stawali się rodzice owych uczniów. W ten sposób powstało późniejsze Koło Przyjaciół Harcerstwa. Jak czytamy w „Jednodniówce Harcerskiej” z 1935 r.: „Hufiec od razu stanął na nogi i wysunął się na czoło hufców pomorskich. Jak to się stało? Komenda skupiła w tym czasie przybyłych z różnych stron Polski doświadczonych harcerzy oraz ludzi naprawdę doświadczonych i wyrobionych intelektualnie, co było powodem, że prace harcerskie skoncentrowały się nad zagadnieniami ideologicznymi i technicznymi. Dowodem tego są organizowane kursy, jak: pływacki, żołnierski, instruktorski oraz kurs na stopień

młodzika. Kursy te ożywiły prace drużyn i podniosły ogólny poziom hufca. Hufiec w tym czasie należał do najżywoźniejszych organizacji młodzieży na terenie tutejszym. Zorganizował orkiestrę, wystawę prac oraz popisy gimnastyczne.

Prace te wznowiły naszą ekspansję organizacyjną. W roku 1921 hufiec liczył 7 drużyn, razem 250 ludzi, wszyscy ubrani jednolicie, przepisowo, gołę kolana i rękawy zawinięte”.

Organizowano dużo wycieczek terenowych oraz jedno- i dwudniowych biwaków. Ulubionym miejscem wypraw były stoki nadwiślańskie, lasek cytadeli, tereny przy dawnej radiostacji pod Nową Wsią oraz Parski.

Hufiec brał udział w obchodach i rocznicach narodowych. 7 czerwca 1921 r. witano uroczystie Naczelnika Państwa Józefa Piłsudskiego, który przybył statkiem wiślany do Grudziądza. Harcerze uczestniczyli także w defiladzie na Dużym Rynku przed hotelem Królewski Dwór.

Najpopularniejszą wówczas książką grudziądzkich harcerzy były „Harce młodzieży polskiej” Henryka Glassa.

Z początkiem 1922 r. Grudziądz stał się siedzibą Komendy Okręgu Związku Harcerstwa Polskiego (odpowiednik dzisiejszej Chorągwi ZHP), gdyż druż Władysław Ruszkowski został komendantem okręgu. Także w Grudziądzu odbył się pierwszy większy przegląd szeregów organizacji harcerskiej na Pomorzu. Zorganizowany od 4 do 11 czerwca Tydzień Harcerski, został połączony ze zlotem okręgu. Celem całej akcji, zgodnie z wezwaniem Naczelnika ZHP, było propagowanie ruchu harcerskiego na Pomorzu. Miały temu służyć popisy, przedstawienia, wystawy. Wysoką rangę przedsięwzięcia podkreślało objęcie protektoratu przez generałów Józefa Hallera i Franciszka Antoniego Zielińskiego. Wspomniana jednodniówka tak opisuje zlot: „Odbыл on się przy dość licznyu udziale drużyn miejscowych i delegacji zamiejscowych. Nie obozowano jeszcze w namiotach, lecz gościny użyczyło wojsko. W ramach zlotu, po uroczystym nabożeństwie i pochodzie przez miasto, odbyły się popisy jednostek z techniki harcerskiej, strzelanie z łuku itd. Był to pierwszy liczniejszy występ drużyn, a osiągnięte wyniki były zadowalające”.

W tym okresie obowiązki komendanta hufca pełnił prawdopodobnie druż Jan Smoleński, porucznik WP.

Otwarto wówczas świetlicę harcerską, z której korzystała także młodzież niezrzeszona w ZHP. Podnosił się poziom wyszkolenia technicznego hufca: przeprowadzono kurs ratownictwa, sygnalizacji, elektrotechniczny, szermierki, stolarki, boksu, oraz dżu-dżitsu. Zajęcia prowadzili odpowiednio przygotowani instruktorzy harcerscy i wojskowi.

15 lutego 1923 r. zaczęto w Grudziądzu wydawać czasopismo harcerskie „Promień”. Dzięki dobremu zespołowi redakcyjnemu, poziom artykułów był wysoki.

„Prawie, że nieznani dotychczas nikomu harcerze stali się w polskim Grudziądzu duszą organizacyj młodzieżowych. Na prędcę utworzyli orkiestrę, czytelnię i świetlicę, która choć w części miała pokryć braki w dostępie do literatury ojczyściej. Zaczęli wydawać czasopismo »Promień«, które było pionierem ruchu wydawniczego dla młodzieży. O wartości »Promienia« świadczą takie fakty, że jego pierwsi nieznani redaktorzy są obecnie znanymi i lubianymi autorami jak: p. Zofia Meisnerówna, literatka i p. Józef Kisielewski, nac. red. miesięcznika literackiego »Tęcza«”.

W maju 1923 r. odbył się II zlot okręgowy – w Elsnerode koło Torunia (obecnie Hutowo w granicach miasta). Brało w nim udział około 100 harcerzy z Grudziądza. Natomiast latem tego roku zorganizowano pierwszy obóz. Zlokalizowano go w Mniszku. Obozowało 17 harcerzy, których komendantem był druż Józef Kisielewski, a opiekunką z ramienia Koła Przyjaciół Harcerstwa pani inżynierowa Wanda Boberska. Obóz trwał trzy tygodnie. Dwa pierwsze przeznaczono na zajęcia kursu zastępowych i harcerza II stopnia, trzeci tydzień potraktowano wypoczynkowo. W tym samym roku nastąpiła zmiana siedziby Komendy Okręgu ZHP z Grudziądza do Torunia; w maju przeniósł się tam także druż Władysław Ruszkowski.

Natomiast Komenda Obwodu, aby stworzyć warunki do pogłębienia i rozszerzenia wiedzy „utworzyła harcerską bibliotekę dla użytku Hufca. Ponadto w celu zdobycia funduszu na sprzęt harcerski, Komenda utworzyła warsztat introligatorski”. Zorganizowała też kurs konnej jazdy.

W tym czasie działały:

I Grudziądzka Drużyna Harcerzy im. Zawiszy Czarnego

II Grudziądzka Drużyna Harcerzy im. Szymona Mohorta

III Grudziądzka Drużyna Harcerzy im. ks. Józefa Poniatowskiego

IV Grudziądzka Drużyna Harcerzy im. gen. Stefana Czarnieckiego

VI Grudziądzka Drużyna Harcerzy (wilcząt)

Zaszła kolejna zmiana na stanowisku hufcowego. Nowym komendantem został druż Jan Talago.

Harcerstwo brało aktywny udział w życiu religijnym, m. in. delegacja hufca złożona z harcerzy drużyny rzemieślniczej wzięła udział w Zjeździe Eucharystycznym w Tczewie.

W raporcie chorągwanym z 1923 r. komendant tak omawia atmosferę w drużynach na terenie chorągwi: „Stosunki w drużynach układają się na

ogół dobrze. Ujemną stroną jest zbyt akcentowana formalistyka i sztywność współzycia. Wyjątek dodatni stanowią drużyny grudziądzkie, gdzie zwłaszcza na terenie drużynowych dało się zauważyć duże ożywienie pracy ideowo-towarzyskiej. Zasługa w znacznej części Koła Przyjaciół Harcerstwa, którego poszczególni członkowie Zarządu umieją pracę tę pobudzić i poprowadzić”.

Kolejny, 1924 r. upłynął pod znakiem wycieczek. Znacznie poprawia się sztuka obozowania. „Akcja organizowania wycieczek, a co z tym związane – obozownictwo, znacznie wzrasta. Prawie każdej soboty względnie niedzieli 1924 roku spotykamy zastępy młodzieży harcerskiej udającej się na wycieczki jedno-, dwudniowe. Jest to również doskonałą propagandą naszego ruchu i zyskuje nam dużo młodzieży i sympatyków spośród starszego społeczeństwa”. Na przykład IV Drużyna Harcerzy im. gen. Józefa Sowińskiego urządziła 7-11 czerwca obóz ćwiczebny w Maruszy. Jego komendantem był drużynowy, dh Wiktor Niemiec. W taki sposób hufiec przygotowywał się do I Narodowego Zlotu Harcerzy koło Warszawy.

Jeszcze przed zlotem mieszkańcy Grudziądza mieli okazję oglądać defilujących harcerzy: 23 czerwca 1924 r. hufiec brał udział w powitanii i paradzie przed prezydentem RP Stanisławem Wojciechowskim.

Grudziądzan nie mogło zabraknąć na tak ważnym wydarzeniu, jakim był I Zlot Narodowy w Warszawie. Zorganizowany 3-9 lipca 1924 r., zgromadził w obozie na Siekierkach około 3500 harcerzy z różnych stron Polski oraz 63 skautów z Anglii, Danii, Czech, Łotwy i Węgier. Gościem zlotu był prezydent RP Stanisław Wojciechowski.

Z Grudziądza do stolicy wyjechało 30 harcerzy z drużyn gimnazjalnych i rzemieślniczej, wchodząc w skład dwuosobowej reprezentacji Pomorskiej Chorągwi Harcerzy, której przewodził dh Władysław Ruszkowski.

Dzięki pobytowi na zlocie, oprócz możliwości poznania drużyn z całej Polski, grudziądzcy harcerze udoskonalili sztukę obozowania oraz nabrali nowych, cennych doświadczeń.

Na przełomie 1924/25 r. komendantem hufca ponownie został druha Jan Smoleński. Hufiec czekało poważne zadanie: zorganizowanie dwutygodniowego obozu towarzyszącego wielkiej wystawie. „Użytkując nabyte wiadomości teoretyczne jak i praktyczne, hufiec zorganizował w roku 1925 dwutygodniowy obóz na terenie »I Pomorskiej Wystawy Przemysłu i Rolnictwa« przy parku miejskim. Otwarcia wystawy dokonał 26.06.1925 r. Prezydent Państwa Stanisław Wojciechowski, który też zwiedził nasz obóz. Harcerze pełnili wówczas wartę honorową przy Prezydencie, a nadto objęli

na cały czas trwania wystawy służbę wartowniczą i porządkową. Komendantem obozu był podharcemistrz Władysław Derysz, a warty ćwik Franciszek Borkowski”.

W tym okresie działało sześć drużyn męskich w Grudziądzu oraz dwie drużyny w Górnej Grupie. Oprócz normalnej, codziennej pracy harcerskiej hufiec występował w uroczystościach na terenie miasta. Stałym zwyczajem stały się nabożeństwa, apele, defilady i ćwiczenia w dniu patrona harcerstwa – św. Jerzego – 23 kwietnia. Także święta przypadające: 3 maja, 15 sierpnia, 11 listopada były tradycyjnie rokrocznie obchodzone przez hufiec.

Latem 1925 r. odbył się pierwszy obóz w tak odległej miejscowości, bo aż w Węgierskiej Górcie koło Żywca. Organizatorem była IV Grudziądzka Drużyna Harcerzy im. gen. Józefa Sowińskiego. Obozem kierowali bracia Gustaw i Wiktor Niemiec, którzy pochodzili z tamtych stron. Także kolejnego lata, w 1926 r., w tym samym miejscu obozowała IV GDH. Komendantem obozu był dh Wiktor Niemiec, a po powołaniu go do wojska – dh Derysz. Opiekę z ramienia Koła Przyjaciół Harcerstwa sprawowała pani Kramcowa.

Ponadto podczas wakacji 1926 r. I Grudziądzka Drużyna Harcerzy im. Zawiszy Czarnego organizowała stały obóz, którego komendantem był dh Tyniecki, a V GDH im. Stefana Czarnieckiego wyruszyła na 10-dniowy obóz wędrowny.

Kolejne lata przyniosły dalszy rozwój harcerstwa męskiego w mieście. W 1926 r. założono klub starszoharcerski, w następnym zorganizowano I Złot Hufca ZHP. W czerwcu delegacje sztandarowe witały na pl. 23 Stycznia przybywającego do Grudziądza księdza biskupa Stanisława Okoniewskiego; harcerze uczestniczyli również w procesji przez miasto do kościoła farnego.

Na przełomie czerwca i lipca 1927 r. około stu grudziądzkich harcerzy uczestniczyło w Zlocie Chorągwi Pomorskiej w Toruniu – zorganizowanym w dziesięciolecie harcerstwa na Pomorzu. Na zlot oprócz drużyn szkół średnich i młodzieży rzemieślniczej, pojechały zastępy ze szkół powszechnych. Harcerze brali udział we mszy św. w kościele garnizonowym, defiladzie przed pomnikiem Mikołaja Kopernika, capstrzyku, zwiedzaniu urzędzeń przemysłowych i wojskowych. Druhowie dobrze wypadli w popisach i biegu harcerskim. Reprezentacją Grudziądza dowodził harcerz orli Jan Betliński, zastępcą był wywiadowca Alfons Murawski.



Pożegnanie prof. Słowikowskiej – opiekunki VI GDH

Ze zbiorów autorki

Po raz trzeci IV GDH obozowała w Węgierskiej Górze, a II GDH im. Tadeusza Kościuszki i VI GDH im. Małoletnich Obrońców Lwowa zorganizowały wspólny obóz w Skurgwach niedaleko Grudziądza.

Druhowie grudziądzkiego hufca uczestniczyli w większości ważnych wydarzeń w mieście: „Pamiętnym dniem był 22.06.1927, w którym przybywają do nas zwłoki Wieszczki Narodu Juliusza Słowackiego. Ponieważ zwłoki przybyły statkiem, powitanie odbyło się nad Wisłą, po czym obydwie Hufce z władzami Koła Przyjaciół Harcerstwa przeszły przed trumną.

Latem tegoż roku, a mianowicie 02.08.1927 witaliśmy uroczystie Prezydenta prof. I. Mościckiego. Dnia 15.08 wystąpiliśmy w obchodzie rocznicy Cudu nad Wisłą, a popołudniu odbyły się pokazy sportowe i p. w.

Udział harcerstwa we wszystkich imprezach zewnętrznych, był też ważnym czynnikiem propagandowym i znacznie przyczynił się do spopularyzowania ruchu na terenie szkół, jak i samego miasta. Dowodem tego służy fakt, że w jednej z manifestacji katolickich, nasze poczty sztandarowe były żywiołowo oklaskiwane, zyskując ogólne uznanie za swą postawę”.

Po drużu Smoleńskim przez kilkanaście tygodni, od 2 czerwca do 18 września 1926 r., hufcem kierował druha Eugeniusz Komorowski, następnie obowiązki te pełnił podharc mistrz Władysław Derysz,

wywodzący się z IV Grudziądzkiej Drużyny Harcerzy działającej przy Gimnazjum Matematyczno-Przyrodniczym; jego przybocznym był również harcerz z tej drużyny podharczmistrz L. Tomaszewski. Także inni członkowie wspomnianej drużyny ściśle współpracowali z Komendą Hufca ZHP. Doprowadziło to do pewnego rodzaju antagonizmu. „Jednakże nasza praca w tym okresie nie nabrała należytego rozmachu i mieściła się w zbyt ścisłych ramach. Panowało na ogół zdanie, że hufiec to IV Drużyna Gimnazjalna, która stała na czołowym miejscu”. Problem został rozwiązany wraz ze zmianą na stanowisku hufcowego; obowiązki te przejął 21 grudnia 1927 r. profesor Gimnazjum Klasycznego Józef Łuszczyński. Przybocznym pozostał druha Tomaszewski, na sekretarza powołano druha ćwika Alfonsa Murawskiego. Nowy komendant w bardzo taktowny sposób zjednał sobie współpracowników i drużynowych, a poprzez wprowadzenie regularnych miesięcznych odpraw i kursów szkoleniowych w hufcu, podniósł znacznie poziom prac w drużynach. Na przełomie 1927/28 r. poszczególne drużyny organizowały wieczorki gwiazdkowe – do tej pory urządzone one były przez Koło Przyjaciół Harcerstwa – przeważnie hufcowe.

W hufcu nadal działało osiem drużyn; sześć w mieście:

- II Grudziądzka Drużyna Harcerzy im. Tadeusza Kościuszki
- III Grudziądzka Drużyna Harcerzy im. ks. Józefa Poniatowskiego
- IV Grudziądzka Drużyna Harcerzy im. gen. Józefa Sowińskiego
- V Grudziądzka Drużyna Harcerzy im. Stefana Czarnieckiego
- VI Grudziądzka Drużyna Harcerzy im. Małoletnich Obrońców Lwowa
- VII Grudziądzka Drużyna Harcerzy im. Józefa Bema (żeglarska).

Dwie drużyny w Górnej Grupie: I Drużyna Harcerzy im. Ojca Bezyma i II Drużyna Harcerzy im. Adama Mickiewicza działały przy seminarium Ojców Werbistów, cieszyły się poparciem władz szkolnych, społeczeństwa, władz wojskowych. Utworzono specjalny oddział harcerski Przysposobienia Wojskowego.

W następnym, 1928 r., większość drużynowych i członków komendy hufca 26 lutego wzięło udział w odprawie chorągwianej w Chełmży.

Podczas Zielonych Świąt urządzono obóz-złot na polanie w pobliskiej Górnej Grupie. Obozowano pod własnymi oraz pod wojskowymi namiotami. Według druha Alfonsa Murawskiego w tym okresie powstała kolejna drużyna harcerzy przy Zakładzie Misyjnym Ojców Słowa Bożego w Górnej Grupie, która za patrona obrała sobie Naczelnika Tadeusza Kościuszkę.



Grudziądzka „Szóstka” na obozie w Skurgwach, 1929 r.

Ze zbiorów autorki

Dzięki darowi – łodzi półwycigowej – od adwokata Jakubiczki z Gniewu, praca VII Drużyny Żeglarskiej im. gen. Józefa Bema zaczęła nabierać konkretnych kształtów. Ponadto drużyna rzemieślnicza (V Grudziądzka Drużyna Harcerzy im. Stefana Czarnieckiego) zaczęła interesować się wodniactwem; w późniejszym okresie sama przystąpiła do budowy kajaków.

Wiosenno-lętne wędrowki 1928 r. rozpoczęła IV GDH, organizując od 15 do 28 maja obóz wędrowny wzdłuż Wybrzeża Bałtyckiego: od helskiej latarni po Gdańsk. Jeszcze tego samego lata, drużyna obozowała w Węgierskiej Górcie (7-22 lipca).

II GDH pod komendą druhów ćwika Alojzego i Stanisława Smoczyńskich zorganizowała 10-dniowy biwak w Grupie. V GDH obozowała w Borach Tucholskich, w Wierzchlasie, zabierając ze sobą jeden zastęp z II GDH. Prawie cały lipiec, od 3 do 31, VI GDH spędziła w Nowym Targu; obozowała też przez 14 dni w sierpniu

(cdn.)

SPORTOWCY Z PE-PE-GE

Rok 1925 zapisał się w sposób szczególny w historii sportu w Grudziądzu. Dwa największe w mieście i regionie przedsiębiorstwa utworzyły zakładowe kluby sportowe. Tym samym stworzyły swoim pracownikom oraz szerokiej rzeszy mieszkańców możliwości pasjonowania się zawodami bokserskimi, zapasniczymi czy piłkarskimi oraz wyczynowego uprawiania tych najpopularniejszych dyscyplin sportowych. Powstanie klubów, kilka lat po odzyskaniu przez miasto niepodległości, miało ogromne znaczenie nie tylko w sferze sportowej, ale także społecznej. Obok zakładowego klubu sportowego firmy Herzfeld-Victorius, którego historia została przypomniana w 19. tomie „Kalendarza Grudziądzkiego”, pojawił się klub przy założonej dwa lata wcześniej i dynamicznie rozwijającej się spółce Polski Przemysł Gumowy, popularnie zwanej „Pe-Pe-Ge”.

Z inicjatywą utworzenia własnego klubu sportowego wystąpiła grupa 17 pracowników fabryki, entuzjastów sportu, wśród których byli m.in. Leon Lick, panowie Łodyga i Chudasz. Ich propozycja została przyjęta przez dyrekcję firmy i na 3 czerwca 1925 r. zwołano zebranie założycielskie w byłym ogrodzie Dominikowskiego przy Tivoli (róg ul. Fortecznej i Lipowej). W skład zarządu nowego klubu weszli: Antoni Konieczka jako prezes, Józef Kamiński – wiceprezes, Cyryl Sobolewski – sekretarz i Fertel Altman – skarbnik. Władze klubu zarejestrowały statut, wynajęły lokal w Tivoli i na początek powołały do życia trzy sekcje: piłki nożnej, zapasniczą i turystyczno-kolarską, nieco później powstała sekcja bokserska. Nowa organizacja sportowa, licząca około 500 członków, przyjęła nazwę: Klub Sportowy Pracowników „Pe-Pe-Ge” w Grudziądzu. Jednak częściej używano nazwy GKS Pe-Pe-Ge 1925. Członkowie klubu wyróżniali się niebiesko-białymi czapkami i odznakami.

Sportowcy reprezentujący gumowego potentata bardzo szybko zaznaczyli swoją obecność na arenach sportowych Grudziądza i okręgu pomorskiego, dostarczając kibicom wielu emocji. Uroczystość poświęcenia klubowego sztandaru odbyła się 2 października 1927 r. i z tej okazji na stadionie miejskim piłkarze gospodarzy zmierzyci się z jedenastką łódzkiego Widzewa. Futboliści Pe-Pe-Ge przystąpili do rozgrywek okręgowych, początkowo grali w klasie B, aby w 1929 r. awansować do klasy A, w której pierwszy sezon zakończyli na piątym miejscu, tuż za lokalnym rywalem Olimpią. W następnych latach drużyna utrzymywała się w czołówce tabeli. Mecze ze znanymi zespołami polskimi i zagranicznymi gromadziły w Grudziądzu komplety widzów. Trzy tysiące kibiców było świadkami zwycięskiego spotkania GKS Pe-Pe-Ge z czołową drużyną Prus Wschodnich – SV Marienwerder 8:2 (3:0). Zawody zorganizowane 3 kwietnia 1934 r. otrzymały uroczystą oprawę, odegrano hymny niemiecki i polski, przemówienie wygłosił prezydent Grudziądza inż. Józef Włodek, który wieczorem wydał bankiet w Królewskim Dworze. W następnym miesiącu oba zespoły spotkały się na boisku w Kwidzynie, rewanż wygrali grudziądzanie 5:1 (3:1). Dwóch piłkarzy Pe-Pe-Ge, Szymon Maliszewski i starszy z braci Nawrockich, powołanych zostało do drużyny Pomorza na mecz z reprezentacją Prus Wschodnich. Zawody te, rozgrywane w Bydgoszczy, były wydarzeniem sezonu w naszym regionie. Na początku października GKS Pe-Pe-Ge 1925 podejmował u siebie faworyta ekstraklasy piłkarskiej drużynę Ruchu Wielkie Hajduki (później słynny Ruch Chorzów). Na trybunach zasiadło cztery tysiące widzów, całkowity dochód z imprezy przekazano na cele Caritas. Drużyna z Górnego Śląska przyjechała w rezerwowym składzie. Prasa spekulowała, że pierwsza jedenastka wybrała się na bardziej intratny mecz z Niemcami do Bytomia. Spotkanie, po dramatycznym przebiegu i zdobyciu goli dla gospodarzy przez Nawrockiego I i Maliszewskiego zakończyło się remisem 2:2 (0:2). Nieprzyjemnym zgrzytem był faul tego drugiego, po którym nieprzytomnego obrońcę zespołu gości zniesiono z boiska. Piłkarze Pe-Pe-Ge znani byli z ostrej gry, za faule niejednokrotnie musieli opuszczać boisko. W Bydgoszczy podczas meczu o mistrzostwo Pomorza, wygranego przez miejscową Polonię 1:0, sędzia wielokrotnie zwracał uwagę gościom na niebezpieczne zagrania, aż wreszcie usunął z placu gry jednego z grudziądzan. Niezadowolona z tej



Drużyna piłkarzy GKS Pe-Pe-Ge 1925 zdobyła tytuł mistrza Grudziądza w sezonie 1933/34

Ze zbiorów Bronisława Józefowicza

decyzji drużyna Pe-Pe-Ge ostentacyjnie opuściła murawę. Kibice bydgoszczan, którzy wcześniej oklaskiwali efektowane interwencje broniącego bramki grudziądzan Radzikowskiego, wygwizdali schodzących z boiska graczy.

Zwieńczeniem udanego sezonu 1933/34 było zdobycie przez piłkarzy GKS Pe-Pe-Ge 1925 tytułu mistrza Grudziądza. Podstawową jedenastkę tworzyli wówczas: Radzikowski, Maliszewski, Zieliński, Bantkowski, Dondelewski, Radzicki, Józefowicz, Nawrocki I, Nawrocki II, Drzewoszewski, Szlagowski. W zespole występowali również: Kłos, Zabiegalski, Wikliński.

Dominator Gęstwiański

Jedną z pierwszych w nowym klubie była sekcja zapasów. W jej ramach uprawiano właściwie dwa sporty siłowe, tym drugim było podnoszenie ciężarów. Mało kto pamięta, że mistrzostwa Polski wspólne dla zapasników i ciężarowców odbywały się nie tylko w latach 20. i 30., ale także po wojnie. Ich rozdzielenie nastąpiło dopiero na początku lat 50. Założona i prowa-



Lider siłaczy Franciszek Gęstwiński
Ze zbiorów Bronisława Józefowicza

dzona przez Ernesta Walknera sekcja osiągnęła wysoki poziom sportowy. Widowiskowe zmagania atletów na macie i pomoście ściągały do sali Tivoli setki kibiców. Niekwestionowanym liderem siłaczy był Franciszek Gęstwiński, który dwukrotnie wywalczył tytuł wicemistrza Polski w zapasach (1931, 1933) i raz zdobył medal brązowy (1930). Został kapitanem sportowym powołanego w 1930 r. Pomorskiego Okręgowego Związku Atletycznego. Wielokrotnie reprezentował barwy narodowe, odnosił sukcesy na turniejach międzynarodowych w całej Europie, m.in. zdobył Wielką Nagrodę Szwajcarii. W dźwiganiu ciężarów też okazał się mistrzem i rekordzistą. W pierwszym swoim występie na mistrzostwach Polski (1929) zdobył medal brązowy w pięcioboju. W następnych latach (1930-33) wygrywał rywalizację z miążdzącą przewagą nad przeciwnikami, ustanawiając rekordy kraju. W rankingu z 1939 r. figurował na pierwszym miejscu z rekordowym rezultatem 305, 5 kg (waga ciężka), natomiast jego wynik z 1930 r. – 297, 5 kg w wadze półciężkiej był piątym w historii.

Czortek pierwszym mistrzem

Spore sukcesy odnosili bokserzy. W finałach mistrzostw Polski w 1934 r. rozgrywanych w Poznaniu wystąpiło dwóch reprezentantów GKS Pe-Pe-Ge 1925. Tomasz Kozłowski wywalczył srebrny medal. Ale prawdziwą furorę zrobił Antoni Czortek. W decydującej walce grudziądzanin pokonał nie byle kogo, bo mistrza i reprezentanta Polski Szapsela Rotholca. Uznano to za największą sensację turnieju. Utalentowanym zawodnikiem GKS z miejsca zainteresowali się działacze bardziej majątnych klubów. W efekcie już na następnych mistrzostwach „Kajtek” – taki przydomek miał Czortek – reprezentował barwy KS Skoda Warszawa, dla którego zdobył srebrny medal.

Sekcja bokserska założona przez Leona Licka miała w swoich szeregach wielu utalentowanych zawodników, którzy w latach 30. liczyli się nie tylko w okręgu pomorskim, ale również na arenie ogólnopolskiej. W większości byli to wychowankowie GKS, ale nie brakowało też zawodników pozyskanych spoza Grudziądza. Niestety, z czasem część czołowych pięściarzy skuszonych ciekawszymi ofertami zasiłło szeregi innych klubów. Pupilami grudziądzkich kibiców byli medaliści mistrzostw Polski i mistrzowie Pomorza: Brunon Krzemiński, Bernard Wesner, Alfons Witkowski, Józef Wróblewski, Wyżlic. Pięściarze Pe-Pe-Ge stanowili trzon reprezentacji Grudziądza, która 1 grudnia 1934 r. na ringu w Tivoli rozgromiła drużynę z Prus Wschodnich 11:5.

Smutne obchody 10-lecia

Pogarszająca się z roku na rok sytuacja przedsiębiorstwa a następnie tragiczna śmierć prezesa i naczelnego dyrektora Pe-Pe-Ge Samuela Halperina doprowadziła do upadku firmy. Ucierpiało na tym miasto, tysiące pracowników i ich rodziny, a także klub. Najlepsi zawodnicy już wcześniej zostali skaperowani przez bogatsze kluby z innych miast. Pozostali sportowcy oraz działacze stracili nie tylko pracę w fabryce, ale i motywację do dalszej aktywności na niwie sportowej. Nadzieje, że po ożywieniu koniunktury w drugiej połowie lat 30. firma się podniesie i klub wróci do dawnej świetności okazały się płonne.

Zanim doszło do zawieszenia działalności i następnie likwidacji GKS Pe-Pe-Ge 1925, zorganizowano obchody 10-lecia klubu. Z tej okazji na 7 i 8 września 1935 r. zaproszono do Grudziądza futbolistów i bokserów mistrza Prus Wschodnich – SV Prussia Samland Königsberg. Imprezy zostały starannie przygotowane, ale w sobotę publiczność nie dopisała. Piłkarze GKS przegrali 1:3 (1:2), bokserzy też zostali pokonani 6:10. Na ringu najlepiej wypadli Krzemiński I, wygrywając przez nokaut już w pierwszym starciu oraz Kwiatkowski, który w najładniejszej walce wieczoru zwyciężył wysoko na punkty. Nazajutrz, w niedzielę, po nabożeństwie, odbyła się uroczysta akademie w sali hotelu Pod Żłotym Lwem. Po południu ładna pogoda ściągnęła na trybuny stadionu miejskiego znacznie więcej kibiców niż dzień wcześniej, ale piłkarską potyczkę ponownie wygrali Niemcy 4:2 (2:1). Z kolei komplet widzów oglądał w sali Tivoli udany rewanż pięściarzy GKS, którzy rozgromili ósemkę z Królewca 12:4. Najbardziej efektowne były zwycięstwa Kwiatkowskiego i braci Krzemińskich.

Z materiałów archiwalnych PZPN wynika, że drużyna piłkarska byłego GKS Pe-Pe-Ge, po przejściu jej przez paramilitarne Pocztove Przysposobienie Wojskowe od 1936 r. uczestniczyła w rozgrywkach pomorskiej klasy A jako PPW Grudziądz (w sezonie tym zajęła drugie miejsce). Kolejna zmiana w tym jedynym miejscowym klubie grającym w klasie A nastąpiła pod koniec 1938 r. Działacze postanowili zerwać z Poczta Polską i się usamodzielnić. Zmieniono nazwę na Amatorski Klub Sportowy Grudziądz i za główny cel postawiono sobie utrzymanie się w rozgrywkach okręgowych. Obecność na grudniowym zebraniu prezesa KS Wisła p. Gajewskiego, który przewodniczył obradom potraktowano jako akt woli nawiązania współpracy między obu klubami, jak podkreślano dla dobra grudziądzkiego piłkarstwa. Rundę wiosenną AKS ukończył na ostatnim, ósmym miejscu, co oznaczało spadek do niższej klasy. Ale w następnym sezonie nadal występował w klasie A. Rundę jesienną grudziądzanie zainaugurowali u siebie meczem z KS Cisewski Bydgoszcz. Wygrali goście 3:1 (1:0). Autorem honorowego trafienia dla miejscowych był Kulerski. I ten gol, i ten mecz rozegrany w niedzielę, 20 sierpnia 1939 r. okazały się historyczne. Były ostatnimi przed wybuchem wojny. AKS wystąpił w następującym składzie: Franke w bramce, Jakub Radzicki, Smejowski w obronie, Brzoska, Cetkowski, Pawlikowski w pomocy, Alojzy Nawrocki, Kulerski, Dawczyński, Michał Radzicki, Leński w ataku.

Do wybuchu wojny nie zniknęła całkowicie także sekcja bokserska GKS Pe-Pe-Ge, a to dzięki przygarnięciu części zawodników przez Klub Sportowy Związku Rezerwistów działający w Mniszku. Funkcję kierownika drużyny objął Stefan Bielicki, trenerem został były doświadczony i utytułowany pięściarz GKS Alfons Witkowski. Na początku 1938 r. bokserzy, już w nowych barwach, udanie zadebiutowali w mistrzostwach Grudziądza i zostali zgłoszeni do drużynowych mistrzostw okręgu. W towarzyskim meczu grudziądzanie zmierzyli się przed własną publicznością z mistrzem Pomorza – toruńskim Gryfem. Po zaciętych i wyrównanych walkach przegrali nieznacznie 7:9. Ulegli także w Tczewie jednej z najsilniejszych drużyn okręgu – miejscowemu Sokołowi 6:10, ale mogli się czuć moralnymi zwycięzcami spotkania. Zdaniem obserwatorów, w tym także gospodarzy (!), w trzech pojedynkach zostali przez sędziów ewidentnie skrzywdzeni. W relacjach prasowych z obu zawodów nie brakowało opinii, że są to oznaki odrodzenia się grudziądzkiego pięściarstwa.

Reaktywacja po wojnie

Klub fabryczny przy Pe-Pe-Ge reaktywowano półtora roku po zakończeniu działań wojennych w Grudziądzu. Nastąpiło to 30 września 1946 r. Na czele zarządu stanął Bolesław Owiński, obowiązki sekretarza powierzono Franciszce Kirszównie i skarbnika – Alinie Lewandowskiej. Zakładowy Klub Sportowy Ruch, bo tak się teraz nazywał, prowadził sekcje: piłki nożnej, koszykówki, siatkówki oraz pływacką i liczył 57 członków. Równoległe ze sportem kwalifikowanym rozwijano sport masowy, przez uczestnictwo w biegach narodowych, marszach jesiennych. W I igrzyskach sportowych Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Chemicznego reprezentanci Grudziądzka wygrali zawody pływackie i turniej siatkarek (sukces ten panie powtórzyły w następnych igrzyskach), natomiast koszykarze zajęli drugie miejsce.

W 1949 r. doszło do pierwszej reorganizacji: decyzją władz centralnych klub został wchłonięty do branżowego zrzeszenia sportowego chemików, które przejęło jeszcze dwa inne grudziądzkie kluby – ZKS Drzewiarz i największego lokalnego rywala – TS Olimpia. Ten dziwny twór działał pod szyldem KS Unia-Olimpia. Na czoło wybijały się sekcje koszykówki, siatkówki i motocyklowa. Reprezentanci tej ostatniej, znani zawodnicy: Jan Najdrowski, Tadeusz Zwoliński, Czesław Szałkowski i Władysław Gątkiewicz zajęli szóste miejsce w rozgrywkach o drużynowe mistrzostwo Polski na żużlu (w poprzednim sezonie, występując w barwach Olimpii zdobyli tytuł drugiego wicemistrza kraju). Dotąd są to największe osiągnięcia w historii grudziądzkiego speedwaya.

Zmiany w funkcjonowaniu sportu w Polsce kontynuowano w 1950 r. Wprowadzono model radziecki, według którego kluby zostały zastąpione kołami sportowymi, działającymi w większości zakładów, instytucji, uczelni itp. Przy GZPG powołano do życia koło sportowe Unia z prezesem Romanem Ciesińskim. Przez następnych kilka lat, do czasu kolejnych zmian, piłkarze grali w klasie D; bokserzy jako mistrzowie okręgu rozpoczęli boje o wejście do II ligi; siatkarze uczestniczyli w rozgrywkach o Puchar Polski, zajmując pierwsze miejsce na szczeblu okręgu; siatkarki zostały mistrzyniami Pomorza i w półfinałach mistrzostw Polski zajęły drugą lokatę; koszykarki wywalczyły prymat w Zrzeszeniu Sportowym Unia; szermierze zostali wicemistrzami II spartakiady ZS Unia.

Powrót do normalności i tradycji, czyli struktur klubowych i dawnej nazwy nastąpił w 1958 r. Odtąd KS Ruch prowadził działalność w dziewięciu sekcjach, m.in. wioślarskiej, hokeja na lodzie i na trawie, szermierczej, lekkoatletycznej oraz kolarskiej, w której prym wiodli mistrzowie Pomorza: Czesław Bednarek, Jan Hinz, Czesław Mioduszewski – także wioślarz, w latach 60. prezes KS Ruch i Jerzy Landsberg, który w latach 70. dał się poznać jako wielce utalentowany rajdowiec. Sportem masowym wśród załogi zajęło się zakładowe ognisko towarzystwa krzewienia kultury fizycznej. W 1967 r. KS Ruch został wyróżniony medalem 100-lecia sportu polskiego.

Dla podkreślenia silnych związków z zakładem patronackim w 1976 r. klub zmienił nazwę na KS Stomil. Dzięki wsparciu GZPG możliwa stała się rozbudowa i modernizacja bazy sportowej. Sporo prac wykonano na stadionie w parku Miejskim (boisko piłkarskie, tor i parking dla żużlowców, trybuna, wielofunkcyjny pawilon z hotelem, restauracją i biurami). Nie zapomniano o boisku przy ul. Słowackiego. Szczypiorniści otrzymali do swojej dyspozycji nowy obiekt przy ul. Wybickiego.



Znaczki klubowe KS Ruch i KS Stomil

Ze zbiorów Bronisława Józefowicza

Reprezentanci grudziądzkiego Ruchu, a następnie Stomilu w kilku dyscyplinach sportowych liczyli się nie tylko w okręgu pomorskim. Zdobywali medale mistrzostw Polski, rywalizowali w rozgrywkach na zapleczu ekstraklasy, dostarczając kibicom wielu emocji i niezapomnianych wrażeń. W I lidze występowali jedynie wspomniani żużlowcy. O awans do grona pierwszoligowców walczyli piłkarze ręczni, ale bez powodzenia.

Piłka ręczna

Przez kilka sezonów, na przełomie lat 50. i 60, szczypiorniści Ruchu grali w II lidze. W 1962 r. walczyli o awans do najwyższej klasy rozgrywek zespołów 11-osobowych. Odpadli w półfinałach, po przegranych meczach z Sokołem Bochnia 4:10 i Unią Łódź 9:15. W zespole, oprócz m.in. Stanisława Strzeleckiego, Mieczysława Pęskiego, Henryka Licy, Józefa Głowackiego, występowali: Andrzej Rozwadowski, Bogdan Mączkowski, Bronisław Józefowicz, Henryk Jaszke, którzy byli podporą innej drużyny klubowej – koszykarzy. W Grudziądzu warunki do uprawiania piłki ręcznej, kiedyś nie tak popularnej jak obecnie, nie były wówczas komfortowe. Poprawiły się one dopiero, kiedy wybudowano boisko z asfaltową nawierzchnią na zapleczu zakładowego domu kultury w 1970 r. Wówczas już zespół 7-osobowy walczył o powrót do II ligi, ale sukcesów sprzed lat już nie zdołał powtórzyć.

Koszykówka

Sekcja koszykówki była jedną z tych, które zostały utworzone jeszcze pod koniec lat 40. Od połowy następnej dekady drużyna koszykarzy Ruchu występowała w III lidze, a następnie przez kilka sezonów w jednej z grup regionalnych II ligi. Grudziądzanie za przeciwników mieli zespoły z województw: bydgoskiego, gdańskiego, koszalińskiego, szczecińskiego. W 1963 r. Ruch wygrał na szczeblu okręgu Spartakiadę Tysiąclecia, pokonując w finale Zryw Toruń. W jednym z towarzyskich spotkań rozegranych w Grudziądzu chemikom trafił się egzotyczny przeciwnik – drużyna lotników chińskich, grali także z zespołami z NRD Vorwärts Lipsk i Chemie Halle. Trzon drużyny stanowili: Edward Buczkowski, Andrzej Rozwadowski, Zdzisław Nadolski, Henryk Jeszke, Erazm Wasiliew, Bogdan Mączkowski, Bronisław Józefowicz, Janusz Rohn, Jan Chilmański. Po powrocie do rodzinnego miasta drużynę zasilili Andrzej Drews, który podczas studiów grał w I-ligowym AZS Toruń. Po zakończeniu kariery sportowej szkolił młodzież i był wiceprezesem klubu. W latach 70. i 80. grudziądzanie zaliczali się do czołówki okręgu, walczyli o powrót do II ligi, lecz bezskutecznie. Nie pomogła nawet fuzja sekcji Stomilu i Stali, aby stworzyć w Grudziądzu jedną silną drużynę koszykarzy. Osiągane



Kadra koszykarzy Ruchu z 1958 r. ze szkoleniowcem i działaczami, stoją od lewej: trener Mieczysław Pęski, Gabriel Mańkowski, Bronisław Józefowicz, Jan Chilmański, kierownik sekcji Czesław Kilanowski, gospodarz Wacław Sokół, Włodzimierz Jarzyński, Erazm Wasiliew, sekretarz klubu Alfons Wronkowski, kierownik drużyny Tadeusz Leśniewski, poniżej: Zbigniew Kowalski, Andrzej Rozwadowski, Mieczysław Sikora, Gerard Krischik

Ze zbiorów Bronisława Józefowicza

w następnych latach wyniki w rozgrywkach mistrzowskich nie odzwierciedlały możliwości zespołu i jego poszczególnych utalentowanych zawodników, do których zaliczali się: Krzysztof Liberacki, który sprawdził się w bydgoskiej Astorii, Robert Bonin – grał w warszawskiej Polonii, Michał Marciniak – z powodzeniem występował w Spójni Gdańsk, AZS Toruń i Nobilesie Włocławek.

W 1978 r. jeden sezon w II lidze grały koszykarki. W drużynie występowały: Teresa Wiśniewska, Elżbieta Leiss, Alina Lis, Alina Wiśniewska, Elżbieta Zilz, Teresa Olender, Arleta Kozakiewicz, Mirosława Lewandowska, Krystyna i Mirosława Theis. Podopieczne trenera Bogdana Stachowiaka miały szanse na dłużej zagościć w lidze. W większości mało doświadczone, ale bardzo ambitne juniorki pechowo traciły cenne punkty, przegrywając kilka spotkań jednym punktem lub po dogrywce. W 1980 r. zespół koszykarek został przekazany do KS Stal, w barwach którego panie ponownie wywalczyły awans do II ligi.

Szachy

Na przełomie lat 70. i 80. roczny pobyt w gronie drugoligowców zaliczyli szachiści. Równolegle z seniorami w lidze tej rywalizowali juniorzy. Młodzi grudziądzanie zajęli drugie miejsce, do czego walnie przyczynili się Mirosław Ściborowski i Aleksander Kraiński, później powołani do kadry narodowej juniorów. Po spadku zespół Stomilu ponownie okazał się najlepszym w okręgu i walczył o powrót do II ligi, lecz bez skutku. Czołowi zawodnicy, obok już wymienionych to m.in. Adam Borchardt, Roman Siuda, Halina Filipek, Aleksander Chabowski, Jerzy Przybylski i Grzegorz Saniewicz, który równolegle sprawował funkcję kierownika sekcji oraz instruktora.

Boks

Już w połowie lat 50. bokserzy Ruchu zakwalifikowali się do rozgrywek o wejście do II ligi i nawet byli bliscy osiągnięcia tego celu. Niestety, przegrali najważniejsze mecze. Nie było więc awansu, co gorsza w 1958 r. na skutek sugestii wojewódzkich władz sportowych sekcja bokserska została przekazana do KS Stal. Z takim rozwiązaniem działacze Ruchu nie chcieli się pogodzić i dwa lata później doprowadzili do reaktywowania sekcji. Rozpoczęto od najniższego szczebla rozgrywek drużynowych, by w kolejnych latach awansować do III ligi i w 1964 r. ponownie walczyć o awans do II ligi. I tym razem się nie udało, choć Ruch miał w swoich szeregach utalentowanych pięściarzy. Henryk Mielczewski i Edmund Stryjewski byli wicemistrzami Polski, Jerzy Ostrowski i Stanisław Dulski szczylicili się zdobyciem złotych medali mistrzostw Polski juniorów. W mistrzostwach Pomorza na podium stawali: bracia Baranowscy i Koenigowie, Urtnowski, Leszek Dzięgielewski, Andrzej Cybulski, Sławomir Rydziński, Tobolski, Józef Gall, Wiesław Jaroszewski, Edmund Dominikowski, Brzeziński, Osiński, Zbigniew Gawryjałek, Zenon Heider, Grzegorz Wojda.

W 1975 r. chętnych do boksowania było tak mało, że drużynę seniorów rozwiązano. Reaktywowana w 1978 r. po zaledwie rocznym występie w lidze okręgowej została definitywnie rozwiązana. W klubie skupiono się na szkoleniu młodzieży, utworzono nawet filię sekcji w Jabłonowie Pomorskim. O tym, że talentów nie brakowało świadczyło zdobycie przez Jana

Urbaniaka wicemistrzostwa Polski juniorów. Został on bardzo szybko skaperowany przez Czarnych Słupsk, inni zawodnicy przeszli do FAM Chełmno, bydgoskiego Zawiszy oraz Pomorzana i po grudziądzkim boksie pozostały tylko wspomnienia.

Piłka nożna

Futboliści poprzeczkę mieli ustawioną nieco niżej, co nie znaczy, że byli mniej ambitni. Przez wiele lat walczyli o III ligę i przekonali się, że nie było to łatwe zadanie. Od chwili reaktywowania klubu po wojnie uczestniczyli w rozgrywkach mistrzowskich, zaczynając od najniższych klas. W drużynie grali wówczas m.in. bracia Zaborowscy, Zabłoński, Mikołajczyk, Rohn, Kaniecki, Otolski. Zacięty przebieg miały spotkania z lokalnymi rywalami, zwłaszcza te decydujące o mistrzostwie Grudziądza. Tytuł ten zdobyli czterokrotnie.

Zmieniali się szkoleniowcy, koncepcje budowania zespołu na miarę III ligi. Zespół grał raz lepiej raz gorzej i oczekiwanych wyników, czyli awansu do klasy wyższej jak nie było, tak nie było.

Po raz pierwszy w lidze międzywojewódzkiej, popularnie zwanej III ligą, drużyna Stomilu zagrała w sezonie 1976/77. Z dorobkiem 19 pkt. zajęła 12 miejsce i wróciła do okręgówki. Następna okazja trafiła się w 1980 r., ale po reformie rozgrywek nie wystarczyło wygrać ligę okręgową, trzeba było jeszcze pomyślnie przejść baraże. W Pabianicach grudziądzanie zmierzali się z jedenastką Mazovii Rawa Mazowiecka, z którą po 90 minutach remisowali 1:1, lecz w dogrywce przegrali 1:5 i odpadli z turnieju. Ponownie znaleźli się w III lidze w 1988 r., ale tylko na jeden sezon. Po następnym awansie Stomil zagościł w gronie ligowców na nieco dłużej: w sezonie 1991/92 zajął dziewiątą lokatę, sezon 1992/93 ukończył na siódmym miejscu, po sezonie 1993/94 i zajęciu ostatniego miejsca (12) niestety znalazł się w gronie spadkowiczów. Kiedy pod koniec lat 90. po raz kolejny reformowano rozgrywki i tworzono V ligę (dawna okręgówka) drużyna seniorów Stomilu nie została zgłoszona do rywalizacji na tym szczeblu. Kibice odebrali to jako niepokojący sygnał, potwierdzający kłopoty zarówno sekcji piłkarskiej, jak i całego klubu.

Więcej emocji niż ligowe rozgrywki dostarczały niekiedy towarzyskie mecze. Z okazji 65-lecia klubu, KS Stomil podejmował jedenastkę Zawiszy.

Bydgoszczanie, którzy dobrze radzili sobie wówczas w I lidze, pokonali gospodarzy 3:1 (2:0). Honorowego gola dla Stomilu efektywnym strzałem zdobył Zenon Szydzik. Warto nadmienić, że zespół wojskowych prowadzono za ... 100 par korkotrampek! Następny jubileusz w 1995 r. został uświetniony meczem weteranów Stomilu i Lecha Poznań. Grudziądzanie okazali się mało gościnni i rozgromili poznaniaków 9:2 (3:2). Tak wysoką wygraną gospodarze zawdzięczali temu, że drużyna gości miała w swoim składzie znacznie starszych zawodników, czyli prawdziwych weteranów z Romanem Jakóbczakiem, byłym reprezentantem Polski, członkiem srebrnej drużyny Kazimierza Górskiego na MŚ 1974.

Ostatnia prosta

W miarę upływu lat ubywało sekcji, klub się kurczył. Z czterech sekcji, które działały w 1987 r. dwa lata później zawieszono sekcję bokserską, a w następnym roku – sekcję piłki ręcznej. Jednak działacze nie tracili nadziei i zapewniali, że będzie można je reaktywować, kiedy tylko sytuacja finansowa klubu się poprawi. Ale lepsze czasy już nie nadeszły, było coraz gorzej. Potwierdziło to zawieszenie następnej sekcji – koszykówki. Krótco przed rozpoczęciem sezonu 1998/99 z rozgrywek została wycofana seniorska drużyna piłki nożnej, która miała walczyć w zreformowanej lidze okręgowej, czyli V lidze. Zamierzano głównie skupić się na pracy z młodzieżą, powołując do życia Grudziądzkie Towarzystwo Piłkarskiej Nadwiślanin. Nowe stowarzyszenie postawiło sobie za cel kontynuowanie tradycji klubów Pe-Pe-Ge, Ruchu oraz Stomilu. W 2001 r. syndyk ogłosił upadłość przedsiębiorstwa GZPG, które przez minionych kilka lat funkcjonowało jako holding spółek powstałych na bazie dawnego potentata. Nadwiślanin też nie przetrwał próby czasu. Decyzja o wykreśleniu GTP z Krajowego Rejestru Sądowego uprawomocniła się 10 stycznia 2013 r. Nastąpiło to dwa lata przed 90. rocznicą powstania GKS Pe-Pe-Ge 1925. W ten sposób historia zatoczyła koło. Powtórzył się scenariusz z lat 30. ubiegłego wieku, kiedy to upadł największy zakład i działający pod jego patronatem zasłużony grudziądzki klub sportowy.

Koszykarz, szczypiornista, sędzia

Starsi kibice zapamiętali go jako czołowego koszykarza i szczypiornistę Ruchu, z kolei młodszym utrwalił się w pamięci w roli arbitra, bez którego nie mogły się odbyć żadne zawody basketu w Grudziądzu. O kim mowa? O Bronisławie Józefowiczu.

W koszykówkę zaczął grać jako uczeń Technikum Chemicznego w drużynie ZS Zryw, występował w reprezentacji Grudziądza, a od 1956 r. bronił barw KS Unia (później Ruch). Podczas odbywania zasadniczej służby wojskowej reprezentował Gwardię Słupsk, zdobył wicemistrzostwo wojsk lotniczych i tytuł wicemistrza Wojska Polskiego w koszykówce oraz mistrzostwo WP w piłce ręcznej. Tę drugą dyscyplinę uprawiał także w Grudziądzu, podobnie jak wielu jego klubowych kolegów koszykarzy, występując w zespołach 11-osobowych i 7-osobowych. Na podstawie skrupulatnie prowadzonej przez niego statystyki możemy powiedzieć, że był graczem skutecznym. Pod koszem rozegrał w sumie 208 meczów (114 zwycięskich) i zdobył 2671 pkt., co daje przeciętną prawie 13 pkt. W zawodach piłki ręcznej wystąpił 62 razy i strzelił 134 bramki. Po uzyskaniu uprawnień sędziowskich (w okresie późniejszym otrzymał nominację na sędziego kl. I) prowadził mecze koszykówki ligowe i towarzyskie we wszystkich kategoriach wiekowych. Był arbitrem m.in. w rozgrywkach na szczeblu centralnym, na ogólnopolskiej spartakiadzie młodzieży i mistrzostwach Polski uniwersytetów. W latach 1969-2011 sędziował 1735 spotkań.

Zasiadał w zarządach Woj. Federacji Sportu i Okręgowego Związku Koszykówki, działał w KS Stomil, gdzie pełnił funkcję kierownika klubu i wiceprezesa ds. sportowych. Przez całe swoje zawodowe życie był związany z GZPG „Stomil”, skąd po przepracowaniu 40 lat przeszedł na emeryturę w 1997 r.

Za działalność zawodową i sportową otrzymał m.in. Srebrny Krzyż Zasługi, złotą, srebrną i brązową odznakę TKKF, złotą odznakę Polskiego Związku Koszykówki, srebrny medal Zasłużonego Działacza Kultury Fizycznej.

Obecnie pan Bronek działa w Kole Miłośników Dziejów Grudziądza, ale nadal interesuje się sportem. Chętnie ogląda transmisje telewizyjne meczów koszykówki i piłki ręcznej.

Henryk Kamiński

TEATR W LATACH 1982-1987

Następcą dyrektora Piotra Sowińskiego został od 1 września 1981 r. Janusz Kozłowski. Fotel dyrektora i kierownika artystycznego obejmował w okresie bardzo niespokojnym. Trwała właśnie konfrontacja między „Solidarnością” i PZPR. Ponadto coraz głośniej dyskutowano na pewnych szczeblach, a także pisano w prasie (Jadwiga Oleradzka w „Nowościach”) o potrzebie likwidacji teatru w Grudziądzu. Ostatecznie władze wojewódzkie zgodziły się dać placówce roczny okres próbny. Dopiero artystyczne wyniki tej próby miały wpłynąć na podjęcie konkretnej decyzji.

Janusz Kozłowski współpracował z grudziądzkim teatrem już od 1972 r. (rok później uzyskał dyplom PWST w Warszawie) i często reżyserował na tutejszej scenie sporo interesujących i dobrze przyjętych spektakli. Poza tym z Grudziądzem związany był emocjonalnie. To właśnie jego ojciec Tadeusz Kozłowski był w latach 1955-59 kierownikiem artystycznym ówczesnego Teatru Popularnego i wytrawnym zmysłem oraz inwencją artystyczną uszlachetnił nie całkiem jeszcze profesjonalny teatr. Sam Janusz Kozłowski w tamtych czasach uczęszczał do szkoły w Grudziądzu, a teatr był zapewne jego drugim domem.

Cztery miesiące, przez które Kozłowski kierował Teatrem Ziemi Pomorskiej, to zbyt krótki czas by pokusić się o jakąś wiążącą ocenę. Biorąc jednak pod uwagę jego dotychczasowe bogate i ambitne dokonania sceniczne, a także energię, z jaką przystąpił od września 1981 r. do gruntownych działań w teatrze, skłaniają do przekonania, że byłby dobrym dyrektorem. Stan wojenny wprowadzony 13 grudnia 1981 r. przerwał normalną pracę teatru, a w niecały miesiąc później, 11 stycznia 1982 r. Kozłowski został odwołany z zajmowanego stanowiska. W okresie jego

dyrektury wystawiono trzy przedstawienia: „Kopciuch” Janusza Głowackiego, które sam reżyserował i „Tato, tato sprawa się rypla” Ryszarda Latko, w reż. Jarosława Kuszewskiego. Ostatnią sztuką była „Pastorałka” Leona Schillera, której premiera odbyła się 17 stycznia 1982 r., sześć dni po otrzymanej dymisji. Trudno w tym miejscu nie zauważyć dziwnego zrzędzenia losu. Ta sama bowiem sztuka, „Pastorałka”, pożegnała z Grudziądzem również jego ojca, Tadeusza Kozłowskiego (w grudniu 1958 r.).

Następny dyrektor, Zbigniew Wróbel objął teatr 10 marca 1982 r. Wówczas 32-letni absolwent UMK w Toruniu i Wydziału Reżyserii PWST w Warszawie w 1977 r., miał już za sobą doświadczenia reżyserskie w teatrach: Horzycy w Toruniu, Polskim w Bydgoszczy, Jaracza w Olsztynie, Żeromskiego w Kielcach, a także w Warszawie, w Teatrze na Woli i Teatrze Studio. Kulejąca dotąd sprawa zespołu teatralnego została przez nowego dyrektora wreszcie unormowana. Skompletowanie ekipy aktorskiej przyczyniło się zdecydowanie do podniesienia poziomu wystawianych spektakli. Jednocześnie poprawiły się recenzje i ogólna atmosfera wokół teatru.

Zespół powiększył się do 38 osób (stan z końca grudnia 1982 r.), w tym 26 aktorów, pięciu adeptów i siedem osób wykonujących zadania aktorskie. Nowo pozyskani to: Izabela Bilka (w Grudziądzu już w latach 1963-65), Janina Mrazek (1972-74), Jadwiga Bryniarska, Grażyna Nestorowicz, Irena Niczyporczyk, Barbara Szyszko-Szuster, Piotr Milnerowicz (poprzednio 1975-81), Jerzy Koczyński (grający w Grudziądzu z przerwami od lat 50.), Marek Pyś (poprzednio 1979-81), Cezary Kapliński, Tadeusz Dobrosielski, Marek Czyżewski, Maciej Ferlak, Leszek Radzikowski (poprzednio 1975-79), Andrzej Walden i Waclaw Welski. Dołączyli oni do Gizeli Piotrowskiej, Elżbiety Petrykat, Barbary Jędraszak, Leszka Polessy i Stefana Giletycza – aktorów będących w Grudziądzu od lat kilku lub kilkunastu. W następnym sezonie pojawili się m. in. Alicja Mozga, Aleksandra Leszczyńska, Barbara Okońska-Kozłowska (w TZP w latach 1976-79), Jerzy Borek, Krzysztof Presz, Włodzimierz Tympalski i Andrzej Jakubas. Był więc to zespół, z którym sięgąć można było po repertuar trudniejszy i wieloobsadowy.

Zbigniew Wróbel miał sprecyzowany plan repertuarowy i choć nie odbiegał on od dotychczas stosowanej w Grudziądzu rozpiętości gatunkowej, to jednak znalazło się w nim wiele wartościowych pod

względem literackim, dobrze zrealizowanych pozycji o typowo dramatycznych walorach. Na wyróżnienie zasłużyło bardzo udane przedstawienie „Jednookiego” Eduarda Maneta, wyreżyserowane przez samego dyrektora. Głęboko mądre i aktualne widowisko osadzone w realiach świata starożytnego, z odważną jak na lata 80. scenką striptizu, przyciągało do teatru tłumy chcących je obejrzeć, tak że w kasie niekiedy brakowało biletów, co – jak zauważyła lokalna prasa – ostatni raz miało miejsce chyba za dyrekcji Rościszewskiego. Podobały się „Parady” Jana Potockiego (reż. Cezary Kapliński), komedia Magdaleny Samozwaniec „Hotel Belle-Vue” (reż. Jerzy Sopoćko) i oczywiście „Pani Prezesowa”, urocza farsa Maurice’a Hennequina i Pierra Vebera (reż. Krzysztof Wróblewski), ze znakomitą Ewą Zdieszzyńską (gościnnie) w roli tytułowej. Ta popularna odtwórczyni ról komediowych wyreżyserowała też na Małej Scenie Prezentacji komedię Włodzimierza Perzyńskiego „Szczęście Frania”. Duże wzięcie miały bajki o Sindbadzie, Pinokio i Królu Lulu, które stanowiły przeciwagę dla zrealizowanych w tym czasie kameralnych monodramów, np. „Kaziuk Omatkoboska” wg „Konopielki” Edwarda Redlińskiego (reż. Marcin Ehrlich) w wykonaniu Leszka Polessy czy „Ljubica” Milenko Vucetica (reż. Zbigniew Wróbel) odegranej przez Janinę Mrazek na Małej Scenie.

Były też niepowodzenia. Artystyczną porażką okazała się grudziądzka adaptacja „Dobrego wojaka Szwejka” Jarosława Haska (reż. Jan Jeruzal), w której chwalono jedynie odtwórcę tytułowej roli Wacława Welskiego. Nie doszły do skutku próby „Latającej narzeczonej” Camolettiego z gościnnym występem Ewy Szykulskiej, Lidii Korsakówny i Kazimierza Brusikiewicza. Z przyczyn politycznych zakazano wystawienia radzieckiej sztuki Briagińskiego i Riazanowa „Garaż”, nad którą prace były już mocno zaawansowane, a która to sztuka podobno ośmieszała rzeczywistość radziecką. Dość interesująco natomiast przedstawiała się kwestia występów gościnnych w ramach wymiany międzyteatralnej i impresariatu. Zjawiały się w Grudziądzu nie tylko zaprzyjaźnione teatry dramatyczne i muzyczne, opery i operetki. W maju 1983 r. odwiedziła miasto Scena Polska Tesinskeho Divadla z Czeskiego Cieszyna, prezentując komedię Klipera „Babska rebelia”. Anna Chodakowska wystąpiła z „Mszą wędrującego”, recitałem poetyckim do słów Edwarda Stachury. W miejscowym Klubie MPiK, w ramach Kameralnej Sceny Klubowej, wystawiono sztukę Murraya

Schisgala „Się kochamy” w reżyserii cenionego twórcy teatralnego Józefa Skwarka (znanego z tytułowej roli w filmie Marii Kaniewskiej „Szatan z siódmej klasy”).

W 1982 r. obchodzono 30. rocznicę powstania Teatru Ziemi Pomorskiej. Z tej okazji 27 i 28 listopada w gmachu teatru odbyły się skromne uroczystości. Obok przeglądu przedstawień z ostatniego sezonu i wystawy archiwalnych fotografii, w części oficjalnej wręczono odznaczenia państwowe i nagrody jubileuszowe zasłużonym artystom i długoletnim pracownikom, w tym przybyłemu specjalnie na tę okazję z Olsztyna byłemu dyrektorowi, Krzysztofowi Rościszewskiemu. Miłym upominkiem dla grudziądzan i nie tylko było wydanie monografii „30 lat Teatru Ziemi Pomorskiej w Grudziądzu”, napisanej przez kierownika literackiego Zenona Butkiewicza.

Próby podźwignięcia teatru z zapaści ostatnich lat podjęte przez Zbigniewa Wróbla były widoczne i na ogół docenione, choć w samym łonie teatralnego organizmu nie wszystko dla dyrektora przebiegało gładko. Nieporozumienia na linii dyrektor Wróbel – zastępca dyrektora Krzysztof Szuster doprowadziły do odejścia tego drugiego. Powołanie nowego zastępcy, którym od grudnia 1982 r. został aktor Leszek Polessa, bynajmniej nie przerwało waśni, ale jeszcze je spotęgowało. Do tego dochodziły kłopoty finansowe, coraz mniejsze dotacje i niezrozumiała polityka budżetowa wobec placówki. Państwo dopłacało wówczas do jednego biletu 500-600 zł, a jednocześnie relacja wzajemnych zobowiązań finansowych wyglądała tak, że teatrowi z punktu widzenia zasobności własnej kasy opłacało się mniej grać. Zmniejszenie liczby przedstawień i ograniczenie pracy w objęździe stawałoby jednak pod znakiem zapytania sens istnienia tego rodzaju instytucji kulturalnej, mającej przecież za podstawowe zadanie popularyzację sztuki teatralnej, literatury i szeroko pojętej wartości kulturalnych. Nic dziwnego, że po kolejnych dwóch sezonach Wydział Kultury Urzędu Wojewódzkiego w Toruniu, bezpośredni zwierzchnik teatru grudziądzkiego, musiał zacząć rozglądać się za nowym dla niego kierownictwem.

Decyzje, jakie w czerwcu 1984 r. podjęły władze kulturalne województwa, były najgorsze z możliwych. Trudno bowiem inaczej skomentować fakt powołania dwóch dyrektorów działających obok siebie.



Scena z przedstawienia „Ferdynand Wspaniały”, w środku Leszek Polessa
Ze zbiorów autora

Dotychczasowy zastępca i jednocześnie ceniony aktor Leszek Polessa, który nie posiadał dyplomu wyższej szkoły artystycznej, został mianowany tzw. dyrektorem naczelnym. Zamiast funkcji zastępcy dyrektora utworzono stanowisko dyrektora artystycznego i powołano na nie Andrzeja Józefa Dąbrowskiego, desygnowanego przez Ministerstwo Kultury i Sztuki absolwenta PWST w Warszawie z 1977 r. Niejasność podziału kompetencji obu dyrektorów od samego początku przeszkadzała tak w codziennym, jak i artystycznym życiu. Już przy pierwszej premierze „Koniec ery menelików” Andrzeja Kondratiuka (reż. Krystyna Tysarska) doszło do poważnych rozdzwieńków pomiędzy dyrektorami. Okazało się, że jest to dopiero początek nie tylko programowych różnic, lecz także początek biorących górę niezdrowych emocji i chorobliwych ambicji. Nieustanna konfrontacja pomiędzy Polessą i Dąbrowskim, trwająca przez dwa lata ich panowania, była pasmem pomówień, organizacyjnego chaosu i rozkładu. Nieliczny zespół aktorski został wciągnięty w wir konfliktu tak, że w omawianym okresie miano instytucji kulturalnej nie bardzo pasowało do grudziądzkiego teatru. Aż dziw bierze, że w takich warunkach wystawiano jeszcze spektakle

i to całkiem dobrze przyjęte przez publiczność, a nierzadko i przez recenzentów. Zasluga to niewątpliwa dyrektora Dąbrowskiego, wąskiej grupy nieulegających emocjom pracowników i artystów gościnnie zasilających scenę grudziądzką.

Na uznanie zasługuje przedstawienie klasycznych komedii: „Świętoszka” Moliera, „Ożenku” Mikołaja Gogola i „Awantury w Chioggi” Carla Goldoniego. Bajki dla dzieci „Kopciuszek” i „Ferdynand Wspaniały” tradycyjnie pozwoliły poprawić statystykę oglądalności, choć jak zwykle nie można było im odmówić uroku i dobrej zabawy. Na scenie grudziądzkiej obecny był Mrozek, którego zaprezentowano aż dwie sztuki – „Emigranci” (reż. A. J. Dąbrowski) i „Szczęśliwe wydarzenie” (reż. Wanda Laskowska).

Jaśniejszą stroną życia teatralnego w owym czasie była prowadzona przez Andrzeja J. Dąbrowskiego owocna działalność impresaryjna. Dzięki zabiegom dyrektora artystycznego grudziądzka publiczność mogła podziwiać najlepsze teatry warszawskie, oglądać wybitnych i popularnych aktorów polskich. W czasie tych gościnnych występów sala gmachu przy ul. 15 Grudnia szczelnie się zapełniała. Nie zmieniło to jednak ogólnego obrazu Teatru Ziemi Pomorskiej, który ulegał w coraz większym stopniu rozkładowi. Złożenie więc dymisji przez obu dyrektorów w maju 1986 r. przyjęto z ulgą.

Biorąc pod uwagę ogólną artystyczną niemoc, istniały w tym momencie przesłanki do likwidacji teatru. Władze postanowiły jednak przedłużyć jego żywot. Spośród kandydatów do dyrektorskiego fotela – Andrzeja Jakimca z Tarnowa i Marcina Ehrlicha – wojewoda toruński wybrał tego drugiego, powierzając mu na początku sierpnia 1986 r. obowiązki pełnomocnika ds. organizacji sezonu artystycznego 1986/87. Od 1 września Ehrlich otrzymał oficjalną nominację na stanowisko dyrektora naczelnego i artystycznego. Zastępcą dyrektora został Szczepan K. Śledziński (były zastępca dyrektora Orkiestry Kameralnej w Toruniu), kierownikiem literackim – Jerzy Duniec, a kierownikiem muzycznym – Wojciech Krasicki-Mockało.

W chwili obejmowania kierowniczych sterów Marcin Ehrlich miał 35 lat (był absolwentem wydziału reżyserii łódzkiej Filmówki) i raczej skromne osiągnięcia sceniczne. Grudziądz stał się dla niego wyzwaniem, sprawdzianem własnych umiejętności, choć trzeba dodać, że znalazł się w sytuacji nie do pozazdroszczenia. Praktycznie od podstaw trzeba było budować



Z okazji Międzynarodowego Dnia Teatru w 1987 r. przygotowano sztukę „Paryżanin”
Ze zbiorów autora

zespół aktorski, walczyć o poprawę zaszarganej opinii teatru złego, skłóconego, podjąć próby odzyskania utraconego, a przecież nigdy nie za wysokiego prestiżu. Z trudem udało mu się namówić do pozostania weteranek grudziądzkiej sceny Gizeli Piotrowskiej i Izabeli Bilskiej. Od tych dwóch pań rozpoczęto tworzenie nowego zespołu. Na skutek rozpadu poprzedniej ekipy odszedł inny weteran, Stefan Giletycz, grający w TZP z krótkimi przerwami od 1963 r.

Marcin Ehrlich tylko rok kierował teatrem i trudno oczekiwać, że przez ten krótki okres całkowicie mógł poprawić kondycję placówki. Nie ulega jednak wątpliwości, że udało mu się uspokoić nastroje, zmienić klimat w samym teatrze i wokół niego, spowodować, że nie personalne rozgrywki a sztuka znowu znalazła się na pierwszym miejscu. Widać to już było w pozytywnie odebranej premierze „Pigmaliiona” G. B. Shawa (reż. Wojciech Maciejewski). Podobały się także następne przedstawienia tworzone zarówno przez skromny liczebnie zespół, wspomagany często artystami zaproszonymi z innych teatrów, jak i kilkusobowym własnym zespołem pomocniczym. Nowe twarze aktorskie to: Hanna Zientara, Dorota



Okładka monografii TZP wydanej w 1982 r.

Wierzbicka, Maria Kuśmierczyk, Maria Kowalik, Tadeusz Dylawerski, Waldemar Kwasieborski, Krzysztof Malinowski, Jan Pajor i Dariusz Skibiński. Niemal wszystkie te osoby niedługo wytrwały w Grudziądzu i po kilku miesiącach odeszły w poszukiwaniu zawodowego spełnienia na deskach innych teatrów.

Z repertuaru za dyrektury Ehrlicha największą oglądalność miały: „Nitonisio” Pawła Kędzierskiego (w jego reżyserii), „Przygody podróżnika Pipsa” Stefana Friedmana (reż. Tomasza Grochoczyński) i „Paryżanin” Claude`a Magniera (reż. Wojciech Jesionka).

(cdn.)

NAGRODA ALEKSANDRA

Jednym z punktów programu festiwalu Grudziądzka Wiosna Teatralna odbywającego się od 1998 r. jest uroczystość wręczenia Nagrody Aleksandra. Wyróżnienie to w postaci statuetki jest przyznawane osobom szczególnie zasłużonym dla grudziądzkiej sceny. Pomysłodawczynią ustanowienia nagrody była Krystyna Nowak – ówczesna dyrektor Centrum Kultury Teatr. Na liście uhonorowanych statuetką figurują nazwiska 15 osób.

Decydując o nadaniu odpowiedniej nazwy nagrodzie, Krystyna Nowak sugerowała się jej brzmieniem i późniejszym odbiorem przez publiczność. Jak sama wspomina: „zależało mi na honorowaniu osób z zewnątrz, którzy współpracowali z teatrem i dokonali dla niego czegoś istotnego. Wszystkich tych, którzy przyczyniali się do tego, aby grudziądzki teatr z roku na rok stawał się prawdziwym teatrem, w którym widz może na żywo kontemplować prawdziwą sztukę”. Nagroda Aleksandra była więc tą, która nie tylko wpisywała się w przyświecające jej pomysłodawczyni hasło „powrotu do prawdziwego teatru”, ale również wzbogacała prestiż instytucji. Osobami, które wyłaniały poszczególnych laureatów, oprócz dyrektora CKT było troje pracowników teatru: Irena Sochacka – wicedyrektor, Alojzy Śladek – instruktor plastyki, prowadzący Galerię Klubu Akcent oraz Grażyna Sikorska – kierownik administracji.

Statuetkę Aleksandra wykonał wspomniany Alojzy Śladek – artysta rzeźbiarz, absolwent Wydziału Rzeźby Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych w Sopocie i Gdańsku, związany z Grudziądzem od 1965 r.

Pierwszym laureatem statuetki został w 1998 r. Tomasz Pasikowski – prezydent Grudziądza (1995-98), absolwent studiów ekonomicznych i prawniczych Uniwersytetu Gdańskiego. Od początku swojej prezydentury zaangażował się w ratowanie budynku teatru. W 1995 r. gmach znajdował się w opłakanym stanie: w wielu miejscach przeciekał dach, po ścianach



Statuetka Aleksandra

Fot. Gerard Szukay

wewnętrznych budynku spływała woda, sztankiety (wyciągi, na których wiszą dekoracje teatralne) były umocowane na sznurkach i gwoździach, stwarzając niebezpieczeństwo dla życia osób przemieszczających się po scenie. Dzięki staraniom prezydenta w 1996 r. znalazły się w budżecie miasta środki finansowe na remont dachu oraz ogrzewanie.

Oczywiście duży wkład w zmianę wizerunku teatru mieli również sponsorzy. Osobą, która z niezwykle zaangażowaniem przyczyniła się do pozyskania od nich funduszy była wymieniona wcześniej Grażyna Sikorska. Jednym ze strategicznych sponsorów stał się Mirosław Garbacz – prezes firmy Lemigo, który dofinansowywał premiery spektakli dla dorosłych i dzieci, produkowane przez Centrum Kultury Teatr. Odbierając 16 października 1999 r. statuetkę powiedział, że „docenianie wartości, jakie niesie kultura i sztuka wyniósł z rodzinnego domu i pielęgnuje je w życiu dorosłym”.

Po rocznej przerwie kolejnym laureatem nagrody został Robert Czechowski – reżyser, aktor, pedagog, absolwent Wydziału Aktorskiego Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej we Wrocławiu oraz Reżyserii Dramatu PWST w Krakowie. Pełnił również funkcję wykładowcy Wrocławskiej Szkoły Teatralnej oraz Studium Reżyserii Teatrów Dzieci i Młodzieży przy PWST we Wrocławiu. Był założycielem i dyrektorem Młodzieżowej Akademii Artystycznej (1994) i Teatru Osobowego we Wrocławiu (1996). Teatr Osobowy, którego był dyrektorem w 2000 r. wygrał główną nagrodę IV Ogólnopolskiego Konkursu na Zagospodarowanie Grudziądzkiego Sezonu Teatralnego 2000/01. Jednak na decyzję o uhonorowaniu statuetką Roberta Czechowskiego wpływ miało jego duże zaangażowanie w organizację edukacyjnych zajęć dla dzieci i młodzieży, wystawienie dwóch premier spektakli na deskach grudziądzkiego teatru, umiejętność przyciągania uwagi i zainteresowania teatrem młodzieży oraz regionalnych mediów.

Ukłon w stronę patrona

Anna Janosz, która 3 marca 2003 r. objęła funkcję dyrektora grudziądzkiego Centrum Kultury Teatr postanowiła kontynuować tradycję wręczania statuetki, wprowadzając jednocześnie kilka zmian. Po pierwsze ustaliła, że statuetka przyznawana będzie osobom, które poprzez swoją pracę czy jakąkolwiek inną działalność, w szczególny sposób przyczynią się do rozwoju grudziądzkiego teatru. Po drugie powołała kapitułę nagrody, a do jej grona zaprosiła osoby zasłużone dla grudziądzkiej kultury. W skład kapituły weszły: Krystyna Nowak, Karola Skowrońska, Katarzyna Karow, Jadwiga Misiaszek, Maryla Rzeszut i Anna Janosz. Ponadto w trakcie jednego z pierwszych spotkań tego gremium ustalono, że każdy następny laureat nagrody będzie wchodził do grona członków kapituły w roku następnym. Jednak najistotniejszą zmianą, której dokonała Anna Janosz było przypisanie nazwie statuetki patrona, którym został Aleksander Gąssowski. Upamiętniono tym samym w sposób wyjątkowy dorobek artystyczny cenionego aktora, reżysera i dyrektora Teatru Ziemi Pomorskiej w Grudziądzu.

Laureaci w latach 2004-15

Statuetka im. Aleksandra Gąssowskiego od 2004 r. wręczana jest podczas uroczystości z okazji Międzynarodowego Dnia Teatru, która odbywa się w ramach Grudziądzkiej Wiosny Teatralnej. Zarówno nazwa nagrody, sposób jej przyznawania, jak i czas wręczania pozostały niezmienione.

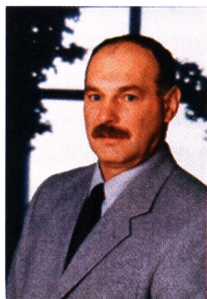
2004. Irena Sochacka (pośmiertnie) – z Grudziądzem była związana od 1985 r. Pracowała w Urzędzie Miejskim, a od 1992 r. w CKT, gdzie przez sześć lat sprawowała obowiązki kierownika Impresariatu Artystycznego i od 1 maja 1998 r. była wicedyrektorem. Kapituła postanowiła pośmiertnie przyznać statuetkę Irenie Sochackiej, biorąc pod uwagę jej niezwykle zaangażowanie w rozwój teatru pod względem organizacyjnym i artystycznym, umiejętność zjednywania sobie ludzi, zaangażowania w sumienne wykonywanie obowiązków na powierzonym stanowisku. Była osobą, która kochała swoją pracę i poświęcała jej maksimum uwagi i czasu. Zmarła przedwcześnie w 2004 r. Miała 45 lat.

2006. Zbigniew Kulwicki – aktor, reżyser, absolwent Wydziału Wokalno-Aktorskiego Akademii Muzycznej im. Stanisława Moniuszki w Gdańsku. Dobrze zasłużył się grudziądzkiej scenie. W Centrum Kultury Teatr do dziś pełni nie tylko funkcję instruktora teatralnego, ale przede wszystkim aktora i reżysera. Do 2006 r. przygotował 11 spektakli dla dzieci. Jest ich reżyserem, jak również bardzo często sam w nich gra. Niekiedy w jednym przedstawieniu występuje w kilku rolach. Grudziądzkie produkcje, głównie z jego inicjatywy, wystawiane były (i nadal są) gościnnie na deskach wielu teatrów w Polsce.

2007. Katarzyna Karow – teatrolożka, pasjonatka teatru i filmu, której nie ominie niemalże żadna premiera spektaklu czy filmu. Stara się tym samym na bieżąco uczestniczyć w życiu kulturalnym znaczących polskich scen



Tomasz Pasikowski



Mirosław Garbacz



Robert Czechowski



Irena Sochacka

teatralnych. Członkowie jury postanowili wyróżnić Katarzynę Karow, argumentując swój wybór w następujący sposób: „Jest osobą od dawna związaną z grudziądzkim teatrem, w każdej sytuacji możemy na nią liczyć. Od lat zasiada w jury Grudziądzkiej Kieszeni Scenicznej. Zawsze służy w merytorycznej ocenie propozycji teatralnych zgłaszanych do przeglądu. Jest osobą gotową pomagać. Bezinteresownie angażuje się w sprawy teatru, pisząc chociażby recenzje z przedstawień realizowanych w Centrum Kultury Teatr”.

2008. Jerzy Rochowiak – poeta, autor książek i sztuk teatralnych, chociaż na stałe mieszka w Toruniu, z Grudziądzem związany jest niemal od początku swojej działalności artystycznej i zawodowej. Znany jest przede wszystkim jako autor bajek wystawianych na grudziądzkiej scenie. Spod jego pióra wyszło pięć przedstawień dla najmłodszej widowni: „O Rybaku, Żółtej Rybce i Śpiącej Królownie”, „Gwiazda” „Czary” „O kocie w butach”, „O Czerwonym Kapturku”. Jerzy Rochowiak poza tworzeniem tekstów do bajek, często wspiera też młodych twórców, zasiadając w jury wielu konkursów (Ogólnopolski Konkurs Recytatorski, Grudziądzka Kieszeń Sceniczna i od wielu lat Festiwal Twórczości Dziecięcej Wojska Polskiego). Promuje życie kulturalne naszego miasta, publikując w regionalnych mediach teksty o najważniejszych wydarzeniach i zjawiskach artystycznych Grudziądza.

2009. Anna Janosz – pedagog, dyrygent, od 2003 r. pełni funkcję dyrektora Centrum Kultury Teatr. Ukończyła studia na kierunku wychowanie muzyczne w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Bydgoszczy. Studia doktorskie odbyła u prof. Eugeniusza Rogalskiego i w 1998 r. uzyskała tytuł doktora nauk humanistycznych w zakresie pedagogiki muzycznej. W 2003 r. w Akademii Muzycznej w Poznaniu uzyskała tytuł doktora habilitowanego



Zbigniew Kulwicki



Katarzyna Karow



Jerzy Rochowiak



Anna Janosz

sztuk muzycznych. Obecnie jako profesor zwyczajny sprawuje funkcję kierownika Katedry Edukacji i Animacji Kultury Muzycznej przy Uniwersytecie Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy. W uzasadnieniu wyboru kandydatury Anny Janosz członkowie kapituły zaznaczyli, że prowadzona przez laureatkę instytucja jest na bardzo wysokim poziomie artystycznym, a jej działania powodują, że „mury teatru odwiedza coraz więcej widzów”.

2010. Marek Czeaka – dyrygent, założyciel Orkiestry im. Johanna Straussa w Bydgoszczy. W Grudziądzu koncertuje od 1997 r. Po raz pierwszy przyjechał z orkiestrą na koncert z okazji 10-lecia chóru Alla camera. Od tej pory często był zapraszany, m.in. na koncerty noworoczne w teatrze (od 2000 r.), plenerowe (m.in. na dziedzińcu ratusza) i wielkopostne. Pod jego batutą grudziądzkiej publiczności prezentowały się m.in. Orkiestra im. Johanna Straussa i Orkiestra Symfoniczków Bydgoskich. Marek Czeaka swoimi projektami i uczestnictwem w wielu wydarzeniach wzbogacił życie muzyczne teatru i miasta.

2011. Jerzy Rębisz – ukończył pedagogikę kulturalno-oświatową na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika. W 1974 r. podjął pracę w grudziądzkim kinie Orzeł, które wkrótce przekształcił w kino studyjne, prezentujące głównie ambitne, artystyczne filmy. Przy placówce działał Grudziądzki Dyskusyjny Klub Filmowy oraz powstała Młodzieżowa Akademia Filmowa. Od 1981 r. laureat prowadził kino Helios. Jerzy Rębisz był także członkiem prezydium Polskiej Federacji DKF w czasie, gdy jej prezesem był Janusz Zaorski, a wcześniej Andrzej Wajda. Należał również do zarządu Stowarzyszenia Kina Polskie. Kapituła doceniła ciągłą gotowość Jerzego Rębisza do współpracy z Centrum Kultury Teatr. Dzięki laureatowi widzowie mogli w ramach Grudziądzkiej Wiosny Teatralnej oglądać na dużym ekranie spektakle zrealizowane dla Teatru Telewizji.



Marek Czeaka



Jerzy Rębisz



o. Michał Janoszka



Gabriela Maziejuk

2012. Ojciec Michał Janoszka (dyrektor) i Gabriela Maziejuk (dyrektor techniczny). Członkowie kapituły jednogłośnie zdecydowali, że w 2012 r. przyznane zostaną dwie statuetki, które trafią do rąk kierownictwa Drukarni Księży Werbistów w Górnej Grupie. Drukarnia ta od wielu lat współpracowała z Centrum Kultury Teatr, wspomagając jego działalność poprzez druk plakatów reklamujących wydarzenia kulturalne. Mecenat w tej postaci był nieocenioną pomocą.

2013. Beniamin Koralewski – aktor, absolwent Wydziału Wokalno-Aktorskiego Akademii Muzycznej im. Stanisława Moniuszki w Gdańsku. Z grudziądzkim teatrem związany jest od wielu lat. Zagrał niemal we wszystkich spektaklach zrealizowanych przez Centrum Kultury Teatr. Jest bardzo zaangażowany w codzienne życie teatru poprzez aktywny udział w akcjach charytatywnych organizowanych przez grudziądzką placówkę. Posiada bardzo bogatą osobowość, która pozwala mu na pełne zaangażowanie w sceniczne projekty.

2014. Grzegorz Romanowski – absolwent pedagogiki na Wyższej Szkole Pedagogicznej w Bydgoszczy. Ukończył również podyplomowe Administracja i Zarządzanie w Akademii Bydgoskiej im. Kazimierza Wielkiego oraz Master of Business Administration w Wyższej Szkole Finansów i Zarządzania w Warszawie. Zarządza pionem merytorycznym i technicznym CKT. Współtworzy i wdraża program artystyczny placówki. W trakcie swojej kariery zrealizował kilkaset wydarzeń kulturalnych w Grudziądzu. Funkcję wicedyrektora sprawuje od 2004 r. Statuetkę otrzymał za pełen profesjonalizm podczas organizacji imprez kulturalnych, a w szczególności plenerowych, za zaangażowanie i pasję, którą stanowi dla niego praca w teatrze. Dzięki tej postawie instytucja działa sprawnie i jest w stanie realizować kolejne przedsięwzięcia artystyczne.



Beniamin
Koralewski



Grzegorz
Romanowski



Renata Boguska

Fot. Gerard Szukay

2015. Renata Boguska – absolwentka polonistyki na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu. Statuetkę otrzymała za stworzenie Teatryku Lalek Miszmasz. Już od dziesięciu lat realizuje od podstaw przedstawienia dla najmłodszych – jest nie tylko reżyserem scenicznych opowieści, sama pisze do nich scenariusze i szyje lalki występujące w spektaklach. Jak do tej pory zrealizowała 16 premier i zagrała wraz z młodymi aktorami prawie 150 przedstawień, również poza Grudziądzem.

BARYTON Z NADGÓRNEJ

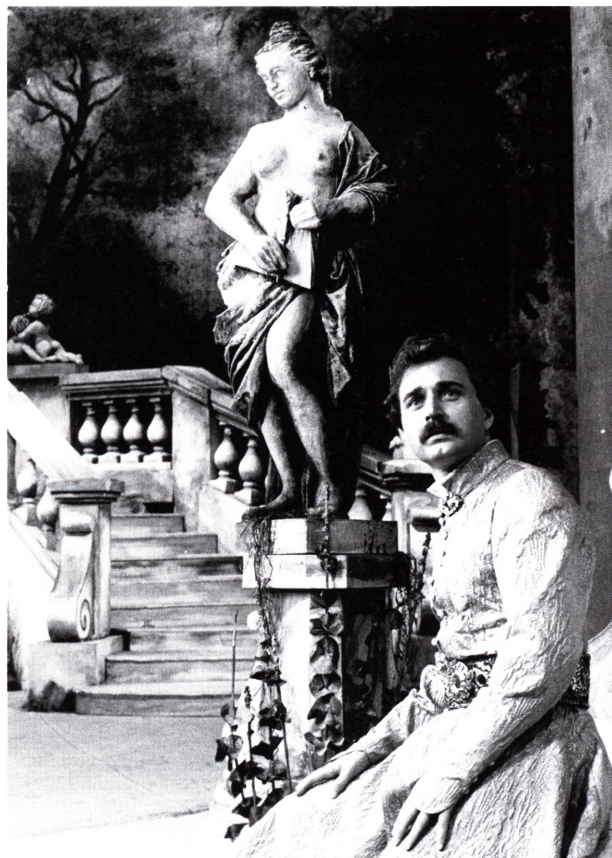
Pochodzący z Grudziądza solista szczecińskiej opery i operetki Mirosław Kosiński uważa się za człowieka spełnionego. W jednym z wywiadów przyznał, że w ponad 30-letniej karierze śpiewał wszystko, co było do zaśpiewania przez barytona. Grając główne role, m.in. w „Nabucco”, „Carmen”, czy „Weselu Figara” zwiedził szmat Europy. Mimo przejścia na emeryturę nadal śpiewa, organizuje koncerty, pracuje z młodzieżą, reżyseruje spektakle muzyczne. Występuje też w swoim rodzinnym mieście, które odwiedza kilka razy w roku. Na odległość kibicuje piłkarzom grudziądzkiej Olimpii i swojemu słynnemu kuzynowi Robertowi Lewandowskiemu, napastnikowi reprezentacji Polski i Bayernu Monachium.

Mirosław Kosiński (ur. 26 sierpnia 1953 r. w Grudziądzu) mieszkał przy ul. Nadgórnej 12 i tam spędził dzieciństwo, dzieląc czas między podwórkiem a tzw. „dolinką” gdzie z zapałem kopano piłkę. Jako dziecko chodził do przedszkola przy ul. Sienkiewicza a potem po sąsiedzku do szkoły podstawowej nr 5. Wraz z rozpoczęciem nauki w podstawówce zaczął też uczyć się gry na skrzypcach w PSM I stopnia w klasie Wacława Sadowskiego. Niestety, wytrwałości starczyło mu tylko na trzy lata i edukację zakończył. Potem kontynuował naukę w Technikum Chemicznym i Elektrycznym w Grudziądzu, gdzie uzyskał po maturze specjalizację technika chemika-analityka. Tam też podjął ponownie przygodę z muzyką. Zaczął grać na perkusji w szkolnym zespole – najpierw Kaskady a potem Motywy. Wielką zasługę w pokierowaniu go w stronę muzyki miał opiekun zespołu i pedagog Alojzy Ziętarski. Zaczął również śpiewać nie tylko w szkole, ale także w Domu Kultury GZPG „Stomil”. Brał udział w konkursach piosenki radzieckiej jako solista oraz w zespole Presto kierowanym przez Stanisława Nowackiego. Wyśpiewał w tym bardzo popularnym konkursie

wiele nagród, docierając aż do szczybla ogólnopolskiego. Współpracował też z wojskowym zespołem estradowym jednej z jednostek w Grudziądzu, występując z nim na Festiwalu Piosenki Żołnierskiej.

Po tych pierwszych wokalnych „sukcesach” postanowił za namową zdawać na studia wokalne do PWSM w Łodzi, do której ku jego zdziwieniu został przyjęty. Tam rozpoczął naukę w klasie profesora Zdzisława Krzywickiego. Już w czasie studiów miał miejsce jego zawodowy debiut w partii Jurysty w operze Józefa Elsnera „Kabalista” na scenie Teatru Muzycznego w Łodzi w 1976 r. Potem dorzucił jeszcze udział w przedstawieniach „Verbum nobile” Stanisława Moniuszki, „Sprzedanej narzeczonej” Bedřicha Smetany i „Barona cygańskiego” Johanna Straussa w Teatrze Wielkim w Łodzi. Współpracował również przez kilka lat z Filharmonią Łódzką, biorąc udział w wielu koncertach kameralnych i symfonicznych. W kwietniu 1979 r. został solistą Teatru Muzycznego w Szczecinie gdzie już w następnym miesiącu zadebiutował podczas premiery opery Karola Kurpińskiego „Henryk VI na łowach”, śpiewając tytułową rolę króla. W zespole tego teatru pozostał do momentu przejścia na emeryturę, lecz do dziś nadal śpiewa i reżyseruje spektakle.

Przez lata występów zaśpiewał kilkadziesiąt głównych i pierwszoplanowych ról w operach, operetkach i musicalach. Do najważniejszych ról zalicza swój debiut oraz partie Giorgio Germonta w „Traviacie” Giuseppe Verdiego, Scarpia w „Tosce” i Marcelego w „Cyganerii” Giacomo Pucciniego, Pimpinone w „Pimpinone” Georga Philippa Telemanna, Sharplessa w „Madame Butterfly” G. Pucciniego, Walentego w „Fauście” Charles’a Gounoda czy Torreadora w „Carmen” Georges’a Bizeta. Był wykonawcą głównych barytonowych ról w operach Moniuszki: „Straszny dwór” (Zbigniew, Miecznik), „Halka” (Janusz), „Hrabina” (Podkomorzy), „Verbum nobile” (Marcin). W „Balu maskowym” G. Verdiego miał zaszczyt śpiewać wraz z legendą światowych scen Fiorentą Cossotto. Z przedstawieniami „Nabucco”, „Carmen” i „Wesele Figara” odbył wielokrotnie tournée po scenach Niemiec, Austrii, Holandii, Belgii i Szwajcarii. Z wielkim powodzeniem kreował role w operetkach, m.in. Boccaccia w operetce „Boccaccio” Franza von Suppego, dr. Falke w „Zemście nietoperza” i Księcia Homonaya w „Baronie cygańskim” J. Straussa. Do jego ulubionych operetek zalicza również dzieła Emmericha Kálmána „Hrabina Marica”, „Księżniczka – cyrkówka” i „Księżniczka Czardasza”. Występował też w „Błękitnej masce” Freda Raymonda, „Cygańskiej miłości” Franza Lehara i „Polskiej krwi” Oskara Nedbala.



Mirosław Kosiński w roli Janusza w operze „Halka”
Ze zbiorów rodzinnych

Wcześniej z muzyką rozrywkową pozwolił mu odnaleźć się również w lżejszym nurcie – musicalach „West Side Story” Leonarda Bernsteina, „Kiss me Kate” Cole Portera czy „My Fair Lady” Frederica Loewe. W czasie pracy w Szczecinie przez wiele sezonów występował gościnnie na scenach Operetki Warszawskiej i w Landestheater w Dessau. Śpiewał na scenach: Niemiec, Belgii, Holandii, Austrii, Szwajcarii, Włoch, Francji i Luksemburga. Był częstym gościem filharmonicznych estrad w kraju i zagranicą gdzie wykonywał dzieła oratoryjne i recitale pieśniarskie. Szczególnie chętnie włączał do repertuaru pieśni kompozytorów polskich wszystkich okresów aż do współczesnych. Prezentował je m.in. na estradach Kanady i USA. W swoim dorobku artystycznym ma również liczne prace

reżyserskie. Teraz oprócz śpiewania na scenie Opery na Zamku w Szczecinie zajmuje się również pracą pedagogiczną w szczecińskiej Akademii Sztuki a wcześniej w Akademii Muzycznej w Krakowie. Oddzielny rozdział to współpraca ze szczecińskimi chórami: Szczecińskim Chórem Chłopięcym Słowiki, Chórem Chłopięcym TV Szczecin i Dziecięcym Chórem Zachodniopomorskiego Uniwersytetu Technologicznego Don Diru Don. Od wielu lat zajmuje się pracą na rzecz środowiska aktorskiego. Piastuje funkcje wiceprzewodniczącego sekcji teatrów muzycznych przy Zarządzie Głównym ZASP w Warszawie oraz przewodniczącego Zarządu Oddziału ZASP w Szczecinie. Od 2014 r. jest Członkiem Zasłużonym ZASP.

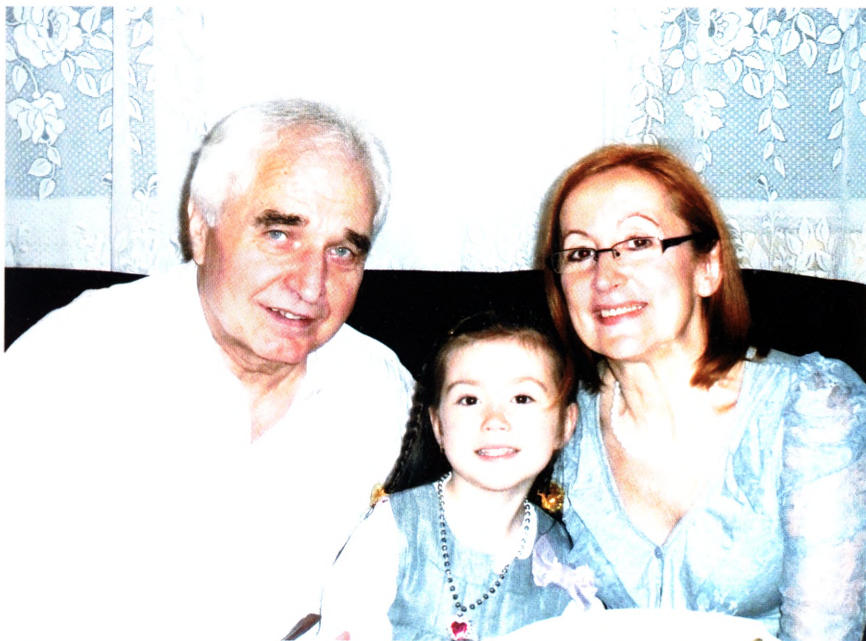
Za swoje wokalne osiągnięcia otrzymał najwyższe branżowe wyróżnienie – statuetkę Ariona przyznawaną przez przedstawicieli wokalistów przy ZASP. Otrzymał też Brązowy, Srebrny i Złoty Krzyż Zasługi, odznakę Zasłużonego Działacza Kultury i Zasłużonego Dla Kultury Polskiej oraz Medal Zasłużony Kulturze Gloria Artis.

Kilka razy w roku odwiedza swoje miasto rodzinne, ciesząc się ze zmian, jakie w nim zachodzą. Można je dostrzec szczególnie wyraźnie wtedy, gdy



Czterdzieści lat po maturze absolwenci Chemika spotkali się na zjeździe w Grudziądzu, Mirosław Kosiński pośrodku w drugim rzędzie.

Fot. Gerard Szukay



Mirosław Kosiński z żoną Mirosławą i wnuczką Paulinką

Ze zbiorów rodzinnych

ma się możliwość oglądania ich w pewnym odstępie czasowym. Jego ulubione miejsca to Góra Zamkowa, Las Rudnicki oraz lotnisko w Lisich Kątach, bo z Aeroklubem Grudziądzkim związany był kiedyś jako pilot szybowcowy. Czterokrotnie występował na scenie grudziądzkiego teatru w koncertach Noworocznych i Niedzielnym, prezentując dzieła muzyki operetkowej. Na odległość kibicuje piłkarzom Olimpii Grudziądz i czeka na spotkanie w ekstraklasie ze szczecińską Pogonią. Pilnie śledzi pięknie rozwijającą się karierę swojego kuzyna Roberta Lewandowskiego – napastnika piłkarskiej reprezentacji Polski i Bayernu Monachium. W życiu osobistym jest od blisko czterdziestu lat szczęśliwym mężem Mirosławy – również grudziądzanki, ojcem grudziądzanki Patrycji i dziadkiem Paulinki – już niestety szczecinianki. Jest ogólnie człowiekiem szczęśliwym, bo zawsze robił to, co kocha wśród życzliwych ludzi. Jeśli ma jeszcze jakieś marzenia to chyba jeszcze raz zaśpiewać w swoim rodzinnym mieście – dla rodziny, przyjaciół i znajomych. Ostatni raz grudziądzanie oklaskiwali go w niedzielne popołudnie 15 grudnia 2013 r.



EXLIBRIS H. STOPIKOWSKIEGO

932

Prace

Georgij Sokow (Kazachstan), linoryt



Wasył Leonienko (Ukraina), linoryt

Małgorzata Ossowska

CHÓR TIBI MARIAE

Nie tylko utwory sakralne ma w swoim repertuarze chór mieszany Tibi Mariae, działający przy parafii Niepokalanego Serca Najświętszej Maryi Panny od 2004 r. Śpiewa także pieśni o charakterze patriotycznym i okolicznościowym, a na pierwsze dziesięciolecie działalności przygotował „Glorię” D-dur Antonio Vivaldiego. Zespół zaczynał od oprawy muzycznej uroczystości liturgicznych w macierzystej parafii, obecnie występuje również w licznych przeglądach i konkursach, zdobywając nagrody i wyróżnienia. Jest organizatorem Festiwalu Muzyki Dawnej im. Piotra z Grudziądza.

Już na początku istnienia chór wyraźnie zazaczył swoją obecność na mapie kulturalnej Grudziądza. W krótkim czasie zyskał uznanie nie tylko mieszkańców, ale i autorytetów w dziedzinie muzyki i śpiewu. Jest rozpoznawalny wśród licznego grona śpiewaków, skupionych w kilkunastu miejscowych zespołach chóralnych.

Z inicjatywą założenia chóru wystąpiła Małgorzata Gołuńska-Michna, osoba o profesjonalnym przygotowaniu wokalnno-muzycznym, absolwentka bydgoskiej Akademii Muzycznej. Miała już za sobą kilka lat pracy jako członkini chóru Opery Nova w Bydgoszczy, gdy wyjechała do Niemiec. W Düsseldorfie doskonaliła śpiew u śpiewaczki operowej, a następnie zajęła się prowadzeniem chóru w Kolonii. Po powrocie do Polski postanowiła kontynuować swoją pasję. Wystąpiła z propozycją zorganizowania chóru mieszanego przy kościele młodzieżowym, w którym takiego zespołu nie było. Z tym zamiarem zwróciła się do ówczesnego proboszcza parafii NSNMP. Ksiądz Bogusław Binda MIC, sam muzykalny, wspomógł tę inicjatywę.

Chór parafialny Tibi Mariae powstał 19 sierpnia 2004 r. Do zespołu zgłosiły się osoby w różnym wieku, od gimnazjalistów po emerytów.

Wiadomo, że z tak nierównym pod względem możliwości głosowych zespołem, nie jest łatwo osiągnąć zadawalający poziom. Systematyczne zajęcia zaowocowały debiutem już po czterech miesiącach, podczas uroczystości kościelnych 8 grudnia.

Dyrygentka od początku postawiła śpiewakom wymagania, systematycznie podnosząc poprzeczkę. Początkowo w repertuarze znajdowały się utwory sakralne, z czasem podjęto się opracowania utworów o charakterze patriotycznym i okolicznościowym.

Chór oprócz muzycznej oprawy uroczystości liturgicznych w macierzystej parafii, a także w innych grudziądzkich kościołach, był zapraszany do udziału w koncertach oraz w uroczystościach lokalnych, m.in. w ratuszu, Muzeum, na Rynku. Z upływem czasu lista występów znacznie się wydłużyła. Chór *Tibi Mariae* uczestniczył w przeglądach chórów dekanatu grudziądzkiego, koncertach kolęd i pieśni pasyjnych. Koncertował u sióstr karmelitanek w Łasinie i elżbietanek w Grudziądzu, uświetnił uroczystość poświęcenia relikwii Jana Pawła II w kaplicy szpitala regionalnego i mszę św. dla uczestników XXV Zjazdu Kawalerzystów II RP. Ważnym wydarzeniem było zorganizowanie koncertu pieśni patriotycznej *Pro memoriam* poświęconego poległym w obronie ojczyzny oraz koncertu papieskiego. Chórzyści z kościoła młodzieżowego śpiewali podczas wyjazdów w sanktuariach Matki Bożej: na Jasnej Górze, w Świętej Lipce, Licheniu i Gietrzwałdzie. Występowali w Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Łagiewnikach, na Wawelu, a także w kaplicy św. Kingi w kopalni soli w Wieliczce. Na zaproszenie pierwszego opiekuna duchowego ks. Bindy, grudziądzki chór kilkakrotnie śpiewał podczas mszy św. w kościele NMP Matki Miłosierdzia w Warszawie.

W repertuarze *Tibi Mariae* znajduje się około 250 utworów o różnorodnej tematyce. Są wśród nich staropolskie kompozycje Piotra z Grudziądza, Wincentego z Kielczy, Waclawa z Szamotuł, utwory klasyków m.in. J. S. Bacha, W. A. Mozarta, kompozytorów późniejszych m.in. J. Maklakiewicza, po współczesnych – Juliusza Łuciuka, Mariana Sawę, Józefa Świdra, Marka Jasińskiego, Pawła Bębenka, Piotra Pałkę.

Zespół uczestniczy w przeglądach chórów, bierze udział w konkursach regionalnych i ogólnopolskich, zdobywając liczne nagrody i wyróżnienia. Chór otrzymał: puchar marszałka województwa za zajęcie drugiego miejsca oraz puchar za najlepszy debiut w VIII Konkursie Chórów Amatorskich Województwa Kujawsko-Pomorskiego w Chełmży (2006), nagrodę specjalną ceremoniarza katedralnego Katedry Toruńskiej za głębię i duchowość

przekazu tekstów sakralnych w III Ogólnopolskim Konkursie Chórów Musica Sacra – Ars Liturgica w Toruniu, puchar marszałka za zajęcie pierwszego miejsca w X jubileuszowym Konkursie Chórów Amatorskich Województwa Kujawsko-Pomorskiego w Lubiczu (2008), zajął drugie miejsce w I Turnieju o Kryształowe Serce Chełmińskiej Jesieni w Chełmnie (2009), zdobył wyróżnienie na 46. Międzynarodowym Festiwalu Pieśni Chóralnej w Międzyzdrojach, trzecie miejsce w Wojciechowym Festiwalu Pieśni Chóralnej w Starogardzie Gdańskim (2011). Chór ponownie otrzymał nagrodę za najlepsze wykonanie utworu o tematyce sakralnej w Konkursie o Puchar Marszałka Województwa Kujawsko-Pomorskiego w Grudziądzu w 2012 r. W tym samym roku zespół był uczestnikiem jednego z najbardziej prestiżowych wydarzeń muzyki chóralnej w Europie – XXII Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Adwentu i Bożego Narodzenia w Pradze. Tibi Mariae rywalizował z 33 chórami z 14 krajów i zajął w swojej kategorii trzecie miejsce, plasując się w Brązowym Paśmie wykonawców. W 2013 r. chór zdobył pierwsze miejsce w Konkursie Pieśni Pasyjnej w Nowem, natomiast w Ogólnopolskim Konkursie Pieśni Wielkanocnej w Sopocie uplasował się w Brązowym Paśmie.

Ambicje artystyczne zarówno dyrygentki Małgorzaty Gołuńskiej-Michna, jak i chórzystów nie pozwalają spocząć na laurach. Chórzyści Tibi Mariae w ciągu ostatnich dwóch lat brali udział w warsztatach muzycznych w Nowem i Starogardzie Gdańskim. Zajęcia prowadzone przez krakowskiego kompozytora muzyki sakralnej Pawła Bębenka, zwieńczone były wspólnymi koncertami uczestniczących w zajęciach chórów, z udziałem Orkiestry Symfonicznej Zespołu Szkół Muzycznych im. Karola Szymanowskiego w Toruniu.

Poza pracą nad kolejnymi utworami, chórzystów łączy niezwykła atmosfera. Powstaje ona nie tylko z chęci śpiewania i odnoszonej satysfakcji z wykonywania utworów. Chórzyści doceniają wymagania, ambicję oraz zaangażowanie dyrygentki i starają się jak najlepiej sprostać jej oczekiwaniom. Chór obecnie liczy 30 osób.

Na swoje dziesięciolecie zespół sięgnął do ambitniejszego repertuaru i przygotował trudny utwór „Glorię” D-dur Antonio Vivaldiego. Został on wykonany podczas jubileuszowego koncertu w wypełnionym po brzegi kościele przy ul. Mickiewicza, wraz z zaprzyjaźnionym chórem Adalbertus ze Starogardu Gdańskiego, solistami z bydgoskiej Akademii Muzycznej i Orkiestrą Symfoniczną toruńskiego ZSM. Słuchacze nagrodzili wykonawców gromkimi brawami. Dyrygentka i cztery osoby od początku



Chór mieszany Tibi Mariae

Fot. Piotr Bilski

występujące w chórze zostały wyróżnione honorowymi odznakami Polskiego Związku Chórów i Orkiestr.

2015 r. był rokiem dalszej wytężonej pracy. Tibi Mariae wystąpił kilka razy z koncertem kolęd oraz uświetnił uroczystość przyjęcia relikwii św. Faustyny w kaplicy sióstr elżbietanek. Na zaproszenie Muzeum Diecezjalnego w Pelplinie przed miejscową publicznością ponownie wykonana została „Gloria”.

Chór Tibi Mariae jest organizatorem Festiwalu Muzyki Dawnej im. Piotra z Grudziądza. Zapoczątkowana w 2015 r. impreza ma się przyczynić do przybliżenia postaci wybitnego kompozytora XV w., jego dorobku oraz popularyzacji muzyki średniowiecza, renesansu i baroku. W ramach przygotowań do wykonania utworów Piotra z Grudziądza członkowie chóru doskonalili swoje umiejętności, uczestnicząc w cyklu warsztatów muzycznych prowadzonych przez dr Kingę Litowską. Festiwal, którego pomysłodawcą jest ks. Paweł Śmierzchalski MIC, odbył się 13-14 czerwca i został włączony do programu obchodów Święta Województwa Kujawsko-Pomorskiego i Dni Grudziądza.

Postać Piotra z Grudziądza została przedstawiona w „Kalendarzu Grudziądzkim 2004”.

BIBLIOTEKA BEZ BARIER

Z pomysłem, by w jednej z miejskich filii bibliotecznych w Grudziądzu zorganizować nowoczesną placówkę integracyjną, w której czytelnicy mieliby dostęp do wszystkich materiałów bibliotecznych zarówno tych konwencjonalnych, jak i specjalistycznych wystąpiła dyrektor Biblioteki Miejskiej im. Wiktora Kulerskiego Karola Skowrońska. Droga od pomysłu do realizacji była krótka. Wdrażanie autorskiego projektu ruszyło w 1997 r., dwa lata później zostało doprowadzone do finału.

W wyniku całkowitej modernizacji wnętrza filii bibliotecznej przy ul. Mikołaja z Ryńska 1/7 zniesiono bariery architektoniczne, wyposażono placówkę w nowoczesny sprzęt biblioteczny zaprojektowany specjalnie dla tej biblioteki, zakupiono nowe alternatywne materiały edukacyjne i dydaktyczne. Tym samym stworzono optymalne warunki do realizacji wytyczonych celów.

Pierwsza w regionie i jedna z niewielu w kraju biblioteka integracyjna – Filia nr 13 i Ośrodek Czytelnictwa Niepełnosprawnych Biblioteki Miejskiej im. Wiktora Kulerskiego rozpoczęła działalność 21 czerwca 1999 r. Od dnia otwarcia placówka, którą mam zaszczyt kierować, cieszy się niesłabnącym zainteresowaniem czytelników, pełniąc wiele ról. Jest tradycyjną wypożyczalnią różnych materiałów bibliotecznych (książki, multimedia itp.), pracownią plastyczną, galerią wystaw, salą wykładową, salą kinową i teatralną, miejscem nauki, zabawy i wypoczynku.

Grudziądzka księżnica miała już pewne doświadczenie w obsłudze czytelników niedowidzących i niewidomych – Punkt Książki Mówionej działał w Bibliotece Głównej od 1975 r., a w 1988 r. został przeniesiony do filii nr 13 i funkcjonował tam 11 lat. Książki dowożono samochodem służbowym do domów chorym, którzy samodzielnie nie mogli skorzystać z usług biblioteki.

Nowa biblioteka integracyjna miała być nowym wyzwaniem. Miała otworzyć się na szeroką rzeszę czytelników: od dzieci i dorosłych zdrowych, poprzez sprawne inaczej – osoby niedowidzące i niewidome, niepełnosprawne fizycznie i umysłowo, dzieci z porażeniem mózgowym, dzieci autystyczne, osoby z niesprawnością intelektualną, osoby poruszające się na wózkach inwalidzkich. Jak powinna wyglądać i działać biblioteka dla takich czytelników, podpatrzono i skorzystano z wieloletnich doświadczeń zaprzyjaźnionego Ośrodka Chorych i Niepełnosprawnych Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej i Książnicy Miejskiej w Toruniu.

Filia nr 13 ma cztery działy: dla dorosłych, dla dzieci, czytelnię integracyjną i ośrodek czytelnictwa niepełnosprawnych. Biblioteka gromadzi i oferuje swoim czytelnikom różnorodne zbiory: tradycyjne książki dla dzieci, młodzieży i dorosłych, „książkę mówioną” (na różnych nośnikach: kasyety magnetofonowe, płyty CD, nagrane w systemie mp3, daisy i czytnik), literaturę poradnikową i dydaktyczną do biblioterapii, czasopisma – prasa lokalna, specjalistyczna, materiały alternatywne (gry, puzzle, klocki, zabawki itp.). Czytelnikom, którzy nie mogą osobiście odwiedzić biblioteki, raz w miesiącu dowożone są książki do domów –



Happening „Ulicznica, czyli książka uliczna”

Ze zbiorów Biblioteki Miejskiej im. Wiktora Kulerskiego

odpowiednią dla siebie literaturę mogą zamówić telefonicznie, a także na bieżąco w razie potrzeby, bibliotekarz dostarcza interesujące czytelnika materiały do domu. W bibliotece do dyspozycji czytelników są dwa stanowiska multimedialne, wyposażone w komputery z oprogramowaniem. Można korzystać z ciekawych programów edukacyjnych oraz z bezpłatnego dostępu do internetu (stanowiska są przystosowane dla osób niepełnosprawnych).

Aby osiągnąć cel i główne zadania postawione przed biblioteką – integrację lokalnej społeczności – nawiązano współpracę z różnymi placówkami: przedszkola, szkoły podstawowe i ponadpodstawowe, domy opieki społecznej i ze wszystkimi placówkami, którym idea integracji nie jest obca. Ale najcenniejsze dla biblioteki są kontakty z instytucjami, organizacjami stowarzyszeniami, które zajmują się osobami niepełnosprawnymi. Są to m.in.: oddział Polskiego Związku Niewidomych, Warsztaty Terapii Zajęciowej, Zespół Szkół Specjalnych – Szkoła Podstawowa nr 13 i Gimnazjum nr 10, Poradnia Pedagogiczno-Psychologiczna, Centrum Pomocy Dziecku i Poradnictwa Rodzinnego, Centrum Rehabilitacji im. ks. Biskupa Jana Chrapka, ośrodki szkolno-wychowawcze, domy opieki społecznej – dzienne i stacjonarne.

Placówka biblioteczna przy ul. Mikołaja z Ryńska zdecydowanie odbiega od standardowego wizerunku biblioteki, jaki funkcjonuje i jeszcze długo będzie funkcjonował w naszym społeczeństwie – sale wypełnione regałami pełnymi książek i równymi rzędami stolików, w której obowiązuje cisza! Ta nowa biblioteka – to nie tylko wypożyczalnia książek, ale nowoczesna, dostępna dla wszystkich przyjazna instytucja kulturalno-oświatowa, do której przychodzi się nie tylko po potrzebne informacje, ale także aby miło spędzić czas. Wszystkie przedsięwzięcia inicjowane i organizowane przez bibliotekę mają stałych uczestników. Nie są to tylko czytelnicy biblioteki, ale także mieszkańcy Grudziądza i nie tylko. Niektóre cykliczne imprezy odbywające się w placówce przy ul. Mikołaja z Ryńska są na stałe wpisane do kalendarza imprez kulturalnych w mieście i odbywają się już od paru lat regularnie.

Do stałych i najciekawszych przedsięwzięć realizowanych w bibliotece należą: wystawy prac artystów nieprofesjonalnych (dorośli, dzieci, młodzież) – malarstwo, rysunek, rzeźba, haft, fotografia, wycinanki, wyklejanki itp., wystawy prac artystów profesjonalnych, prezentacje prac wykonanych przez czytelników niewidomych połączone z kiermaszami tych prac, Białe wakacje, Lato w bibliotece, coroczne kiermasze wielkanocne i bożonar-



Zajęcia wakacyjne dla najmłodszych czytelników

Ze zbiorów Biblioteki Miejskiej im. Wiktora Kulerskiego

dzeniowe, Mikołajki z występami i prezentami, ogólnomiejskie konkursy literackie, plastyczne, muzyczne, prezentacje szkolnych teatryków i kabaretów, prelekcje przybliżające historię i tradycje kulturalne Grudziądza, prezentacje prac seniorów z Domu Dziennego Pobytu oraz twórczości lokalnych artystów, spotkania autorskie i w ramach akcji Cała Polska czyta dzieciom, happeningi, zajęcia dla dzieci, promujące książki i czytelnictwo. Wszystkie te imprezy mają charakter integracyjny. Nie sposób wymienić wszystkich niezwykle atrakcyjnych, cieszących się wielkim zainteresowaniem przedsięwzięć, inicjowanych i organizowanych przez zespół pracujących w placówce bibliotekarzy.

Bibliotekarze sami dbają o promocję swojej działalności, aby zainteresować bogatą i różnorodną ofertą jak największą liczbę mieszkańców i zachęcić ich do uczestnictwa w imprezach, a co za tym idzie do odwiedzania biblioteki. Od 2008 r. w filii nr 13 swoją siedzibę ma Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich Koło w Grudziądzu. Korzystając z doświadczenia naszej biblioteki, członkowie stowarzyszenia również są organizatorami licznych imprez czytelniczych. Z powodzeniem od pięciu lat

SBP bierze udział w projekcie Wspieranie rozwoju kultury i ochrona jej dóbr, dofinansowywanym przez Urząd Miejski w Grudziądzu, organizując w bibliotece imprezy czytelniczo-kulturalne dla czytelników oraz mieszkańców miasta.

Biblioteka aktywnie włącza się w życie kulturalne Grudziądza, współpracując z licznymi instytucjami i stowarzyszeniami działającymi na terenie miasta – Muzeum, CK Teatr, Grudziądzką Grupą Literacko-Kulturalną Świt oraz Grudziądzkim Towarzystwem Kultury.

Wszystkie opisane działania biblioteki i jej otwarcie na zewnątrz, przyczyniają się do integracji środowiska lokalnego i wielokrotnie udowadniają, że biblioteki są instytucjami potrzebnymi społeczeństwu.



Otakar Marik (Czechy), drzeworyt



Rajmund Aszkowski (Polska),
technika komputerowa

DZIADEK Z WEHRMACHTU

Pomorze, w tym także Grudziądz, podczas II wojny światowej zostaje wcielone do III Rzeszy. Polacy, mieszkańcy miasta stają przed dramatycznym wyborem. Niemcy wymuszają deklaracje narodowościowe. Alternatywą jest rozstrzelanie bądź represje rodziny. Joachim Ceraficki trafia do obcego wojska, zmuszony walczyć przeciwko Polsce. Przez trzy lata próbuje zachować swoje człowieczeństwo, nie dając się zabić. Wcielenia do niemieckiej armii nie odmówił z poczucia odpowiedzialności za życie swojej rodziny i za Polskę, bo jak podkreślał generał Władysław Sikorski podczas jednej ze swoich mów: „Polska bez Polaków nic nie będzie znaczyła”. Ceraficki swoje frontowe wspomnienia zebrał w książce „Wasserpöckchen. Relacja Polaka w służbie Wehrmachtu”. Książka rodziła się w wielkich bólach. Powstawała kilkanaście lat, a dojrzewanie do jej napisania trwało ponad sześćdziesiąt. Dlaczego? Ponieważ „Dziadek z Wehrmachtu” to problem nie tylko natury społecznej czy moralnej, ale dziś także politycznej...

Joachim Ceraficki pochodzi z rodziny polskiej. W chwili wybuchu wojny miał ukończoną I klasę licealną. Wcześniej uczył się w gimnazjum, prowadzonym przez Werbistów w Górnej Grupie. Jego ojciec urodził się w Bydgoszczy, a matka na Warmii. Przenoszą się do Grudziądza i tu Józef Ceraficki zakłada firmę handlową, gdzie klientami byli zarówno Niemcy, jak i Polacy. Tu też rodzi się Joachim – w 1921 r., jego siostry Halina i Janka oraz brat Henryk. Podczas kampanii wrześniowej Joachim wraz z ojcem udają się do broniącej się Warszawy, skrzętnie opisując to, co im się przydarzyło w stolicy. Moją uwagę przykuwa spotkanie w Warszawie właściciela restauracji Bagatela, która mieściła się przy ul. Dworcowej

w Grudziądzu oraz niedzielna msza święta w kościele św. Krzyża, której uczestnikami byli tylko ojciec i syn Ceraficcy z Grudziądza. A data była znamienna, 17 września 1939 r.

Z Warszawy postanawiają wrócić do Grudziądza. Na rodzinie Cerafickich wymuszono podpisanie volkslisty, a sam Joachim w maju 1942 r. zostaje wcielony do Wehrmachtu. Otrzymuje przeszkolenie w Niemczech, a następnie zostaje wysłany na front wschodni, gdzie walczy jako żołnierz łączności na Kaukazie, Ukrainie i w Polsce.

Relacja Joachima Cerafickiego napisana jest prostym, zrozumiałym językiem bez większej terminologii wojskowej. Autor nie usprawiedliwia się, opisuje wojenną zawieruchę taką, jaką była, a historie, które mogły zdać się niewiarygodne pominął milczeniem. Nie ukrywam, że ze zrozumiałym zaciekawieniem czytałam strony poświęcone przedwojnemu i wojennemu Grudziądzowi, widzianemu oczami chłopaka, którego młodość przypadła na najgorsze piekło XX w. Nazwiska grudziądzan, hotele, znane ulice, miejsca. Miasto składało mi się w obrazy tamtych lat. Uczucie niecodzienne.

Podczas służby w Wehrmachcie starał się być dobrym żołnierzem. Patriotyczna postawa nie miałyby racji bytu. Najważniejsze było koleżeństwo. Sam autor pisze: „Czytelnicy mogą się dziwić, że ja, przymusowy żołnierz armii niemieckiej wspominam członków naszego oddziału jako kolegów, a nawet przyjaciół. Łączyła nas jednak obawa przed śmiercią. Wiedzieliśmy, że szansą na wyjście z opresji była koleżeńska solidarność”. Do tego patriotyzm Polaka z Pomorza opierał się na statusie majątkowym



Joachim Ceraficki
Ze zbiorów rodzinnych



Na odpłatę  do 12 miesięcy!

oryginalne szwedzkie

wirówki

Diabolo-Viking

z talerzami i lamellami na dogodnych warunkach bez obliczenia procentów

jakoteż maślarki, maszyny do szycia,

naczynia i narzędzia mleczarskie,

maszyny rolnicze i wszelkie części

zapasowe do wirówek stale na składzie

Józef Ceraficki, Grudziądz Chelmińska 1
 Fabryka Lidszbarska. Telef. nr. 254

Gen. zastępca szwedzkich wirówek Pumpsep. — Stockholm.

Reklama firmy Józefa Cerafickiego z 1933 r.

i zajmowanym stanowisku. Dla niego najważniejsza była praca i rodzina. Jakże odmienną była od tej, którą reprezentowali np. Kresowianie, gdzie liczyło się pochodzenie szlacheckie z herbem na sygnecie.

Wasserpolacken czyli „rozwodniony Polaczek” to pogardliwe określenie używane przez Niemców wobec polskich mieszkańców Pomorza. Z jednej strony wpisywani byli oni na niemieckie listy narodowościowe, a z drugiej odmawiano im wszelkich praw obywatelskich, oprócz oczywiście śmierci za Hitlera.

Joachim Ceraficki w swojej książce nie robi z siebie bohatera ani ofiary. Liczy na to, że odbiorca jego książki wczuje się w pokrętną historię II wojny światowej, gdzie po przeciwnych stronach frontu walczyli nie tylko Niemcy i Rosjanie, ale wiele innych narodowości. Z lektury dowiemy się jak wyglądało zwykłe żołnierskie życie, jak również o głodzie, wszawicy, spotkaniach z dziewczynami, dekowaniu się na tyłach frontu i co może dziwić, urlopiach do domu. Tam gdzie się znalazł był bardzo elokwentny, lubił poznawać okolice, panujące zwyczaje. Miał doskonałe wycucie jak rozmawiać



Okładka książki „Wasserpolacken”

Okładka książki „Wasserpolacken”

powiada: „Jestem Polakiem i nie zamierzam bronić ziemi niemieckiej, jak również nie zostanę sowieckim niewolnikiem”. Niestety, nie wszystkim żołnierzom z Wehrmachtu tak się poszczęściło. Po powrocie wchodził na dach kamienicy w Grudziądzu, w której mieszkał i obserwował z dala budynki miasta. Z czasem zniknęły kominy cegielni i wieża krzyżacka. Po wojnie autor książki, żołnierz z Wehrmachtu w stopniu podoficera zostaje powołany do Ludowego Wojska Polskiego. Służy w 47. Pułku Piechoty. Ukrywa swój stopień wojskowy, obawiając się, że będzie wzywany na coroczne ćwiczenia albo do służb związanych z wywiadem. Ukończył studia prawniczo-ekonomiczne w Toruniu. Obecnie mieszka w Warszawie.

Książka jest niezwykle ważnym świadectwem w historii Polski, jak również głosem mało znanych faktów z życia „dziadków z Wehrmachtu”, o których wiedziałam tyle, co nic. Może w obliczu tego i nielicznych innych świadectw przestaniemy sięgać rodakom w przeszłość do trzeciego pokolenia wstecz. Bo jakie to ma znaczenie wobec szacunku do drugiego człowieka. Szkoda, że do dnia dzisiejszego nie ma w Polsce miejsca pamięci tych, którzy byli przymusowo wcieleni do armii niemieckiej. Wciąż mamy szansę.

Książka ukazała się w październiku 2014 r. nakładem wydawnictwa Ośrodek Karta.

w domach, w których przyszło żołnierzom chwilowo zamieszkać. Znał język rosyjski, niemiecki, francuski. Potrafił porozumiewać się z mieszkańcami, którzy są po tak zwanej drugiej stronie i nie wzbudzał wrogości, wręcz przeciwnie. Sam o sobie wspomina, że starał się zawsze zachowywać elegancko. Podobał się dziewczynom, niektóre nawet się zakochiwały. Pod koniec wojny dezertuje. Dlaczego tak późno? Ponieważ chciał zobaczyć swoją rodzinę, na nic jej nie narażając. Po dezercji napotkanemu Polakowi

NIEZWYKŁA HISTORIA UŁANA

Kapral Andrzej Molik, który w 1944 r. poległ na polu chwały walcząc o wolność Holandii w szeregach 1. Dywizji gen. Stanisława Maczka jest patronem jednej z ulic w miasteczku Dorst. Tego i wielu innych wojennych faktów z nim związanych jego najbliżsi nie znali. Z przekazów rodzinnych wynikało, że na front wyruszył z Grudziądza, uczestniczył w kampanii wrześniowej 1939 r. i potem słuch o nim zaginął.

W lutym 2015 r. otrzymałam list e-mailowy od pana Wiesława Molika z prośbą o informację, czy w Centrum Wyszkożenia Kawalerii w Grudziądzu pełnił służbę wojskową Andrzej Molik, stryj pana Wiesława. Urodził się 5 października 1913 r. w Paczółtowicach, małej wiosce niedaleko Krakowa. Z zawodu był malarzem. Z przekazów rodzinnych wiadomo, że z Grudziądza wyruszył na front i uczestniczył w kampanii wrześniowej 1939 r. Nikt nie wiedział, co się z nim stało. Rodzina przez wiele lat poszukiwała jakiegokolwiek informacji, m.in. przez Czerwony Krzyż. Niestety, bez rezultatów. W 1981 r. jeden z towarzyszy broni Andrzeja Molika odszukał jego matkę i poinformował o śmierci syna w Holandii. Nie wiedział jednak, jakie były wcześniejsze losy dzielnego żołnierza polskiego, jak trafił do 1. Dywizji Panczernej gen. Stanisława Maczka. Wiedział tylko, że służył razem z nim w 1. Pułku Artylerii Przeciwpancernej. Relacjonował rodzinie, że pod koniec października 1944 r. trwały ciężkie walki o Bredę. Miasteczko Dorst, znajdujące się w pobliżu Bredy, przechodziło „z rąk do rąk”.



Kapral Andrzej Molik

Ze zbiorów rodzinnych

Andrzej Molik zginął od wybuchu pocisku moździerzowego, wystrzelonego prawdopodobnie przez polską artylerię. To jednak nie zostało nigdzie potwierdzone. Żył jeszcze jakiś czas, ale koledzy nie mogli się do niego dostać, bo teren był ciągle ostrzeliwany, zarówno przez Niemców, jak i Polaków. Jeszcze zdołał własnymi rękami wygrzebać dołek, w którym chciał się schować. Niestety nie przeżył.

Faktycznie, w swojej książce „Od podwoły do czołgu”, gen. Stanisław Maczek tak opisuje te walki: „Akcja ta doprowadza 28 października [1944 r.] do zajęcia i oczyszczenia z oddziałów niemieckich całego obszaru Gilze-Haansberg-Rijen-Molenschot-Dorst-Bavel i osiągnięcia na całym odcinku podstaw wyjściowych do uderzenia na Bredę. Niemcy bronili się zaciekle i jeszcze nad ranem 29 października natarciem dwóch pułków piechoty od północy na Dorst starali się zmienić bieg wypadków”. Właśnie tego dnia zginął Andrzej Molik, kapral 1. Pułku Artylerii Przeciwpancernej. Pośmiertnie został odznaczony Krzyżem Walecznych.

Poza informacjami, towarzysz broni Andrzeja Molika przywiózł także własnoręcznie odpisaną, z książ 1. Dywizji Pancerniej (tom. III, poz. 955) metrykę zgonu swojego kolegi, zawierającą wiele szczegółów. Były wśród nich dane osobowe, data i miejsce śmierci oraz pogrzebu. Został pochowany razem z innym bohaterskimi żołnierzami 1. Dywizji Pancerniej na cmentarzu Ginneken w Bredzie. Jest to cmentarz cywilny. Znajduje się tam



Wiesław Molik przy grobie swojego stryja na cmentarzu w Bredzie

Ze zbiorów rodzinnych

także ogromna kwatera poległych w walkach żołnierzy polskich. Na grobach są białe krzyże, a na każdym znak pancerny (szyszak i skrzydło husarskie), stopień wojskowy, jednostka w której walczył, imię i nazwisko oraz data urodzenia i śmierci poległego żołnierza.

Dalsze poszukiwania zaowocowały niezwykle ciekawymi informacjami. Okazało się, że w miejscowości Dorst znajduje się ulica nosząca imię ... Andrzeja Molika. Nikt nie wiedział, ani też nie przypuszczał, że holenderskie miasto w taki sposób uhonorowało bohaterskiego Polaka. W 2009 r. pan Wiesław Molik pojechał do Holandii i przekonał się, że tam niezwykle serdecznie wspomina się walczących o wolność tego kraju naszych rodaków.

Niedawno w rodzinnych albumach odnaleziono fotografie przedwojenne Andrzeja Molika. Są tylko dwie i to było główne pytanie do mnie, aby w zbiorach Fundacji na Rzecz Tradycji Jazdy Polskiej znaleźć odpowiedź, gdzie przed wojną służył Andrzej Molik i jak trafił do 1. Dywizji Pancernej gen. Stanisława Maczka.

A więc: bez wątpienia to Andrzej Molik w mundurze, ale jakim? Pierwsza fotografia przedstawia starszego szeregowego (ułana?) w okrągłej czapce, otok został podmalowany pierwotnie na niebiesko. Nie jest to czapka kawalerzysty, gdyż tylko szwoleżerowie nosili czapki okrągłe, ale otoki były inne. 1. Pułk Szwoleżerów Józefa Piłsudskiego miał otok amarantowy, 2. Pułk Szwoleżerów Rokitniańskich – biały, a 3. Pułk Szwoleżerów Mazowieckich miał otok żółty. Wszystko wskazuje, że to Korpus Ochrony Pogranicza (stąd w metryce zgonu informacja – posterunkowy).

Druąga fotografia przedstawia ułana – mundur i rogatywka. Na mundurze, z lewej strony jest – bez wątpienia – odznaka 13. Pułku Ułanów Wileńskich, który do 1939 r. stacjonował w Nowej Wilejce (lewobrzeżna dzielnica Wilna). Barwy miał ten pułk różowe. Na fotografii czarno-białej namalowane są barwy czerwone. Być może różowych nie miał pod ręką autor lub właściciel tej fotografii? Sznur paradny, kolorowy (na fotografii czerwony) to wyróżnienie za służbę. Z prawej strony Odznaka Sportowa P.O.S. tzw. Odznaka za Celność i Odznaka Strzelecka. Andrzej Molik był starszym ułanem 13. Puku Ułanów Wileńskich. Niestety, dalsze poszukiwania nie przyniosły żadnych informacji.

W Centrum Wyszkołenia Kawalerii w służbach pomocniczych było wielu kawalerzystów: szwoleżerów, ułanów i strzelców konnych. We wszystkich spisach i wykazach osobowych zarówno Szkoły Podchorążych Kawalerii, jak i Szkoły Podchorążych Rezerwy Kawalerii jest tylko wyszczególniony personel od chorążego wzwyż. A szkoda. Jeśli st. ułan Andrzej Molik był w 1939 r. w CWK to, tak jak inni, dostał rozkaz udania się do swojej



Jedna z ulic miasteczka Dorst nosi imię kaprala Andrzeja Molika

Ze zbiorów rodzinnych

macierzystej jednostki i w jej szeregach odbył kampanię wrześniową. Wielu poległo, dostali się do niemieckiej niewoli, czy też zostali zamordowani po wkroczeniu 17 września Armii Czerwonej. Bardzo wielu kawalerzystów wydostało się z Polski i przez różne kraje (najczęściej Rumunię, Węgry i Francję) dotarło do ciągle walczącej Wielkiej Brytanii i tam, m. in. w Szkocji, przyjmowani byli do 1. Dywizji Pancernej gen. Stanisława Maczka.

Andrzej Molik poległ na polu chwały w stopniu kaprala, walcząc o wolność Holandii.

W dniach 24-26 października 2014 r., w uroczystych obchodach 70. rocznicy wyzwolenia Bredy przez 1. Dywizję Pancerną gen. Stanisława Maczka, uczestniczył chór Agricola z Krakowa, w którym śpiewa Wiesław Molik. Jego stryj walczył o to piękne holenderskie miasto. Uczestników tych podniosłych uroczystości witały wszędzie napisy: „Dziękujemy Wam Polacy za wyzwolenie”.

Pamięć o Polakach, wyzwolicielach trwa.

JUBILEUSZ EKSLIBRISU

Pierwszy polski ekslibris pojawił się w 1516 r. Był dedykowany biskupowi Maciejowi Drzewickiemu herbu Ciołek. Księgoznak przedstawiał insygnia biskupie – infułę i pastorał w górnej części kompozycji i na dwóch trzecich płaszczyzny – byka (ciołka). Nad wszystkim widniał faciński napis.

Pod Wawelem, gdzie ten historyczny ekslibris został wykonany w drewnianym kołku i wydrukowany, zainaugurowano obchody 500-lecia polskiego znaku książki. Jedną z pierwszych imprez z okazji przypadającego w 2016 r. jubileuszu była wystawa ekslibrisów wykonanych dla Henryka Stopikowskiego. Jej organizatorzy nieprzypadkowo wybrali kolekcję grudziądzanina do zaprezentowania szerszemu ogółowi. Krakowska Galeria Ekslibrisu od wielu lat współpracuje z p. Henrykiem. Na wielu wystawach w królewskim mieście pokazywano pochodzące z jego kolekcji znaki książki tematycznie nawiązujące do architektury miast kopernikowskich, przedstawiające zabytkową architekturę drewnianą, kapliczki i krzyże oraz zamki i zamczyska. Tym razem na wystawie, trwającej od 16 marca do 18 kwietnia 2015 r., w Galerii Ekslibrisu mieszczącej się w Domu Kultury „Podgórze” można było obejrzeć ponad 100 z 200 ekslibrisów jemu dedykowanych. Większość z nich zawiera charakterystyczne motywy grudziądzkie: farę, spichrze, Bramę Wodną, pomnik Żołnierza Polskiego, staromiejskie kamieniczki, panoramę miasta od strony Wisły. Te małe grafiki, wykonane różnymi technikami, świetnie promują Grudziądz w odległych zakątkach świata. Ich autorami są graficy z Rosji, Norwegii, Ukrainy, Łotwy, Litwy, Czech, Bułgarii, Serbii, Kazachstanu, Włoch, Argentyny i Polski. Jest również w tym gronie grudziądzanka Aleksandra Lewandowska.

Krakowska wystawa uświetniająca obchody 500-lecia polskiego znaku książki to dla p. Henryka nie jedyne ważne wydarzenie w 2015 r. W tym też

roku ten znany bibliofil, filatelista, kolekcjoner, miłośnik turystyki, działacz Grudziądzkiego Towarzystwa Kultury obchodzi osiemdziesiąte urodziny i 30-lecie swojej przygody z ekslibrisem. Zebrał kolekcję liczącą ponad 15 000 znaków wykonanych przez ponad 1500 twórców z całego świata. Prezentując na wystawach i w minigaleriach bogate zbiory, popularyzował znak własnościowy znak książki w kraju i za granicą. Był inicjatorem i współorganizatorem pięciu edycji międzynarodowego konkursu na znak książki. Po grudziądzkich biennale miasto nad Wisłą i Trynką stało się w latach 80. i 90. nieformalną stolicą polskiego ekslibrisu. Jest autorem trzech tek ekslibrisów, ukazujących architekturę Grudziądza. Niedawno całą swoją kolekcję ekslibrisów Henryk Stopikowski przekazał Bibliotece Uniwersyteckiej UMK w Toruniu, aby stała się jeszcze bardziej dostępna dla wszystkich zainteresowanych.

Tegoroczną wystawą środowisko krakowskie dziękowało p. Henrykowi „za długoletnią współpracę, za wszystkie dokonania na rzecz ekslibrisu i jego popularyzacji, za kolekcjonowanie znaku i przekazanie zbioru narodowi, aby dalej mu służył”.

We wstępie do katalogu wystawy jej organizator, zarazem założyciel i kierownik Galerii Ekslibrisu, Andrzej Znamirowski napisał: „W przededniu 500. rocznicy polskiego ekslibrisu pragnę przypomnieć osobę, która położyła niebagatelne zasługi w dziele popularyzacji książki i bibliofilstwa, współczesnego znaku własnościowego, jego wartości i znaczenia. Pragnę w tej formie wyrazić za to wdzięczność tak, jak wdzięczni byli i podziękowali wszyscy, którzy Henrykowi Stopikowskiemu dedykowali ekslibrisy. Ad multos annos Panie Henryku!”.

Pokazane ostatnio w Krakowie znaki książki ze zbiorów Henryka Stopikowskiego zostaną zaprezentowane na wystawie w filii bibliotecnej przy ul. Mikołaja z Ryńska w Grudziądzu w kwietniu 2016 r.

Ekslibrisy polskich i zagranicznych autorów zgromadzone przez grudziądzkiego kolekcjonera są stałą ozdobą kolejnych tomów „Kalendarza Grudziądzkiego”. W tym wydaniu także zamieszczamy kilka znaków własnościowych dedykowanych p. Henrykowi.



Henryk Stopikowski
zasłużony popularyzator
książki i ekslibrisu

Ze zbiorów rodzinnych

WEEKEND Z KAWALERIĄ

Spotkanie Kawalerzystów II RP, Ich Rodzin i Miłośników Kawalerii, które jest kontynuacją organizowanych od 1989 r. przez Fundację na Rzecz Tradycji Jazdy Polskiej Zjazdów, odbyło się w dniach 21-23 sierpnia 2015 r. Zbiegło się z 95. rocznicą utworzenia w Grudziądzu Centrum Wyszkozenia Kawalerii i w 80. rocznicą śmierci Marszałka Józefa Piłsudskiego. Gościliśmy dwóch kawalerzystów II RP: ppłk. Zbigniewa Makowieckiego i por. Józefa Adamczyka oraz wiele osób z kraju i zagranicy, a wśród nich dzieci, wnuki i prawnuki absolwentów słynnej Alma Mater Polskiej Kawalerii.

Tak jak każdego roku, uczestnicy złożyli wieńce i kwiaty przy pomnikach, obeliskach i tablicach upamiętniających Centrum Wyszkozenia Kawalerii oraz wybitnych komendantów i dowódców tej Szkoły. Historyczne koszary im. księcia Józefa Poniatowskiego, gdzie wszystko się zaczęło w 1920 r. to stały punkt programu kolejnych Spotkań. Zwiedzano koszary i sale tradycji, podziwiano nowoczesny sprzęt wojskowy. Był to czas na wspomnienia, a dla tych, którzy byli tutaj pierwszy raz – wielkie przeżycie.

Błonia Nadwiślańskie po raz kolejny były miejscem niezwykłych pokazów. Tym razem podziwiano specjalnie przygotowaną inscenizację Akademii Sztuki Jeździeckiej Karoliny Wajdy z udziałem pięknych kobiet, pięknych koni i kawalerzystów. Wszystko zwieńczył „ślub” panny z ułanem i przejazd paradną bryczką. Unikatową panoramę Grudziądza podziwiano nie tylko podczas pokazów jeździeckich, ale także z odrestaurowanej wieży Klimek, która, tak jak w latach międzywojennych, jest znakiem rozpoznawalnym kawalerskiej stolicy.

W grudziądzkim Teatrze wysłuchano znakomitego okolicznościowego koncertu w wykonaniu artystów Teatru Wielkiego w Łodzi. Śpiewano pieśni patriotyczne, piosenki legionowe i ułańskie. W intencji kawalerzystów

odprawiono mszę św. koncelebrowaną w Bazylice kolegiackiej z asystą wojskowych pocztów sztandarowych.

Natomiast w Muzeum im. ks. dr. Wł. Łęgi obejrzano interesującą wystawę poświęconą Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu. Kilkanaście osób otrzymało Odznakę Honorową Fundacji.

Atmosfera kawaleryjskiego święta powtórzy się bez wątpienia za rok, także w sierpniu.



Fot. Piotr Bilski



Fot. Piotr Bilski



Fot. Gerard Szukay



Fot. Gerard Szukay



Fot. Piotr Bilski



Fot. Gerard Szukay



Fot. Gerard Szukay



Fot. Piotr Bilski

Z ŻAŁOBNEJ KARTY

Piotr Mrozinski „Filip”

Rtm. Tadeusz Bączkowski

Leszek Leiss

Ryszard Boguwolski

Bożesław Tafelski

PIOTR MROZINSKI „FILIP” (1968-2013)



Fot. Piotr Bilski

Był osobą nietuzinkową, miał wiele sfer aktywności. Wśród przyjaciół, a także wielu harcerzy i turystów znany był po prostu jako „Filip”. Zapamiętamy go nie tylko jako pracownika Warmy, Grudziądzkiego Inkubatora Przedsiębiorczości i Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie, wytrawnego turystę i krajoznawcę, prezesa Klubu Miłośników Nordic Walking „Patyczaki”, przewodnika turystycznego i pilota wycieczek, strażnika przyrody, ale także w równym stopniu jako harcerza i instruktora harcerskiego, wychowawcę młodzieży.

Druh Piotr Mrozinski urodził się 2 stycznia 1968 r. w Chojnicach. Po przeprowadzce do Grudziądza uczęszczał do SP nr 1 przy ul. Konarskiego. Tu w latach 70. wstąpił w szeregi ZHP jako zuch. Następnie był harcerzem, a mając 16 lat złożył Zobowiązanie Instruktorskie. „Filip” był świetnym organizatorem, miał szczególny dar pracy z młodymi ludźmi. Jako początkujący instruktor współtworzył 62. Grudziądzką Drużynę Harcerską „Babinec” im. Cichociemnej – ZO w Zespole Szkół Ekonomicznych.

Pełnił w Związku wszystkie nieomal funkcje, m.in. drużynowego trzech drużyn harcerskich, komendanta I Szczepu Środowiskowego na Lotnisku i III Szczepu przy SP nr 21 (obecnie ZSO nr 5) przy ul. Nauczycielskiej. Równocześnie z zaangażowaniem pracował w Komendzie Hufca ZHP, awansując do stopnia harcmistrza i pełniąc różne odpowiedzialne funkcje, aż po funkcję komendanta grudziądzkiego hufca w latach 2002-03 i członka

komisji stopni instruktorskich w Chorągwi Kujawsko-Pomorskiej ZHP w Bydgoszczy. Uczestniczył z zuchami i harcerzami m.in. w ogólnopolskich zlotach Grunwald 1988, Częstochowa 1991, światowych zlotach Zegrze 1995 i Gniezno 2000.

Będąc świetnym organizatorem, wielokrotnie był powoływany na szefa Sztabu Miejskiego Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w Grudziądzu (od II do X finału).

Aktywnie działał nie tylko w ZHP, ale także w Polskim Towarzystwie Turystyczno-Krajoznawczym, Towarzystwie Opieki nad Zabytkami i Kole Miłośników Dziejów Grudziądzka.

Od dzieciństwa interesował się przyrodą, turystyką i krajoznawstwem. W 2000 r. został strażnikiem przyrody, dwa lata później zdał egzaminy państwowe na pilota wycieczek, a w 2005 r. na przewodnika PTTK. Aktywnie promował turystykę wśród dzieci, młodzieży oraz dorosłych. Współorganizował obozy wędrownie, rowerowe, ogólnopolski rajd Filipa. Należał do grona inicjatorów marszów Nordic Walking w Grudziądzu. Od 2009 r. prezesował Klubowi Miłośników Nordic Walking nr 88 „Patyczaki” przy Oddziale PTTK.

Zapamiętamy druha Piotra jako osobę, która nigdy nikomu nie odmówiła pomocy i współpracy. Znana była jego spontaniczność, bezinteresowność, szczerłość, otwartość i poczucie humoru. Wyróżniony został medalami Za zasługi dla harcerstwa grudziądzkiego i kujawsko-pomorskiego, srebrnym i brązowym medalem Za zasługi dla ZHP, złotą i srebrną odznaką Zasłużony w pracy PTTK z młodzieżą, brązową honorową odznaką PTTK.

Piotr Mrozinski miał zaledwie 45 lat, kiedy w środę, 20 listopada 2013 r. w godzinach przedpołudniowych niespodziewanie odszedł do Pana na wieczną wartę. Został pochowany na cmentarzu przy ul. Cmentarnej w Grudziądzu. Koleżanki i koledzy żegnali go słowami starej harcerskiej pieśni: „Idzie noc, słońce już, zeszło z gór, zeszło z pól, zeszło z mórz. W cichym śnie spoczniij już, Bóg jest tuż (...)”.

Harcmistrzyni Edyta Ogonowska

**Rtm. TADEUSZ BĄCZKOWSKI
(1913-2015)**



Ze zbiorów Fundacji
na Rzecz Tradycji Jazdy Polskiej

„Bo serce ułana, gdy położysz je na dłoń,
na pierwszym miejscu panna, przed panną tylko koń”
Gen. Bolesław Wieniawa-Długoszowski

Rotmistrz Tadeusz Bączkowski był jednym z nielicznych kawalerzystów II RP, do którego tak bardzo pasował ten cytat. Konie były dla Niego przez całe długie życie bardzo ważne. Najpierw, jako młodzieniec pragnął wstąpić do kawalerii, co oczywiście udało mu się, potem służył przez kilka lat w znakomitym pułku ułanów, a w czasie kampanii wrześniowej 1939 r. właśnie konie uratowały cały jego pluton przed niechybną śmiercią. Konie zawsze i wszędzie wyczuwały tę jego do nich miłość.

Tadeusz Bączkowski urodził się 26 października 1913 r. w Brzeżanach na Podolu. Był absolwentem Szkoły Podchorążych Kawalerii w Grudziądzu (rocznik 1934-36) z przydziałem do 19. Pułku Ułanów Wołyńskich w Ostrogu nad Horyniem na Wołyniu. W pułku był dowódcą plutonu w 2. szwadronie. Po mobilizacji w sierpniu 1939 r. pułk opuścił Ostrog i wyruszył na front. Zajął teren Mokra-Miedzno. Ppor. Tadeusz Bączkowski brał udział w ciężkich walkach pod Mokrą 1 września 1939 r. Następnie ze swoim pułkiem zmierzał w kierunku Warszawy i dalej, przez Garwolin, na południe. Wraz z wycofującymi się oddziałami wojska polskiego 11 października, po przekroczeniu granicy węgiersko-rumuńskiej, został internowany. W grudniu uciekł z internowania i przedostał się do Francji.

W Paryżu otrzymał przydział do Oddziału Rozpoznawczego 3. Dywizji Piechoty. W czerwcu 1940 r. nastąpiła ewakuacja wojsk polskich do Anglii i Szkocji. Otrzymał przydział do Brygady Kadrowej w Edzel. We wrześniu 1941 r. podpisał dwuletni kontrakt na służbę w latach 1941-43 w Sierra Leone w Brytyjskich Wojskach Afryki Zachodniej. Po powrocie do Wielkiej Brytanii w Peebles (Szkocja) otrzymał przydział do Sztabu Dywizji gen. Stanisława Maczka jako oficer łącznikowy. Brał udział w lądowaniu Dywizji w Cean (Normandia) w czerwcu 1944 r. i walczył w Belgii, Holandii i Niemczech, aż do Wilhelmshafen.

Po demobilizacji w 1947 r. zamieszkał w Londynie. W 1950 r. ukończył roczny kurs handlu zagranicznego i przez kilka lat pracował w londyńskim City. W połowie lat 50. XX w. utworzył firmę drukarską. Przeszedł na emeryturę w wieku 83 lat. W Londynie aktywnie uczestniczył w pracach Zrzeszenia Kół Pułkowych Kawalerii i Artylerii Konnej. Był członkiem wielu kół pułkowych kawalerii, wspierał Instytut Polski i Muzeum im. gen. Sikorskiego. Uczestniczył w uroczystościach patriotycznych poświęconych pamięci 19. Pułku Ułanów Wołyńskich. Rtm. Tadeusz Bączkowski był pomysłodawcą umieszczenia na grudziądzkich Błoniach Nadwiślańskich jedynej na świecie tablicy pamiątkowej poświęconej koniom kawaleryjskim. Ufundował rzeźbę – głowę konia Medzia, jako nagrodę dla uczestników gimnazjalnych konkursów kawaleryjskich w Grudziądzu. Przez ponad 20 lat przyjeżdżał do Grudziądza na Zjazdy Kawalerzystów II RP. Był członkiem Rady Fundacji na Rzecz Tradycji Jazdy Polskiej, wieloletnim darczyńcą. Mówił, że kocha Grudziądz miłością odwzajemnioną, cieszył się, że mógł każdego prawie roku być wśród „rodziny kawaleryjskiej” w stolicy polskiej kawalerii. Był urodzonym kawalerzystą, wybitnym oficerem obdarzonym wyjątkową pamięcią. Podkreślał, że Grudziądz to miasto niezwykle, które ukształtowało wielu takich jak On, wiernych Bogu, Honorowi i Ojczyźnie.

Odnaczony był m. in.: Srebrnym Krzyżem Zasługi z Mieczami, France and Germany Star, War Medal 1939-1945, Krzyżem Walecznych, Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski oraz innymi medalami i odznakami. Zmarł w Londynie 21 stycznia 2015 r.

7 marca odbył się w Podkowie Leśnej pogrzeb śp. rtm. Tadeusza Bączkowskiego. W uroczystości uczestniczyły liczne poczty sztandarowe, w tym poczet 8. Grudziądzkiego Batalionu Walki Radioelektronicznej im. gen. Zygmunta Podhorskiego. Rotmistrza żegnała rodzina, przedstawiciele urzędów centralnych, Fundacji z Grudziądza, stowarzyszeń, kół

i klubów pułkowych. Urnę z prochami złożono w rodzinnym grobie wraz z ziemią z Brzeżan, gdzie urodził się, a także z pola bitwy 1 września 1939 r. w Mokrej i oraz z b. Centrum Wyszkożenia Kawalerii w Grudziądzu. Kompania Honorowa Batalionu Reprezentacyjnego WP oddała salwę honorową.

Rtm. Tadeusz Bączkowski wrócił do Polski, złożony został w ojczystej ziemi. W kondukcje prowadzono konia, wiernego towarzysza bohaterskiego ułana. Jego grób pokryły biało-czerwone kwiaty, a trębacz zagrał „Śpij kolego...”.

Karola Skowrońska



LESZEK LEISS
(1932-2015)

Fot. Gerard Szukay

Zmarł najbardziej utytułowany grudziądzki pięściarz, akademicki wicemistrz świata, mistrz i reprezentant Polski, champion Pomorza, szkoleniowiec. Zaliczał się do ścistej czołówki krajowej lat 50. Do historii przeszedł jako dwukrotny pogromca Zbigniewa Pietrzykowskiego.

Leszek Leiss (ur. 18 listopada 1932 r. w Grudziądzu) mieszkał przy ul. Spichrzowej, następnie przy ul. Mickiewicza. Przygodę z boksem rozpoczął w 1947 r. Wcześniej chciał grać w piłkę nożną, ale za namową kolegów trafił na zajęcia bokserów OM TUR w sali Technikum Rolniczego przy ul. Wybickiego (obecnie siedziba Akcentu). Dołączył do trenujących pod okiem Alfonsa Witkowskiego. Do pozostania przy pięściarstwie zachęciła go wygrana w turnieju dla początkujących, w którym wystartował w najniższej kategorii wagowej – papierowej. Na ringu podpatrywał starszego kolegę, świetnie wyszkolonego Zygmunta Wiklińskiego, od którego uczył się technicznych sztuczek. Po likwidacji klubu przeniósł się do Spójni (poprzedniczki odrodzonej Olimpii) i jeszcze przed pójściem do wojska trafił do Stali, z którą był związany najdłużej jako zawodnik i po zakończeniu kariery jako szkoleniowiec. Wiele zawdzięczał kolejnym swoim trenerom Stoszowi, a zwłaszcza Humińskiemu, który wpoił mu wyprowadzanie lewego prostego. Opanowanie tego ciosu stało się jego wielkim atutem w walkach z mańkutami (takim był m.in. Zbigniew Pietrzykowski). Równoległe z poznawaniem tajników boksu uczył się fachu w zakładzie

ślusarsko-szlifierskim, zdobył tytuł czeladnika i mistrza. W wyuczonym zawodzie pracował w Pomorskiej Odlewni i Emalierni do emerytury. Podczas odbywania zasadniczej służby wojskowej reprezentował barwy OWKS Bydgoszcz i CWKS Warszawa.

Jego nieprzeciętny talent pięściarski objawił się już po trzech latach od podjęcia treningów. W 1950 r. wywalczył tytuł mistrza Pomorza juniorów w wadzie lekkiej, okazał się najlepszym zawodnikiem w kraju wśród juniorów i triumfował w mistrzostwach Polski Zrzeszenia Sportowego Spółnia. W następnym roku powtórzył sukces na mistrzostwach zrzeszenia oraz po raz pierwszy został mistrzem Pomorza seniorów. Szybko zainteresowali się nim szkoleniowcy PZB i został powołany do kadry narodowej. Pojechał na akademickie mistrzostwa świata w 1951 r. i był bliski sprawienia ogromnej sensacji. W półfinale spotkał się z późniejszym mistrzem olimpijskim Nicolae Linca i przez dwie rundy prowadził na punkty. Wydawało się, że zwycięstwo ma w kieszeni. Jednak w końcowej fazie walki ku zaskoczeniu trenera Feliksa Stamma zagapił się, otrzymał od Rumuna silny cios, po którym został wyliczony. Takiego błędu już nigdy nie powtórzył i do końca swojej długiej kariery ani razu nie przegrał przez nokaut. Z berlińskich mistrzostw wrócił z brązowym medalem. Był to jego największy sukces na arenie międzynarodowej, nie licząc udanych występów w reprezentacji, do której był wielokrotnie powoływany. Prezentował dobrą formę przed mistrzostwami Europy w Warszawie w 1953 r. Na wiosnę podczas mistrzostw Polski pokonał w półfinale Zbigniewa Pietrzykowskiego, a w decydującej walce wygrał z Wiesławem Karpińskim i stanął na najwyższym stopniu podium. Na zgrupowaniu kadry w Cetniewie pilnie trenował, ale mistrz kraju nie otrzymał nominacji. Rada trenerów w tej kwestii była niejednomyslna. Ostatecznie zdecydowano, że na mistrzostwach, jak się potem okazało wielce udanych dla Biało-Czerwonych, wystąpi Zbigniew Pietrzykowski. Grudziądzaninowi dwukrotnie nie dano także szansy na start w igrzyskach olimpijskich: był o krok od wyjazdu do Helsinek (1952), ale wyprzedził go Jerzy Krawczyk, z kolei do Melbourne (1956) wysłano Władysława Jędrzejewskiego. Panu Leszkowi pozostała satysfakcja z tego, że był jedynym w kraju pięściarzem, który zdołał dwukrotnie pokonać słynnego Zbigniewa Pietrzykowskiego. Jeden z tych pojedynków rozstrzygnął nawet przez nokaut. Tylko raz z nim przegrał nieznacznie na punkty. Jeszcze tylko jednemu pięściarzowi udało się ta sztuka – dwukrot-

nym zwycięzcą Pietrzykowskiego został mistrz olimpijski Węgier Laszlo Papp. Pietrzykowski nie lubił wracać do przegranych walk z grudziądzaninem. Nagabywany na ten temat zasłaniał się niepamięcią (?!), a nawet okazywał wielkie niezadowolenie. Z kolei Leszek Leiss nie zapomniał walki z mistrzem olimpijskim i Europy, słynnym Juliusem Tormą, z którym zmierzył się w 1953 r. w Ostrawie. Reprezentant gospodarzy był bożyszczem kibiców czechosłowackich. Gdy zjawił się na ringu witały go owacje i entuzjastyczne okrzyki. Stremowany Leiss w pierwszej rundzie otrzymał solidne lanie, w drugiej to on zadał silny cios, po którym Torma był kompletnie zamroczony i z trudem dotrwał do ostatniego gongu. Przewaga Polaka była oczywista, ale sędziowie zwycięstwo 2:1 przyznali zawodnikowi CSRS.

W prasie sportowej podkreślano, że reprezentant grudziądzkiej Stali wyróżniał się na ringu inteligencją, techniką, szybkością i swobodą w walce. Wielki znawca boksów red. Jerzy Zmarzlik w swojej książce „Bij mistrza” wystawił mu laurkę: „to jeden z najlepszych pięściarzy jakich widziałem w życiu”. Leszek Leiss zapisał się także złotymi zgłoskami w historii jednego z największych klubów sportowych, dla bydgoskiego WKS Zawisza (poprzednio OWKS) zdobył jako pierwszy tytuł mistrza Polski. Był mistrzem Wojska Polskiego. Występując w barwach CWKS Warszawa (obecnie Legia), wywalczył drużynowe mistrzostwo Polski. Gdy odchodził do cywila, a także jeszcze później, otrzymywał interesujące propozycje od klubów stołecznych, chętnie był widziany także w Łodzi, Krakowie, Poznaniu, Gdańsku i Bydgoszczy. Ale on pozostał wierny swojemu rodzinnemu miastu. Uprawiał sport dla przyjemności, nie dla pieniędzy i – jak mawiał – najlepiej czuł się w Grudziądzu.

W swojej 20-letniej karierze walczył we wszystkich kategoriach wagowych, od papierowej do ciężkiej. Zdobył w sumie trzy złote i cztery brązowe medale mistrzostw Polski seniorów, 12 razy stawał na najwyższym stopniu podium mistrzostw Pomorza (w tym raz jako junior). Schodząc z ringu w 1967 r. legitymował się pięknym bilansem: z 386 stoczonych walk wygrał 353, tylko 22 przegrał i 11 zremisował. W rankingu najlepszych polskich pięściarzy amatorów plasuje się na wysokim ósmym miejscu i wyprzedza m.in. Jerzego Kuleja. Za osiągnięcia sportowe został wyróżniony m.in. Srebrnym Krzyżem Zasługi, medalem Zasłużony Mistrz Sportu, odznaką Zasłużony Działacz Kultury Fizycznej, złotą honorową odznaką Polskiego Związku Bokserskiego i złotą odznaką PZB. W plebi-

scycie czytelników „Gazety Pomorskiej” na 20 najlepszych sportowców Pomorza zajął dziesiąte miejsce (1951).

Po zakończeniu kariery zawodniczej nie zerwał z pięściarstwem. Był instruktorem, trenerem i koordynatorem boks w grudziądzkich klubach. Jego wychowankowie, m.in. Edward Pyjko, Edmund i Andrzej Montewscy, Henryk Mielczewski, Henryk Szymkowiak, Zygmunt Atmański sięgali po tytuły mistrzów Polski i Pomorza. Był aktywnym członkiem utworzonego w połowie lat 90. minionego wieku Grudziądzkiego Klubu Weteranów Boks. Klub skupiał pół setki byłych zawodników, którzy za główny cel postawili sobie wspieranie starań o reaktywowanie sekcji bokserskiej, a ponadto popularyzowali pięściarstwo wśród młodzieży i podtrzymywali kontakty towarzyskie w gronie kolegów klubowych i dawnych rywali z ringu. Do obowiązków trenera Leszek Leiss wrócił w 2000 r. na krótko, ale z powodzeniem. Nie odmówił prezesowi MKS Start, gdy ten zwrócił się o pomoc w przygotowanie miejscowych zawodników do indywidualnych mistrzostw Polski juniorów w boksie organizowanych w Grudziądzu. – Jego wsparcie okazało się bardzo przydatne, nasz zawodnik Rafał Kochański wywalczył złoty medal – wspomina Krzysztof Kiczyński.

Zmarł 23 stycznia 2015 r. po krótkiej chorobie. W nekrologu żona i córka napisały: „Żył dla nas i dla sportu”. Bo on te najbliższe swojemu sercu osoby bardzo kochał i bardzo kochał też sport.

Leszek Leiss został pochowany na cmentarzu przy ul. Cmentarnej.

Ryszard Byner

RYSZARD BOGUWOLSKI **(1942-2015)**



Ze zbiorów rodzinnych

„Umarłych wieczność dotąd trwa, dokąd pamięcią im się płaci”
Wisława Szymborska

W piątek, 15 maja 2015 r. na Cmentarzu Rzymskokatolickim Parafii Wniebowzięcia NMP w Toruniu pożegnaliśmy Ryszarda Boguwolskiego, cenionego archeologa i muzealnika, wieloletniego dyrektora Muzeum w Grudziądzu, człowieka, który miał w życiu to szczęście, że mógł połączyć pasję ze swoją profesją.

Urodził się 2 marca 1942 r. w Międzyzlesiu koło Turku w Wielkopolsce. Lata dzieciństwa i młodość spędził w Chełmnie – tu też, w Liceum Ogólnokształcącym im. Mikołaja Kopernika, zdał egzamin dojrzałości. W dorosłość wchodził w Toruniu, gdzie ukończył studia archeologiczne na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika pod kierunkiem prof. Kazimierza Żurowskiego, który był jego mentorem, i którego zawsze ciepło i z ogromnym szacunkiem wspominał niemal do ostatnich dni swojej aktywności zawodowej. 2 stycznia 1967 r. rozpoczął pracę w grudziądzkim Muzeum i od tego momentu związał swoje życie zawodowe z naszym miastem.

Był osobą niezwykle charyzmatyczną, z determinacją dążącą do wyznaczonego celu. Pracowitość i zaangażowanie pozwoliły mu zaistnieć w świecie nauki jako badacz średniowiecznego osadnictwa północnej części ziemi chełmińskiej – tej, jak sam mawiał, małej ojczyzny, z którą tak bardzo

się utożsamiał. Wyniki jego badań archeologicznych na cmentarzyskach w Grucznie, w które wprowadził go Marian Tuszyński i średniowiecznym gródkiem rycerskim w Plemiętach, gdzie współpracował ze swoimi przyjaciółmi zarówno w życiu zawodowym, jak i prywatnym – prof. Andrzejem Kolą i dr. Gerardem Wilke, są do dzisiaj znakiem rozpoznawczym grudziądzkiego Muzeum. Przygotowane na ich bazie stałe ekspozycje archeologiczne, których był współautorem, zawsze cieszyły się i nadal cieszą ogromnym zainteresowaniem zwiedzających. Szczególnego znaczenia w karierze naukowej Ryszarda Boguwolskiego nabrała także tematyka związana z historią zamków krzyżackich. Efektem jego zainteresowań stała się wystawa „Zamki krzyżackie w Polsce”, która miała swoją premierę w salach grudziądzkiego Muzeum w 2002 r., a później prezentowana była także w muzeach w Münster, Krokowej, Pieniężnie oraz w Konsulacie Polskim w Kaliningradzie.

Muzeum było dla Ryszarda Boguwolskiego drugim domem. Droga do niego wryła się na zawsze w jego pamięć, bo nawet mimo choroby, właśnie tą drogą potrafił bezbłędnie podążyć. Od 1 września 1979 r. – dnia, w którym został dyrektorem grudziądzkiego Muzeum, spędził w jego murach wiele wolnych dni i godzin, intensywnie pracując nad wizerunkiem tej instytucji jako placówki wystawienniczej, edukacyjnej i naukowej. Ponadto świadomość tego, że jest gospodarzem zabytkowych obiektów – dawnego zespołu poklasztornego benedyktynek i średniowiecznych spichlerzy, które tak pięknie wkomponowują się w panoramę naszego miasta, zobowiązywała go do podejmowania działań związanych z ich renowacją, konserwacją i modernizacją. I takie działania podejmował z doskonałym skutkiem.

Był wojownikiem – z determinacją walczył o przetrwanie instytucji w trudnych latach transformacji, bo doskonale był świadomy tego, że Muzeum to przede wszystkim ludzie, dla których praca w takim miejscu to wyzwanie i pasja.

Promował Muzeum nie tylko w Polsce, ale i za granicą. Dzięki niemu rozwinęła się współpraca Grudziądza z miastem partnerskim Gütersloh, która zaowocowała wieloletnią, trwającą do dziś, przyjaźnią między władzami miast, muzealnikami i artystami. Nawiązane kontakty z Muzeum Prus Zachodnich w Münster-Wolbeck zaowocowały także wieloletnią, niezwykle interesującą współpracą w zakresie wystawienniczym i wydawniczym.

Ogromna aktywność i umiłowanie tego, z czym musiał codziennie zmagać się wypełniając misję muzealnika, pozwalała mu na umiejętne pogodzenie obowiązków administracyjnych z karierą badacza. Zapisał się bowiem w pamięci jako popularyzator dziedzictwa archeologicznego, pozostawiając potomnym ponad 40 publikacji o charakterze naukowym i popularnonaukowym.

Jego praca i dokonania zostały dostrzeżone i uhonorowane licznymi odznaczeniami, w tym: Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Srebrnym Krzyżem Zasługi, Srebrnym Medalem Zasłużony dla Kultury Gloria Artis, odznaką Zasłużony Działacz Kultury, złotą i srebrną odznaką Za opiekę nad zabytkami, medalem Zasłużony dla Polskiego Towarzystwa Archeologicznego i Numizmatycznego.

W życiu liczy się czas, jaki poświęcamy dla rodziny, przyjaciół i pasji, które kochamy. Ryszard Boguwolski kochał to, co robił, ale przede wszystkim kochał i szanował swoją rodzinę – żonę Urszulę, z którą w związku małżeńskim przeżył 47 lat, syna Tomasza, wnuków Michała i Bartka, z których był niezwykle dumny. To dzięki nim mógł niestrudzenie podążać swoją zawodową drogą.

Zawsze znajdował czas na swoje pozazawodowe pasje – dobre kino i spotkania przy brydżowym stoliku. Był smakoszem ryb, zwłaszcza tych, które sam chętnie złowił. Jego atrybutem stał się aparat fotograficzny, dzięki któremu pozostawił niezwykle bogaty arsenał klisz, negatywów i fotografii – cennych źródeł poznawczych miejsc, w których bywał i ludzi, z którymi się spotykał. Kolekcjonował monety i medale, co zainspirowało go do powołania Oddziału Polskiego Towarzystwa Archeologicznego i Numizmatycznego w Grudziądzu, którego był prezesem, a które funkcjonuje do dzisiaj pod nazwą Polskiego Towarzystwa Numizmatycznego.

Zawsze przygotowany i zorganizowany. Jako organizator wielu wypraw i ekspedycji archeologicznych, nigdy nie zapominał o ich uczestnikach. Powtarzając często frazę, że „należy się coś i dla ciała, i dla ducha”, organizował śniadania z termosem gorącej kawy i domowym ciastem, i o tym, że to ciasto upiekła żona, nigdy nie zapominał wspomnieć... Takiego Ryszarda Boguwolskiego pamiętamy i taki pozostanie w naszej pamięci.

Wioletta Pacuszka

BOŻEŚŁAW TAFELSKI (1945-2015)



Ze zbiorów autora

20 maja 2015 r. po długiej i ciężkiej chorobie zmarł Bożeśław Tafelski – samorządowiec i społecznik z krwi kości. Aktywny zawodowo był przez pół wieku, społecznie udzielał się jeszcze dłużej – do końca swoich dni.

Jak mało kto poznał samorząd na wszystkich jego szczeblach – kierował gminą i 100-tysięcznym miastem, sekretarzował w starostwie powiatowym, pełnił mandat radnego miejskiego i sejmiku wojewódzkiego. Jego doświadczenie docenił wojewoda toruński powierzając mu w 1990 r. zorganizowanie urzędu rejonowego – jednostki administracji rządowej. Z dużym zaangażowaniem działał w ochronie przeciwpożarowej i pełnił odpowiedzialne funkcje w Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP. Jako działacz ALKS Stal – klubowego mistrza Polski w kolarstwie wiele zrobił dla upowszechnienia tej dyscypliny sportu.

Bożeśław Tafelski urodził się 23 grudnia 1945 r. w niemieckim Papenburgu. W następnym roku rodzina Tafelskich wróciła do Polski. Początkowo zamieszkała w Barcinie a po trzech latach przeprowadziła się do Grudziądza. Maturę Bożeśław zdał w II LO w 1963 r. i w tym samym roku rozpoczął pracę w Zakładach Mięsnych w charakterze referenta. Następnie

był zatrudniony kolejno w Szpitalu Miejskim jako pielęgniarz i w GZPG „Stomil”, gdzie obowiązki laboranta łączył ze studiami zaocznymi na Wydziale Ekonomii Produkcji Uniwersytetu Gdańskiego, którego absolwentem został w 1973 r. Naukę kontynuował na Wydziale Zarządzania Uniwersytetu Warszawskiego i w 1981 r. uzyskał tytuł magistra organizacji i zarządzania. Zdobyta wiedza okazała się bardzo przydatna podczas pracy w samorządzie, z którym związał się na długie lata, aż do przejścia na emeryturę. W 1981 r. został wiceprezydentem a w następnym roku prezydentem Grudziądza.

Gdy wychowankowie grudziądzkich szkół średnich z lat 1920-56 wystąpili z postulatem odbudowy zniszczonego przez hitlerowców pomnika Żołnierza Polskiego gorąco poparł ich inicjatywę. Stał na czele społecznego komitetu odbudowy i w jego imieniu, wraz z Franciszkiem Zarembą i Tadeuszem Klatterem, podczas wielkiej uroczystości patriotycznej 11 października 1986 r. dokonał odsłonięcia pomnika. Zaangażował się w przygotowanie pierwszego zjazdu kawalerzystów II RP. 10 września 1989 r. serdecznie witał w imieniu władz 300 wychowanków słynnego CWK, którzy z okazji 50. rocznicy ostatniej promocji oficerskiej i wybuchu II wojny światowej przyjechali z całego świata do miasta swojej młodości. Zjazd stał się wielkim wydarzeniem historycznym i dostarczył jego uczestnikom oraz grudziądzanom niezapomnianych wzruszeń. Bożesław Tafelski był jednym z inicjatorów nawiązania w 1989 r. partnerskich kontaktów z niemieckim Gütersloh. Wówczas niewiele miast w Polsce współpracowało z miastami Europy Zachodniej. Z perspektywy minionego ćwierćwiecza można powiedzieć, że to partnerstwo dobrze przysłużyło się polsko-niemieckiemu pojednaniu, zbliżeniu Wschodu z Zachodem.

Praktyczną lekcję odradzania się samorządu terytorialnego i transformacji ustrojowej przerabiał w gminie Gruta. W latach 1990-98 był wójtem. Pozostawił po sobie dobrze zorganizowany urząd, wyremontowane drogi, rozbudowaną remizę strażacką i sieć wodociągową, a przy każdej szkole wiejskiej – salę gimnastyczną.

Po raz drugi urząd prezydenta Grudziądza objął w 1998 r. z rekomendacji SLD. Wówczas miastu groziły wysokie kary za odprowadzanie ścieków do Wisły. Dlatego wybudowanie oczyszczalni stało się dla niego i całego samorządu zadaniem nr 1. Zostało ono zrealizowane w rekordowym tempie – w jeden rok. W całej kadencji zrobiono dużo więcej, mimo że wielkie wsparcie unijne stało się dostępne dopiero za kilka lat. Podjęto budowę mieszkań komunalnych, w osiedle mieszkaniowe przekształcono kompleks

koszarowy lotników, wybudowano cmentarz komunalny, przebudowano tranzytowe ulice. Dało to Grudziądzowi wysoką lokatę w ogólnopolskim rankingu najlepiej inwestujących dużych miast.

Przez dwie kadencje piastował stanowisko sekretarza w grudziądzkim Starostwie Powiatowym, skąd w 2014 r. przeszedł na emeryturę.

Bożesław Tafelski interesował się sportem i działał na rzecz jego upowszechnienia. Należał do grona założycieli UKS Omega Gruta, który szybko stał się kuźnią kolarskich talentów, a jego wychowankowie startujący w barwach grudziądzkiej Stali zdobywali medale na szosach i welodromach na całym świecie. To w tym małym wiejskim klubie rozpoczął piękną karierę torowy wicemistrz świata, mistrz Europy i wielokrotny mistrz Polski, olimpijczyk Łukasz Kwiatkowski. W wolnych chwilach Bożesław Tafelski też siadał na rower i przemierzał najbliższą okolicę. Jedną z jego ulubionych była trasa Grudziądz-Kłódka-Dąbrówka Królewska (tu na wyczerpującym podejździe nie schodził z jednośladu)-Gruta-Okonin-Marusza-Grudziądz. Do ostatnich swoich chwil zasiadał w zarządzie ALKS Stal – od wielu lat klubowego mistrza Polski w kolarstwie. To on zainicjował w latach 80. organizowanie międzynarodowego wyścigu kolarskiego juniorów i ufundował główną nagrodę dla zwycięzcy. Wyścig z czasem stał się jedną z najważniejszych imprez sportowych w Grudziądzu i został ujęty w kalendarzu światowej federacji kolarskiej UCI. Do dziś na te zawody przyjeżdżają młodzi kolarze z całej Europy. Wśród uczestników i zdobywców najważniejszego trofeum – pucharu prezydenta Grudziądza nie brak późniejszych czołowych cyklistów z Michałem Kwiatkowskim pierwszym Polakiem, który przed rokiem został szosowym mistrzem świata zawodowców. Jego pasją było też żeglarstwo, które uprawiał z kolegami pod wodzą doświadczonego wodniaka, kapitana jachtowego żeglugi wielkiej Ryszarda Gralaka. Uczestniczył w regionalnych regatach prezydenckich, pływał po Bałtyku i Morzu Północnym. Lubił wędkować, smacznie przyrządzał dorsze złowione podczas rejsu. Dużo czasu spędzał w kuchni, gotował świetną zupę rybną, przyrządzał wiele innych potraw, robił też przetwory. Z dużym zapałem uprawiał przydomową działkę. Przed laty uganiał się za futbolówką. W cieszących się dużym powodzeniem meczach piłkarskich pomiędzy reprezentantami różnych profesji, z których dochód przeznaczano na cele charytatywne – przed laty na stadionie Centralnym grali księża, policjanci, wojskowi, nauczyciele, urzędnicy itp. – dał się poznać jako etatowy egzekutor rzutów różnych. Bywało, że po strzale jego rogale bezpośrednio wpadały do bramki.

Czterdzieści lat działał w OSP. Z ochroną przeciwpożarową związał się w 1975 r., od momentu utworzenia województwa toruńskiego. W zarządzie wojewódzkim zasiadał od 1983 r., cztery lata później został wybrany na wiceprezesa, a od następnej kadencji aż do 1999 r. był prezesem ZW oraz członkiem Zarządu Głównego Związku OSP RP. W nowo powołanym województwie kujawsko-pomorskim na pierwszym posiedzeniu w grudniu 1999 r. powierzono mu funkcję wiceprezesa, którą sprawował do chwili śmierci, podobnie jak prezesurę w Zarządzie Powiatowym ZOSP RP. Nie ukrywał dumy z przynależności do towarzystwa pożarników. Był wzorem działacza OSP. W środowisku strażackim cieszył się dużym autorytetem i uznaniem. Mówiono o nim: koleżeński, sumienny, rzeczowy, racjonalny w podejmowaniu decyzji, sprawiedliwy i zdyscyplinowany, wyczułony na ludzką krzywdę. Szczególnie zaangażował się w pracę na rzecz młodego pokolenia strażaków-ochotników, szkolenia młodzieży i przygotowania jej do działania w ochronie ppoż. To dzięki jego staraniom powstało największe w kraju zgrupowanie w Hartowcu na terenie gminy Grodziczno, gdzie w latach 1996-99 szkoliło się i wypoczywało podczas wakacji tysiąc dziewcząt i chłopców z młodzieżowych drużyn pożarniczych. Jego uczniowie są obecnie członkami kierowniczych gremiów jednostek OSP i ogniw Związku.

Przez lata zmagał się z ciężką, nieuleczalną chorobą. W tej walce był dzielny i się nie poddawał. Chciał żyć, bo miał jeszcze wiele do zrobienia. Hart ducha i niezłomna siła woli pozwalały mu do ostatnich dni zajmować się bieżącymi sprawami i snuć plany, także wakacyjne. Zamierzał, jak dawniej, wybrać się zimą na narty i latem do ciepłych krajów oraz zaliczyć kolejny rejs morski. Pozostawał aktywny tak długo, jak starczało sił, a niestety miał ich coraz mniej. Mimo tego jeszcze wiosną 2015 r. uczestniczył w zebraniach członków OSP. Jednocześnie zdawał sobie sprawę z tego, że były to dla niego pożegnalne spotkania.

Za wieloletnią działalność zawodową i społeczną był wielokrotnie odznaczany i wyróżniany. Otrzymał Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski, Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, Złoty, Srebrny i Brązowy Krzyż Zasługi, Złoty Znak Związku, Medal Honorowy im. Bolesława Chomicza, Medal Pamiątkowy im. Józefa Tuliszkowskiego, Złoty, Srebrny i Brązowy Medal Za Zasługi dla Pożarnictwa i wiele innych.

Pochowany został, zgodnie z ostatnią wolą, w mundurze strażackim. Strażacki był także ceremoniał towarzyszący mszy św. pogrzebowej w kościele młodzieżowym i uroczystości na cmentarzu w parku Miejskim.

Gdy kondukt żałobny zbliżył się do siedziby komendy PSP, zawyły syreny alarmowe i sygnały samochodów strażackich. Honory swojemu druhowi oddały delegacje kilkudziesięciu jednostek i zarządów OSP z pocztami sztandarowymi i wozami bojowymi oraz orkiestrą dętą młodzieżowej drużyny pożarniczej ze Świekatowa. W ostatniej drodze byłego prezydenta i wójta obok rodziny tłumnie uczestniczyli dawni współpracownicy, przyjaciele i koledzy, mieszkańcy Grudziądza i gminy Gruta oraz całego powiatu grudziądzkiego. Tak wielkiego pogrzebu nie było w Grudziądzu od jesieni 1981 r., kiedy to odprowadzano na miejsce wiecznego spoczynku tragicznie zmarłego mistrza olimpijskiego Bronisława Malinowskiego.

Nad otwartą mogiłą sylwetkę i zasługi zmarłego przypomnieli wicemarszałek Sejmu RP Jerzy Wenderlich, wicestarosta grudziądzki Marek Szczepanowski, wiceprezes ZW ZOSP Janusz Gerke oraz prezydent Grudziądza Robert Malinowski, który podkreślił, że Bożesław Tafelski był aktywnym uczestnikiem przemian ustrojowych, samorządowcem i społecznikiem z krwi i kości oraz że na zawsze pozostanie w naszej pamięci jako człowiek oddany swojej pracy, pełen pasji i zaangażowania.

Pogrzeb Bożesława Tafelskiego zbiegł się z 30. rocznicą przedwczesnej śmierci jego starszego syna. Bolesną stratę 16-letniego Artura potęgował cios zadany z Torunia. Za odmowę świeckiego pochówku dziecka wojewódzkie władze partyjne zagroziły mu utratą stanowiska. „Honorowym” wyjściem miało być złożenie rezygnacji. Ale on nie uległ naciskom, postawił na swoim i ... zachował fotel prezydenta.

Ryszard Byner

GRUDZIĄDZKIE PUBLIKACJE

W skróconej bibliografii wydawnictw zwartych, umieszczone zostały tylko najważniejsze publikacje dotyczące Grudziądza. Selekcji podlegały wydawnictwa, które traktują Grudziądz i jego mieszkańców w poszczególnych rozdziałach, bądź wymieniają fragmentarycznie. Szczegółowy wykaz zostanie opublikowany w „Bibliografii grudziądzkiej za lata 2011-2015”, która ukaże się drukiem w 2016 r.

ASTRAMOWICZ-LEYK Teresa, Od idei pracy organicznej do społeczeństwa obywatelskiego: przekaz międzypokoleniowy na przykładzie rodu Kulerskich. – Olsztyn: Instytut Nauk Politycznych Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, 2013.

Biuletyn okolicznościowy: 25-lecie Koła Związku Sybiraków w Grudziądzu 1989-2014 / [red. Lidia Kozicka]. – Grudziądz: Koło Związku Sybiraków, 2014.

BOGDAŃSKI Mieczysław, Chazaj – Heniek. – Grudziądz: Stowarzyszenie Kaszubsko-Pomorskie, 2014.

BOGDAŃSKI Mieczysław, Chazaj – opowiadania. – Wyd. 2. – [S. l.: s. n., 2012].

BRAŁKOWSKI Zdzisław, Syberia, inny świat. – Gdynia: Novae Res – Wydawnictwo Inwestycyjne, 2015.

CERAFICKI Joachim, Wasserpolacken: relacja Polaka w służbie Wehrmachtu. – Warszawa: Ośrodek KARTA, 2014.

CZAPLIŃSKI Piotr, Dogonić blask dnia. – [Grudziądz: Studio Grafiki Komputerowej, 2015].

CZERWIŃSKI, Konrad, Życie pod chabrowym otokiem 1914-2014 Wacława Galasa. – [S. l.: s. n., 2014].

DROZDOWSKI Krzysztof, Graudenz 1945: ostatnie tchnienie. – Poznań: Wydawnictwo Pomost, 2014.

Fraszki i słowne igraszki / [pod red. Janina Krassowska-Tarnawska, Wiesław Hawełko-Wizo, aut.: Krystyna Borucińska, Zdzisław Brańkowski, Wiesław Hawełko, Paweł Kamiński, Tadeusz Palczewski, Magdalena Rutkowska, Aleksander Stajkowski, Barbara Stajkowska, Janina Tarnawska; il. Jadwiga Hawełko-Biedzińska, Wiesław Pełech, Jakub Murszewski, Joanna Ostrowska]. – Grudziądz: Grudziądzka Grupa Literacko-Kulturalna „Świt”, 2015.

FROELICH Xaver, Chronik der Stadt Graudenz. Festschrift. – London: British Library, [2014].

Grudziądz / [fot. Mariusz Nasieniewski, Arek Kikulski]. – Grudziądz: Komitet Wyborczy Platforma Obywatelska RP, 2014].

Grudziądz na weekend: przewodnik, zabytki, historia, kultura, rozrywka, noclegi / [red. Magdalena Brudniewicz, Michał Czepek]. – Wyd. 10, popr. – Grudziądz: Miejski Ośrodek Rekreacji i Wypoczynku, 2014.

Grudziądz: spacer po mieście / [red. Magdalena Brudniewicz, Michał Czepek, aut.: Mariusz Żebrowski, Magdalena Brudniewicz, Michał Czepek, Dawid Schoenwald, Izabela Fijałkowska, Piotr Łukiewski, Anna Wajler]. –

Grudziądz: Wydawca Miejski Ośrodek Rekreacji i Wypoczynku, 2014.

Grudziądzki Informator Statystyczny 2008 / red., oprac. tabel oraz wykresów Biuro Obsługi Inwestorów Urzędu Miejskiego. – Wyd. 12. – Grudziądz: Urząd Miejski, 2009.

Grudziądzki Informator Finansowy 2009, 2010, 2011, 2012, 2013, 2014 / red., oprac. tabel oraz wykresów Wydział Finansowy Urzędu Miejskiego. – Wyd. 13-17. – Grudziądz: Urząd Miejski, 2010-15.

Grudziądzki Pitawal: zbrodnia i kara sprzed lat / przyp. i oprac. Janusz Hinz. – Grudziądz: Koło Miłośników Dziejów Grudziądza. Klub „Centrum” Spółdzielni Mieszkaniowej, 2014.

Grudziądzki poradnik dla seniorów / Wydział Spraw Społecznych Urzędu Miejskiego. – Grudziądz: Urząd Miejski. Wydział Spraw Społecznych, 2014.

Grudziądzki poradnik dla seniorów / Wydział Spraw Społecznych Urzędu Miejskiego. – Grudziądz: Urząd Miejski. Wydział Spraw Społecznych, 2015.

HAWEŁKO Wiesław, Słowa myślą kreślone. – Grudziądz: [Studio Grafiki Komputerowej], 2014.

KACZMAREK Andrzej Antoni, Dziadek, czy Halloween to grzech? – Grudziądz: Wydawnictwo ANDA, 2014.

Kalendarz Grudziądzki. T. 19, 2015 / pod red. Anny Janosz; aut.: Tadeusz Rauchfleisch [et al.]. – Grudziądz: Grudziądzkie Towarzystwo Kultury, 2014.

Kalejdoskop / [redaguje zespół Anna Borkowska, Daria Murszewska, Małgorzata Mikołajewska, Nikoleta Liebner, Arkadiusz Gontowski]. – Grudziądz: Stowarzyszenie Przyjaciół Osób Niepełnosprawnych „TO – MY”, 2013.

KORECKI Andrzej, Ryszard Szczepański: człowiek sportu. – Grudziądz: Wydawca Grudziądzki Klub Sportowy „Olimpia”, 2014.

KOŹBIAŁ Krzysztof, Tajemnicza Polana: czarna chmura. – [Grudziądz: Krzysztof Koźbiał], 2014.

Międzynarodowy Plenery [!] Plecionkarsko-Artystyczno-Edukacyjny Grudziądz 2014 „Idee Bractwa Kosmicznego” / oprac. i red. ks. Paweł Śmierchalski, komisarz pleneru Krystyna Prządka; fot. Dorota Thom, Piotr Bilski, Paweł Śmierchalski. – Grudziądz: KR D, 2014.

Myśli malowane podczerwienią / red. Janina Tarnawska, aut.: Piotr Czaplinski, Wiesław Hawełko, Agnieszka Piórkowska, Magdalena Rutkowska, Janina Tarnawska. – Grudziądz: Grudziądzka Grupa Literacko-Kulturalna „Świt”: Studio Grafiki Komputerowej, 2014.

PASIK Henryk, Budowle obronne powiatu grudziądzkiego: informator. – Wyd. 2 popr.– Grudziądz: Starostwo Powiatowe; Bydgoszcz: KR D, 2012.

PIÓRKOWSKA Agnieszka, Pan Nikt i Ja. – Grudziądz: Z.U.P. „KRIS-DRUK” Krzysztof Klabuhn, 2014.

Powiat Grudziądzki / [pod red. Hanny Arendt, Doroty Kaczerowskiej, Michała Kosowicza, Henryka Pasika, Agnieszki Zawadzkiej, 2014].

RAGINIAK Stanisław, Przenikanie światów. – Grudziądz: Oficyna Wydawnicza RAS, 2014.

Rocznik Grudziądzki. T. XXII / [pod red. Wiesława Sieradzana; aut.: Andrzej Gackowski et al.]. – Grudziądz: Polskie Towarzystwo Historyczne. Oddział w Grudziądz; Muzeum im. ks. dr. Władysława Łęgi w Grudziądz; Instytut Historii i Archiwistyki w Toruniu, 2014.

Spichrze nad Wisłą / [wstęp Paweł Grochowski, teksty Mariusz Żebrowski, Aleksandra Kacprzak, zdj. Piotr Bilski et al.]. – Grudziądz: Wydawnictwo Kalamarski, 2014.

STASIŃSKA Marta, Przez cały rok... – Grudziądz: Koło Miłośników Dziejów Grudziądza. Klub „Centrum” Spółdzielni Mieszkaniowej, 2014.

Sztuka bez barier drogą do integracji i rozwoju, Pułtusk 2014 / [oprac. Krystyna Grabowska]. – Grudziądz: Centrum Rehabilitacji im. ks. biskupa Jana Chrapka, 2014.

TRYBULSKI Kazimierz, Wyspa Marii. – Gdynia: Wydawnictwo Region; Kwidzyn: Kwidzyńskie Centrum Kultury, 2015.

Twórczość dziecięca 2011-2014 / oprac. Ewa Zimińska. – [Grudziądz: s. n., 2014].

XVI Ogólnopolski Przegląd Twórczości Artystycznej Niepełnosprawnych OPTAN 2013, Grudziądz, 12-15 września 2013 r., Konkurs piosenkarski „Latarnia”, Konkurs recytatorski „Widzimy ten sam świat, Konkurs plastyczny „Radość tworzenia radością życia” / [oprac. Krystyna Grabowska]. – Grudziądz: Centrum Rehabilitacji im. ks. biskupa Jana Chrapka, 2013.

XXXIII Międzynarodowe Biegi im. Bronisława Malinowskiego, Grudziądz 20.09.2014 r. / [wstęp Robert Malinowski]. – Grudziądz: GKS Olimpia, 2014.

Oprac. *Tadeusz Rauchfleisz, Zbigniew Zawadzki*

KALENDARZ WAŻNIEJSZYCH IMPREZ KULTURALNYCH, SPORTOWYCH I TURYSTYCZNYCH

Styczeń

- Kolarski Rajd Noworoczny – KTK PTTK Kalinka, 4 I
- Koncert Noworoczny z udziałem Grupy MoCarta i chóru Alla camera – CKT, 9 I (dwa koncerty)
- XXIV Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy – CKT i Klub Akcent, 10 I
- VIII Marsz „Po zdrowie” z okazji XXIV Finału WOŚP – Klub PTTK Patyczaki, 10 I
- Malarstwo Doroty Jakubowskiej – wystawa – Galeria Akcent, 14 I
- Malarstwo Lecha Wolskiego – wystawa – Muzeum, 15 I
- Zimowy wieczór w Grudziądzu – plener fotograficzny – GTK, 20 I
- 96. rocznica powrotu Grudziądza do Macierzy – koncert – Muzeum, 23 I
- Dzień Babci i Dziadka – warsztaty związane z wystawą „Proszę Państwa, oto miś...” – Muzeum, 23 I
- Kuligi w Rudniku – MORiW
- I Runda Pucharu Prezydenta Grudziądza 2016 w Marszach na Orientację – KInO PTTK Ekoton
- XXXIV Rajd wielodyscyplinowy „Pamięci gen. Pruszyńskiego” – WK PTTK OSeSeK
- Fotografia Wojciecha Łączkowskiego – wystawa – CKT

Białe wakacje (18-31 I)

Na cykl zajęć zapraszają: Muzeum, CK Teatr, Biblioteka Główna i filie, MORiW

Luty

- Malarstwo i fotografia Marleny Kminikowskiej-Grzesiak – wystawa – Galeria Akcent, 11 II
- Kuligi w Rudniku – MORiW
- XXV Zimowa Impreza na Orientację – KInO PTTK Ekoton
- Pastel Małgorzaty Sobczyk – wystawa – CKT

Marzec

- „Wielkanoc w pocztówce zaklęta” – wystawa pocztówek wzbogacona palmami wielkanocnymi – Muzeum, 11 lub 18 III
- Rajd „Pierwszy dzień wiosny” – inauguracja sezonu rowerowego – MORiW, 20 III
- Kiermasz wielkanocny – Muzeum, 27 III
- Wiosenne widoki z Klimka – plener fotograficzny – GTK, 31 III
- Otwarte Mistrzostwa Grudziądza w Judo o Puchar Prezydenta Miasta Grudziądza – GKS Olimpia
- Turniej Karate Shorin-Ryu „Mistrz Grudziądza” – Grudziądzki Klub Shorin-Ryu
- Turniej Jiu-Jitsu „4 Formy Samoobrony” – Grudziądzki Klub Shorin-Ryu
- Grudziądzki Puchar Orki – ogólnopolskie zawody pływackie – GKP Orka
- Mistrzostwa Grudziądza w strzelaniu – GKP Orka
- Kiermasze wielkanocne – Biblioteka Miejska
- Rozgrywki I ligi piłkarskiej, inauguracja rundy wiosennej – GKS Olimpia, pierwszy weekend marca
- XXXVI Kolarski Rajd Księżycowy – KTK PTTK Kalinka
- XLVII Rajd wielodyscyplinowy „Grudziądz wolny” – WK PTTK OSeSeK
- Pieszy Rajd Gwiazdzisty XV „Szlakiem Kopernika” i XVI „Powitanie wiosny” – SKKT Piechur przy SP nr 15
- Puchar Borów Tucholskich w InO – XI Marsze na Orientację „Bielowszcza 2015” – WK PTTK OSeSeK
- Grafika Magdaleny Czajki – wystawa – Galeria Akcent
- Malarstwo Heleny Rydellek – wystawa – CKT
- Inauguracja Festiwalu Teatralnego „Grudziądzka Wiosna Teatralna” – spektakle na scenie CKT, marzec-kwiecień

Kwiecień

- Międzynarodowy dzień książki dla dzieci – Biblioteka Miejska, 2 IV
- „Wokół pejzażu” – wystawa prac Zbigniewa i Adama Papke – Muzeum, 8 IV
- Zwiedzanie zabytku z okazji Międzynarodowego Dnia Ochrony Zabytków – MORiW, 17 IV
- Współczesny Grudziądz – plener fotograficzny – GTK, 21 IV
- Światowy Dzień Książki – wystawa prac plastycznych uczniów z Linowa, Lisnowa, Bursztynowa – filia biblioteczna nr 13 i Ośrodek Czytelnictwa Niepełnosprawnych, 23 IV
- Eklibrisy dedykowane Henrykowi Stopikowskiemu – wystawa – filia biblioteczna nr 13 i Ośrodek Czytelnictwa Niepełnosprawnych, 28 IV
- Międzynarodowy Wyścig Kolarski Juniorów o Puchar Prezydenta Miasta Grudziądza – ALKS Stal, przełom kwietnia i maja
- XXXV Kolarski Rajd Prima Aprilis – KTK PTTK Kalinka
- IV Rajd Szlakiem Żołnierzy – płk Stanisław Sitek – KTK PTTK Kalinka
- XVI Rajd pieszy „Wiosna w przyrodzie” – SKKT PTTK przy SP nr 5
- II Rajd pieszy z okazji Światowego Dnia Kosmosu – SKKT PTTK przy SP 16
- XVII Rajd pieszy „Chrońmy przyrodę” – Koło nr 57 MKT PTTK Zawrat przy ZSB
- Fotografia Macieja Kastnera – wystawa – Galeria Akcent
- Malarstwo Mirelli Dziedziech – wystawa – CKT

Maj

- Obchody Dnia Flagi RP – Urząd Miejski, 2 V
- Święto Narodowe 3 Maja – koncert w Muzeum, 3 V
- Dzień otwarty Twierdzy Grudziądz – MORiW, 3 V
- Półmaraton „Śladami Bronka Malinowskiego” – MORiW, 3 V
- Noc Muzeów: Najmniejsze muzeum świata – wystawa, „Digital painting” Kamila Schutenberga – wystawa – Muzeum, 14 V
- Absolwenci Liceum Plastycznego 2016 – wystawa prac – Muzeum
- Triennale Jednego Dzieła 2016 – wystawa – Galeria Klubu Centrum SM, 16 V
- Wystawa poplenerowa fotografii połączona z promocją katalogu powystawowego – GTK, 20 V
- Majówka na trawie – Rynek – Urząd Miejski
- Wyścigi Małych Pływaków – zawody pływackie – GKP Orka
- Półmaraton „Śladami Bronka Malinowskiego” – Urząd Miejski i MORiW
- Tydzień Bibliotek: spotkanie z autorem, zajęcia literackie i plastyczne, rajd rowerowy bibliotekarzy i czytelników – Biblioteka Główna i filie

- „Ulicznica, czyli książka uliczna” – happening w plenerze – filia biblioteczna nr 13 i Ośrodek Czytelnictwa Niepełnosprawnych
- Maj w bibliotece: przyjmowanie wycieczek, lekcje biblioteczne, głośne czytanie bajek, zajęcia – Biblioteka Główna i filie
- Lampion Ekotona (dwa etapy dzienne, jeden nocny) i III Memoriał Kazimierza Jaworskiego (trasa rowerowa) – KInO Ekoton
- VIII Święto Wisły – KTK PTTK Kalinka
- XXXVI Rajd pieszy „Przyjaciół lasu” – SKKT Meteor przy SP nr 3
- XI Rajd pieszy „Pamięci gen. Tadeusza Bora-Komorowskiego” – SKKT Gimnazjum nr 7
- Prace dyplomantów Liceum Plastycznego w Grudziądzu – wystawa zbiorowa – Galeria Akcent
- Fotografia Ewy Grzeszczuk – wystawa – CKT
- Grudziądzka Kieszka Sceniczna – przegląd twórczości dzieci i młodzieży – CKT
- Grudziądzkie Amatorskie Prezentacje Artystyczne – przegląd w kategoriach muzyka, taniec, plastyka – CKT

Czerwiec

- Dni Grudziądza
 - Grudziądz Foto 2016 – wystawa pokonkursowa – Galeria Akcent, 9 VI
 - Perły archiwalne grudziądzkiego Muzeum – wystawa – Muzeum, 10 VI
 - Rozgrywki w siatkówkę plażową o Puchar Prezydenta Grudziądza – MORiW, 18 VI
 - Grudziądzka Noc Muzeów – Muzeum, 18 VI
 - Spływ kajakowy z okazji Dni Grudziądza – MORiW, 19 VI
 - Bieg Trzech Plaż – GKS Olimpia, 25 VI
 - Koncerty plenerowe na Błoniach Nadwiślańskich i dziedzińcu Ratusza – CKT
 - Kiermasz wydawnictw grudziądzkich – Biblioteka Główna
 - Ogólnopolski Jarmark Staroci – Urząd Miejski i GTKiMSzD Pomorze
 - Turniej Szachowy o Puchar Prezydenta Grudziądza – UKS Rotmistrz
 - Młodzieżowe Regaty Wioślarskie – KW Wisła
 - Grudziądzki Rajd Samochodowy – Automobilklub Toruński
 - Zawody i pokazy konne – JKS Rywał
 - XV Rajd wielodyscyplinowy „Dni Grudziądza 1291-2016” – SKKT PTTK przy SP nr 12

- Zakończenie rundy wiosennej I ligi piłkarskiej – GKS Olimpia
- IX Rajd In Memoriam Vestram – KTK PTTK Kalinka
- XI Rajd Szlakiem Zabytków Sakralnych – KTK PTTK Kalinka
- Inauguracja Festiwalu Kulturalnego „Lato na Starym Mieście”. W ramach festiwalu raz w tygodniu w urokliwych zakątkach miasta będą się odbywać imprezy plenerowe: koncerty, spektakle, seanse filmowe, warsztaty artystyczne oraz wystawa prac grudziądzkich artystów – CKT, od czerwca do sierpnia

Lipiec

- Grudziądzcy artyści – wystawa zbiorowa – Galeria Akcent, 14 VII
- Letnie kino pod gwiazdami – Urząd Miejski i CKT, lipiec-sierpień
- Wakacje z motorem – Automobilklub Toruński
- Wakacyjne rozgrywki w siatkówce plażowej – MORiW, lipiec-sierpień
- Wakacje w bibliotece – cykl zajęć dla młodych czytelników – Biblioteka Główna i filie, lipiec-sierpień
- Wycieczka autokarowa – MORiW, lipiec-październik
- Spacerki z przewodnikiem – Koło Przewodników PTTK, lipiec-sierpień
- Warsztaty artystyczne (plastyczne, teatralne, lalkarskie) – CKT

Sierpień

- Początek rundy jesiennej I ligi piłkarskiej – GKS Olimpia, pierwszy weekend sierpnia
- Spotkanie Kawalerzystów II RP, Ich Rodzin I Miłośników Kawalerii – Fundacja na Rzecz Tradycji Jazdy Polskiej, 26-28 VIII
- XV Lato z Kalinką – KTK PTTK Kalinka
- Impreza plenerowa Pożegnanie wakacji – Błonia Nadwiślańskie – CKT

Wrzesień

- Narodowe Czytanie 2016 – Biblioteka Miejska, 5 IX
- Malarstwo Edwarda Gałustowa – wystawa – Galeria Akcent, 8 IX
- Miniatura tkacka – wystawa ze zbiorów Muzeum Miasta Gdyni – Muzeum, 23 IX
- Międzynarodowe Biegi im. Bronisława Malinowskiego – GKS Olimpia, 24 IX
- Międzynarodowy Turniej Bokserski Miast Kopernikańskich – MKS Start
- VII Pomorska Gala Światła i Energii – imprezy plenerowe – Urząd Miejski, CKT
- Turniej Tenisa Stołowego o Puchar Prezydenta Miasta Grudziądz – ASTS Olimpia-Unia

- Regaty żeglarskie im. Tadeusza Imbierowicza – Toruński Okręgowy Związek Żeglarski
- Europejskie Dni Dziedzictwa – wystawa prac malarskich i fotograficznych Mireli Dziedzich i Adama Jędrzejewskiego – filia biblioteczna nr 13 i Ośrodek Czytelnictwa Niepełnosprawnych
- 59. Ogólnopolski Zlot Przodowników Turystyki Pieszej – Komisja Turystyki Pieszej PTTK
- IV Runda Pucharu Prezydenta Grudziądza 2016 w Marszach na Orientację – KInO Ekoton
- XXX Rajd kolarski „Pamięci Września'39” – KTK PTTK Kalinka
- V Jesienny ziemniak – KTK PTTK Kalinka
- Zlot Ogólnopolski 40. Jesień kolarska – KTK PTTK Kalinka
- XXVII Rajd pieszy „Pamięci Września 1939” – WK PTTK OSeSeK
- XIV Rajd pieszy „Święto ziemniaka” – SKKT przy SP nr 9
- Inauguracja sezonu teatralnego – CKT

Październik

- Monety Republiki Rzymskiej – wystawa – Muzeum, 7 X
- Fotografia (kolodion Tomasza Kapusty – wystawa – Galeria Akcent, 13 X
- Turniej żużlowy o Puchar Prezydenta Miasta Grudziądza – GTŻ
- XIV Miejski Integrycyjny Konkurs Plastyczny dla Szkół Podstawowych i Specjalnych, organizowany przez filię biblioteczną nr 13 oraz Violetę Majewicz
- Tajemnice góry św. Wawrzyńca – wystawa – Muzeum
- XVIII Rajd pieszy „Szlakiem Wojska Polskiego II RP” – SKKT PTTK przy SP nr 5
- XXIX Mistrzostwa CSL w MnO – WK PTTK OSeSeK
- XVII Rajd „Szlakiem zamków pomorskich” – MKT PTTK Zawrat przy ZSBiP

Listopad

- Sztuka i zwierzę – wystawa – Muzeum, 6 XI
- Grudziądzkie Spacerzy Fotograficzne – wystawa zbiorowa – Galeria Akcent
- Narodowe Święto Niepodległości – koncert – Muzeum, 11 XI
- Wycieczka „Warszawa da się lubić” – Koło nr 89 PTTK Klub Inicjatyw Motorowych, Ekologicznych i Krajoznawczych, 18 XI
- Dzień otwarty Twierdzy Grudziądz – Urząd Miejski i MORiW
- V Rajd Niepodległości – KTK PTTK Kalinka

- XXVI Rajd wielodyscyplinowy „Odzyskanie Niepodległości 1918” – SKKT PTTK Sznurówki przy SP nr 12
- Ogólnopolski Memoriał Edmunda Brylińskiego w Podnoszeniu Ciężarów – MKS Start
- Festiwal Judo Dzieci o Puchar Prezydenta Miasta Grudziądza – GKS Olimpia
- Światowy Dzień Pluszowego Misia – zajęcia literackie – Biblioteka Główna
- Wystawa plastyczna podopiecznych pracowni autorskiej „SMALTA 5” Klary Stolp – filia biblioteczna nr 13 i Ośrodek Czytelnictwa Niepełnosprawnych
- Zakończenie rundy jesiennej I ligi piłkarskiej – GKS Olimpia
- Memy Marty Frej – wystawa – Muzeum
- IX Jesienne Manewry Ekotona
- III Marsz Nordic Walking im. Piotra Mrozinskiego „Filipa” – Klub PTTK Patyczaki
- Promocja „Kalendarza Grudziądzkiego 2017” – GTK i Klub Akcent
- Kiermasze bożonarodzeniowe – Biblioteka Miejska

Grudzień

- Jarmark Świętego Mikołaja z imprezą plenerową na Rynku – Urząd Miejski
- Turniej Pomorski Jiu-Jitsu Grudziądz – Grudziądzki Klub Shorin-Ryu
- Turniej Karate o Puchar Prezydenta Grudziądza – Grudziądzki Klub Shorin-Ryu
- Kuligi w Rudniku – w miarę warunków pogodowych – MORiW
- Zajęcia oraz spotkania świąteczne w Bibliotece Głównej i jej filiach
- Malarstwo Krzysztofa Kosowskiego – wystawa – Galeria Akcent

Imprezy cykliczne:

- Dyskusyjny Klub Filmowy – CKT, co miesiąc z wyjątkiem lipca i sierpnia
- spotkania w Klubie Kobiet przy Stowarzyszeniu Miasto Kultury – CKT, co miesiąc z wyjątkiem lipca i sierpnia
- spotkania w KMDG, w każdą środę z wyjątkiem lipca i sierpnia
- Scena muzyczna w Klubie Akcent – koncerty, co miesiąc z wyjątkiem czerwca, lipca i sierpnia
- wycieczki autokarowe – MORiW, od kwietnia do października
- rajdy rowerowe – MORiW, od marca do września

- Grudziądzkie Czwartki Lekkoatletyczne – GKS Olimpia, od kwietnia do czerwca oraz od września do października
- spotkania w Klubie Podróżników w Marinie – MORiW, co miesiąc z wyjątkiem czerwca, lipca i sierpnia
- Niedzielny koncert w Teatrze – CKT, co miesiąc z wyjątkiem lipca i sierpnia

Skróty:

- ALKS - Amatorski Ludowy Klub Sportowy
- ASTS - Autonomiczna Sekcja Tenisa Stołowego
- CKT - Centrum Kultury Teatr
- CSL - Centrum Szkolenia Logistyki
- GKP - Grudziądzki Klub Pływacki
- GKS - Grudziądzki Klub Sportowy
- GTK - Grudziądzkie Towarzystwo Kultury
- GTKiMSzD - Grudziądzkie Towarzystwo Kolekcjonerów i Miłośników Sztuki Dawnej
- InO - Impreza na orientację
- JKS - Jeździecki Klub Sportowy
- KInO - Klub imprez na orientację
- KMDG - Koło Miłośników Dziejów Grudziądzka
- KTK - Klub Turystyki Kolarskiej
- MKS - Miejski Klub Sportowy
- MKT - Międzyszkolne Koło Turystyczne
- MnO - Marsze na orientację
- MORiW - Miejski Ośrodek Rekreacji i Wypoczynku
- OSeSeK - Ośrodek Szkolenia Służb Kwatermistrzowskich
- PTTK - Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze
- SKKT - Szkolny Klub Krajoznawczo-Turystyczny
- SM - Spółdzielnia Mieszkaniowa
- SP - Szkoła Podstawowa
- UKS - Uczniowski Klub Sportowy
- WK - Wojskowe Koło
- ZSBiP - Zespół Szkół Budowlanych i Plastycznych

Tekst sponsorowany

ĆWIERĆ WIEKU Z KABLÓWKĄ

Kiedy 25 lat temu mieszkańcy osiedla Kopernika jako pierwsi odebrali sygnał telewizji kablowej Spółdzielni Mieszkaniowej w Grudziądzu, nikt się nie spodziewał, jak bardzo rozwinie się ta sfera działalności i jak bardzo dynamiczne zmiany będą się dokonywały na oczach użytkowników tzw. kablówki.

Już sam początek był w tamtych czasach ogromnym przełomem – w sieci udostępniono programy TVP1 i TVP2 oraz dziesięć programów satelitarnych, głównie niemieckojęzycznych. Dodatkowo uruchomiono program planszowy z ogłoszeniami lokalnymi, czyli popularną i funkcjonującą do dziś telegazetę. Kolejne lata przynoszą rozbudowę sieci na pozostałych osiedlach, podłączanie kolejnych budynków, nie tylko spółdzielczych oraz sukcesywne rozszerzanie wachlarza oferowanych programów analogowych. W 1993 r. w telewizji kablowej pojawia się program lokalny, emitujący początkowo materiały filmowe dostarczane przez Centrum Kultury Teatr, a następnie przez własną ekipę redakcyjną.



TVK SM

W 2000 r. zostaje wprowadzona pakietyzacja. Abonenci TVK SM mają do wyboru trzy pakiety telewizyjne – pełen obejmuje 38 programów analogowych, rok później liczba ta wzrasta już do 43 programów. Spółdzielnia staje się jednym z większych operatorów sieci kablowej w Polsce, posiada ok. 19 tys. gniazd telewizyjnych. W listopadzie 2002 r. po przeprowadzeniu testów rozpoczyna sprzedaż drugiej usługi, którą jest transmisja danych z dostępem do internetu z zawrotną w tamtym czasie prędkością do 64 kbps. Zainteresowanie możliwościami, jakie daje surfowanie w sieci jest bardzo duże, co przekłada się na dynamiczny wzrost ilości abonentów internetowych. Po 10 latach od momentu uruchomienia usługi, w 2012 r., liczba internautów przekracza magiczne 10 000 osób.

Po 2000 r. postęp technologiczny nabiera ogromnego rozpędu, co znajduje również odzwierciedlenie w działalności telekomunikacyjnej Spółdzielni. Kolejnym krokiem po uruchomieniu usługi internetowej jest wdrożenie i dynamiczny rozwój telewizji cyfrowej oferującej zupełnie nową jakość obrazu i dźwięku. Od maja 2007 r. abonenci mają możliwość zakupu pierwszego pakietu cyfrowego – Canal+ zawierającego trzy programy typu premium, natomiast w sierpniu 2008 r. do oferty trafiają kolejne kanały reemitowane w technologii cyfrowej, które wchodzi w skład drugiego



Program lokalny w telewizji kablowej pojawił się w 1993 r.

Fot. Gerard Szukay

pakietu tzw. Mini Cyfrowego. Jest to możliwe dzięki uruchomieniu stacji czołowej w oddanej do użytku w 2007 r. nowej siedzibie Działu Telewizji Kablowej przy ul. Piotra Skargi 1. Kolejne lata przynoszą ogromną rewolucję w sferze telewizji cyfrowej. Bardzo dynamicznie rośnie liczba kanałów w sieci. W 2009 r. udostępniony zostaje pierwszy program w wysokiej rozdzielczości (High Definition). Rok później TVK SM wprowadza pakietyzację całej oferty cyfrowej. Telewizja analogowa zostaje wycofana z bieżącej sprzedaży i pełni od tej pory jedynie funkcję tzw. multiroomu.

Dzisiejsza telewizja cyfrowa w TVK SM to 134 kanały, w tym 47 w jakości HD. Obecnie ponad 65 proc. abonentów telewizyjnych z powodzeniem korzysta z zalet cyfrowego przekazu telewizyjnego. Każdego roku kolejne osoby dołączają do tego grona, żegnając odchodzący do lamusa system analogowy. Telewizja cyfrowa to nie tylko wysoka jakość obrazu i dźwięku, to również szereg dodatkowych funkcji: dostęp do informacji o rozkładzie programów, opisy filmów, możliwość wyboru ścieżki dźwiękowej czy włączenia napisów.

Machina zmian pędzi dalej – w 2009 r. TVK SM wprowadza do swojej oferty trzecią usługę: telefonię stacjonarną dostępną w trzech planach taryfowych. Uruchamia też własną witrynę internetową, a następnie eBOA (elektroniczne Biuro Obsługi Abonenta), aby skuteczniej komunikować się ze swoimi obecnymi i potencjalnymi abonentami. W grudniu 2011 r. Spółdzielnia rozpoczyna sprzedaż swoich usług w tzw. paczkach czyli trzech usług w jednym pakiecie. W marcu następnego roku zostaje udostępniona usługa multiroomu cyfrowego, natomiast od września 2013 r., aby wyjść naprzeciw oczekiwaniom rynku Spółdzielnia uruchamia w porozumieniu z jednym z operatorów telefonii komórkowej usługę internetu mobilnego, którą udostępnia gratis do usługi internetu stacjonarnego. Rozszerza też obsługę telefoniczną uruchamiając tzw. call center, a w październiku 2014 r. wprowadza e-faktury. W marcu 2015 r. abonenci otrzymują bezpłatnie dostęp do usługi HbbTV, czyli telewizji hybrydowej oferującej dodatkowe treści multimedialne dostarczane do telewizora przez szerokopasmowy internet.

TVK SM rozbudowuje i unowocześnia swoją sieć, w niektórych lokalizacjach światłowody doprowadza już bezpośrednio do budynków. Zgodnie z panującymi trendami w szybkim tempie rosną maksymalne dostępne prędkości transmisji danych z dostępem do internetu, aktualnie nawet do 200 Mb/s.

Równolegle przez kolejne etapy rozwoju przechodzi też redakcja programu lokalnego TVK SM. Studio telewizyjne zostaje przeniesione na ul. Piotra Skargi, analogowe metody zapisu zostają zastąpione cyfrowymi, następuje automatyzacja procesu emisyjnego, dokonują się również ogromne zmiany w jakości i estetyce przekazu. Najważniejsze jest jednak to, że program lokalny jest obecny w grudziądzkich domach od ponad dwudziestu lat. Stara się być nie tylko nośnikiem informacji, ale i wartości. Wywiera niebagatelny wpływ na kształtowanie poczucia lokalnej wspólnoty, edukuje i wspiera szereg inicjatyw o charakterze społecznym i charytatywnym.

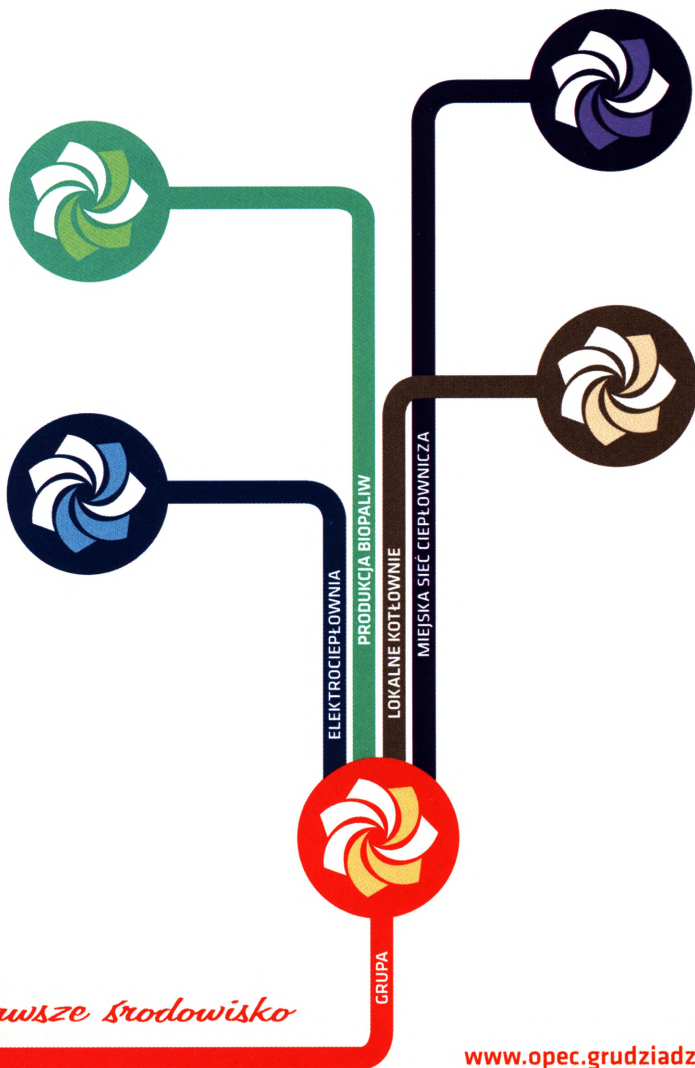
Telewizja Kablowa Spółdzielni Mieszkaniowej jest blisko swojego abonenta i widza, stara się zaoferować mu dostęp do najnowszych technologii, zapewnić przyjazną i sprawną obsługę oraz dostarczyć najświeższe informacje dotyczące lokalnego środowiska.

Telewizja Kablowa Spółdzielni Mieszkaniowej w Grudziądzu jest jedną z większych sieci w Polsce. W skład jej oferty wchodzi: telewizja cyfrowa, telewizja hybrydowa, telewizja analogowa pełniąca funkcję multiroomu analogowego, internet przewodowy i mobilny, telefonia stacjonarna, program planszowy i własny program lokalny. Z usług telewizyjnych korzysta blisko 20 tys. abonentów, w tym ok. 13 tys. abonentów telewizji cyfrowej, z dostępu do internetu – ponad 10 tys. internautów oraz z telefonii stacjonarnej ponad 2,6 tys. abonentów.



REKLAMY







MELBUD S.A. • ul. Składowa 4, 86-300 Grudziądz • www.melbud.pl
sekretariat@melbud.pl, tel. 56 46-400-94, fax 56 46-403-06

Oferujemy

- realizację obiektów z zakresu budownictwa wodnego, ochrony środowiska, robót inżynierskich, ziemnych i melioracyjnych
- techniki bezwykopowe
- projektowanie, wyceny, nadzory, zastępstwa inwestycyjne, rozruchy technologiczne
- wynajem sprzętu
- wyroby betonowe oraz usługi produkcji pomocniczej



PRZEDSIĘBIORSTWO
FAIR PLAY



**Budowa pompowni przeciwpowodziowej
na Kanale Górnym w Czarnowie**

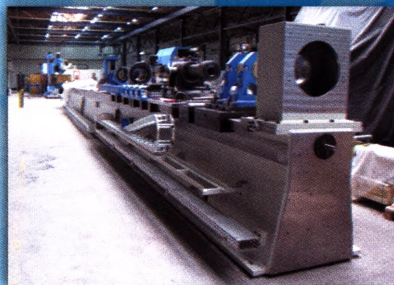
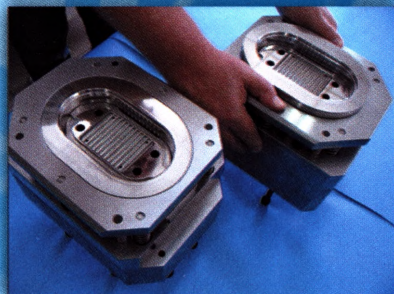
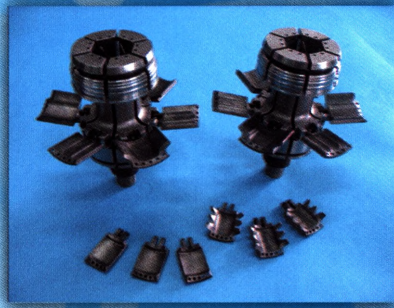
Korporacja Przemysłowa

FORMIT


Sp. z o.o.



Zakres certyfikacji:
PRODUKCJA CZĘŚCI MASZYN
I CZĘŚCI DLA PRZEMYSŁU
ENERGETYCZNEGO I SAMOCHODOWEGO,
WYKONANIE FORM WTRYSKOWYCH,
TŁOCZNIKÓW, WYKROJNIKÓW,
PRZYRZĄDÓW DO OBRÓBKII
SKRAWANIEM,
PRZYRZĄDÓW MONTAŻOWYCH,
SPAWALNICZYCH
ORAZ PROTOTYPÓW MASZYN I URZĄDZEŃ



ul. Waryńskiego 85, 86-300 Grudziądz
tel. 00 48 56 64 401 30, 56 64 301 70, fax 00 48 56 46 295 68
e-mail:formit@formit.com.pl, www.formit.com.pl



RAFPOL
Opakowania foliowe
Rafińscy i Córka
ul. Marii Konopnickiej 13
86-300 Grudziądz

Zakład produkcyjny
Ruda 7
86-300 Grudziądz
tel. 56 45 08 100
fax 56 45 08 109

27 LAT

DOŚWIADCZEŃ W BRANŻY



OFERUJEMY

- Rękawy folii, półrękawy i taśmy folii
- Folie termokurczliwe
- Folia Stretch
- Opakowania dla przemysłu chłodniczego, mięsnego i tłuszczowego
- Worki, taśmy i rękawy opakowaniowe dla przemysłu meblowego
- Folie osłonowe i plandeki malarskie
- Regranulaty LD/HD poprodukcyjne i wtórne

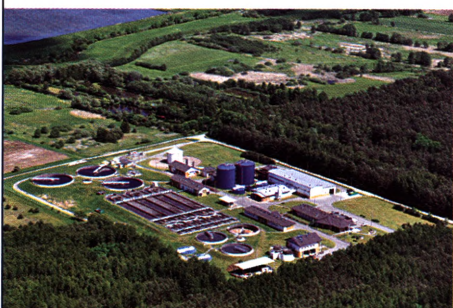
OPAKOWAŃ FOLIOWYCH



Miejskie Wodociągi i Oczyszczalnia spółka z o.o.

Internetowe Biuro
iBOK
Obsługa Klienta

86-300 Grudziądz, ul. Mickiewicza 28/30,
tel. +48 56 4504901, fax +48 56 4504934,
e-mail: mwio@mwio.pl, <http://www.mwio.pl>



ISO 9001:2008



ISO 14001:2004



AB 690
LABORATORIUM
CENTRALNE



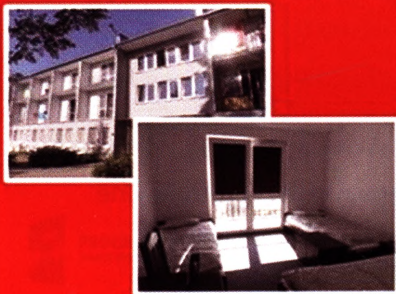
Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Nieruchomościami Sp. o.o.

ul. Mickiewicza 23
86-300 Grudziądz
tel. 56 45 12 020
www.mpgn.pl

- ADMINISTRACJA BUDYNKÓW
- ZARZĄDZANIE NIERUCHOMOŚCIAMI
- SPRZEDAŻ I WYNAJEM MIESZKAŃ
- WYNAJEM LOKALI UŻYTKOWYCH
- NAJEM BOKSÓW NA PASAŻU HANDLOWYM
- PROWADZENIE TARGOWISK
- ZARZĄDZANIE OBIEKTAMI SPORTOWYMI
- ZARZĄDZANIE CMENTARZEM KOMUNALNYM
- WYNAJEM TELEBIMU I EMISJA REKLAM

HOTEL „STAL”

Al. Sportowców 3



tel. **56 46 511 51**
56 45 120 20



www.hotel.stalgrudziadz.pl

**INTERNETOWA
TELEWIZJA
MIEJSKA** **iTM**
GRUDZIĄDZ
w GRUDZIĄDZU



www.i-tvm.pl

REDAKCJA@I-TVM.PL



Grudziądzki Inkubator Przedsiębiorczości



Pomieszczenia produkcyjno-magazynowe zlokalizowane w budynku hali przy ul. Waryńskiego 32-36 w Grudziądzu

pomieszczenia usługowo-magazynowo-
produkcyjne o powierzchni: 151,19 m²;
195,41 m²; 432,99 m²; 726,95 m²



do dyspozycji najemcy wc kobiet,
mężczyzn, osób niepełnosprawnych,
pomieszczenie socjalne, winda towarowo-
osobowa, plac manewrowy

budynek hali objęty systemem alarmowym
oraz monitoringiem.



**Pomieszczenia biurowe, sale
szkoleniowo-konferencyjne**

- pomieszczenia biurowe od 21,70 m² do 52,50 m² (wyposażone w meble biurowe, sprzęt komputerowy, infrastrukturę teletechniczną)
- sale szkoleniowo-konferencyjne (wideokonferencja, tablice interaktywne, projektory, notebooki)
- hale magazynowo-produkcyjne



informacja:

Grudziądzki Park Przemysłowy Sp. z o.o.

ul. Waryńskiego 32-36, 86-300 Grudziądz

tel +48 56/6968091-93

www.gpp.grudziadz.pl



Grudziądzkie
PORĘCZENIA KREDYTOWE

PRZEDSIĘBIORCO!

GRUDZIĄDZKIE PORĘCZENIA KREDYTOWE SP. Z O.O.
OFERUJE PORĘCZENIA KREDYTÓW I POŻYCZEK
DO 350 000 ZŁ DLA MAŁYCH I ŚREDNICH PRZEDSIĘBIORSTW

Udzielamy również poręczeń dofinansowania
przyznawanego przez Powiatowy Urząd Pracy
na cele związane z podjęciem działalności gospodarczej
przez osobę bezrobotną
lub na doposażenie stanowiska pracy

Grudziądzkie Poręczenia Kredytowe Sp. z o.o.
ul. Sienkiewicza 22, 86-300 Grudziądz,
tel./fax: 56 / 46-12-377,
e-mail: gpk@gpk.grudziadz.pl
www.gpk.grudziadz.pl



PROGRAM REGIONALNY
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



WOJEWÓDZTWO
KUJAWSKO-POMORSKIE

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ
ROZWOJU REGIONALNEGO



My region w Europie

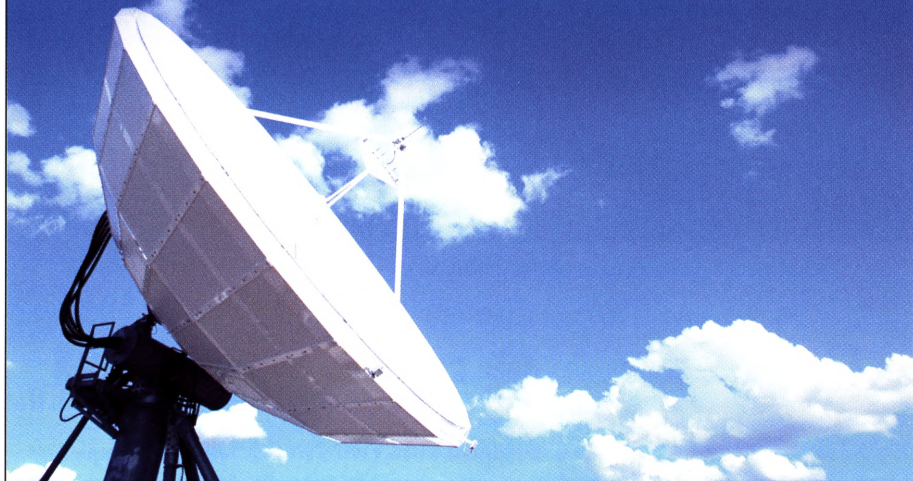
GPK Sp. z o.o. realizuje projekty finansowane z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego
w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Kujawsko-Pomorskiego
na lata 2007-2013.



Przedsiębiorstwo Usługowo-Handlowe
Rok założenia 1995

Usługi telekomunikacyjne

- projektowanie, wykonawstwo, konserwacja wszelkich instalacji telewizyjnych
- szerokopasmowy dostęp do internetu
- sieci optotelekomunikacyjne



ul. Chełmińska 68, 86-300 Grudziądz, tel. 56 46-582-71
www.horyzont24.pl

25
LAT

TELEWIZJA KABLOWA
SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ
W GRUDZIĄDZU



TELEWIZJA



INTERNET



TELEFON

Lokalnie łączymy globalnie!



TVK SM
1991-2016

ul. Piotra Skargi 1
86-300 Grudziądz

tel. 56 66 32 040
www.tvsm.pl



Rok założenia 1987

BEZPIECZEŃSTWO POŻAROWE

- Analiza zagrożeń i ocena ryzyka
- Integracja systemów bezpieczeństwa
- Realizacja prac w obiektach zabytkowych i muzealnych



Systemy sygnalizacji
pożarowej



Systemy gaszenia
i tryskaczowe



Systemy rozgłaszania
i ewakuacji



Oświetlenie awaryjne
i ewakuacyjne



Automatyka
pożarowa



Detekcja gazów
wybuchowych
i niebezpiecznych



Systemy alarmowe



Systemy telewizji
dozorowej CCTV



Teleinformatyka

- Doradztwo techniczne

- Projekty

- Nadzory

- Serwis

TELE-SERWIS Sp. z o.o. ul. Składowa 8, 86-300 Grudziądz,
tel. 46-59-322, sekretariat@tele-serwis.com.pl



DELIKATESY MIĘSNE



ul. Włodka 16B
pn-sob 9.00-20.00,
nd 10.00-16.00

ul. Mickiewicza 20
pn-pt 8.00-18.00,
sob 8.00-14.00

SKLEPY MIĘSNE
Dukat

ul. Chełmińska 68
pn-pt 7.30-18.00,
sob 7.00-14.00

Sklepy
zaopatruje
hurtownia




ul. Waryńskiego 65
tel. 56 45 04 700
ul. Łyskowskiego 37
tel. 56 46 132 16



Sprawdź nas!



- Sprzedajemy energooszczędne domy w cenie mieszkań
- Budujemy na gruntach własnych lub inwestora
- Trwałe i ekologiczne materiały
- Atrakcyjna oferta

 www.dsn.com.pl

DSN Sp. z o.o. Ul. Waryńskiego 65, 86-300 Grudziądz, tel. 605 516 488
e-mail: k.kaluzna@dsn.com.pl, www.dsn.com.pl

WYTWÓRNIA OCTU I MAJONEZU „OCETIX” SP. Z O.O.



POLECAMY

- OCET BUTELKOWANY 10%
- OCET LUZEM
- MUSZTARDY
- MAJONEZ
- SOSY



86-300 GRUDZIĄDZ, UL. FOCHA 5/7

TEL./FAX 56 46 227 58, 56 46 242 85

e-mail: sekretariat@ocetix.com.pl, marketing@ocetix.com.pl



GRUDZIĄDZKA SPÓŁDZIELNIA MLECZARSKA

86-300 Grudziądz, ul. Rapackiego 12/14,

tel. 56 46 136 61

www.mleczarnia.grudz.pl



POLECAMY:

SERKI HOMOGENIZOWANE, TWAROGI, ŚMIETANY,
MASŁO, SERY, MLEKO, MAŚLANKI



Producent tradycyjnej
żywności uhonorowanej
prestiżowym znakiem
Dziedzictwo Kulinarne
Kujawy i Pomorze





ZAKŁAD BUDOWLANY „KRUPIŃSKI”

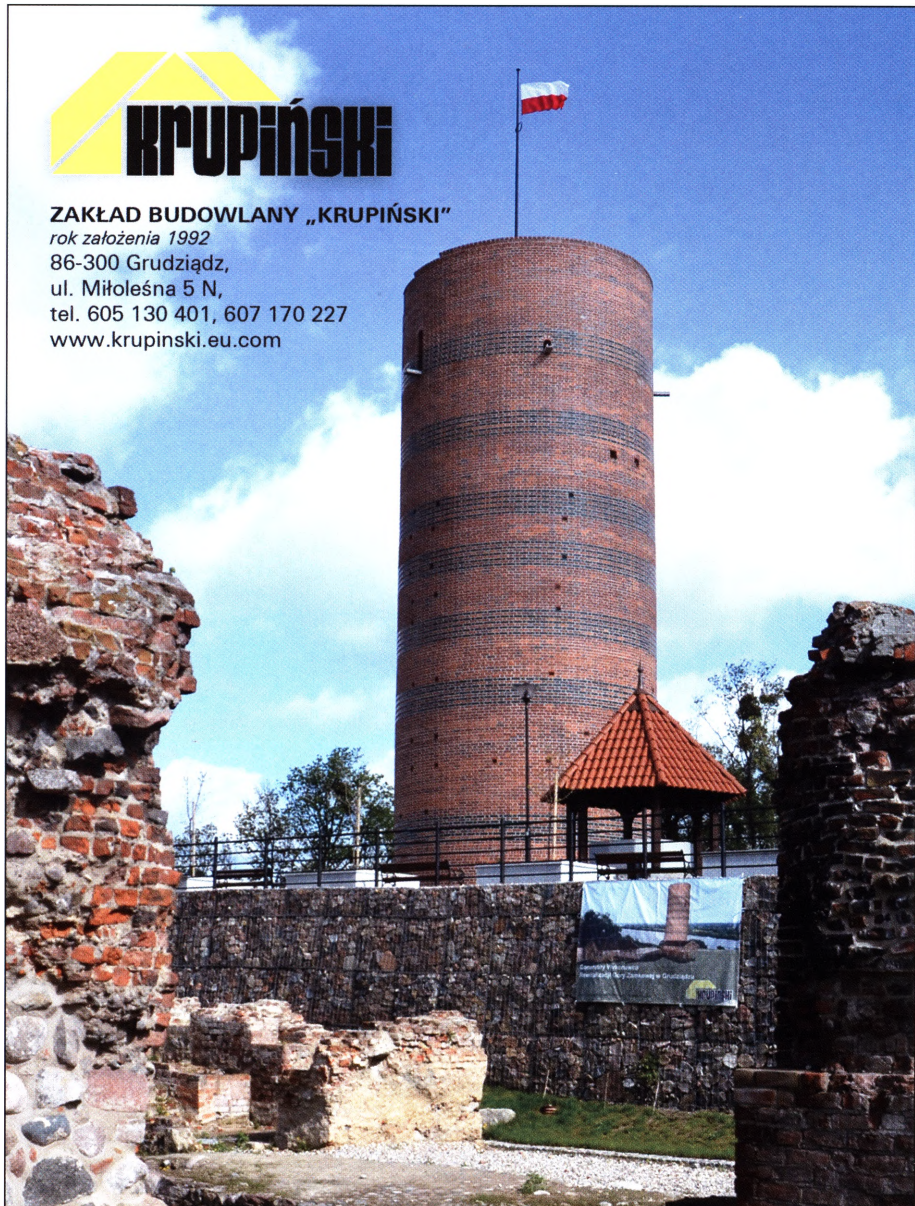
rok założenia 1992

86-300 Grudziądz,

ul. Miłoleśna 5 N,

tel. 605 130 401, 607 170 227

www.krupinski.eu.com



FIRMA „KRUPIŃSKI” SPECJALIZUJE SIĘ W KOMPLEKSOWEJ RENOWACJI BUDYNKÓW ZABYTKOWYCH OBJĘTYCH OCHRONĄ KONSERWATORSKĄ. W 2014 R. DOKONAŁA REKONSTRUKCJI WIEŻY KLIMEK NA GÓRZE ZAMKOWEJ W GRUDZIĄDZU

SONNENFELD

PRZEDSIĘBIORSTWO WIELOBRANŻOWE



GRUDZIĄDZ

UL. GRANICZNA 35

PROFESJONALNE WYBURZENIA ROZBIÓRKI

KOMPLEKSOWE ZAGOSPODAROWANIE ODPADÓW

- **UTYLIZACJA AZBESTU - Z ODBIOREM**
- **SPRZEDAŻ KRUSZYW BUDOWLANYCH**
- **WYNAJEM SPRZĘTU BUDOWLANEGO**
- **WYKOPY I WYMIANA GRUNTU**
- **USŁUGI KONTENEROWE**
- **TRANSPORT CIĘŻKI DO 60 TON**
- **SKUP ZŁOMU METALI**

tel. 56 / 46 48 174, fax. 56 / 46 49 350
www.sonnenfeld.pl e-mail: sonnenfeld@wp.pl

Apteka
Salon sprzętu medycznego i rehabilitacyjnego
Salon optyczny
Laboratorium
Audiofon aparaty słuchowe
Bezpłatne badanie słuchu
Badania kierowców



Prywatne gabinety specjalistyczne

chirurgiczny
chorób naczyń
chorób płuc
dermatologiczny
fizjoterapii i masażu
kardiologiczny
chirurgii dziecięcej

laryngologiczny
logopedyczny
neurologiczny
neurochirurgiczny
okulistyczny
onkologiczny
psychologiczny

ortopedyczny
psychiatryczny
reumatologiczny
stomatologiczny
wad postawy
rehabilitacji medycznej

Poradnie specjalistyczne



chirurgiczna
dermatologiczna
laryngologiczna
wad postawy

neurologiczna
okulistyczna
logopedyczna

stomatologiczna
urologiczna
laryngologii dziecięcej

GRUDZIĄDZKIE TOWARZYSTWO
KOLEKCJONERÓW I MIŁOŚNIKÓW
SZTUKI DAWNEJ „POMORZE”



86-300 Grudziądz, ul. Dąbrowskiego 11/13
tel. 603 512 554

Podajemy działania w celu ochrony ruchomych przedmiotów zabytkowych, pamiątek historycznych i patriotycznych, a w szczególności przedmiotów związanych z naszym regionem. Popularyzujemy idee zbieractwa oraz podejmujemy działania zmierzające do rozwijania kolekcjonerstwa, zwłaszcza wśród młodzieży. Zapewniamy kolekcjonerom poradnictwo i fachową opiekę oraz podnosimy wiedzę o przedmiotach zainteresowań. Współpracujemy z muzeami, bibliotekami i stowarzyszeniami kulturalnymi w celu propagowania idei kolekcjonerstwa.



Zapraszamy na:
OGÓLNOPOLSKI NADWIŚLAŃSKI JARMAK STAROCI
odbywający się podczas Dni Grudziądza,
GIELDY KOLEKCJONERSKIE

w trzecią sobotę każdego miesiąca (z wyjątkiem czerwca, lipca, sierpnia i września)
w budynku Ogniska Pracy Pozaszkolnej przy ul. Chełmińskiej 104 w godz. 8-12.

WOJSKOWE ZAKŁADY UZBROJENIA S.A.



rakietowa technika obronna
integracja - modernizacja - serwisowanie



we make the sky a safer place

86-300 Grudziądz, ul. Parkowa 42

www.wzu.pl, e-mail: wzu@wzu.pl



STACJA PALIW

PNI- PT 06:00 - 20:00; SO 08:00 - 15:00

Dla firm możliwość tankowania

całodobowo - zapytaj o szczegóły na stacji

tel. 45-04-233

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW

tel. 45-04-231

PN - PT 06:30 - 21:30; SOBOTA: 07:30 - 12:30

**ul. Składowa 21
ZAPRASZAMY**



WWW.ARPO.PL

P.T.H.U. "ARPO" JANUSZ JAKUBOWSKI
86-300 Grudziądz, ul. Rzemieśnicza 1e
tel./fax 56 46 58 552, e-mail: biuro@arpo.pl



METALCHEM
WARSZAWA



GRUNDFOS



MEPROZET
BRZEG

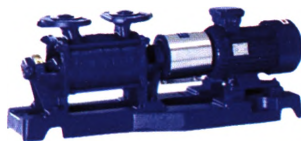
WILO

HYDRO-VACUUM s.a.

FLYGT



POMPY
SYSTEMY POMPOWE



OMNIGENA • XYLEM • KSB • STAIRS PUMPS • ESPA • PENTAIR WATER

MIESZKANIA NA WYNAJEM I SPRZEDAŻ



GRUDZIĄDZKIE TOWARZYSTWO BUDOWNICTWA SPOŁECZNEGO Sp. z o.o.

Szczegółowe informacje w biurze TBS Sp. z o.o., ul. Waryńskiego 2, tel. 56 642 70 22



YAMAHA

SZKOŁA MUZYCZNA

**Grudziądz, ul. Teatralna 1
tel. 691 944 313**



www.grudziadz.yamahaszkoła.pl

PARKOWY DOM WESELNY

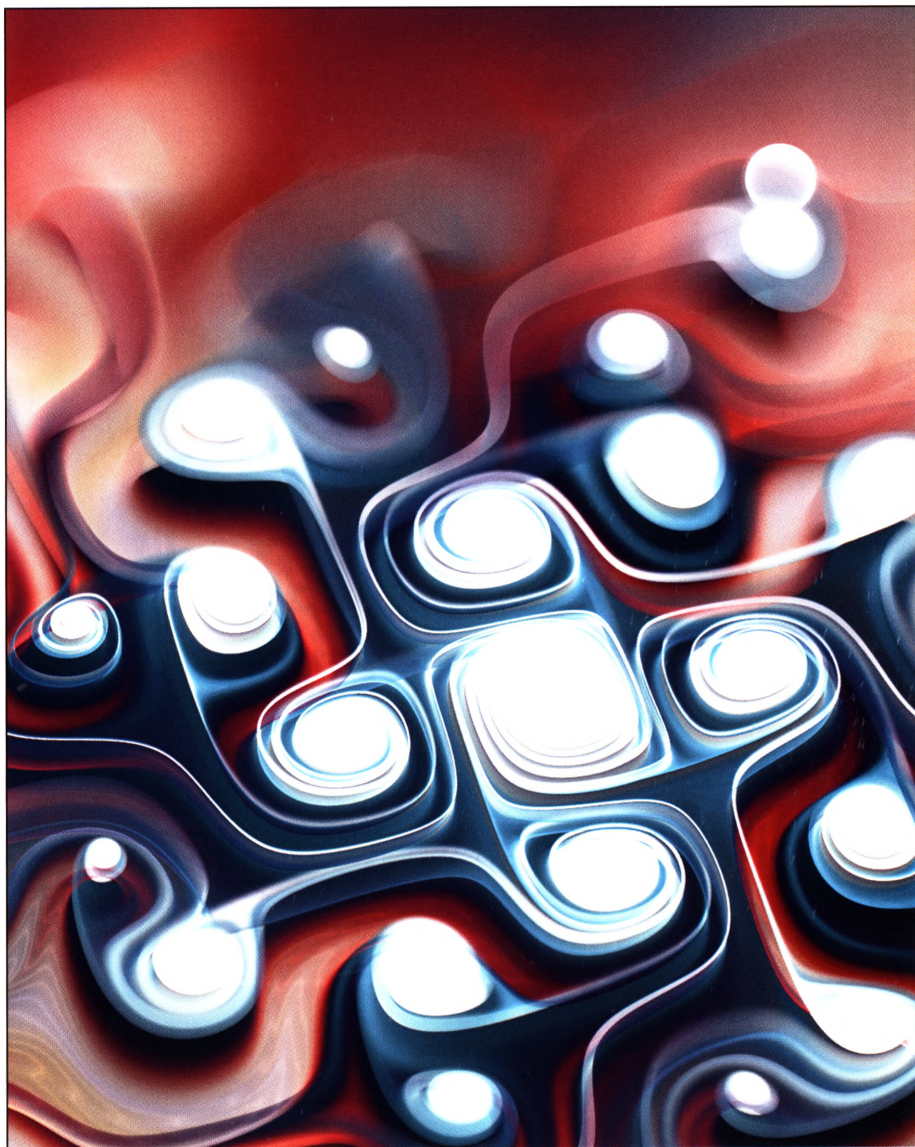
Leśniczówka

**ORGANIZUJEMY UROCZYSTOŚCI I PRZYJĘCIA OKOLICZNOŚCIOWE,
ZABAWY TAŃCZNE**



Polecamy
- ŚNIADANIA
- OBIADY
- KOLACJE

**Grudziądz, ul. Wigury 1 (park Miejski)
tel. 56 46 287 44, 793 620 619
lesniczowkagrudziadz@interia.pl**



studio reklamy

maciej@gruziadz.com | tel. 601 23 69 22

DRUKARNIA

KSIEŻY WERBISTÓW



Górna Grupa, ul. Klasztorna 4, 86-134 Dragacz
tel. +48 52 3306377, fax: +48 52 3306378

www.drukarnia-svd.com.pl

NOTATKI

NOTATKI

NOTATKI



BIBLIOTEKA MIEJSKA
im. W. Kułerskiego w Grudziądzu

| | |
|--------|-------------|
| 94/438 | Kalendarz |
| Główna | Grudziądzki |
| | 2016 |
| | 218.308 |



ISBN 978-83-910048-7-6